

# DZIECKO

## W ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ

REDAKCJA NAUKOWA  
Grzegorz Całek, Edyta Sielicka

---



PUBLIKACJA MONOGRAFII  
ZOSTAŁA SFINANSOWA PRZEZ:

*Uniwersytet Warszawski*  
(w ramach Programu IDUB)

*Institut Stosowanych Nauk Społecznych*  
*Uniwersytetu Warszawskiego*

Fundację  
*Institut Inicjatyw Pozarządowych*

# DZIECKO

## W ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ

REDAKCJA NAUKOWA  
Grzegorz Całek, Edyta Sielicka

---



Warszawa 2021

*Grzegorz Catek*

Uniwersytet Warszawski, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji,  
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Katedra Metod Badania Kultury  
ul. Nowy Świat 69, 00-046 Warszawa

*Edyta Sielicka*

Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Społecznych,  
Instytut Pedagogiki, Katedra Pedagogiki Społecznej  
ul. Ogińskiego 16/17, 71-415 Szczecin

#### RECENZENCI

*dr hab. Ewa Bogacz-Wojtanowska, prof. UJ (Uniwersytet Jagielloński)*

*dr hab. Marcin Boryczko (Uniwersytet Gdański)*

#### REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA

*Adam Czetwertyński, Grzegorz Catek*

#### SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI

*Grzegorz Catek*

#### ZDJĘCIE NA OKŁADCE

stock.adobe.com

#### WYDAWCA

Uniwersytet Warszawski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych  
ul. Nowy Świat 69, 00-046 Warszawa  
<http://isns.uw.edu.pl>

Wydanie pierwsze

Warszawa 2021

ISBN 978-83-61493-17-4 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-61493-21-1 (wersja elektroniczna)



Ten utwór jest dostępny na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowa.

# SPIS TREŚCI

Wstęp .....	7
-------------	---

## INSPIRACJE TEORETYCZNE

**Beata Tylewska-Nowak**

<i>Dziecko i dzieciństwo – wybrane kategorie znaczeniowe</i> .....	13
--	----

**Grzegorz Całek**

<i>Dziecko w organizacji pozarządowej, czyli gdzie?</i> .....	25
---	----

**Magdalena Szafranek**

<i>Dlaczego prawo nie chroni dobra dziecka? Próba wyjaśnienia w kontekście autonomii systemu prawnego Luhmanna i w kontekście procesu morfogenezy normatywnej Mertona</i> .....	37
---	----

**Julia Pasternak, Marta Zdunek**

<i>Prawna legalizacja dziecka jako wolontariusza</i> .....	59
--	----

## BEZPIECZNE DZIECIŃSTWO

**Paulina Waszkiewicz**

<i>Bezpieczeństwo życia i zdrowia dziecka a działania organizacji pozarządowych</i> .....	71
---	----

**Edyta Sielicka**

<i>Internet jako przestrzeń działań pomocowych organizacji pozarządowych</i> .....	85
--	----

**Maciej Maraszkiewicz**

<i>Organizacje pozarządowe jako podstawowy element wsparcia wychowawczego w działalności psychologa szkolnego</i> .....	101
---	-----

# DZIECKO JAKO WOLONTARIUSZ

**Anna Wachowiak, Małgorzata H. Herudzińska**

*Uczniowie szkół podstawowych i wolontariat* ..... 117

**Beata Nosek**

*Wolontariat młodzieżowy szansą i wyzwaniem dla organizacji pozarządowej* ..... 131

**Mateusz Rutkowski**

*Adolescenci – wolontariusze w organizacji wspierającej seniorów z niepełnosprawnościami* ..... 145

# PRAKTYCZNE PRZESTRZENIE DZIAŁANIA ORGANIZACJI

**Patrycja Czernecka, Paulina Dąbrowska, Marta Hoppe**

*116 111 jako forma pomocy i wsparcia dla dzieci i młodzieży*..... 165

**Joanna Mikołajczyk**

*Kompleksowe wsparcie osób w spektrum autyzmu i ich rodzin  
– czyli nasza codzienna praca w Fundacji Scolar* ..... 181

**Barbara Chojnacka, Aleksander Cywiński**

*Troska o dobro dziecka w organizacji pozarządowej – analiza przypadku/przypadków* ..... 195

**Agnieszka Gazda**

*Subsydiarny charakter specjalistycznych usług opiekuńczych na rzecz  
dzieci z niepełnosprawnością* ..... 209

**Hanna Rugała**

*Organizacja pozarządowa jako przestrzeń realizacji kompetencji międzykulturowych* ..... 231

Zakończenie ..... 245

Informacje o autorach..... 247

# WSTĘP

Wartość działań organizacji pozarządowych w Polskiej rzeczywistości jest nie do przecenienia. Wpisane we wszystkie obszary aktywności obywatelskiej, niejednokrotnie wypełniają systemowe braki wynikające ze społecznych potrzeb. Uczą, wspierają w trudnych sytuacjach życiowych, kultywują tradycje, organizują czas wolny, motywują do zmian. Stają się partnerami instytucji administracji publicznej, a także podmiotów ekonomii społecznej. Trudno sobie dziś wyobrazić funkcjonowanie państwa demokratycznego bez trójsektorowej współpracy.

Dla redaktorów publikacji najważniejsze stały się jednak te z organizacji trzeciego sektora, które skupiają swoje działania wokół dziecka i tematyki dzieciństwa. Celem powstania książki była z jednej strony społeczna potrzeba pokazania wagi i zasięgu podejmowanych przez organizacje inicjatyw na rzecz lub we współpracy z dziećmi, z drugiej potrzeba wskazania potencjału tych organizacji do tworzenia rozwiązań systemowych opartych o podmiotowe postrzeganie dziecka i jego potrzeb. Szacunek dla podmiotowości dziecka jest bowiem dla wielu organizacji pozarządowych działających na rzecz najmłodszych obywateli podstawową wartością. Wpływa ona na ich nieustające poszerzanie pól zainteresowań i oddziaływań, tak by mogły poprzez realizację swoich zadań objąć troską jak największą grupę dzieci i by w pełni realizowały idee wspierającego towarzyszenia dzieciom w rozwoju.

Tematyka i treść artykułów, które znalazły się w niniejszej publikacji, została przygotowana przez specjalistów wielu dyscyplin oraz praktyków ze znaczącym doświadczeniem w pracy dla organizacji i z organizacjami pozarządowymi. To, co ich połączyło, to właśnie przekonanie o nieustającej potrzebie podkreślania podmiotowości dziecka i dbania o ochronę jego dobra. Tym samym prezentowana publikacja stała się z jednej strony przestrzenią relacji wielu działań podejmowanych w trzecim sektorze, których odbiorcami lub współtwórcami są dzieci i młodzież, z drugiej strony prezentacją idei tej pracy i uwarunkowań jej realizacji. W książce zostały zatem umieszczone artykuły, które są teoretyczną inspiracją działań podejmowanych w trzecim sektorze, ale także opisem dobrych praktyk realizowanych zarówno w zakresie ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, współpracy z niepełnoletnimi wolontariuszami oraz są przykładami wykorzystania i rozwijania potencjału poszczególnych organizacji. Tylko takie połączenie może zbudować pełny obraz przestrzeni działania i być inspiracją zarówno dla praktyków, wolontariuszy, jak i osób, których zainteresowania badawcze skupiają się wokół tematyki dziecka, jego podmiotowości i szacunku do niego.

W pierwszej części książki zamieszczone zostały artykuły, które wprowadzają nas w teoretyczne koncepcje funkcjonowania organizacji pozarządowych. Zawarte w tekście autorstwa **Beaty Tylewskiej-Nowak** rozważania na temat kategorii znaczeniowych dziecka i dzieciństwa, ich historycznych przemian i uwarunkowań prawnych stanowią kluczowy punkt wyjścia dla rozumienia obecnie realizowanych praktyk pomocowych. **Grzegorz Całek** prezentuje, jak wiele i jak różnych typów podmiotów mieści się pod pojęciem „organizacja pozarządowa”. **Magdalena Szafranek** wskazuje natomiast wagę realizacji tych działań w kontekście ochrony dziecka




i jej braków systemowych. Dla ich pełniejszego zobrazowania odwołuje się do teorii autonomii systemu prawnego Luhmanna i procesu morfogenezy normatywnej Mertona. Ostatni z tekstów tej części książki pozwala zrozumieć uwarunkowania prawne współpracy z dziećmi i młodzieżą jako wolontariuszami i członkami organizacji. Jego autorkami są **Julia Pasternak** oraz **Marta Zdunek**.

W drugiej części książki autorzy w swoich tekstach skupiają uwagę na tematyce ochrony zdrowia i życia dzieci oraz budowania sieci społecznego wsparcia w sytuacjach trudnych. **Paulina Waszkiewicz** omawia w swoim artykule instytucje, których działania mają na celu ochronę dzieci przed przestępstwami oraz wsparcie małoletnich ofiar w powrocie do społecznego funkcjonowania po doznanych krzywdach. Z perspektywy internetowych form pomocowych temat wsparcia analizuje **Edyta Sielicka**, przyglądając się ich obszarom i formom. Autor **Maciej Maraszkiewicz** koncentruje swój artykuł na specyfice działalności psychologa szkolnego i możliwościach wsparcia jego działań wychowawczych przez organizacje pozarządowe.

W obszarach działalności trzeciego sektora dziecko jest zarówno odbiorcą działań organizacji pozarządowych, ale też i ich współtwórcą. Zarówno młodsze, jak i starsze dzieci w naszym systemie prawnym mają możliwości angażowania się w działania wolontaryjne w wybranym wymiarze — akcyjnym, projektowym czy długofalowym. Ta przestrzeń jest szczególnie istotna także w perspektywie ich społecznej samodzielności, odpowiedzialności oraz świadomości własnego potencjału. Perspektywa tych właśnie korzyści, ale również szans i wyzwań związanych z wolontariatem młodzieżowym, została nakreślona w artykule **Beaty Nosek**. Szczególną formą wolontariatu młodzieżowego, który jest wpisany w edukację szkolną, jest wolontariat uczniowski – opisały go w swoim artykule **Anna Wachowiak** oraz **Małgorzata H. Herudzińska**. Także **Mateusz Rutkowski** podjął się prezentacji wyjątkowej formy wolontariatu, wymagającej szczególnych kompetencji i dojrzałości – wolontariatu realizowanego przez młodych ludzi wśród seniorów z niepełnosprawnościami.

Mnogość obszarów, w których działają organizacje pozarządowe, ich szeroki zasięg, ale przede wszystkim rozeznanie w aktualnych potrzebach zarówno dzieci, jak i młodzieży, utwierdzają przekonanie o konieczności ich kontynuowania, a nawet rozszerzania. Każde także doceniać wysiłek podejmowany przez dorosłych na rzecz dzieci i młodzieży często poza instytucjonalnymi i systemowymi rozwiązaniami. Przykłady tych działań zostały zawarte w ostatniej części książki. W niej o funkcjonowaniu Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży Fundacji „Dajemy Dzieciom Siłę” piszą **Patrycja Czernecka**, **Paulina Dąbrowska** oraz **Marta Hoppe**. **Joanna Mikołajczyk** prezentuje natomiast szeroki zakres działań realizowany w Fundacji Scholar, których odbiorcą są osoby w spektrum autyzmu i ich rodziny O doświadczeniach związanych z działalnością swojej organizacji – Fundacji Akcja Serducho – piszą **Barbara Chojnacka** oraz **Aleksander Cywiński**, podkreślając dialogiczny charakter swojej pracy wolontariackiej. Przykład realizatora specjalistycznych usług dla dzieci niepełnosprawnych Stowarzyszenia Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy stał się inspiracją dla **Agnieszki Gazdy** do omówienia szerszej perspektywy tego typu usług, trudności i ograniczeń napotykanych przez organizacje specjalizujące się w takich działaniach. Książkę kończy artykuł **Hanny Rugały**, w którym autorka podejmuje się omówienia wyjątkowości pracy z dziećmi z doświadczeniami migracyjnymi w perspektywie kompetencji międzykulturowych osób ją świadczących. Jej punktem odniesienia stała się działalność Fundacji Instytut Równowagi Społeczno-Ekonomicznej (IRSE).





Bycie z dzieckiem, bycie dla dziecka, towarzyszenie mu i wspieranie w sytuacjach dla niego trudnych, to jedno z najważniejszych zadań dorosłych – doskonale wywiązują się z niego osoby zrzeszone w organizacjach pozarządowych. Często ich działania inspirują, budzą nadzieję, ale też budują wspólnotę ponad podziałami.




**INSPIRACJE  
TEORETYCZNE**



# *Dziecko i dzieciństwo* – *wybrane kategorie znaczeniowe*

**Beata Tylewska-Nowak**

 <https://orcid.org/0000-0001-9007-6700>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Studiów Edukacyjnych

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Tylewska-Nowak, B. (2021). Dziecko i dzieciństwo – wybrane kategorie znaczeniowe. W: G. Catek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 13–23). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Pojęcia „dziecko” i „dzieciństwo”, choć wydają się uniwersalne, to jednak na przestrzeni wieków ulegały znacznym zmianom zarówno w zakresie ich rozumienia, jak i definicyjnego ich ujmowania. Wpływ na to miały i mają przemiany historyczne, uwarunkowania społeczno-kulturowe czy też ich uwikłanie polityczne i prawne. Z perspektywy współczesnej wydaje się szczególnie znacząca zmiana perspektywy rozumienia dzieciństwa i bycia dzieckiem z tej, którą wyznaczała dorosłość i relacja autorytatywna z dzieckiem, na perspektywę dziecka jako współtwórcy swojej biografii. W takie rozumienie dzieciństwa i dziecka wpisuje się uznanie go za autonomiczną osobę, współdecydującą o swoim procesie dorastania.

## SŁOWA KLUCZOWE

dziecko, dzieciństwo, dojrzałość, pedagogika dziecka, psychologia rozwojowa.

---

Dziecko i dzieciństwo to określenia używane na co dzień i wydawałoby się, powszechnie znane. Jednak okazuje się, że trudno jest zdefiniować te pojęcia i jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, kim jest dziecko i co to jest dzieciństwo. Próby opisanie dziecka i dzieciństwa wiążą się zazwyczaj z pewną subiektywnością, nieadekwatnością i stronniczością. Dziecko według definicji zawartej w Konwencji o Prawach Dziecka to każda „istota ludzka poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność” (Dz.U. 1991 120 poz. 526). Dziecko kojarzone jest z istotą słabszą, wymagającą opieki, niedojrzałą czy niedoskonałą wersją dorosłego, ale także z istotą o ogromnym potencjale rozwojowym (Schafer, 2005, s. 39, za: Segiet, 2010). Dzieciństwo zaś współcześnie ujmowane jest, jak podaje Barbara Smolińska-Theiss (1993, s. 1–11) jako „przemijający etap życia, faza rozwojowa w życiu człowieka, obszar wpływów wiążących dziecko z instytucjami edukacyjnymi i grupami zawodowymi zajmującymi się edukacją, terenem oddziaływań politycznych, ekonomicznych, światopoglądowych podejmowanych z punktu widzenia udziału dziecka w życiu dorosłych, statusem społecznym związanym z partycypacją dziecka w społecznym podziale dóbr i środków, zespołem doświadczeń zdobywanych przez dzieci, których źródłem jest rodzina, rówieśnicy, szkoła, kościół, przedszkole, środowisko lokalne, media, jest rzeczywistością dziecka, działaniem, doświadczeniem, przeżyciem, myśleniem, losem człowieka zapisującym się w biografii, wreszcie przedmiotem badań psychologicznych, pedagogicznych, medycznych i prawnych”. Dzieciństwo to ogromnie ważny okres w życiu każdego człowieka, często w świadomości społecznej kojarzący się z zabawą, radością i beztróskim życiem. Dziecko uczy się bawiąc, spontanicznie wchodzi w interakcje z dorosłymi i innymi dziećmi, konstruuje swój własny świat. Dziecko zbiera różne doświadczenia, gromadzi wiedzę, przyjmuje wartości, buduje bądź nie buduje zaufania do dorosłych... , wszystko to wywiera wpływ na jego późniejsze psychiczne i społeczne funkcjonowanie, kształtuje jego osobowość (Nikitorowicz, 2005).

## POJĘCIE DZIECKA I DZIECIŃSTWA – UJĘCIE HISTORYCZNE

Zapewne nie jest możliwe skonstruowanie uniwersalnej definicji dziecka, a podejścia do dzieciństwa zmieniają się nie tylko w czasie, ale także w obszarze definicyjnym i badawczym. W okresie starożytności dzieciństwo kończyło się około 7 roku życia. Dziecko było najczęściej własnością ojca, jak np. w starożytnym Rzymie, czy greckich polis, lub własnością państwa, jak w przypadku starożytnej Sparty. Życie dziecka było zależne całkowicie od woli dorosłych, dzieci chore, niepełnosprawne były najczęściej uśmiercane jako nieprzydatne. Po ukończeniu 7 roku życia dzieci zaczynały działać u boku dorosłych, którzy wdrażali je w przyszłe obowiązki, dlatego dzieci musiały wykonywać liczne prace zadane przez dorosłych (zob. np. Jundziłł, 1996, 2001; Ziemska, 1997; Żołądź-Strzelczyk, 2002; Przebieracz, 2004). Także w średniowieczu, na co zwraca uwagę Filip Aries (2010) w *Historii dzieciństwa* „ludzie nie mieli żadnego poczucia specyfiki dzieciństwa” (Aries, 2010, s. 185). Dzieci postrzegane były jako mali dorośli i gdy tylko nie potrzebowały stałej opieki matki czy opiekunki, stawiano przed nimi zadania osób dorosłych.

Wiek XVI nie przyniósł zmian w podejściu do dzieciństwa, było ono właściwie niezauważalną kategorią. Nadal dziecko stanowiło jedynie uzupełnienie świata dorosłych, nadal nie wyróżniano dzieciństwa jako odrębnego etapu życia (Żołądź-Strzelczyk, 2002). Niektórzy autorzy (np. Pollock, 1983; Żołądź-Strzelczyk, 2002) zwracają uwagę, że do końca XVII wieku z uwagi na warunki sanitarne i występujące choroby śmiertelność wśród dzieci i niemowląt była bardzo duża. Dorośli więc nie przywiązywali się do dziecka aż do momentu, w którym uzyskiwało ono wiek zwiększający szansę na przeżycie. Dzieci nadal wykonywały prace razem z dorosłymi, choć nie miały takich samych praw z uwagi na to, że postrzegane były jako niepełni dorośli, niedojrzała kategoria społeczna. Wiek XVIII i zmiana stosunków społeczno-ekonomicznych, a co za tym idzie, zmiana obrazu rodziny przyczynia się do uznania dzieciństwa jako okresu wyróżniającego się specyficznymi potrzebami (Postman, 2001, s. 127; Segiet, 2011). Od XVIII wieku pojawia się pojęcie dzieciństwa jako odrębnego okresu i zmienia się spojrzenie na samo dziecko. Przyczyniły się do tego między innymi poglądy i prace Jana Jakuba Rousseau i Johna Locke’a (zob. Postman, 1999). Wiek XIX postrzega dziecko jako osobę, którą należy otoczyć troską i wsparciem, aby mogła rozwijać się i dojrzewać, stać się dorosłym (Buliński, 2007).

Wiek XX nazwano „wiekiem dziecka”, kiedy dziecko i dzieciństwo uznano za wartość samą w sobie. Dziecku przyznano prawa między innymi do miłości, opieki, rozwoju, edukacji (Key, 2005). To także wiek, w którym szczególną uwagę zwrócono na zbadanie możliwości i zasobów dziecka, dziecko stało się ważne, dzieciństwo opisywano i badano szczegółowo. Pojawia się Korczakowskie stwierdzenie „nie ma dziecka, jest człowiek”. W obecnych czasach dziecko i dzieciństwo nadal uważane są za bardzo ważne, przy czym nastąpiło odejście od postrzegania dziecka jedynie jako „odbiorcy” usług, przedmiotu oddziaływań opiekuńczych czy wychowawczych. Dziecko stało się samodzielnym podmiotem działań, współuczestnikiem procesu wychowania, tworzącym własny świat (Izdebska, 2000). Dziecko ma swoje miejsce w strukturze społecznej, jest partnerem dorosłego, jest także obywatelem, rozwijającym się w określonej strukturze społecznej (Smolińska-Theiss, 2010).



## DZIECKO I DZIECIŃSTWO W UJĘCIU PSYCHOLOGICZNYM

Definicje psychologiczne, rozważając pojęcia dziecka i dzieciństwa, wskazują często na periodyzację tego okresu. Dla przykładu, psychologia rozwojowa dzieli okres dzieciństwa na okres prenatalny – od poczęcia do narodzin, wczesne dzieciństwo z podokresami wieku niemowlęcego i poniemowlęcego – od narodzin do 3 roku życia, średnie dzieciństwo z podokresami wieku przedszkolnego – od 3 roku życia do 6–7 roku życia i szkolnego do ok. 10–12 roku życia oraz okres adolescencji, z podokresami wczesnej adolescencji, tak zwany wiek dorastania, i późnej adolescencji – wiek młodzieńczy. Przy czym zakończenie wieku młodzieńczego określa się nawet na 20–23 rok życia, czyli powyżej formalno-prawnego okresu dzieciństwa (por. Harwas-Napierała, Trempała, 2009). Erik Erikson (1997) periodyzując ludzkie życie wskazał na jego 8 faz, z czego aż 5 to dzieciństwo i okres młodzieńczy. W każdym z okresów rozwoju człowiek mierzy się z wyzwaniami związanymi z wiekiem oraz tak zwanymi kryzysami. Pierwszy okres rozwoju to pierwszy rok życia, kiedy dziecko doznaje kryzysu ufności versus brak ufności. Drugi okres rozwojowy to wczesne dzieciństwo z kryzysem autonomii versus wstyd i niepewność. Trzeci okres rozwojowy przypada na wiek przedszkolny i wiąże się z kryzysem inicjatywa versus poczucie winy. Czwarty okres rozwojowy w życiu dziecka to lata szkolne i wiążący się z nim kryzys pracowitość versus poczucie niższości i wreszcie piąty okres rozwojowy – wiek pokwitania z kryzysem tożsamość versus pomieszanie tożsamości. Erikson tworząc swoją teorię zwrócił szczególną uwagę na kryzysy i sposoby ich przezwyciężania oraz udział osób trzecich: rodziców, nauczycieli, wychowawców i innych dorosłych, którzy mogą być pomocni lub przeszkadzać dziecku w radzeniu sobie z kryzysami. Autor ten ukazał, że każdy następny okres rozwoju człowieka jest zależny od sposobu rozwiązania kryzysów w okresach poprzedzających. Dorosłość człowieka związana jest więc ściśle ze sposobem, w jaki człowiek poradził sobie z kryzysami dzieciństwa i okresu pokwitania.

Koncepcję opierającą się także na cykliczności życia ludzkiego przedstawił Robert Hevighurst (1972, za: Brzezińska, 2003), który cały okres życia człowieka podzielił na sześć etapów, z czego pierwsze trzy przypadają na dzieciństwo i dojrzewanie. Są to: niemowlęctwo i wczesne dzieciństwo (od 0 do 5/6 roku życia), średnie dzieciństwo (od 5/6 do 12/13 roku życia), adolescencja (od 12/13 roku życia do 18 lat). Tak jak Erikson opisywał kryzysy, które człowiek musi w danym okresie życia przezwyciężyć, tak Hevighurst wskazuje na zadania rozwojowe, charakterystyczne dla danego etapu rozwoju człowieka. Zrealizowanie ich daje poczucie spełnienia i umożliwia wykonanie zadań rozwojowych etapu następnego. W okresie niemowlęcym i wczesnego dzieciństwa są to zadania: nauczenie się chodzenia, przyjmowania stałego pokarmu, mówienia, kontroli nad własnym ciałem, różnic płci i skromności seksualnej, kształtowania się pojęć i nauczenia się mowy do opisu rzeczywistości społecznej i fizycznej, nabycia gotowości do czytania, a także pisanie, nauczenia się rozróżniania dobra i zła, czyli początki rozwoju sumienia. Zadania okresu średniego dzieciństwa to: nabycie sprawności fizycznych potrzebnych w codziennym życiu i w zabawach z rówieśnikami, wytwarzanie zdrowych postaw wobec samego siebie i wzrastającego/rozwijającego się organizmu, nauczenie się przebywania z rówieśnikami, także bez obecności dorosłych, nauczenie się właściwych ról męskich lub kobiecych, rozwinięcie podstawowych umiejętności czytania, pisanie i liczenia, poznanie pojęć potocznych przydatnych w życiu codziennym, świadomości, moralności i skali wartości,

osiągnięcie niezależności osobistej, rozwinięcie postaw wobec grup społecznych oraz instytucji. Zadania wieku adolescencji to: nawiązanie nowych, bardziej dojrzałych więzi z rówieśnikami obojga płci, ukształtowanie roli męskiej lub kobiecej, zaakceptowanie zmian zachodzących we własnym organizmie i efektywne posługiwanie się własnym ciałem, osiągnięcie niezależności uczuciowej od rodziców i innych osób dorosłych, przygotowanie do zawarcia małżeństwa i życia w rodzinie, przygotowanie do kariery zawodowej (niezależności ekonomicznej), rozwinięcie ideologii (sieci wartości i systemu etycznego kierującego zachowaniem), dążenie i osiągnięcie postępowania odpowiedzialnego społecznie (Hevighurst, za: Brzezińska, 2003).

Do pojęcia dziecka i dzieciństwa odnoszą się również inne nauki psychologiczne, jak psychologia wychowawcza, psychologia uczenia się czy psychologia społeczna, które skupiają się między innymi na sposobach oddziaływania na dziecko, jego relacjach z rodziną i otoczeniem społecznym czy sposobach zdobywania wiedzy.

## ROZWAŻANIA NAD DZIECKIEM I DZIECIŃSTWEM Z PERSPEKTYWY WSPÓŁCZESNEJ PEDAGOGIKI

Pedagogika interesuje się dzieckiem i dzieciństwem przede wszystkim w odniesieniu do wychowania w rodzinie, społeczeństwie czy instytucjach i organizacjach. Dziecko i dzieciństwo było badane pod kątem możliwości udoskonalenia oddziaływań pedagogicznych oraz skutecznych metod wychowania, w których dziecko i dorosły wchodzili w różnorodne interakcje. Warto zastanowić się nad współczesnym podejściem pedagogiki do dziecka i dzieciństwa. Barbara Smolińska-Theiss (2010, s. 23–26) poddaje pod dyskusję zmiany kierunku badań pedagogicznych nad dzieckiem i dzieciństwem we współczesnej pedagogice. Autorka zauważa, jak bardzo w obecnych czasach różnorodne są dzieci i ich dzieciństwo. Dzieci stanowią bardzo zróżnicowaną grupą społeczną, dzielą się zgodnie z płcią biologiczną na chłopców i dziewczynki, różni je pochodzenie społeczne i stan posiadania rodziców, a także ich wykształcenie. Są dzieci mieszkające w miastach i na wsiach, dzieci z rodzin wielodzietnych i jedynacy, dzieci migrantów, dzieci chore i dzieci zdrowe, dzieci z niepełnosprawnościami, „dzieci ulicy”, można w tym miejscu przytoczyć zapewne jeszcze wiele innych kategorii podziału. Wszystkie te grupy żyją w odmiennych warunkach, dlatego ich dzieciństwo nie jest takie samo. Dzieciństwo obecnie traci swój mitologiczny urok, jest raczej traktowane jako okres budowania własnej biografii i ponoszenia w przyszłości konsekwencji swoich wyborów. O dziecku nie mówi się tylko w kontekście rodziny, dziecko jest w polityce, ekonomii, religii, w kulturze. Dalej, jak zauważa wspomniana wyżej autorka (Smolińska-Theiss, 2010, s. 23–26), istnieje specjalny obszar przeznaczony tylko dla dzieci, a dziecko żyje obecnie w świecie potencjalnie nieograniczonych możliwości, także medialnych. Jednocześnie konkretne dziecko żyje w bardzo realnej rzeczywistości czasu konsumpcji, kryzysu, wojny itp. Zmienia się czas dzieciństwa, który dotychczas był określony przez zmiany rozwojowe opisane w psychologii rozwojowej: dzieciństwo istniało do okresu adolescencji, później zaczynał się wiek młodzięczy. W obecnej pedagogice wyróżniono także tak zwany wiek wchodzenia dziecka w życie społeczne, przypadający na okres 9–11 roku życia. Obecnie uwaga badaczy skupia się na dwóch skrajnych okresach dzieciństwa – od czasu życia prenatalnego do pierwszych miesięcy życia oraz na czasie wchodzenia w dorosłość (Smolińska-Theiss, 2010, s. 23–26).

Jak już wcześniej wspomniano, dziecko i dzieciństwo opisywane jest w pedagogice przede wszystkim przez pryzmat wychowania. Bogusław Śliwerski (2007) omawia trzy modele, które określają relacje między dzieckiem a wychowaniem. Jest to model adultystyczny, model izonomii, model autonomiczny. W modelu adultystycznym dziecko jest określane z punktu widzenia braków, ponieważ jest określane jako kandydat na dorosłego, który nie ma jeszcze dostatecznej mądrości, umiejętności, nie jest jeszcze częścią kultury. W tym modelu relacje dorosłego z dzieckiem są asymetryczne. Chociażby z powodu samej różnicy wieku dorosły staje się autorytetem dla dziecka. To dorosły decyduje, w co należy wyposażyć dziecko i wydaje się, że tylko dorosły wie, jakie jest i czego dziecko potrzebuje. Dorosły decyduje, co dziecko powinno robić, jak się zachowywać, co jest mu potrzebne do rozwoju. Model izonomii zakłada, że dziecko i dorosły są sobie równi, są partnerami, którzy wchodzą w dialog ze sobą. Wzajemnie się od siebie uczą, wspierają, obdarzają uczuciem. Dziecko staje się podmiotem, który posiada kompetencje i wiedzę, którą może podzielić się z dorosłym. W modelu tym część autonomii dorosły przekazuje dziecku, które staje się jego współpartnerem w przestrzeni społecznej. Model autonomiczny zakłada samowychowanie i samosocjalizację dziecka. Dziecko postrzegane jest jako osoba zdolna tworzyć swój własny świat, który istnieje równoległe ze światem dorosłych. Dziecko potrafi i decydować o swoich potrzebach, prawach, jest autonomicznym podmiotem wychowania. Świat dziecka jest światem w tym ujęciu alternatywnym wobec świata dorosłych (Śliwerski, 2007, s. 102–110). Można więc zauważyć, że współczesna pedagogika dostrzega dziecko nie tylko jako przedmiot oddziaływań wychowawczych, ale podmiot, który współuczestniczy w sposób czynny w procesie wychowania, wpływa na ten proces i świadomie go zmienia. Świat dziecka może być traktowany jako część świata dorosłych lub oddzielny, alternatywny. Niewątpliwie zmiana podejścia badawczego w pedagogice przyczyniła się do postrzegania dziecka i dzieciństwa z wielu perspektyw.

## DZIECKO I DZIECIŃSTWO W UJĘCIU SOCJOLOGICZNYM

Socjologia, podobnie jak pedagogika, przez długi czas zajmowała się dzieckiem w kategoriach związanych z socjalizacją, wychowaniem czy funkcjonowaniem w rodzinie lub instytucji, takiej jak szkoła, instytucje pomocowe, organizacje itp. Było to związane z rozpatrywaniem problemów dziecka i dzieciństwa z punktu widzenia osoby dorosłej, która oceniała dziecko, jego rozwój i dzieciństwo. Teorie socjalizacyjne przedstawiały dojrzałość dziecka przede wszystkim jako fakt biologicznie zakończony, zgodnie z odniesieniem do psychologii rozwojowej, osiągnięciem dorosłości. Rozwój traktowano jako kolejne następujące po sobie stadia, w których zgodnie z rozwojem biologicznym stawia się przed dzieckiem nowe społeczne wymagania prowadzące do coraz większej złożoności osiągniętej wraz z dorosłością. Zgodnie z tym ujęciem dzieci w odróżnieniu od dorosłych traktowane były jako niedojrzałe, niekompletne, aspołeczne, niezdolne do samodzielnego działania, potrzebujące nauki, wiedzy, wsparcia i opieki osób dorosłych (Dahlberg, Moss, Pence, 2013). Dzieci w wyniku socjalizacji stają się dorosłym, samo dzieciństwo traktowane było jako przygotowanie do/czy wręcz próba dorosłości (James, Prout, 1997). Emil Durkheim (1961, za: Albiński, 2017) uważał, że w procesie socjalizacji dzieci

przekształcają się „z małych dzikusów” w dorosłych. Socjalizacja traktowana była jako element przymusu i kontroli, podczas którego dziecko jako istota niedoskonała nabywa niezbędnej wiedzy, umiejętności i kompetencji, tak aby przekształcić się w dorosłego.

Wraz z pojawieniem się konstruktywizmu w nurcie badań socjologicznych nad dzieciństwem pojawił się nowy paradygmat badań. Dzieciństwo zaczęto traktować jako pewien konstrukt społeczno-kulturowy, a dziecko jako aktora w tej rzeczywistości. Dzieciństwo zmienia się w czasie i jest zależne m.in. od kultury, z której pochodzi dziecko (Aries, 2010). Krytyką objęto opisywanie dzieciństwa z perspektywy dorosłego i osiągania przyszłych celów rozwojowych, zunifikowaną kategorię analizy socjologicznej (James, Prout, 1997). Przyznano autonomię dziecku względem rodziny, szkoły i innych instytucji. Poddano wnikliwej uwadze wzajemny wpływ czynników biologicznych i kulturowych na dojrzewanie dziecka, zauważono, że dojrzałość biologiczna nie musi być równoznaczna z dojrzałością kulturową, w wyniku czego zaczęto rozpatrywać dzieciństwo z punktu widzenia konstruktu społecznego doświadczanego przez dzieci – przeniesiono więc punkt opisywania dzieciństwa z perspektywy dorosłego na perspektywę dziecięcą. Dzieci są nie tylko odbiorcami wiedzy, kultury, ale także w niej uczestniczą, współtworzą ją, są częścią świata, w którym uczestniczą, tworzą społeczną rzeczywistość. Ważne więc jest, jak one same postrzegają i opisują rzeczywistość i jak chciałyby, aby była ona zmieniana czy zmieniona. W podejściu konstruktywistycznym dziecko w sposób aktywny bierze udział w swoim rozwoju (Schaffer, 2006). Konstruktywizm zakłada zmienność i niemożność sformułowania jednej definicji dziecka i dzieciństwa, która musi zmieniać się w zależności od otaczającej rzeczywistości. Każde dzieciństwo może być inne, ponieważ jest osobistym doświadczeniem danego dziecka, nie można więc stworzyć jednej uniwersalnej definicji dzieciństwa. Dziecko nie jest tylko kształtowane przez naturę i oddziaływania społeczne, ale dziecko tworzy w interakcjach z dorosłymi własny świat znaczeń. Dziecko jest aktywnym podmiotem zdarzeń, współtworzy wiedzę i własną tożsamość. Pojawiło się nowe podejście do badań nad dzieckiem i dzieciństwem oraz nowy paradygmat tak zwanej socjologii dzieciństwa (James, Prout, 1997). W podejściu tym zakładano (podaję za: Albiński, 2017, s. 74): „1. Traktowanie dziecka jako aktora społecznego. 2. Zwrócenie uwagi na istniejącą dychotomię między dorosłym badaczem a nieletnim badanym w badaniach socjologicznych. 3. Zakwestionowanie paradygmatu uniwersalnego dzieciństwa w socjologii. 4. Nacisk na uwzględnienie intersekcjonalności w badaniach socjologicznych dzieciństwa”.

Nowe podejście do badań o dziecku i dzieciństwie przyczyniło się, jak zauważa Łukasz Albiński (2017, s. 84–87), do zmian w myśleniu o dziecku i dzieciństwie, a także przyjęcie innej perspektywy w ich badaniu. Odejście od perspektywy dorosłego i przejście do perspektywy dziecka, co stwierdza Albiński (2017), nie jest zadaniem łatwym w praktyce socjologicznej.

## DZIECKO I DZIECIŃSTWO W NAUKACH PRAWNYCH

Rozważając pojęcia dziecka i dzieciństwa, należy też odnieść się do definiowania ich przez nauki prawne. Wydawać by się mogło, że może tutaj znajdziemy ściśle i usystematyzowane definicje, niestety także i w tym przypadku jest ogromny problem z definiowaniem omawianych pojęć.

Próbując omówić definicje prawne dotyczące dziecka i dzieciństwa należałoby zacząć od powtórzenia przytoczonej na początku tekstu definicji dziecka zawartej w Konwencji o Prawach Dziecka, która w artykule 1 definiuje dziecko jako „każdą istotę ludzką poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność” (Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526). Konwencja o Prawach Dziecka zwraca szczególną uwagę na podmiotowość dziecka, które jest oddzielnym bytem, nie jest własnością rodziców. Dziecko posiada prawo do aktu urodzenia, otrzymania nazwiska i obywatelstwa oraz przyznania praw, które wynikają bezpośrednio z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r., a uszczegółowione zostały w Konwencji o Prawach Dziecka, wiążące się z poszanowaniem godności, tożsamości i autonomii dziecka.

Polski Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy (Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59) jako dziecko traktuje osobę przed osiągnięciem pełnoletności, czyli przed 18 rokiem życia lub do momentu zawarcia ważnego związku małżeńskiego (wówczas mimo nieukończenia 18 roku życia osoba będąca w legalnym związku małżeńskim staje się pełnoletnia i nie jest pod względem prawnym traktowana jak dziecko). Ustawa o rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz.U. 2020 poz. 141) definiuje dziecko jako każdą istotę ludzką od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Wydawałoby się, że na tym można zamknąć rozważanie dotyczące prawnej definicji dziecka, ale Bartosz Olszewski, autor artykułu „Uniwersalna definicja dziecka” (Olszewski, 2011, s. 205–216), ukazuje nam, że poszczególne gałęzie prawa obowiązującego w Polsce wprowadzają oprócz pojęcia dziecko dodatkowe pojęcia, takie jak: osoba małoletnia czy młodociany. Określenie osoba małoletnia – czyli osoba, która nie osiągnęła 18 roku życia – takim pojęciem posługuje się kodeks cywilny, znajdziemy je także m.in. w ustawie z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz.U. 2020 poz. 2261). W jej art. 3 ust. 2 czytamy: „małoletni w wieku od 16 do 18 lat, którzy mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych, mogą należeć do stowarzyszeń i korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego, z tym że w składzie zarządu stowarzyszenia większość muszą stanowić osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych”. Ustęp 3 przytoczonej ustawy o stowarzyszeniach głosi, że „Małoletni poniżej 16 lat mogą, za zgodą przedstawicieli ustawowych, należeć do stowarzyszeń według zasad określonych w ich statutach, bez prawa udziału w głosowaniu na walnych zebraniach członków oraz bez korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego do władz stowarzyszenia. Jeżeli jednak jednostka organizacyjna stowarzyszenia zrzesza wyłącznie małoletnich, mogą oni wybierać i być wybierani do władz tej jednostki”.

Szczegółowe przepisy prawne zawarte między innymi w kodeksie cywilnym, kodeksie karnym, kodeksie pracy, ustawie o zawodzie lekarza czy prawie oświatowym mają na celu stworzenie szczególnej ochrony osobie, która nie uzyskała pełnoletności. W kodeksie karnym pojawia się pojęcie młodociany, odnosi się je do osoby, która popełniła czyn zabroniony nie mając ukończonych 21 lat w chwili popełnienia czynu i 24 lat w chwili orzekania o czynie w sądzie pierwszej instancji. Możemy więc zauważyć różnice w samym określeniu wieku osiągnięcia tzw. pełnoletności. W kodeksie cywilnym ustalono osiągnięcie pełnoletności równe z ukończeniem 18 roku życia lub zawarciem małżeństwa. W tym samym kodeksie pojawia się także rozgraniczenia wiekowe, w którym osoby poniżej 13 roku życia nie mają zdolności do czynności prawnych, w wieku pomiędzy 13 a 17 rokiem życia mają ograniczoną zdolność prawną, a od 18 roku życia nabywają pełną zdolność prawną (art. 22 i art. 101 §2 kc). Także Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 70 ust. 1, odnoszącym się do obowiązku nauki do 18 roku życia, ustala



swoistą granicę pełnoletności (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483). Określenia odnoszące się do pełnoletności pojawiają się także w Ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty z 5 grudnia 1996 roku (t.j. Dz.U. 2021 poz. 790), która przewiduje konieczność ukończenia 16 roku życia m.in. na wyrażenie zgody na udział w eksperymencie medycznym czy uzyskanie pełni informacji o swoim stanie zdrowia, możliwościach diagnostycznych lub leczeniu, a także wyrażenie zgody na badania, leczenie czy zabiegi operacyjne. Również w kodeksie pracy wyróżniono kategorię pracownik młodociany, czyli osoba zatrudniona, która ukończyła co najmniej szkołę podstawową i posiada zaświadczenie lekarskie, że dany rodzaj pracy nie zagraża jej zdrowiu. Także w kodeksie karnym zaznaczoną granicę wieku, która pozwala na podjęcie zgodnie z prawem współżycia seksualnego – jest to wiek 15 lat, kwestie wieku regulowane są także w przypadku składania zeznań przez osoby poniżej 18 roku życia oraz ponoszenia odpowiedzialności karnej, w tym kary pozbawienia wolności. Ustalenia dotyczące wieku wprowadzone przez system prawny dotyczą także spożywania alkoholu, wyrobów tytoniowych i innych substancji pozostających pod kontrolą. Przepisy prawne przewidują także zastosowanie przymusowego leczenia w przypadku uzależnienia od alkoholu czy narkotyków dla osób poniżej 18 roku życia (powyższe za: Olszewski, 2011).

Na koniec rozważań prawnych nad definicją dziecka można stwierdzić za Bartoszem Olszewskim, że „termin dziecko w języku prawniczym nie jest pojęciem jednoznacznym, nie jest jednorodną kategorią prawną” (Olszewski, 2011, s. 214). Autor wskazuje, że pojęcie dziecka powiązane jest z wiekiem: od poczęcia do 18 roku życia i niedojrzałością fizyczną i psychiczną, która wskazuje na to, że dziecko musi być objęte szczególnym rodzajem opieki zarówno przez państwo, jak i przez bezpośredniego opiekuna prawnego, którym najczęściej jest rodzic.

## PODSUMOWANIE

Dziecko i dzieciństwo są pojęciami wieloznacznymi i z gruntu nie sposób przyjąć ich jednej, uniwersalnej definicji. Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby omawianie pojęcia dziecka i dzieciństwa w zależności od kontekstu. Na pierwszy plan może wysuwać się na przykład wiek dziecka, osiągnięcia związane z danym okresem rozwoju, uczestnictwo w organizacji, bycie uczniem, kontekst kulturowy, socjalizacyjny czy podejście badawcze. Wszyscy posługujemy się pojęciem dziecko, małe dziecko, młodzież, choć zapewne używamy je różnie w zależności od omawianej problematyki. Znamy także takie określenia, jak zdolne dziecko, dziecko dwujęzyczne, dziecko z niepełnosprawnością, chore dziecko czy szczęśliwe dziecko. Także w odniesieniu do dzieciństwa występują powszechnie znane określenia: bez troskie dzieciństwo, szczęśliwe dzieciństwo, wojenne dzieciństwo, dzieciństwo obarczone biedą, niepełnosprawnością, chorobą, samotnością czy wyzyskiem. Wszystkie powyższe określenia i przytoczone przykłady ich nie wyczerpują, mogą stanowić swoisty pryzmat, przez który przyglądamy się dziecku i jego dzieciństwu. Pewnym jest jednak, że każde dziecko może przeżyć tylko i wyłącznie własne dzieciństwo, zebrać jedyne, niepowtarzalne, własne doświadczenia. Maria Szczepska-Pustkowska (2005, s. 50) zauważa, że „dzieciństwo – szczęśliwe czy nieszczęśliwe, radosne czy smutne, bogate czy biedne – jest tym, co się człowiekowi nieuchronnie przydarza i tym, co towarzyszy mu/ściga go przez całe życie”.

## BIBLIOGRAFIA

- Albiński, Ł. (2017). Socjologia dzieciństwa: dyskusja nad pozycją dziecka w socjologii. *Studia Edukacyjne*, 26, 73–88.
- Aries, F. (2010). *Historia dzieciństwa: dziecko i rodzina w dawnych czasach*. Wydawnictwo Aletheia.
- Brzezińska, A. (2003). Modele i strategie badania zmiany rozwojowej. W: J. Strelau (red.), *Psychologia, Podręcznik akademicki* (s. 238–256). Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Buliński, T. (2007). Kulturowy wymiar wychowania: praktyki i ideologie. W: M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty, t. 1* (s. 95–137). Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Dahlberg, G., Moss, P., Pence, A. (2013). *Poza dyskursem jakości w instytucjach wczesnej edukacji i opieki*. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Durkheim, E. (1961). *Moral education: A study in the theory and application of the sociology of education*. The Free Press of Glencoe
- Harwas-Napierała, B., Trempała, J. (red.) (2009). *Psychologia rozwoju człowieka. Tom II. Charakterystyka okresów życia człowieka*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hevighurst, R.J. (1972). *Developmental task and education*. David McKay.
- Izdebska, J. (2000). *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*. Trans Humana.
- James, A., Prout, A. (1997). *Constructing and Reconstructing Childhood: Contemporary Issues in the Sociological Study of Childhood*. Falmer Press.
- Jundziłł, J. (1996). *Rodzina rzymska w czasach prosperity i przemian ideowych II wieku: Apulejusz, Fronton, Marek Aureliusz i Tertulian*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Jundziłł, J. (2001). *Wzorce i modele wychowania w rodzinie rzymskiej okresu III wiek p.n.e. – III wiek n.e.* Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Key, E. (2005). *Stulecie dziecka*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Dz.U.1997 nr 78 poz. 483.
- Konwencja o Prawach Dziecka ONZ. Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526.
- Erikson, E.H. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Dom Wydawniczy Rebis.
- Mayall, B. (1994). *Children's childhoods: Observed and experienced*. Routledge.
- Olszewska, B. (2011). Uniwersalna definicja dziecka? *Acta Universitatis Wratislaviensis, No 3322, Przegląd Praw i Administracji*, 85 (LXXXV), 205–216.
- Polski Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59.
- Postman, N. (2001). *W stronę XVIII stulecia. Jak przeszłość może doskonalić naszą przyszłość*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. [https://www.unesco.pl/fileadmin/user\\_upload/pdf/Powszechna\\_Deklaracja\\_Praw\\_Czlowieka.pdf](https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf)
- Przebieracz, M. (2004). *Dzieci i młodzież starożytnej Grecji i Rzymu*. Red. Łamigłówek Religijny.
- Segiet, K. (2010). Dziecko i dzieciństwo jako wartość a współczesność. *Chowanna*, 1, 129–137.
- Segiet, K. (2011). *Dziecko i jego dzieciństwo w perspektywie naukowego poznania i doświadczenia rzeczywistości. Studium pedagogiczno-społeczne*. Wydawnictwo Naukowe UAM.



- Schaffer, H.R. (2006). *Rozwój społeczny. Dzieciństwo i młodość*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Smolińska-Theiss, B. (1993). *Dzieciństwo w małym mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Smolińska-Theiss, B. (2010). Rozwój badań nad dzieciństwem – przełomy i przejścia. *Chowanna*, 34(1), 13–26.
- Szczepska-Pustkowska, M. (2005). Socjalizujący strumień pamięci dzieciństwa: dzieciństwo jako trwanie. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 2, 41–51.
- Śliwerski, B. (2007). *Pedagogika dziecka. Studium pajdocentryzmu*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach. T.j. Dz.U. 2020 poz. 2261.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. T.j. Dz.U. 2020 poz. 141.
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry. T.j. Dz.U. 2021 poz. 790.
- Ziemska, M. (1997). *Rodzina a osobowość*. Wiedza Powszechna.
- Żołędź-Strzelczyk, D. (2002). *Dziecko w dawnej Polsce*. Wydawnictwo Poznańskie.
- Żołędź-Strzelczyk, D. (2002). Rozumienie dzieciństwa. W: J. Jundziłł, D. Żołędź-Strzelczyk (red.), *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie. Starożytność-średniowiecze, t. 1*. Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.



# *Dziecko w organizacji pozarządowej, czyli gdzie?*

**Grzegorz Całek**

 <https://orcid.org/0000-0002-0952-4826>

Uniwersytet Warszawski  
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Całek, G. (2021). Dziecko w organizacji pozarządowej, czyli gdzie?. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 25–35). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Organizacje pozarządowe w państwie demokratycznym są podstawowym pomostem pomiędzy działaniami instytucji rządowych i samorządowych a zaangażowaniem potencjału obywatelskiego. Często wykraczają one w swoich inicjatywach poza przyjęte w instytucjach państwowych ramy, szybciej i sprawniej diagnozują potrzeby swojego środowiska. Szczególne znaczenie ma to, gdy podmiotem działań są dzieci i młodzież. Ważne jednak, by umiały wykorzystać swój potencjał i realizować przyjęte zadania zgodnie z polskimi uwarunkowaniami prawnymi. Także rozeznanie w wielości projektów i inicjatyw obywatelskich na rzecz lub we współpracy z dziećmi i młodzieżą jest ważną inspiracją dla kolejnych inicjatyw.

## SŁOWA KLUCZOWE

dziecko, fundacje, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, wolontariat.

---

Według ostatniego raportu Stowarzyszenia Klon/Jawor „Kondycja organizacji pozarządowych” dzieci i młodzież są najczęstszymi odbiorcami pracy polskich organizacji pozarządowych – działanie na ich rzecz deklaruje 73% organizacji (Charycka, Gumkowska, 2019, s. 11). Z kolei w spisie organizacji pozarządowych, dostępnym na Portalu organizacji pozarządowych (<https://spis.ngo.pl>) w dniu 10 sierpnia 2021 r., znalazło się ponad 21000 działających organizacji, których głównymi odbiorcami działań są dzieci i młodzież (co nie wyklucza oczywiście, że również inne organizacje pracują na rzecz dzieci). Wśród nich najwięcej jest stowarzyszeń (blisko 16600) oraz fundacji (ponad 1800). Można byłoby zatem przyjąć, że mówienie o organizacjach pozarządowych dzieci i dla dzieci dotyczy przede wszystkim właśnie stowarzyszeń i fundacji. Jednak pewne zamieszanie pojęciowe, skutkujące czasem używaniem wymiennie różnych, niekoniecznie tożsamyh określeń, wymaga nakreślenia ram teoretycznych – sprecyzowania najważniejszych pojęć, do których należą (w kolejności od najszerzego): sektor pozarządowy (trzeci sektor), stowarzyszenie, fundacja, a także przyjrzenia się innym niż dwie wymienione formom działania organizacji.

Sektor pozarządowy czy inaczej: trzeci sektor – to pojęcia bardzo szerokie, które rozumiane są w różny sposób. W celu ich wyjaśnienia warto sprawdzić, jak definiują je dwa podmioty prowadzące najszerze badania trzeciego sektora (choć każdy z innego powodu i w inny sposób). Pierwszy to Główny Urząd Statystyczny, a więc centralny organ administracji państwowej odpowiedzialny za gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie informacji statystycznych (na podstawie Ustawy o statystyce publicznej, t.j. Dz.U. 2021 poz. 955), drugi – to stowarzyszenie Klon/Jawor, które – mimo nieporównywalnie mniejszych możliwości finansowych i bez obowiązku prawnego uczestnictwa w badaniach, jaki stoi za GUS-em – od kilkunastu lat systematycznie prowadzi badania sektora pozarządowego, w tym przywoływane na wstępie największe, cykliczne badanie sytuacji organizacji pod tytułem „Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce”.

Główny Urząd Statystyczny w swojej definicji trzeciego sektora powołuje się na klasyczną koncepcję A. Etzioniego, według której „trzeci sektor stanowi specyficzną zbiorowość odrębną od sektora państwowego (ang. *state*) i komercyjnego (ang. *market*)” (za: GUS, 2014, s. 15). W tej koncepcji kluczowe jest zróżnicowanie struktur organizacyjnych oraz celów działania. Sektor pierwszy, publiczny, opiera się na hierarchii administracyjnej i działa – mówiąc językiem współczesnym i odwołując się do art. 7 Konstytucji RP – „na podstawie i w granicach prawa”, istotą sektora komercyjnego jest oczywiście maksymalizacja zysku, natomiast funkcjonowanie trzeciego sektora „odwołuje się do dobrowolnego zaangażowania jednostek opartego na wspólnych wartościach” (za: GUS, 2014, s. 15).

Ten klasyczny podział na trzy sektory można, jak sądzę, uznać za powszechny i powszechnie zrozumiały. Tym bardziej, że został on przyjęty i utrwalony w Ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1057). W art. 3 ust. 2 tej ustawy odnajdujemy bowiem definicję legalną organizacji pozarządowej:

2. Organizacjami pozarządowymi są:

- 1) niebędące jednostkami sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych lub przedsiębiorstwami, instytucjami badawczymi, bankami i spółkami prawa handlowego będącymi państwowymi lub samorządowymi osobami prawnymi,
- 2) nie działające w celu osiągnięcia zysku
  - osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia (...).

Zatem wedle ustawy organizacjami pozarządowymi są osoby prawne i jednostki nieposiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie ustaw, jeśli spełniają dwa warunki: po pierwsze – nie należą do sektora finansów publicznych, po drugie – nie działają w celu osiągnięcia zysku. Innymi słowy: nie należą do sektora publicznego oraz nie należą do sektora komercyjnego (por. Kubalski, Skóbel, 2021). Widać więc, że jest to bezpośrednio odniesienie do przywołanej koncepcji Etzioniego.

O ile przynależność do sektora komercyjnego nie powinna budzić wątpliwości co do tego, o jakie podmioty chodzi (pojęcia na przykład: przedsiębiorstwa, spółki z o.o. czy spółki akcyjnej – choć może nie w pełni zgodne z definicjami ustawowymi, ale należy uznać za powszechnie znane), to może sprawić pewne problemy określenie, co to są „jednostki sektora finansów publicznych”. Należy więc odwołać się bezpośrednio do Ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz.U. 2021 poz. 305), w której znajduje się katalog podmiotów tworzących sektor finansów publicznych:

Art. 9. Sektor finansów publicznych tworzą:

- 1) organy władzy publicznej, w tym organy administracji rządowej, organy kontroli państwowej i ochrony prawa oraz sądy i trybunały;
- 2) jednostki samorządu terytorialnego oraz ich związki;
- 2a) związki metropolitalne;
- 3) jednostki budżetowe;
- 4) samorządowe zakłady budżetowe;
- 5) agencje wykonawcze;
- 6) instytucje gospodarki budżetowej;
- 7) państwowe fundusze celowe;

- 8) Zakład Ubezpieczeń Społecznych i zarządzane przez niego fundusze oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i fundusze zarządzane przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego;
- 9) Narodowy Fundusz Zdrowia;
- 10) samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej;
- 11) uczelnie publiczne;
- 12) Polska Akademia Nauk i tworzone przez nią jednostki organizacyjne;
- 13) państwowe i samorządowe instytucje kultury;
- 14) inne państwowe lub samorządowe osoby prawne utworzone na podstawie odrębnych ustaw w celu wykonywania zadań publicznych, z wyłączeniem przedsiębiorstw, instytutów badawczych, banków i spółek prawa handlowego.

W przywołanym wcześniej art. 3 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (UDPPW) pojawia się jeszcze jeden bardzo ważny element definicyjny, niejako wzmacniający fakt, że organizacje pozarządowe nie należą do sektora komercyjnego. Mają to być organizacje „nieangażujące w celu osiągnięcia zysku”. Warto w tym miejscu zauważyć, że to określenie nie ogranicza uprawnień wynikających z ustaw tych organizacji, które prowadzą działalność gospodarczą lub działalność odpłatną pożytku publicznego (opisaną w Dziale II UDPPW). Wynika to z faktu, że cały dochód organizacji musi być przeznaczony na tzw. działalność statutową – o czym mowa:

- w Ustawie z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz.U. 2020 poz. 2261):

art. 34. Stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą według ogólnych zasad określonych w odrębnych przepisach. Dochód z działalności gospodarczej stowarzyszenia służy realizacji celów statutowych i nie może być przeznaczony do podziału między jego członków.

- w Ustawie z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (t.j. Dz.U. 2020 poz. 2167):

art. 5 ust. 5. Fundacja może prowadzić działalność gospodarczą w rozmiarach służących realizacji jej celów. Jeżeli fundacja ma prowadzić działalność gospodarczą, wartość środków majątkowych fundacji przeznaczonych na działalność gospodarczą nie może być mniejsza niż tysiąc złotych.

- w UDPPW:

Art. 20. 1. Organizacją pożytku publicznego może być organizacja pozarządowa oraz podmiot wymieniony w art. 3 ust. 3 pkt 1 i 4, z zastrzeżeniem art. 21, która spełnia łącznie następujące wymagania:

- 1) prowadzą działalność statutową na rzecz ogółu społeczności lub określonej grupy podmiotów, pod warunkiem że grupa ta jest wyodrębniona ze względu na szczególnie trudną sytuację życiową lub materialną w stosunku do społeczeństwa;
- 2) może prowadzić działalność gospodarczą wyłącznie jako dodatkową w stosunku do działalności pożytku publicznego;
- 3) nadwyżkę przychodów nad kosztami przeznacza na działalność, o której mowa w pkt. 1;

Taki sposób definiowania trzeciego sektora sprawia, że obejmuje on wszystkie te podmioty, które „nie mieszczą się” w pozostałych dwóch sektorach. Efektem tego jest powstanie niezwykle szerokiego zbioru podmiotów o bardzo zróżnicowanych celach, sposobach działania oraz podstawach prawnych ich działalności. Zatem za organizacje pozarządowe należy uznać czasem utożsamiane z nim stowarzyszenia oraz fundacje, ale także inne podmioty, np. kółka rolnicze,

koła gospodyń wiejskich, uczniowskie kluby sportowe, stowarzyszenia kultury fizycznej, stowarzyszenia ogrodowe, ochotnicze straże pożarne, Polski Czerwony Krzyż, uczelniane samorządy studenckie, rady rodziców, a także takie podmioty, które intuicyjnie można byłoby zaliczyć raczej do dwóch pozostałych sektorów, np. cechy i izby rzemieślnicze, związki pracodawców, związki zawodowe, izby lekarskie, izby radców prawnych, izby notarialne, izby komornicze, związki sportowe, spółki wodne czy partie polityczne.

Tworzenie trzeciego sektora przez kilkadziesiąt różnorodnych podmiotów pokazuje główny problem w badaniach organizacji pozarządowych – dla rozmaitych analiz tego sektora takie szerokie jego rozumienie byłoby kłopotliwe, a przede wszystkim utrudniające uzyskanie jego rzeczywistego obrazu. Dlatego Stowarzyszenie Klon/Jawor w swoich badaniach trzeciego sektora ogranicza się do dwóch podmiotów, stanowiących jego trzon: stowarzyszeń i fundacji. I choć takie podejście spotyka się czasem z krytyką – na przykład stanowisko M. Rymczy podczas debaty redakcyjnej kwartalnika „Trzeci sektor” (Trzeci Sektor, 2018) – można je uznać za poprawne i praktycznie uzasadnione, bo czy można badać stowarzyszenia i fundacje razem ze związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców czy partiami politycznymi?

Skoncentrowanie się na stowarzyszeniach i fundacjach ma uzasadnienie także w przypadku refleksji dotyczącej dzieci w organizacjach pozarządowych. Stowarzyszenia są bowiem główną formą organizacji skupiających dzieci (są one członkami stowarzyszeń), fundacje zaś główną formą organizacji działających na rzecz dzieci.

## STOWARZYSZENIA

Podstawą tworzenia stowarzyszeń i – szerzej zrzeszania się obywateli – stanowią zapisy Konstytucji RP. W Rozdziale II. Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela czytamy:

Art. 58.

1. Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się.
2. Zakazane są zrzeszenia, których cel lub działalność są sprzeczne z Konstytucją lub ustawą. O odmowie rejestracji lub zakazie działania takiego zrzeszenia orzeka sąd.
3. Ustawa określa rodzaje zrzeszeń podlegających sądowej rejestracji, tryb tej rejestracji oraz formy nadzoru nad tymi zrzeszeniami.

Stowarzyszenia są najczęściej występującą formą prawną, która realizuje konstytucyjne prawo zrzeszania się. Z danych zawartych w tabeli 1 widać wyraźnie zdecydowaną przewagę liczebną stowarzyszeń nad fundacjami, a także jak dynamicznie zwiększała się liczba stowarzyszeń w ostatnich dwudziestu latach. Dostrzec jednak należy również, że dynamika powstawania nowych organizacji jest wyższa w przypadku fundacji (np. od 2005 do 2018 r. liczba stowarzyszeń wzrosła o 77%, a fundacji w tym samym okresie aż o 342%).



Tabela 1. Liczba zarejestrowanych stowarzyszeń i fundacji w Polsce w latach 2005–2018 (w tys.)

rok	liczba stowarzyszeń w rejestrze REGON	liczba fundacji w rejestrze REGON
2005	66	7,6
2010	86	11,6
2011	89,9	12,8
2012	96,8	15,3
2013	100,4	17,1
2014	107,9	19,3
2018	117	26

Źródło: opracowanie własne na podst. REGON, danych GUS oraz Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Stowarzyszenia oraz tworzone przez nie związki stowarzyszeń działają, o czym była już mowa, na podstawie ustawy Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz.U. 2020 poz. 2261), która reguluje najważniejsze kwestie związane z ich tworzeniem, funkcjonowaniem i likwidowaniem, a także definiuje ich uproszczoną formę – stowarzyszenie zwykłe.

Ustawa definiuje stowarzyszenie jako dobrowolne, samorządne, trwałe zrzeszenie o celach niezarobkowych (art. 2 ust. 1). Te cztery określenia doskonale oddają ideę i sposób funkcjonowania stowarzyszeń. Zatem stowarzyszenie jest zrzeszeniem:

- Dobrowolnym – gdyż tworzenie stowarzyszeń jest realizacją konstytucyjnej wolności zrzeszania się, a więc prawa (nie obowiązku) obywatelskiego. Zatem nie można nikogo zmusić do przynależności do jakiegokolwiek stowarzyszenia, a także nie można zabronić wystąpienia ze stowarzyszenia.
- Samorządnym – ponieważ każde stowarzyszenie „samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące jego działalności” (art. 2 ust. 2 ustawy) – zatem jest niezależne od innych stowarzyszeń oraz instytucji.
- Trwałym – gdyż w chwili rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym staje się trwałym podmiotem prawnym, działającym niezależnie od składu osobowego i wielkości. Warto zwrócić uwagę, że nie ma znaczenia, ilu stowarzyszenie ma członków, jeśli jest ich co najmniej 7 (zgodnie z art. 9 ustawy), nie ma również znaczenia, czy wśród członków stowarzyszenia są aktualnie jego założyciele – rozwiązanie stowarzyszenia może nastąpić tylko na zasadach opisanych w jego statucie.
- O celach niezarobkowych – ponieważ celem stowarzyszenia jest realizacja jego misji, celów określonych w statucie, a nie zysk. Ponadto – o czym była już mowa – jeśli stowarzyszenie prowadzi działalność gospodarczą, cały dochód z niej służy realizacji celów statutowych – art. 34 ustawy (por. Suski, 2018).

Do powstania stowarzyszenia potrzebnych jest zaledwie 7 osób. Wcześniej, przed dużą nowelizacją ustawy w roku 2015, minimalna liczba członków wynosiła 15. Ustawa bardzo precyzyjnie określa, kto może być członkiem stowarzyszeń:

- Stowarzyszenia mogą tworzyć obywatele polscy, którzy mają pełną zdolność do czynności prawnych i nie są pozbawieni praw publicznych (art. 3 ust. 1).
- **Małoletni w wieku od 16 do 18 lat**, a więc mający ograniczoną zdolność do czynności prawnych, mogą należeć do stowarzyszeń i korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego (czyli mogą wybierać władze stowarzyszenia oraz sami do tych władz kandydować), jednakże w składzie zarządu stowarzyszenia większość muszą stanowić osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 3 ust. 2).
- **Małoletni poniżej 16 lat** mogą należeć do stowarzyszeń za zgodą przedstawicieli ustawowych (a więc najczęściej rodziców). Jednak nie mają prawa głosu na walnych zebraniach członków stowarzyszenia oraz nie mają czynnego i biernego prawa wyborczego w wyborach do władz stowarzyszenia (art. 3 ust. 2).
- Cudzoziemcy przebywający w Polsce mogą być członkami stowarzyszeń na takich samych zasadach, jak obywatele polscy, jednak w przypadku, gdy nie mają miejsca zamieszkania na terytorium Polski, mogą należeć do stowarzyszenia wtedy, gdy jego statut to przewiduje (art. 4).
- Członkami stowarzyszeń mogą być także osoby prawne (np. firmy, fundacje), przy czym mogą mieć one status jedynie członka wspierającego (art. 10 ust. 3).

Stowarzyszenia podlegają rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym (art. 8).

Bez wątplenia najważniejszym dokumentem, bo określającym ramy działania stowarzyszenia, jest jego statut. Ustawa określa jego zawartość, przy czym opisane w art. 10 elementy są to elementy obowiązkowe, nie zaś wszystkie, które w statucie mogą się znaleźć (o czym świadczy użyte określenie „w szczególności”):

Art. 10. 1. Statut stowarzyszenia określa w szczególności:

- 1) nazwę stowarzyszenia, odróżniającą je od innych stowarzyszeń, organizacji i instytucji;
- 2) teren działania i siedzibę stowarzyszenia;
- 3) cele i sposoby ich realizacji;
- 4) sposób nabywania i utraty członkostwa, przyczyny utraty członkostwa oraz prawa i obowiązki członków;
- 5) władze stowarzyszenia, tryb dokonywania ich wyboru, uzupełniania składu oraz ich kompetencje;
- 5a) możliwość otrzymywania przez członków zarządu wynagrodzenia za czynności wykonywane w związku z pełnioną funkcją;
- 6) sposób reprezentowania stowarzyszenia, w szczególności sposób zaciągania zobowiązań majątkowych, a także warunki ważności uchwał władz stowarzyszenia;
- 7) sposób uzyskiwania środków finansowych oraz ustanawiania składek członkowskich;
- 8) zasady dokonywania zmian statutu;
- 9) sposób rozwiązania się stowarzyszenia.

Warto zwrócić na pkt 3, w którym pokazano, że stowarzyszenia samodzielnie określają swoje cele i sposoby ich realizacji, co stanowi potwierdzenie cechy samorządności. To dość istotny zapis, ponieważ wskazuje, że stowarzyszenia mogą określać swoje cele rzeczywiście dowolnie, byle był to cel zgodny z prawem (to oczywiste ograniczenie) oraz niezarobkowy (art. 2 ust. 1). To nieco inna konstrukcja niż w przypadku fundacji (o czym dalej).

Zgodnie z ustawą (art. 11 ust. 3) stowarzyszenie musi posiadać: zarząd oraz organ kontroli wewnętrznej, zaś najwyższą władzą stowarzyszenia jest walne zebranie członków (art. 11 ust. 3). To również inne rozwiązanie niż w przypadku fundacji.

Źródła majątku stowarzyszenia określa precyzyjnie art. 33 ustawy:

Art. 33. 1. Majątek stowarzyszenia powstaje ze składek członkowskich, darowizn, spadków, zapisów, dochodów z własnej działalności, dochodów z majątku stowarzyszenia oraz z ofiarności publicznej.

Ponadto ustawa Prawo o stowarzyszeniach reguluje inne kwestie, jak np. prowadzenie działalności gospodarczej, nadzór nad stowarzyszeniami, tryb likwidacji stowarzyszeń, kwestię jednostek terenowych czy zasady działania stowarzyszeń zwykłych.

Przykładami ogólnopolskich stowarzyszeń, zrzeszających dzieci i/lub osoby działające na rzecz dzieci są: Komitet Ochrony Praw Dziecka, Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce, Stowarzyszenie WIOSNA, UNICEF Polska, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Związek Harcerstwa Polskiego.

## FUNDACJE

Fundacje, o czym była już mowa wcześniej, działają na podstawie Ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (t.j. Dz.U. 2020 poz. 2167), która reguluje w sposób zwarty (tylko 20 artykułów, bez podziału na rozdziały) najważniejsze kwestie związane z tworzeniem i funkcjonowaniem fundacji.

Utworzenie fundacji następuje najczęściej w formie aktu notarialnego. Drugą możliwością (rzadszą) jest utworzenie jej na podstawie testamentu (art. 3 ust. 1). Ponieważ nie istnieje pojęcie członkostwa w fundacjach, nie ma tutaj członków–założycieli. Fundację zakładają fundatorzy, którymi mogą być osoby fizyczne niezależnie od obywatelstwa i miejsca zamieszkania lub osoby prawne niezależnie od miejsca, w którym mają swą siedzibę (art. 2 ust. 1).

Tak jak w przypadku stowarzyszeń, fundacje podlegają rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym (art. 7 ust. 1), a wpis do KRS ma charakter konstytutywny (art. 7 ust. 2). Również najważniejszym dokumentem regulującym funkcjonowanie fundacji jest jej statut, zawierający elementy opisane w art. 5 ustawy:

Art. 5. 1. Fundator ustala statut fundacji, określający jej nazwę, siedzibę i majątek, cele, zasady, formy i zakres działalności fundacji, skład i organizację zarządu, sposób powoływania oraz obowiązki i uprawnienia tego organu i jego członków. Statut może zawierać również inne postanowienia, w szczególności dotyczące prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej, dopuszczalności i warunków jej połączenia z inną fundacją, zmiany celu lub statutu, a także przewidywać tworzenie obok zarządu innych organów fundacji.

Tak jak w stowarzyszeniu jego członkowie określają w statucie cele i formy działania stowarzyszenia, tak w przypadku fundacji robi to fundator, ustalając jego statut. Jednakże ustawa nakłada na fundatorów pewne ograniczenia, nieco zawężając w art. 1 zakres spraw, dla których może zostać powołana fundacja:

Art. 1. Fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami.

Z art. 5 i 10 ustawy o fundacjach wynika, że fundacja musi mieć tylko jedną władzę: zarząd, co oczywiście nie oznacza, że nie może posiadać – podobnie jak stowarzyszenie – organów kontroli czy władz innego typu. Należy także pamiętać, że organ kontroli niezależny od zarządu jest obligatoryjny w przypadku wszystkich organizacji pożytku publicznego (art. 20 pkt 4 UDPPW), zatem fundacja starająca się o ten status musi taki organ zapisać w swoim statucie i go powołać.

Podstawowym źródłem majątku fundacji są oczywiście składniki majątkowe przeznaczone przez fundatora na realizację celów fundacji (tzw. fundusz założycielski), którymi mogą być pieniądze, papiery wartościowe, rzeczy ruchome i nieruchomości (art. 3 ust. 2 i 3). Ponadto, podobnie jak w stowarzyszeniach, źródłami majątku fundacji mogą spadki, darowizny, zapisy czy dochody z działalności gospodarczej (oczywiście przeznaczone na jej cele statutowe).

Przykładami ogólnopolskich fundacji działających na rzecz dzieci są: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”, Fundacja Ewy Błaszczuk „Akogo?”, Fundacja Mam Marzenie, Fundacja TVN, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

## PODSUMOWANIE

Przytoczone na wstępie dane liczbowe potwierdzają, że stowarzyszenia i fundacje to dwie najczęściej spotykane formy prawne organizacji działających na rzecz dzieci i młodzieży. Ale nie wszystkie. Dzieci są głównymi bądź jednymi z głównych adresatów działań także innego typu organizacji, które – zgodnie z art. 3 ust. 2 UDPPW – funkcjonują na podstawie „swoich” ustaw, na przykład:

- ochotnicze straże pożarne – na podstawie Ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (t.j. Dz.U. 2021 poz. 869) oraz Prawa o stowarzyszeniach
- kluby sportowe, uczniowskie kluby sportowe – na podstawie Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1133)
- stowarzyszenia kultury fizycznej – na podstawie Ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (t.j. Dz.U. 2007 nr 226 poz. 1675)
- Polski Czerwony Krzyż – na podstawie Ustawy z dnia 16 listopada 1964 r. o Polskim Czerwonym Krzyżu (t.j. Dz.U. 2019 poz. 179)
- koła gospodyń wiejskich – na podstawie Ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o kołach gospodyń wiejskich (t.j. Dz.U. 2021 poz. 165)
- rady rodziców – na podstawie Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. 2021 poz. 1082).

Warto szczególnie zwrócić uwagę na ostatni z wymienionych podmiotów, czyli rady rodziców, które koncentrują się na działaniach na rzecz dzieci z danej placówki, a są reprezentantami rodziców w niemal wszystkich publicznych szkołach i przedszkolach, co oznacza, że jest ich

około 26 tysięcy, czyli nawet więcej niż – jak wynika z przytoczonych na wstępie danych – stowarzyszeń i fundacji działających na rzecz dzieci (zob. Całek, 2018).

Na koniec pragnę przytoczyć jeszcze jedną liczbę, która potwierdza, jak znaczącym podmiotem aktywności dla sektora pozarządowego w Polsce są dzieci. Według opublikowanego we wrześniu 2021 r. wykazu organizacji pożytku publicznego, które otrzymały 1% za rok 2020, wśród pierwszych 50 organizacji (czyli tych, które otrzymały najwięcej środków) aż 46 to te, których zasadniczym bądź jednym z głównych celów jest działanie na rzecz dzieci (Ministerstwo Finansów, 2021).

## BIBLIOGRAFIA

- Całek, G. (2018). *Rada rodziców po reformie edukacji*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Charycka, B., Gumkowska, M. (2019). *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*. Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- GUS (2014). *Trzeci sektor w Polsce, stowarzyszenia, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe, organizacje samorządu zawodowego, gospodarczego i pracodawców w 2012 r.* Główny Urząd Statystyczny.
- Kubalski, G.P., Skóbel B. (2021). *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*. C.H. Beck.
- Ministerstwo Finansów (2021). *Wykaz organizacji pożytku publicznego, które w 2021 r. otrzymały 1% należnego podatku za 2020 r.*
- Suski, P. (2018). *Stowarzyszenia i fundacje*. Wolters Kluwer Polska.
- Trzeci Sektor (2018). Trzeci sektor w badaniach – w jakim kierunku zmierzamy? [zapis debaty redakcyjnej]. *Trzeci Sektor*, 42(2/2018), 88–97.
- Ustawa z dnia 16 listopada 1964 r. o Polskim Czerwonym Krzyżu. T.j. Dz.U. 2019 poz. 179.
- Ustawa z dnia 8 października 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. T.j. Dz.U. 2019 poz. 491.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach. T.j. Dz.U. 2020 poz. 2167.
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach. T.j. Dz.U. 2020 poz. 2261.
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. T.j. Dz.U. 2021 poz. 869.
- Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej. T.j. Dz.U. 2021 poz. 955.
- Ustawa z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej. T.j. Dz.U. 2007 nr 226 poz. 1675.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. T.j. Dz.U. 2020 poz. 1057.
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. T.j. Dz.U. 2021 poz. 305.
- Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie. T.j. Dz.U. 2020 poz. 1133.
- Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2015 poz. 1923.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe. T.j. Dz.U. 2021 poz. 1082.
- Ustawa z dnia 9 listopada 2018 r. o kołach gospodyń wiejskich. T.j. Dz.U. 2021 poz. 165.





*Dlaczego prawo nie chroni dobra dziecka?  
Próba wyjaśnienia w kontekście  
autonomii systemu prawnego Luhmanna  
i w kontekście procesu morfogenezy  
normatywnej Mertona*

**Magdalena Szafranek**

 <https://orcid.org/0000-0002-4675-2385>

Uniwersytet Warszawski  
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych  
Zakład Socjologicznych Analiz Polityk Publicznych

---

ZALECANE CYTOWANIE:

Szafranek, M. (2021). Dlaczego prawo nie chroni dobra dziecka? Próba wyjaśnienia w kontekście autonomii systemu prawnego Luhmanna i w kontekście procesu morfogenezy normatywnej Mertona. W: G. Calek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 37–57). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Rodzina niezmiennie pozostaje najważniejszym środowiskiem, z którym każdy człowiek związany jest przez całe życie, a wychowywanie dzieci przez rodziców stanowi realizację przez nich kluczowej funkcji społecznej. Gdy rodzice nie zapewniają dziecku niezbędnych potrzeb, gdy ich działania lub zaniechania naruszają jego dobro, a działania wspierające ich funkcje opiekuńcze i wychowawcze nie przynoszą rezultatów, wówczas dziecko trafia do pieczy zastępczej. Zadania podmiotów odpowiedzialnych za organizację tego systemu uregulowane są w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, natomiast działania sądu związane z wydaniem w tym zakresie stosownego orzeczenie reguluje kodeks rodzinny i opiekuńczy. Odnosząc się do wyników badań własnych i wtórnej analizy danych zastanych, autorka stawia tezę, iż mimo usankcjonowania w przepisach zasady dobra dziecka, dobro to w Polsce nie jest chronione. Tekst stanowi próbę socjologicznego uzasadnienia tego twierdzenia w świetle założeń teorii systemów społecznych Luhmanna oraz w kontekście procesu morfogenezy normatywnej Mertona.

## SŁOWA KLUCZOWE

autonomia systemu prawnego, dewiacja, dobro dziecka, morfogeneza normatywna, piecza zastępcza, prawo rodzinne.

---

„System nie widzi tego, iż nie widzi tego, czego nie widzi”  
N. Luhmann

## WPROWADZENIE

Jak wynika ze zbiorczych danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości, w 2018 r. liczba orzeczeń w zakresie pozbawienia, zawieszenia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej w stosunku do 2000 r. wzrosła o blisko 20% (w 2000 r. było to 17378 orzeczeń, a w 2018 już 21767). Warto zauważyć dwie ważne tendencje występujące w ostatnich latach – maleje liczba dzieci umieszczanych w rodzinach zastępczych na podstawie postanowienia sądu o ograniczeniu władzy rodzicielskiej (w latach 2010–2011 było ich ponad 46 tysięcy, gdy w 2017 r. 39695). Maleje też liczba orzeczeń w zakresie przysposobienia – w 2006 r. wydano takich orzeczeń 3114 postanowień, podczas gdy w 2019 już tylko 1785). Jeżeli chodzi o przysposobienia zagraniczne, możemy mówić o całkowitej zapaści – w 2006 r. wydano 404 postanowień, a w 2018 zaledwie 36 (Golczyńska-Grodnaś, Błaszczuk, 2020, s. 6; Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości: <https://isws.ms.gov.pl/pl/>).

Dlatego szeroko dyskutowane przez ekspertów zajmujących się tematyką pieczy zastępczej są wyniki badań A. Prusinowskiej-Marek z 2018 r., w świetle których fikcją pozostaje art. 47 ust. 7 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, zob-

wiążący organizatora rodzinnej pieczy zastępczej do złożenia do sądu opiekuńczego wniosku o wydanie zarządzeń wobec dziecka w celu uregulowania jego sytuacji prawnej po upływie 18 miesięcy od dnia umieszczenia dziecka w pieczy. A. Prusinowska-Marek wykazała bowiem, analizując obszerny materiał badawczy, że średni czas pobytu dziecka w pieczy zastępczej dla badanej próby na dzień 31 lipca 2018 r. wynosił aż 45,24 miesiąca (3,77 roku). Dzieci, które powróciły pod opiekę swoich rodziców, przebywały w pieczy 20,63 miesiąca (1,71 roku), a dzieci, które zostały przysposobione – 33,03 miesiąca (2,77 roku). Warto też dodać, że z przytaczanych badań wynika, iż decyzja sądu opiekuńczego o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej w 1/3 spraw (31,8% ogółu) była kolejną formą ingerencji sądu w sferę władzy rodzicielskiej (Prusinowska-Marek, 2019, s. 62). Oznacza to, że dzieci przebywają w Polsce w pieczy zastępczej nie tymczasowo, a trwale.

Warto też zwrócić uwagę na wyniki licznych badań brytyjskich, wskazujących na trudności związane z reintegracją dzieci z rodziną pochodzenia (w Polsce jak dotąd badania w tym zakresie nie były prowadzone). Otóż wynika z nich, że nieudane powroty do środowiska rodzinnego nie są rzadkością – po dwóch latach od reintegracji prawie połowa dzieci jest ponownie umieszczana poza rodziną w trybie interwencyjnym, po pięciu latach wskaźnik nieudanych powrotów wzrasta do 75%, a jeśli w rodzinie pochodzenia występuje problem uzależnienia, wskaźnik ten wzrasta aż do 81% już po dwóch latach (Farmer i in., 2011; Wade i in., 2011; Farmer i in., 2016; Sinclair, 2005). Ponadto po pięciu latach od reintegracji dzieci, które powróciły do środowiska rodzinnego, charakteryzuje wyższy wskaźnik popadania w konflikty z prawem, wyższy wskaźnik autoagresji i problemów emocjonalnych, wyższy wskaźnik uzależnień oraz porzuceń edukacji. Wreszcie, z badań wynika, że dzieci z doświadczeniem trwałej reintegracji osiągają gorsze wyniki edukacyjne, behawioralne, emocjonalne i psychospołeczne niż dzieci, które pozostały w pieczy, nawet instytucjonalnej (Sinclair i in., 2005; Taussig i in., 2001; Wade i in., 2011; Farmer 2009).

Naukową analizą systemu wsparcia rodziny w środowisku lokalnym oraz organizacji pieczy zastępczej zajmuję się od ponad 20 lat. Dotychczasowe badania, zarówno innych badaczy, jak i moje (Raclaw-Markowska, Legat, 2004; Raclaw-Markowska, 2005; Kwak, 2006; Hrynkiewicz, 2006; Arczewska, 2009; Kamińska, 2010; Luberadzka-Gruca, 2015; Arczewska 2017; Wirkus, Kozłowski, 2017) wskazały na występowanie w praktyce życia społecznego dwóch powiązanych ze sobą problemów: braku efektywnego wsparcia dla rodziny doświadczającej trudności w zakresie sprawowania funkcji opiekuńczo-wychowawczej oraz nieprzestrzegania zasady tymczasowości pieczy zastępczej świadczonej jako usługi wobec dzieci, które nie mogą pozostać w środowisku rodzinnym. Drugi z tych wniosków znajduje pełne potwierdzenie w badaniach tymczasowości rodzinnych form pieczy zastępczej, przeprowadzonych wraz z M. Wiktorowicz-Sosnowską w 2020 r. Jeśli chodzi o pierwszy z wymienionych problemów, skłaniam się niestety do przyjęcia tezy, że pomoc dla rodziny niewydolnej wychowawczo jest dostępna, jednak rodzice nie zawsze mają potencjał, wolę i gotowość, aby ze wsparcia skorzystać. Tymczasem jednak instytucje i podmioty, mające na celu ochronę dobra dziecka w Polsce, stawiają na pierwszym miejscu zasadę integralności rodziny, dając rodzicom biologicznym „kolejne szanse”. W wyniku takich działań strauumatyzowane dzieci powracają do pieczy, ponieważ rodzice nie udźwignęli ciężaru odpowiedzialności ich wychowania. Brak stabilizacji pogłębia deficyty i problemy małych i w efekcie zwykle bezpowrotnie przekreśla ich szanse na zbudowanie bezpiecznych

więzi w rodzinach adopcyjnych. Dobro dziecka odsuwane jest w Polsce na margines. Obserwacja tych problemów, wieloletnie badania socjologiczne i prowadzone dociekania teoretyczne postawiły przede mną pytanie – dlaczego wobec usankcjonowania w przepisach norm prawnych, mających na celu ochronę dobra dziecka, dobro to nie jest chronione? Ten tekst jest przyczynkiem w dążeniu do uzyskania odpowiedzi na to pytanie – zapewne jednej z wielu wobec bogactwa możliwych interpretacji socjologicznych.

## PRAWNE UWARUNKOWANIA POJĘCIA „DOBRO DZIECKA”

Treść pojęcia „dobro dziecka” ustalona według wskazań obowiązującego prawa odpowiada w ogólnych zarysach pojęciu nadrzędnego interesu dziecka, rekonstruowanego na podstawie przepisów Konwencji o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. Prawa wyrażone w konwencji można sprowadzić do trzech grup: zabezpieczenia – w rozumieniu zapewnienia podstawowych dóbr, usług i środków do życia, opieki – przed zaniedbaniem, nadużyciami, wykozystywaniem i dyskryminacją, oraz uczestnictwa – uznające dzieci za aktywnych członków rodziny, społeczności lokalnej i społeczeństwa. Prawa przyznawane dzieciom muszą być właściwie rozumiane, bo chociaż dotyczą swobód i zobowiązań, mogą być szanowane bądź nieszanowane (Alderson, 2000, s. 23–24).

Szczególnie istotne są zwłaszcza te sformułowania konwencji, które wskazują, że dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia oraz że powinno być w pełni przygotowane do życia w społeczeństwie jako indywidualnie ukształtowana jednostka, wychowywana w duchu pokoju, godności, tolerancji, wolności, równości i solidarności, z uwzględnieniem znaczenia tradycji i wartości kulturalnych każdego narodu (Ignaczewski 2015, s. 63). Kluczowe znaczenie dla podjętych tu rozważań niesie art. 3 ust. 1 i 2 konwencji, w którym sformułowano zasadę nadrzędności interesów dziecka (dobra dziecka):

We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje pomocy społecznej, sądy oraz władze administracyjne i ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka. Państwa–Strony działają na rzecz zapewnienia dziecku ochrony i opieki w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne dla jego dobra, biorąc pod uwagę prawa i obowiązki jego rodziców, opiekunów prawnych lub innych osób prawnie za nie odpowiedzialnych, i w tym celu będą podejmowały wszelkie właściwe kroki ustawodawcze oraz administracyjne.

Zgodnie z zasadą nadrzędności interesów dziecka wszystkie decyzje dotyczące dzieci muszą zabezpieczać ich interes. Zadaniem państwa jest jednocześnie czuwanie nad działalnością instytucji odpowiedzialnych za opiekę i ochronę dzieci, tak aby była ona zgodna z normami określonymi przez kompetentne władze. Zasada ta nie ma bezwzględnego charakteru, co oznacza, że nie może być realizowana zawsze i w każdej sytuacji. Wynika to z konieczności brania pod uwagę praw i obowiązków rodziców bądź opiekunów dziecka. Zasada nadrzędności interesów dziecka jest też w pewnym stopniu podporządkowana jego rozwojowi – interesy dziecka muszą być uwzględniane w coraz większym zakresie w miarę wzrostu jego dojrzałości (Kwak, Mości-

skier, 2002, s. 46). Ten element wybrzmiewa w definicji pojęcia „dobra dziecka”, której rekonstrukcji podjęłam się w ramach prowadzonych kilka lat temu badań. Uznałam, że dobro dziecka można definiować jako całokształt działań mających na celu zapewnienie dziecku nie tylko podstawowych potrzeb materialnych, ale także stworzenie mu warunków dla harmonijnego rozwoju we wszystkich sferach, w tym psychicznej i emocjonalnej. Elementem dobra dziecka jest też zapewnienie mu poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji. W ramach formułowanych konkluzji stwierdziłam, że nie można w sposób zawężający definiować tego pojęcia, ponieważ to wiek i indywidualne potrzeby dziecka determinują jego dobro. Jak wynika z analizy zestawienia sieci ekwiwalentów pojęcia „dobra dziecka”, za najistotniejszy odpowiednik tego pojęcia uznać trzeba „prawne zabezpieczenie interesów dziecka”, co jest szczególnie istotne w rodzinach doświadczających problemów opiekuńczo-wychowawczych, objętych wsparciem służb społecznych (Arczewska, 2017, s. 456–457).

## DOBRO DZIECKA W DZIAŁANIACH SĄDU OPIEKUŃCZEGO

Pojęcie „dobra dziecka” wymienione jest blisko dwudziestokrotnie w treści przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (KRO): w art. 58 par. 1 i par. 1a, art. 61<sup>16</sup>, art. 86, art. 93 par. 2, art. 95 par. 2 i 3, art. 96 par. 2, art. 106, art. 107 par. 1 i 2, art. 109 par. 1, art. 112<sup>3</sup> par. 1, art. 113<sup>2</sup> par. 1, art. 113<sup>3</sup> art. 113<sup>5</sup> oraz art. 120. Ponadto kodeks posługuje się pojęciem „dobra wspólnych małoletnich dzieci” w treści art. 56 oraz 61<sup>1</sup>. Postaram się w tej części tekstu w syntetyczny sposób wykazać, że pojęcie to, choć nie zdefiniowane wprost, to jednak doczekało się bogatego omówienia w doktrynie i literaturze przedmiotu. Także w moich wspomnianych wyżej badaniach wykazałam, że sędziowie rodzinni, kuratorzy, pracownicy socjalni, asystenci rodziny i przedstawiciele organizacji pozarządowych działających na rzecz dzieci, w spójny sposób definiują to, czym jest w ich rozumieniu „dobra dziecka” (Arczewska, 2017, s. 317–323).

Nie ulega wątpliwości, że dziecko powinno zawsze przebywać i wychowywać się w warunkach gwarantujących mu właściwy rozwój fizyczny i duchowy oraz należyte przygotowywanie do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, co wynika z art. 96 KRO. Tego bowiem wymaga jego dobro. W sytuacji, gdy dziecko nie przebywa i nie wychowuje się w takich warunkach, może to uzasadnić ingerencję sądu opiekuńczego w sferę władzy rodzicielskiej. Jeżeli zaś ingerencja sądu miała już miejsce, dobro dziecka może wymagać zmiany rodzaju lub zakresu dotychczasowej ingerencji. To właśnie z tego względu art. 577 KPC stanowi, że sąd opiekuńczy może zmienić swoje postanowienie nawet prawomocne, jeżeli wymaga tego dobro osoby, której postępowania dotyczy. Dlatego w art. 106 KRO została przewidziana możliwość zmiany zawartego w wyroku orzekającym rozwód orzeczenia o władzy rodzicielskiej i w sposobie jej wykonywania. Artykuł 106 nie przewiduje zatem żadnych ograniczeń, dotyczących zakresu zmiany orzeczenia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania. Może ona polegać nie tylko na zawieszeniu, ograniczeniu bądź pozbawieniu władzy, ale także na jej przywróceniu (Gromek, 2008, s. 237–238).

Sąd opiekuńczy może na podstawie art. 109 KRO wydać każde zarządzenie, jakiego w danych okolicznościach wymaga dobro dziecka. Ustawodawca na podstawie komentowanego przepisu wprowadził jedno kryterium ograniczenia władzy rodzicielskiej, jakim jest zagrożenie dobra

dziecka. Z treści tego przepisu wynika dyrektywa profilaktycznego działania sądu, nakazująca ingerencję w sferę władzy rodzicielskiej już w przypadku zagrożenia tego dobra (III CZP 47/15). Celem ograniczenia władzy rodzicielskiej jest nie tylko ochrona dziecka, ale także niesienie pomocy rodzicom dla właściwego wykonywania tej władzy. Ograniczenie władzy rodzicielskiej nie stanowi zatem środka represji w stosunku do rodziców, lecz jest środkiem ochrony dziecka, a równocześnie metodą niesienia pomocy rodzicom, którzy z powodu trudności wychowawczych czy życiowych nie radzą sobie z realizacją tego celu (II CKN 452/00, II CKN 1141/00). Ograniczenie władzy rodzicielskiej na podstawie art. 109 KRO może dotyczyć bądź obojga, bądź jednego z rodziców. Może ono odnosić się nie tylko do wszystkich dzieci, ale także do niektórych bądź do jednego z nich.

Sąd może w szczególności zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, lub skierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń. Sąd może też określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun. Sąd może także poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego. Kolejnym zarządzeniem, jakie może wydać sąd w sytuacji zagrożenia dobra dziecka, jest skierowanie małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi, umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym lub w zakładzie rehabilitacji leczniczej. Orzeczenie sądowe o umieszczeniu dziecka w jednej z form pieczy zastępczej, wydane w związku z ograniczeniem, zawieszeniem bądź pozbawieniem rodziców władzy rodzicielskiej, jest traktowane jako ostateczna, najdalej idąca ingerencja w stosunki między rodzicami a dziećmi. Sąd opiekuńczy, orzekając umieszczenie dziecka w rodzinnej pieczy zastępczej, oznacza konkretną rodzinę zastępczą lub rodzinny dom dziecka (III CZP 47/15). Dlatego też w świetle art. 579<sup>2</sup> KPC sąd rozważający potrzebę umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka ma obowiązek zasięgnięcia opinii właściwego ośrodka pomocy społecznej, opinii właściwego organizatora rodzinnej pieczy zastępczej, informacji o dotychczasowym sprawowaniu funkcji przez rodzinę zastępczą lub prowadzącego rodzinny dom dziecka oraz informacji z rejestru danych prowadzonego przez starostę na podstawie przepisów o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej o kandydatach, mogących objąć dziecko pieczą.

Zawarte w art. 109 par. 2 KRO wyliczenie zarządzeń opiekuńczych ma charakter przykładowy, a sąd opiekuńczy może wydać wszelkie inne zarządzenia, które są odpowiednie z punktu widzenia dobra dziecka na tle całokształtu okoliczności w danej sytuacji. Związła formuła tego przepisu zawiera bogatą treść, dzięki czemu sądowi opiekuńczemu przysługują szerokie kompetencje. Skala środków pozostających do dyspozycji sądu jest ogromna – od zupełnie łagodnych po bardzo rygorystyczne. Sąd musi też wybrać środek najbardziej skuteczny i bez potrzeby nie sięgać po środki zbyt drastyczne (NP 1956 nr 11–12 poz. 196). Ta wszechstronność oraz ich elastyczność stanowią cechę odróżniającą ingerencję w sferę władzy rodzicielskiej na podstawie



art. 109 KRO od innych rozstrzygnięć sądu opiekuńczego, a mianowicie pozbawienia i zawieszenia władzy rodzicielskiej. Podsumowując, treść przepisu wyrażonego w art. 109 KRO i jego zmian wskazuje ewolucję przedmiotu postępowania wykonawczego od nadzoru nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej do modelowania postaw rodzicielskich. Jest ona szczególnie widoczna w sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Celem postępowania wykonawczego w sprawach z zakresu ograniczenia władzy rodzicielskiej jest dążenie do reintegracji rodziny z uwzględnieniem prymatu rodziców w wychowaniu dziecka.

Zgodnie z art. 110 par. 1 i 2 KRO w przypadku przemijającej przeszkody w wykonywaniu władzy rodzicielskiej sąd opiekuńczy może orzec jej zawieszenie. Zawieszenie będzie uchylone, gdy jego przyczyna odpadnie. Natomiast w świetle art. 111 KRO, jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej. Pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców.

Granica pomiędzy przeszkodą przemijającą a trwałą, uzasadniającą pozbawienie władzy rodzicielskiej, nie jest ostra. Słusznie jednak zauważa się, że punktem odniesienia powinno być przewidywanie co do zmian w zakresie stosunków rodzinnych w okresie występowania przeszkody. W tym znaczeniu przeszkoda jest przemijająca, gdy po jej ustaniu rodzic może powrócić do sprawowania swoich funkcji rodzicielskich w zasadzie w niezmiennym układzie relacji i więzi rodzinnych. Gdy natomiast przewidywany powrót ma nastąpić wówczas, gdy stosunki rodzinne ulegną zasadniczym zmianom (dziecko dorosło), mamy do czynienia z przeszkodą trwałą (Jakimiec, 2016, s. 221).

Bez znaczenia jest przyczyna zaistniałej przeszkody, przyczynienie się rodziców do jej powstania czy też kwestia zawinienia i stopnia zawinienia, w doprowadzeniu do sytuacji uniemożliwiającej wykonywanie władzy rodzicielskiej. W tym znaczeniu trwałą przeszkodą jest np. przewlekła choroba jednego rodzica, która uniemożliwia mu sprawowanie władzy rodzicielskiej, skazanie na wieloletnie pozbawienie wolności czy też wyjazd za granicę na nieokreślony czas, któremu towarzyszy brak zainteresowania dzieckiem (Jakimiec, 2016, s. 171). Nadużywanie władzy rodzicielskiej polega na wysoce nagannym zachowaniu się rodzica wobec dziecka, np. stosowaniu kar cielesnych, nadmiernym karceniu, zmuszaniu do nieodpowiedniej pracy, nakłanianiu do popełnienia przestępstwa (Wierciński, 2017, s. 437). Za nadużycie władzy rodzicielskiej i rażące zaniedbywanie wynikających z niej obowiązków można uznać celowe izolowanie dziecka od drugiego rodzica i jego psychiczne sobie podporządkowanie (OSNC 1999 nr 4 poz. 72). Za naruszenie obowiązków wobec dziecka można uznać uchylanie się od świadczeń alimentacyjnych, nadużywanie alkoholu, pozostawanie w konflikcie z prawem. Rażące zaniedbywanie obowiązków może również polegać na całkowitym zerwaniu więzi z dzieckiem, braku zainteresowania jego losem, wieloletnim neutrzymywaniu kontaktów z dzieckiem z przyczyn leżących po stronie rodzica (Wierciński, 2017, s. 437).

Sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej, jeżeli mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny umieszczenia dziecka poza rodziną, a w szczególności gdy rodzice trwale nie interesują się nim. Przepis ten wskazuje na udzielanie pomocy rodzicom, która przejawia się umieszczeniem dziecka w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej. Takie rozstrzygnięcie wskazuje na tymczasowy charakter tych środków, których celem

jest umożliwienie rodzicom dokonania takich zmian w swoim życiu i postępowaniu, aby nie stały one na przeszkodzie w wychowywaniu dziecka w środowisku rodzinnym. Fakultatywny charakter pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej w stosunku do dziecka umieszczonego w placówce opiekuńczo-wychowawczej lub w rodzinie zastępczej wynika z tego, że odebranie rodzicom dziecka faktycznie usuwa stan zagrożenia dla jego codziennej egzystencji oraz prawidłowego rozwoju. Dalsza ingerencja sądu w sferę władzy rodzicielskiej powinna być uzasadniona dobrem i interesem dziecka (Ignaczewski, 2015, s. 176).

W przypadku ustania przyczyny, która była podstawą pozbawienia władzy rodzicielskiej, sąd opiekuńczy może władzę rodzicielską przywrócić. O możliwościach przywrócenia władzy rodzicielskiej sąd dowiadyuje się z racji sprawowanego nadzoru nad opiekunem prawnym dziecka albo nad rodziną zastępczą lub placówką opiekuńczo-wychowawczą, lub z informacji uzyskanych w trybie art. 572 KPC, który nakłada na każdego obowiązek zawiadomienia sądu opiekuńczego o zdarzeniu, uzasadniającym wszczęcie postępowania z urzędu, czy z wywiadu środowiskowego zarządzonego na podstawie art. 570<sup>1</sup> KPC (Ignaczewski, 2015, s. 177). Zgodnie z art. 579 KPC postanowienia w sprawach o powierzenie wykonywania, ograniczenie, zawieszenie, pozbawienie i przywrócenie władzy rodzicielskiej, ustalenie, ograniczenie albo zakazanie kontaktów z dzieckiem mogą być wydane tylko po przeprowadzeniu rozprawy. Dotyczy to także zmiany rozstrzygnięć w tym przedmiocie, zawartych w wyroku orzekającym rozwód, separację, unieważnienie małżeństwa albo ustalającym pochodzenie dziecka. Postanowienia takie stają się skuteczne i wykonalne po uprawomocnieniu się.

## DOBRO DZIECKA W DZIAŁANIACH SYSTEMU PIELCZY ZASTĘPCZEJ

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej określa zasady i formy wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, zasady i formy sprawowania pieczy zastępczej oraz pomocy w usamodzielnianiu jej pełnoletnich wychowanków, zadania administracji publicznej w zakresie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, zasady finansowania wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, zadania w zakresie postępowania adopcyjnego. Zgodnie z treścią art. 2 par. 1 ustawy wspieranie rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych to zespół planowych działań, mających na celu przywrócenie rodzinie zdolności do wypełniania tych funkcji. Stosując przepisy ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, należy mieć na względzie podmiotowość dziecka i rodziny oraz prawo dziecka do wychowania w rodzinie, a w razie konieczności wychowywania dziecka poza rodziną – do opieki i wychowania w rodzinnych formach pieczy zastępczej, jeśli jest to zgodne z dobrem dziecka, powrotu do rodziny, utrzymywania osobistych kontaktów z rodzicami, z wyjątkiem przypadków, w których sąd zakazał takich kontaktów, stabilnego środowiska wychowawczego, kształcenia, rozwoju uzdolnień, zainteresowań i przekonań oraz zabawy i wypoczynku, pomocy w przygotowaniu do samodzielnego życia, ochrony przed arbitralną lub bezprawną ingerencją w życie dziecka, informacji i wyrażania opinii w sprawach, które go dotyczą, odpowiednio do jego wieku i stopnia dojrzałości, ochrony przed poniżającym traktowaniem i karaniem, poszanowania tożsamości



religijnej i kulturowej, dostępu do informacji dotyczących jego pochodzenia. Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nakazuje jej realizatorom podmiotowe traktowanie dziecka i respektowanie jego praw do m.in.: wychowania w rodzinie, a w przypadku umieszczenia w pieczy zastępczej – w jej rodzinnych formach, powrotu do rodziny, utrzymywania osobistych kontaktów z rodzicami oraz do stabilnego środowiska wychowawczego.

Za organizację i wspieranie rodzinnych form pieczy odpowiada organizator rodzinnej pieczy zastępczej, który zatrudnia koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej. Za tworzenie instytucjonalnej pieczy zastępczej (placówki opiekuńczo-wychowawcze, w tym typu rodzinnego) i organizowanie dla niej wsparcia odpowiada powiatowe centrum pomocy rodzinie. Piecza zastępcza organizowana przez powiat w formach rodzinnych obejmuje: rodziny zastępcze spokrewnione, niezawodowe i zawodowe, w tym zawodowe specjalistyczne – dla dzieci legitymujących się orzeczeniem o niepełnosprawności, dla dzieci objętych postępowaniem w sprawach nieletnich na mocy ustawy z dnia 26 października 1982 r. oraz dla małoletnich matek z dziećmi, rodziny pełniące funkcję pogotowia rodzinnego oraz rodzinne domy dziecka (art. 39, art. 59 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). Ustawa wskazuje limity miejsc w poszczególnych formach rodzinnej pieczy zastępczej. W rodzinach zastępczych zawodowych i niezawodowych przebywać może w jednym czasie do trojga dzieci lub młodych dorosłych, którzy w trakcie pobytu w pieczy zastępczej osiągnęli pełnoletność, w rodzinnym domu dziecka do 8 podopiecznych (art. 53, art. 61 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). Ponadto w ustawie wskazano, że dziecko może być objęte pieczą zastępczą „nie dłużej niż do pełnoletności”, a okres pobytu przedłużony być może do 25 roku życia, o ile podopieczny uczy się, przechodzi szkolenie zawodowe lub, kontynuując naukę, legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności (art. 37 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). Zgodnie z art. 58 ust. 4 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w odniesieniu do umieszczenia dzieci w pogotowiu rodzinnym określono limity czasowe pobytu – do 4 miesięcy, z możliwością przedłużenia w szczególnych przypadkach do 8 miesięcy lub do momentu zakończenia postępowania sądowego dotyczącego rozstrzygnięcia o losie dziecka (powrotu do rodziny, przysposobienia czy umieszczenia w rodzinnej pieczy zastępczej) (Golczyńska-Grodnas, Błaszczuk, 2020, s. 40).

W ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej określono w sposób perspektywiczny limity wiekowe oraz limity miejsc w placówkach opiekuńczo-wychowawczych odzwierciedlające wskazania międzynarodowych dokumentów strategicznych dotyczących deinstytucjonalizacji. W placówkach opiekuńczo-wychowawczych (socjalizacyjnych, interwencyjnych, specjalistyczno-terapeutycznych) umieszczane mogą być dzieci powyżej 10 roku życia tylko wówczas, gdy w danej placówce umieszczona jest matka lub ojciec tego dziecka oraz w innych wyjątkowych przypadkach, szczególnie gdy przemawia za tym stan zdrowia dziecka lub dotyczy to rodzeństwa (art. 95 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). Limity w zakresie liczebności to nie więcej niż 14 dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej od dnia 1 stycznia 2021 r., w interwencyjnym ośrodku preadopcyjnym do 20 dzieci oraz 30 dzieci w regionalnej placówce opiekuńczo-terapeutycznej (art. 109, 111, 230 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej; Golczyńska-Grodnas, Błaszczuk, 2020, s. 40).

Należy pamiętać, że umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej nie jest rozwiązaniem docelowym, dlatego też sąd opiekuńczy, prowadząc postępowanie wykonawcze regularnie (nie rza-

dzień niż raz na 6 miesięcy), dokonuje oceny sytuacji dziecka umieszczonego w pieczy, której celem jest ustalenie, czy istnieje możliwość powrotu dziecka do rodziny biologicznej, a jeśli nie ma takiej możliwości i przesłanki powodujące umieszczenie dziecka w pieczy utrzymują się mimo udzielonej rodzicom pomocy – podjęcie decyzji o wszczęciu z urzędu postępowania o pozbawienie rodziców dziecka władzy rodzicielskiej. Niezależnie od działań sądu opiekuńczego w zakresie stabilizowania sytuacji dziecka przebywającego w pieczy zastępczej, zgodnie z art. 47 ust. 5 oraz art. 131 ustawy, organizator rodzinnej pieczy zastępczej lub dyrektor placówki ma obowiązek podejmować działania na rzecz reintegracji rodziny i oceniać zasadność pobytu dziecka w pieczy zastępczej nie rzadziej niż co 3 lub 6 miesięcy (Prusinowska-Marek, 2019, s. 48). Zgodnie zaś z art. 47 ust. 7 ustawy po upływie 18 miesięcy od dnia umieszczenia dziecka w pieczy organizator rodzinnej pieczy zastępczej składa do właściwego sądu wnioszek wraz z uzasadnieniem o wszczęciu z urzędu postępowania o wydanie zarządzeń wobec dziecka w celu uregulowania jego sytuacji prawnej. To właśnie nowelizacja ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z lipca 2014 r. miała na celu wzmocnienie zaangażowania odpowiednich podmiotów na rzecz reintegracji rodziny lub uregulowania sytuacji dziecka przez przysposobienie. Organizatorzy i koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej oraz dyrektorzy placówek zobowiązani są do zgłaszania informacji o dzieciach o uregulowanej sytuacji prawnej do ośrodków adopcyjnych. Art. 156 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej określa zadania ośrodka adopcyjnego jako kwalifikowanie dzieci do przysposobienia, sporządzanie diagnoz i ocen dzieci, gromadzenie aktualnych informacji o stanie zdrowia dziecka, dobór rodziny adopcyjnej z uwzględnieniem potrzeb dziecka, badanie kandydatów na rodziny przysposabiające, organizowanie dla nich szkoleń, wspieranie kandydatów i rodziców adopcyjnych, zapewnianie pomocy kobietom w ciąży, które zgłaszają zamiar pozostawienia dziecka bezpośrednio po urodzeniu.

## NORMY PRAWNE A SKUTECZNOŚĆ PRAWA

Życie społeczne jest porządkowane przez reguły. P. Sztompka przez zmianę normatywną rozumie powstanie, zastępowanie lub modyfikację komponentów struktury normatywnej: norm, wartości, ról, instytucji, zespołów instytucji (Sztompka, 2005, s. 234). Poszukując odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego wobec usankcjonowania w przepisach norm prawnych, mających na celu ochronę dobra dziecka, dobro to nie jest chronione?”, nie sposób pominąć rozważań dotyczących wpływu sankcji prawnych na skuteczność prawa. Prawo skuteczne i prawo dobre stanowią wartości, do których należy dążyć – nie ma dobrego prawa, jeżeli jest ono nieskuteczne. Działanie skuteczne to takie, które prowadzi do skutku zamierzonego jako cel. Skuteczność prawa to kategoria terminologiczna wieloznaczna o złożonym charakterze, którą należy posługiwać się z dużą starannością. W związku z tym wyróżnia się kilka występujących równocześnie rozumień tej formuły. W literaturze przedmiotu operuje się pojęciem skuteczności przede wszystkim w odniesieniu do prawa i do pojedynczej normy prawnej (Kunysz, 2014, s. 70).

A. Podgórecki określa pojęcie „skuteczność” następująco: „Zazwyczaj, jeśli się mówi o skuteczności działania przepisów prawnych, myśli się jedynie o adekwatności i sposobach zapewniających tę adekwatność między zamierzonymi i zrealizowanymi skutkami przepisów praw-

nych” (Podgórecki, 1972, s. 351). Autor ten przez skutki aktów normatywnych rozumie wszelkie uchwytnie następstwa aktów normatywnych. Przez skutki zamierzone rozumie on te, które władza legislacyjna przewiduje i które akceptuje. Przez skutki niezamierzone rozumie z kolei skutki nieprzewidziane przez władzę legislacyjną, niezależnie od tego, czy są one skutkami pozytywnymi, czy negatywnymi. Szczególnym przykładem skutków niezamierzonych są skutki niezamierzone negatywne (Podgórecki, 1972, s. 167). Badania wskazują, że prawne regulacje dotyczące dobra dziecka przynoszą skutki niezamierzone, jeśli w ten sposób rozumiemy brak osiągnięcia celu (nadrzędny interes dziecka nie jest chroniony).

M. Borucka-Arctowa podkreśla, że dla skuteczności prawa bardzo istotna jest aprobata treści norm. Może ona wynikać ze zgodności tej normy z innymi normami, zwłaszcza z normami moralnymi, a także z wysokiego autorytetu prawodawcy. Normy prawne będą tym bardziej skuteczne, im bardziej treść reguł prawnych będzie zgodna z normami moralnymi. Wówczas bowiem ugruntowywać się będzie w świadomości społeczeństwa poczucie sprawiedliwości i słuszności prawa (Borucka-Arctowa, 1967, s. 168). Z pewnością kluczową rolę wśród czynników warunkujących skuteczność prawa pełni internalizacja normy, która może być określana jako przyswojenie i akceptacja wartości i norm oraz uniezależnienie zachowania jednostki od zewnętrznych wzmocnień (Borucka-Arctowa, 1967, s. 297).

Bez wątplenia wpływ na przestrzeganie prawa mają postawy wobec prawa, a także nawyki. W szczególności postawa legalistyczna wywiera dodatni wpływ na przestrzeganie i skuteczność prawa. Natomiast zarówno konformizm, jak i oportunizm, mogą, ale nie muszą, prowadzić do przestrzegania prawa. Podgórecki wyróżnia dwa rodzaje warunków wpływających na skuteczność działania prawa. Są to warunki całkowicie wykluczające skuteczność działania prawa oraz warunki zmieniające stopień skuteczności działania przepisów prawnych (Podgórecki, 1972, s. 169–184). Dla przynoszącego skutek posługiwania się sankcją prawną istotna jest jej realizacja. Jak wskazuje Dziedziak, jeśli realizacja sankcji nie następuje, to sankcje zapowiadające ujemne konsekwencje nie oddziałują skutecznie (Dziedziak, 2015, s. 76). Jest to drugi element rozważań dotyczących skuteczności norm prawnych, który rezonuje w odniesieniu do utrwalonego w prawie ujęcia dobra dziecka. Wnioski z badań wskazują bowiem, że orzeczenia sądu opiekuńczego bywają nierealizowane z powodu braku koordynacji współpracy i komunikacji systemu wymiaru sprawiedliwości i systemu pomocy społecznej (można to określić modelem komunikacji systemu, co ma znaczenia dla dalszych rozważań), z powodu przeszkód organizacyjnych, takich jak brak rodzin zastępczych czy wreszcie z powodu trudności w egzekwowaniu orzeczeń w postępowaniu wykonawczym (tu pojawia się pojęcie dewiacji – także istotne z punktu widzenia dalszych rozważań) (Merton, 2002, s. 205; Sztompka, 2005, s. 235; Winczorek, 2019, s. 320).

Spośród czynników wpływających na skuteczność prawa bardzo istotne znaczenie mają sankcje moralne. Sankcja wymierzana przez organy państwowe, jeśli łączy się z potępieniem danej osoby w jej kręgu społecznym, staje się bardziej dotkliwa. Naruszanie norm prawnych spotyka się dodatkowo z sankcjami moralnymi zewnętrznymi przede wszystkim wtedy, gdy przekraczane normy prawne są zarazem normami moralnymi uznawanymi w danej grupie społecznej. Jeśli norma prawna nakazuje czyny aprobowane przez środowisko społeczne, a zakazuje czynów dezaprobowanych, to przekraczanie normy prawnej spotyka się z potępieniem otoczenia (Dziedziak, 2015, s. 79). Jeśli nakazy prawa są zgodne z nakazami moralnymi uznawanymi przez adresatów tych norm, wówczas w grę wchodzi także sankcje moralne

wewnętrzne. Przestrzeganie prawa w dużej mierze zależy od czynników pozaprawnych, w tym od sankcji natury moralnej. Same sankcje prawne nie zawsze skutecznie odstraszą od naruszeń prawa. Często są one mniej skutecznym środkiem kontroli nad niektórymi zachowaniami niż poglądy moralne większości ludzi (Kojder, 1995, s. 223). Z pewnością w przypadku przepisów, regulujących ochronę dobra dziecka, mamy do czynienia ze zgodnością norm prawnych z sankcjami moralnymi zewnętrznymi i wewnętrznymi.

Wielość i różnorodność czynników, które ograniczają skuteczność prawa, można uporządkować za A. Kojderem według czterech zagadnień szczegółowych – na te, które dotyczą skuteczności stanowienia prawa, skuteczności ogłaszania (popularyzowania prawa), skuteczności stosowania prawa oraz skuteczności obowiązywania prawa (Kojder, 2010, s. 43; Kunysz, 2014, s. 87). W przypadku norm regulujących dobro dziecka mamy do czynienia z problemem występującym na płaszczyźnie skuteczności stosowania prawa. Do okoliczności, które wpływają na skuteczność regulacji prawnych, należą czynniki środowiskowe, wyrażające się w postawach adresatów norm prawnych. W zależności od tego, jakie motywy leżą u podłoża przestrzegania prawa, wyróżnia się postawy konformistyczne, legalistyczne, nonkonformistyczne i oportunistyczne (Kunysz, 2014, s. 89).

## **DLACZEGO DOBRO DZIECKA NIE JEST CHRONIONE? PRÓBA WYJAŚNIENIA W KONTEKŚCIE AUTONOMII SYSTEMU PRAWNEGO NIKLASA LUHMANN**

N. Luhmann jest teoretykiem systemu społecznego, twórcą kierunku zwanego teorią systemów autopojetycznych (samoodnoszących i samoobserwujących). Jest on w dużej mierze kontynuatorem systemowo funkcjonalnej teorii Parsonsa (Skąpska, 2019, s. IX). W teorii Luhmanna pojęcie systemu, będącego kategorią analityczną, zajmuje miejsce centralne. Uważa on, że systemy społeczne są odmienne od systemów mechanicznych, organicznych i psychicznych. Systemy społeczne łączy z psychicznymi jedynie to, że w obu kluczowym elementem jest znaczenie, przy czym systemy społeczne są systemami komunikacji, a psychiczne – systemami percepcji (Luhmann, 2007, s. 10). Luhmann przyjmuje, że o kształtowaniu się systemu decydują procesy komunikacji, jest on zamknięty na wpływy wewnętrzne, przy czym ma to charakter procesualny – kolejne operacje są coraz bardziej zależne od wcześniejszych i od zgromadzonego w ich wyniku zasobu informacji. System też sam wytwarza swoje elementy składowe, sam wyznacza swoje granice i określa swoją strukturę. Jest on autopojetyczny, a zatem pozbawiony wszelkich bezpośrednich związków ze środowiskiem – bodźce ze świata zewnętrznego docierają do systemu, jeśli zostaną wyjaśnione przez język czy też kod systemu (Luhmann, 2007, s. 131–165).

Luhmann dowodzi, że system społeczny istnieje zawsze, gdy działania jednostek są odniesione wzajemnie i związane ze względu na znaczenie. Wyróżnia on trzy podstawowe typy systemów: systemy interakcyjne, systemy organizacyjne i systemy społeczeństwa. System interakcyjny powstaje wówczas, kiedy jednostki są współobecne i postrzegają się nawzajem. Sam akt postrzegania jest mechanizmem selekcji, który powoduje wydzielenie ze znacznie bardziej kompleksowego środowiska, tworząc granicę i oddzielając ludzi jako system. Systemy takie są tworzone przez użycie języka w komunikacji twarzą w twarz. Systemy organizacyjne koordynują działania

jednostek pod względem określonych warunków, takich jak praca nad określonym zadaniem, wiążąca się z wymianą na określoną ilość pieniędzy. Systemy organizacyjne są potrzebne do całościowego porządku społecznego. Redukują kompleksowość środowiska, organizując ludzi w czasie, w przestrzeni i w kategoriach symbolicznych. Wreszcie systemy społeczeństwa przecinają się z interakcyjnymi i organizacyjnymi i stanowią system wszystkich wzajemnie dostępnych działań komunikacyjnych (Turner, 2004, s. 69–70). Tak Luhmann definiuje pojęcie „społeczeństwo”:

Społeczeństwo stanowi rozległy system, obejmujący wszystkie komunikacje, które reprodukuje się w sposób autopojetyczny za pomocą wytwarzania w rekursywnej sieci komunikacji wciąż nowych (i zawsze innych) komunikacji. Emerencja takiego systemu domyka komunikację; odtąd są one zdolne jedynie do połączenia wewnętrznych. I wyłącza wszystko inne. Reprodukacja takiego systemu zakłada więc zdolność odróżniania systemu od otoczenia. Komunikacje mogą rozpoznawać komunikacje i odróżniać je od innych stanów rzeczy, należących do otoczenia w tym sensie, że wprawdzie można komunikować o nich, ale nie – komunikować się z nimi (Luhmann, 2006, s. 419).

W teorii Luhmanna społeczeństwo nowoczesne składa się z podsystemów, charakteryzujących się dyferencjacją funkcjonalną, posiadających autonomię i ograniczoną zdolność komunikowania się ze sobą – każdy z tych podsystemów, takich jak polityka, nauka czy prawo, ma swój własny kod, w zasadzie nieprzetłumaczalny na kody innych podsystemów (Szacki, 2006, s. 938–941).

Między komunikacją w różnych podsystemach nie zachodzą ani oczywiste relacje logiczne, ani relacje przyczynowe. Kody organizujące komunikacje w podsystemach tworzą możliwość komunikacji dla jednostek, instytucji i organizacji (Winczorek, 2019, s. 354). Tak wyjaśnia to Winczorek:

W funkcjonalnie zróżnicowanym społeczeństwie są one [podsystemy – M. A.] niezdolne do dostrzeżenia faktu, że obserwowane zjawisko może zostać opisane za pomocą innej dystynkcji niż ich własna, zwłaszcza takiej, która pozostaje do niej w relacji transjunkcji. Co więcej, są niezdolne do dostrzeżenia, że obserwacje ich dystynkcji dokonywane w innych systemach również dokonywane są bez dostrzeżenia, że istnieją inne sposoby ich obserwacji. Nie istnieje przy tym mechanizm rozstrzygnięcia konfliktów między obserwacjami dokonywanymi przez podsystemy, co sprawia, że ich rozwiązania są ostatecznie sytuacyjne i niesystematyczne, jeśli nie przypadkowe (Winczorek, 2019, s. 369).

Wreszcie, należy zwrócić uwagę na Luhmannowską wizję autonomii systemu prawnego. Luhmann przeciwstawia się normatywnej filozofii prawa i filozofii politycznej, postrzegających prawo w kategoriach czysto funkcjonalnych jako gwarant niezakłóconej debaty, kształtowania poglądów i wartości. Prawo jest zjawiskiem społecznym, cechującym się własną złożonością i dynamiką (Gadowska, Winczorek, 2013, s. 12). Prawo jest mechanizmem funkcjonalnym służącym mobilizowaniu i koordynowaniu jednostek do odgrywania ról, podczas gdy ideologia jest mechanizmem stosowanym do tworzenia wartości właściwych dla danych programów. Ponieważ to prawo reguluje i koordynuje uczestnictwo ludzi w rolach i programach, a także dlatego, że zróżnicowanie społeczne musi zawsze następować na poziomie ról, prawo staje się kluczowym podsystemem, jeżeli społeczeństwo ma się w ogólnie różnicować i ewoluować. Społeczeństwo nie może stać się złożone, jeśli nie wyłoni autonomicznego systemu prawnego (Turner, 2004, s. 83).



Można w świetle powyższych rozważań wyjaśnić, odnosząc się do Luhmannowskiej koncepcji autonomii systemu prawnego, że jest on autopojetycznym i hermetycznym podsystemem, który posługuje się własnym kodem komunikacyjnym. W wyniku takiej dyferencjacji funkcjonalnej podsystemów nie dochodzi do uwspólnienia kodów w modelach komunikacyjnych właściwych dla systemu wymiaru sprawiedliwości i systemu pieczy zastępczej, które odpowiadają za zapewnienie dobra dziecka. Interpretacja ta jest w dużej mierze zbieżna z koncepcją, którą sformułowałam w 2017 r., analizując pojęcie „dobra dziecka” w świetle założeń socjologii wiedzy. Otóż zgodnie z jej założeniami każda instytucja ma jakiś zasób wypracowanej wiedzy o charakterze przepisu, który dostarcza stosowanych instytucjonalnie reguł postępowania. Wiedza taka zapewnia motywującą dynamikę zinstytucjonalizowanego postępowania. Definiuje ona sfery oraz wskazuje na sytuacje, które do nich należą. Kumulowany instytucjonalnie zasób wiedzy tworzy sfery znaczeń, którymi posługują się przedstawiciele różnych środowisk zawodowych. Na bariery inklinowane przez sfery znaczeń przypisanych dla osób pełniących różne role zawodowe nakładają się zatem dodatkowo bariery wynikające z braku komunikacji autonomicznego podsystemu prawnego z innymi podsystemami (Arczewska, 2017, s. 457).

W Luhmannowskiej koncepcji wskazuje się też na różnicowanie ról, programów i wartości, które istnieją wewnątrz odrębnych systemów organizacyjnych (np. system pieczy zastępczej, system oparty na aktywności obywatelskiej i działaniach organizacji pozarządowych), działających w odrębnej dziedzinie funkcjonalnej. W społeczeństwie zróżnicowanym funkcjonalnie inne podsystemy są częścią środowiska każdego danego podsystemu. Nierówność w funkcjonalnie zróżnicowanych społeczeństwach nie tworzy sztywnej hierarchii podsystemu, która z kolei nadaje im większa elastyczność w traktowaniu swoich środowisk. Ogólną konsekwencją autonomii podsystemowej jest zwiększona elastyczność systemu społeczeństwa. Różnicowanie systemu sprawia, że może on podejmować niewłaściwe i adaptacyjnie błędne decyzje o tym, jak odnieść się do środowiska (Turner, 2004, s. 79). To stanowi odpowiedź na pytanie: „Dlaczego wobec usankcjonowania w przepisach norm prawnych, mających na celu ochronę dobra dziecka, dobro to nie jest chronione?”

## **DLACZEGO DOBRO DZIECKA NIE JEST CHRONIONE? PRÓBA WYJAŚNIENIA W KONTEKŚCIE PROCESU MORFOGENEZY NORMATYWNEJ ROBERTA K. MERTONA**

R.K. Merton jest drugim obok T. Parsonsa wybitnym teoretykiem funkcjonalizmu socjologicznego, twórcą algorytmu prowadzenia analizy funkcjonalnej w celu ustalania przyczyn i konsekwencji poszczególnych struktur i procesów oraz typów indywidualnego przystosowania jednostek do struktury społecznej. Zgodnie z jego postulatem analiza funkcjonalna powinna określać brane pod uwagę wzory społeczne (całości systemowe lub części składowe), rodzaje konsekwencji tych wzorów wobec empirycznie ustalonych wymogów przetrwania systemu oraz procesy, dzięki którym jedne wzory przyjmują się, a inne nie, oraz procesy, poprzez które wywołują one określone konsekwencje wobec samych siebie i wobec całości systemowych (Turner, 2004, s. 29). W opublikowanym po raz pierwszy w 1938 r. tekście „Struktura społeczna i anomia” Merton pisze:

W teorii funkcjonalnej podstawowym pojęciem wypełniającym lukę między statyką a dynamiką jest pojęcie napięcia, sprzeczności lub rozbieżności pomiędzy składowymi elementami struktury społecznej i kulturowej. Napięcia mogą być dysfunkcjonalne dla aktualnego systemu społecznego, mogą być również instrumentalne i prowadzić do jego zmian. W każdym razie skłaniają do zmiany. Kiedy kontrolujące je mechanizmy społeczne działają skutecznie, napięcia utrzymywane są w odpowiednich granicach, tak aby ograniczyć zmianę struktury społecznej (Merton, 2002, s. 188).

W paradygmacie analizy strukturalnej Mertona podstawowym założeniem jest zatem uznanie, że struktury społeczne rodzą konflikt społeczny. Dzieje się tak, ponieważ struktury te są zróżnicowane historycznie pod względem zasięgu i rodzaju, sprzęgają się z różnymi społecznymi statusami, warstwami, organizacjami i społecznościami, w których każda ma specyficzne interesy i wartości, będące potencjalną przyczyną konfliktu, podobnie jak interesy i wartości wspólne. Struktury społeczne rodzą zmieniające się płaszczyzny zachowań dewiacyjnych, które w zależności od strukturalnego usytuowania członków społeczeństwa są różnie definiowane (Sztompka, Kucia, 2006, s. 586).

Spośród elementów struktury społecznej i kulturowej w zakresie prowadzonej analizy dwa mają dla Mertona kluczowe znaczenie – są to wzory celów kulturowych i normy instytucjonalne (Merton, 2002, s. 198). W tym ujęciu twierdzenie, że cele kulturowe i zinstytucjonalizowane normy w kształtowaniu zachowań dominujących działają łącznie, nie oznacza, że pozostają w ciągłym wzajemnym związku. Kulturowy nacisk na pewne cele zmienia się niezależnie od stopnia nacisku kładzionego na zinstytucjonalizowane środki. Może w ten sposób powstać bardzo silny nacisk na wartość określonych celów przy stosunkowo niewielkim zainteresowaniu zaleconymi instytucjonalnie środkami do nich wiodącymi. Może też dojść do sytuacji, w której działania początkowo uznawane za instrumentalne przekształcą się w zachowania samowystarczalne, pozbawione dalszej celowości. Początkowe zamierzenia przestają wówczas mieć znaczenie wobec starannie przestrzeganych zinstytucjonalizowanych zachowań. Konformizm staje się wartością samą w sobie, co zapewnia równowagę społeczną. Równowaga utrzymywana jest tak długo, jak długo jednostki poddane ograniczeniom kulturowym osiągają zadowolenie – satysfakcję płynącą z realizowania celów oraz wynikającą bezpośrednio z instytucjonalnie ułokowanych sposobów dążenia do nich (Merton, 2002, s. 200).

W swoich rozważaniach Merton dużo uwagi poświęca zagadnieniu dewiacji normatywnej. Dewiacje definiował on jako odbiegające od wymagań zachowanie stawianych przez cele kulturowe lub przez normy instytucjonalne, albo przez obie naraz. Rozróżnia on dwie podstawowe formy dewiacji – zachowanie nonkonformistyczne (dewiacja pryncypalna) lub zachowanie aberracyjne (dewiacja doraźna). Nonkonformizm ma charakter publiczny, pozytywny i konstruktywny, wiąże się z wycofaniem legitymacji dla powszechnie przyjętych norm. Natomiast aberracja ma charakter prywatny, wyłącznie negatywny i towarzyszy jej legitymizacja norm. Nonkonformistyczne i aberracyjne zachowanie inicjuje dwie odmienne ścieżki morfogenezy normatywnej, różniące się etapami i wewnętrznymi mechanizmami. Jedną z nich można nazwać morfogenezą przez innowację normatywną, a drugą – morfogenezą przez omijanie norm. Obie są formami stawania się społeczeństwa (Sztompka, 2005, s. 235–236). Morfogeneza przez omijanie norm zaczyna się od incydentów aberracyjnego zachowania jednostek, które uznają normy za zbyt dla nich wymagające, mimo że ogólnie prawomocne. Występowanie regularnego omijania jest następnym krokiem na drodze do morfogenezy normatywnej. Do zasadniczej fazy

tego procesu dochodzi, gdy rosnąca częstotliwość zachowań dewiacyjnych osłabia zasadność norm instytucjonalnych lub pozbawia je społecznie prawomocności. Merton wyróżnia jeszcze trzy warianty zinstytucjonalizowanego omijania. Pierwszy z nich to erozja norm, polegająca na omijaniu norm tradycyjnych obecnych w strukturze normatywnej, ale nieprzystających do aktualnych realiów życia. Drugi to opór przeciwko normom, który dotyczy norm dopiero wprowadzonych w systemie prawnym, ale odbiegających od ustalonych form postępowania. Trzeci wariant dotyczy substytucji norm, do której dochodzi, kiedy stara norma nadal obowiązuje, ale rozpowszechnione jej omijanie zostaje wstępnie uprawomocnione w wyniku skali i zakorzenienia się występowania. W wyniku występowania wymienionych wyżej wariantów morfogenezy dochodzi do wprowadzenia nowych norm przez władze albo osiągnięcia przez nie przez omijanie statusu norm usankcjonowanych, w pełni uprawomocnionych i osadzonych w nowej strukturze normatywnej. Omijanie, które miało miejsce, zostaje zaakceptowane i usankcjonowanie jako nowa norma, co zamyka cykl morfogenezy (Sztompka, 2005, s. 238).

Merton wskazuje też inny mechanizm morfogenezy – akumulacji innowacji – w którym podmioty poddają w wątpliwość słuszność tych norm. Na skutek buntu odmawia się więc normie prawomocności, a odrzucające zachowanie ma charakter publiczny, otwarty czy wręcz ostentacyjny. Aby zmiana uprawomocniła się, od momentu wytworzenia innowacji musi upłynąć sporo czasu. W procesie dyfuzji innowacji Merton uwzględnił etap filtrowania, który pozwala na osiągnięcie innowacji szerszego wymiaru społecznego przez działania wyspecjalizowanych podmiotów oraz kluczowy etap – dyfuzji. Dyfuzja innowacji może przyjąć formę jednego z pięciu wariantów – może przybrać formę: (a) kompensacji (początkowa zmiana wywołuje negatywne sprzężenia zwrotne, które zmniejszają znaczenie innowacji), (b) nadkompensacji (reakcja mechanizmów kompensacyjnych jest tak silna, że dochodzi do zmiany struktury w kierunku przeciwnym od zamierzonego), (c) insulacji zmiany (innowacja nie wywołuje reakcji i zostaje zamrożona), (d) dyspersji, kiedy dochodzi do przypadkowych modyfikacji fragmentów struktury normatywnej (norm, wartości, instytucji czy ról społecznych), ale całość struktury pozostaje nienaruszona, (e) amplifikacji (dochodzi do pozytywnych sprzężeń zwrotnych, w wyniku których początkowa zmiana powoduje namnażanie się kolejnych innowacji) (Sztompka, 2005, s. 240–241).

Warto zatem wypunktować te tezy funkcjonalnej teorii Mertona, które mogą służyć wyjaśnieniu tytułowego pytania: dlaczego wobec usankcjonowania w przepisach norm prawnych, mających na celu ochronę dobra dziecka, dobro to nie jest chronione. Otóż konflikt społeczny, który jest elementem stale występującym w każdej strukturze społecznej, może powodować, że działania początkowo uznawane za instrumentalne przekształcą się w zachowania samowystarczalne, pozbawione dalszej celowości. Dewiacja powoduje, że początkowe zamierzenia przestają wówczas mieć znaczenie wobec starannie przestrzeganych zinstytucjonalizowanych zachowań. Zatem zabezpieczenie dobra dziecka umieszczonego w pieczy przez uregulowanie jego sytuacji prawnej i danie mu możliwości zbudowania bezpiecznego przywiązania z osobą dorosłą w rodzinie adopcyjnej przestaje być celem, ponieważ celem tym staje się utrwalenie mechanizmów instytucjonalnych, realizowanie procedury prawnej, nieefektywne i pozbawione perspektyw wspieranie niewydolnych wychowawczo rodziców biologicznych. Skoro jednak należy rodziców wzmacniać, aby uporali się ze swoimi problemami, dziecko może czekać. To jedno z możliwych wyjaśnień.



Drugiego wyjaśnienia upatrywałabym w procesie dyfuzji innowacji w procesie morfogenezy. Może tu zachodzić morfogeneza przez omijanie norm lub substytucja norm. Jak pisze Merton, morfogeneza przez omijanie norm zaczyna się od incydentów aberracyjnego zachowania jednostek, które uznają normy za zbyt dla nich wymagające, mimo że ogólnie prawomocne. Występowanie regularnego omijania jest następnym krokiem na drodze do morfogenezy normatywnej. Z kolei do substytucji norm dochodzi, kiedy stara norma nadal obowiązuje, ale rozpowszechnione jej omijanie zostaje wstępnie uprawomocnione w wyniku skali i zakorzenienia się występowania. Choć w porządku prawnym usankcjonowana jest ochrona dobra dziecka, to normy to są omijane – przetrzymanie dziecka w pieczy zastępczej aż do pełnoletności jest dla systemu znacznie łatwiejsze niż uregulowanie prawnej sytuacji dziecka. Z tym też często wiąże się ukrócenie kontaktów dziecka przebywającego w pieczy z rodzicami biologicznymi, dla których rodzina zastępcza jest wygodnym rozwiązaniem (mogą nadal pełnić role rodzicielskie i utrzymywać kontakt z dzieckiem, nie ponosząc za nie odpowiedzialności i żyjąc według własnej koncepcji, której zwykle nie podziela ani sąd opiekuńczy, ani instytucje pomocy społecznej). Rozważając funkcjonowanie przepisów prawnych, regulujących ochronę dobra dziecka w porządku normatywnym, można także odwołać się do zjawiska dyspersji. W wyniku tego wariantu dyfuzji innowacji dochodzi do przypadkowych modyfikacji fragmentów struktury normatywnej. Choć całość struktury pozostaje nienaruszona, to powstaje w niej chaos, a poszczególne jej elementy ulegają modyfikacji. W wyniku dyspersji norm prawnych kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, które mają chronić dobro dziecka, dochodzi do modyfikacji struktury normatywnej, w wyniku której naczelną zasadą postępowania staje się integralność rodziny, osiągnięta kosztem dobra dziecka.

## PODSUMOWANIE

W podsumowaniu zestawiam kluczowe dla przedstawionej analizy tezy oraz wypływające z niej wnioski:

- W ostatnich latach wyraźnie zauważalna jest tendencja wzrostu liczby orzeczeń w zakresie pozbawienia, zawieszenia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej oraz spadku liczby dzieci umieszczanych w rodzinach zastępczych na podstawie postanowienia sądu o ograniczeniu władzy rodzicielskiej, a także spadku liczby orzeczeń w zakresie przysposobienia.
- Średni czas pobytu dziecka w pieczy zastępczej wynosi blisko 4 lata, podczas gdy organizator rodzinnej pieczy zastępczej jest zobowiązany do złożenia do sądu opiekuńczego wniosku o wydanie zarządzeń wobec dziecka w celu uregulowania jego sytuacji prawnej po upływie 18 miesięcy od dnia umieszczenia w pieczy.
- Z badań brytyjskich wynika, że po dwóch latach od reintegracji prawie połowa dzieci jest ponownie umieszczana poza rodziną w trybie interwencyjnym.
- Pomoc dla rodziny niewydolnej wychowawczo w Polsce jest dostępna, jednak rodzice nie zawsze mają potencjał, wolę i gotowość, aby ze wsparcia skorzystać.
- Instytucje i podmioty, mające na celu ochronę dobra dziecka w Polsce, stawiają na pierwszym miejscu zasadę integralności rodziny, dając rodzicom biologicznym „kolejne szanse”.

- Treść pojęcia „dobro dziecka” ustalona według wskazań obowiązującego prawa odpowiada w ogólnych zarysach pojęciu nadrzędnego interesu dziecka zdefiniowanego w Konwencji o prawach dziecka.
- Przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w sposób jasny regulują zakres pojęcia dobra dziecka oraz określają działania podmiotów i instytucji, mających działać na rzecz interesu dziecka.
- W przypadku przepisów, regulujących ochronę dobra dziecka, mamy do czynienia ze zgodnością norm prawnych z sankcjami moralnymi zewnętrznymi i wewnętrznymi.
- Orzeczenia sądu opiekuńczego bywają nierealizowane z powodu braku koordynacji współpracy i komunikacji systemu wymiaru sprawiedliwości i systemu pomocy społecznej, z powodu przeszkód organizacyjnych, takich jak brak rodzin zastępczych, czy wreszcie z powodu trudności w egzekwowaniu orzeczeń w postępowaniu wykonawczym.
- W świetle założeń teorii systemów społecznych Luhmanna na skutek dyferencjacji funkcjonalnej podsystemów nie dochodzi do uwspólnienia kodów w modelach komunikacyjnych właściwych dla systemu wymiaru sprawiedliwości i systemu pieczy zastępczej, które odpowiadają za zapewnienie dobra dziecka.
- Różnicowanie systemu sprawia, że może on podejmować niewłaściwe i adaptacyjnie błędne decyzje o tym, jak odnieść się do środowiska.
- W świetle teorii Mertona dewiacja powoduje, że początkowe zamierzenia przestają mieć znaczenie wobec starannie przestrzeganych zinstytucjonalizowanych zachowań. Zapewnienie dobra dziecka, umieszczonego w pieczy, przez uregulowanie jego sytuacji prawnej i danie mu możliwości zbudowania bezpiecznego przywiązania z osobą dorosłą w rodzinie adopcyjnej przestaje być celem. Celem staje się utrwalenie mechanizmów instytucjonalnych, realizowanie procedury prawnej, nieefektywne i pozbawione perspektyw wspieranie niewydolnych wychowawczo rodziców biologicznych.
- Choć w porządku prawnym usankcjonowana jest ochrona dobra dziecka, to normy te są omijane. Przetrzymanie dziecka w pieczy zastępczej aż do pełnoletności jest dla systemu znacznie łatwiejsze niż uregulowanie prawnej sytuacji dziecka. Znajduje to potwierdzenie w założeniach Mertona, dotyczących procesu dyfuzji innowacji w procesie morfogenezy.
- Choć całość struktury normatywnej dotyczącej ochrony dobra dziecka pozostaje nienaruszona, to powstaje w niej chaos, a poszczególne jej elementy ulegają modyfikacji. W wyniku tego procesu normy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, które mają chronić dobro dziecka, działają na rzecz integralności rodziny, osiąganey kosztem dobra dziecka. Znajduje to potwierdzenie w założeniach Mertona dotyczących procesu dyspersji.

## BIBLIOGRAFIA

- Alderson, P. (2000). *Yung children`s rights. Exploring beliefs, principles and practice*. Jessica Kingsley Publishers.
- Arczewska, M. (2009). *Spoleczne role sędziów rodzinnych*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Arczewska, M. (2017). *Dobro dziecka jako przedmiot troski społecznej*. Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Borucka-Arctowa, M. (1967). *O społecznym działaniu prawa*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Dziedziak, W. (2015). Wpływ sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa. *Studia Iuridica Lublinensia*, XXIV/1, 67–88.
- Farmer, E. (2009). *Reunification with birth families*. In G. Schofield and J. Simmonds. *The Child Placement Handbook*. British Association of Adoption and Fostering.
- Farmer, E., Sturgess, W., O’Neill, T., Wijedasa, D. (2011). *Achieving Successful Returns from Care: What Makes Reunification Work?*. British Association of Adoption and Fostering.
- Farmer, E., Patsios, D. (2016). *Evaluation Report on Implementing the Reunification Practice Framework*. University of Bristol.
- Hrynkiewicz, J. (2006). *Odrzuceni. Analiza procesu umieszczania dzieci w placówkach opieki*. Instytut Spraw Publicznych.
- Gadowska, K., Winczorek, J. (2013). Sfera publiczna – funkcje, dysfunkcje, normy oficjalne i nieoficjalne. *Studia Socjologiczne*, 208, 5–18.
- Golczyńska-Grodnas, A., Błaszczuk, M. (2020). *Deinstytucjonalizacja placówek opieki całkowitej nad dziećmi i młodzieżą w województwie łódzkim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Gromek, K. (2015). *Władza rodzicielska. Komentarz*. Wydawnictwo CH Beck.
- Ignaczewski, J. (red.) (2015). *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz, Sądowe Komentarze Tematyczne*. Wydawnictwo CH Beck.
- Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości. <https://isws.ms.gov.pl/pl>
- Jakimiec, D. (2016). *Dysfunkcjonalność rodziny jako przedmiot postępowania wykonawczego w prawie rodzinnym i opiekuńczym. Zarys metodyki pracy sędziego we postępowaniu wykonawczym w sprawach rodzinnych u opiekuńczych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kamińska, K. (2010). *Dobro dziecka w dyskursie państwo – rodzina, inaczej o przemocy domowej*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Kojder, A. (1995). *Godność i siła prawa*. Oficyna Naukowa.
- Kunysz, J. (2014). Skuteczność prawa: zagadnienia wybrane. *Administracja: teoria, dydaktyka, praktyka*, 2(35), 67–93.
- Kwak, A. (red.) (2006). *Z opieki zstępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*. Instytut Spraw Publicznych.
- Kwak, A., Mościskier A. (2002). *Rzeczywistość praw dziecka w rodzinie*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

- Luberadzka-Gruca, J. (2015). Rodzinna czy instytucjonalna – jak rozwija się piecza zastępcza we Polsce? Dane ilościowe – wykresy i wnioski z analizy. W: J. Luberadzka-Gruca (red.), *Raport z oceny realizacji Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Wyniki analiz i badań jakościowych i ilościowych. Koalicja na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej*.
- Luhmann, N. (1997). *Die Gesellschaft der Gesellschaft, Suhrkamp*, s. 502.
- Luhmann, N. (2007). *Systemy społeczne*. Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Merton, R.K. (2002). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Podgórecki, A. (1972). *Zarys socjologii prawa*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Prusinowska-Marek, A. (2019). Praktyka sądowa w zakresie realizacji zasady tymczasowości pieczy zastępczej. *Prawo w działaniu*, 40, 43–78.
- Raław-Markowska, M., Legat S. (red.) (2004). *Opieka zastępcza nad dzieckiem i młodzieżą – od form instytucjonalnych do rodzinnych*. Instytut Spraw Publicznych.
- Raław-Markowska, M. (red.) (2005). *Pomoc dzieciom w rodzinie w środowisku lokalnym. Debata o nowym systemie*. Instytut Spraw Publicznych.
- Sinclair, I. (2005). *Fostering Now: Messages from Research*. Jessica Kingsley Publishers.
- Szacki, J. (2006). *Historia myśli socjologicznej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztompka, P., Kucia, M. (red.) (2006). *Socjologia. Lektury*. Wydawnictwo Znak.
- Sztompka, P. (2005). *Socjologia zmian społecznych*. Wydawnictwo Znak.
- Taussig, H.N., Clyman, R.B., Landsverk, J. (2001). Children who return home from foster care: A 6-year prospective study of behavioral health outcomes in adolescence. *Pediatrics*, 108, 1–7.
- Turner, J.H. (2004). *Struktura teorii socjologicznej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wade, J., Biehal, N., Farrelly, N., Sinclair, I. (2011). *Caring for Abused and Neglected Children: Making the Right Decisions for Reunification or Long-term Care*. Jessica Kingsley Publishers.
- Wierciński, J. (red.) (2017). *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Komentarz dostępny w systemie LEX OMEGA dla sądów.
- Winczorek, J. (2019). *Dostęp do prawa. Ujęcie socjologiczne*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Wirkus, Ł., Kozłowski, P. (red.) (2017). *Przemoc w rodzinie. Ujęcie interdyscyplinarne*. Oficyna Wydawnicza Impuls.

## AKTY PRAWNE

- Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. Dz.U. 1991 nr 120 poz. 5260.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego. Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296.
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. Dz.U. 1982 nr 35 poz. 228.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dz.U. 2011 nr 149 poz. 887.

## ORZECZNICTWO

Orzeczenie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 22 marca 1956 r., III CR 224/55 (NP 1956 nr 11–2 poz. 196).

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 452/00.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2000 r., II CKN 1141/00.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1998 r., I CKN 834/98. LexisNexis nr 333813, OSNC 1999 nr 4 poz. 72.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2015 r., III CZP 47/15.




# *Prawna legalizacja dziecka jako wolontariusza*

**Julia Pasternak**

 <https://orcid.org/0000-0003-4643-2127>

Uniwersytet Śląski  
Wydział Prawa i Administracji

**Marta Zdunek**

 <https://orcid.org/0000-0002-8738-8022>

Uniwersytet Śląski  
Wydział Prawa i Administracji

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Pasternak, J., Zdunek, M. (2021). Prawna legalizacja dziecka jako wolontariusza. W: G. Catek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 59–67). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Zainteresowanie wolontariatem w Polsce ciągle wzrasta. Wolontariuszem może być każda osoba fizyczna bez względu na wiek, zdolność do czynności prawnych czy poczytalność. Na zostanie wolontariuszem decydują się głównie ludzie młodzi. Dla młodzieży wolontariat jest ważny ze względu na rynek pracy, który patrzy pozytywnie na taką formę zaangażowania w życie społeczne. Wolontariusz może liczyć na otrzymanie zaświadczenia o wykonywaniu wolontariatu oraz opinię o swojej pracy. Porozumienie wolontariackie jest umową cywilnoprawną. W prawie cywilnym od wieku zależy zdolność do czynności prawnych. Osoba posiadająca zdolność do czynności prawnych może własnym działaniem nabywać i tracić prawa a także zaciągać zobowiązania. Małoletni nie może więc bez zgody przedstawiciela ustawowego zostać wolontariuszem. W Polsce nie został nałożony obowiązek organizowania wolontariatu przez szkoły, jednak istnieje nakaz stworzenia odpowiednich warunków do działania wolontariuszy.

## SŁOWA KLUCZOWE

niepełnoletni, regulacje prawne wolontariatu, organizacje pozarządowe, wolontariat, zdolność do czynności prawnych.

---

## PODSTAWA PRAWNA ORAZ NAJWAŻNIEJSZE DEFINICJE

Fundamentalnym aktem prawnym regulującym aktywność wolontariacką jest Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873). Przepisy odnoszące się do wolontariatu znajdują się również w ogólnych dokumentach dotyczących oświaty, takich jak Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. 2017 poz. 59) oraz w rozporządzeniach Ministra Edukacji Narodowej. Za przykład można tu podać rozporządzenie z dnia 21 sierpnia 2019 r. w sprawie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół i placówek (Dz.U. 2019 poz. 1737). Warto zwrócić uwagę, że inne regulacje pracy wolontariuszy odnoszą się do działalności w zakładach opieki zdrowotnej, w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, w szkołach i innych placówkach oświatowych, w poradniach psychologiczno-pedagogicznych oraz w ośrodkach kuratorskich.

Ponadto działanie wolontariatu może zostać doprecyzowane przez regulacje szczegółowe, np. regulamin wewnętrzny. W przypadku, kiedy wolontariusz wykonuje specjalistyczne zadania, do których musi posiadać określone umiejętności, spełniać wymagania lub posiadać pewne uprawnienia, wolontariat może być uregulowany indywidualnie. Przykładem indywidualnej regulacji jest porozumienie wolontariackie, które odnosi się do konkretnego wolontariusza i wynika z zawartego przez niego porozumienia z korzystającym.



Zgodnie z ustawą wolontariat jest wykonywany ochotniczo i bez wynagrodzenia. Aktywność wolontariacka jest działaniem dobrowolnym, świadomym i podjętym na rzecz innych osób. Wolontariat może, ale nie musi posiadać ram czasowych – działania mogą być podjęte terminowo lub bezterminowo, a nawet zdarza się, że działanie przybiera postać jednorazowej, doraźnej pomocy. Działania wolontariuszy mają na celu osiągnięcie określonych rezultatów.

Jeśli chodzi o kwestię związaną z tym, kto może zostać wolontariuszem, nie ma praktycznie żadnych ograniczeń. Najważniejsze jest, aby wolontariusz posiadał chęć niesienia pomocy. Według ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, wolontariuszem jest osoba fizyczna, która dobrowolnie i świadomie oraz bez wynagrodzenia angażuje się w pracę na rzecz organizacji pozarządowych zgodnie z zasadami określonymi w tej ustawie. Nie ma jednego określonego katalogu czynności, który można byłoby nazwać wolontariatem. Fundamentalną cechą aktywności wolontariackiej jest – jak było to wcześniej wspomniane – aby czynności podejmowane przez wolontariusza były zgodne z treścią ustawy. Działalnością w ramach wolontariatu może zajmować się tylko osoba – nie może więc być to organizacja lub firma.

Zgodnie z ustawą oraz przepisami wolontariusze mogą pracować na rzecz dwóch sektorów, czyli sektora pozarządowego i sektora publicznego (Pawlus, 2012, s. 63). Stanowi o tym art. 42 ust. 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, zgodnie z którym wolontariusze mogą wykonywać świadczenia odpowiadające świadczeniu pracy na rzecz organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 w zakresie ich działalności statutowej, w szczególności w zakresie działalności pożytku publicznego. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wprowadziła pojęcie pożytku publicznego. Za działalność pożytku publicznego uznano działalność prowadzoną w sferze zadań publicznych, które zostały wymienione w ustawie. Za przykład działalności pożytku publicznego można podać pomoc społeczną, udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej oraz zwiększanie świadomości prawnej społeczeństwa czy działalność charytatywną.

Ustawa obejmuje swoim zakresem wszystkie organizacje pozarządowe, a w definicji jako najważniejsze zostały wymienione fundacje i stowarzyszenia, jak również inne podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego.

Ustawa stanowi o zasadach prowadzenia działalności pożytku publicznego przez organizacje pozarządowe, określa tryb oraz reguły i formy zlecania realizacji zadań publicznych przez administrację publiczną organizacjom pozarządowym, uzyskiwanie przez organizacje statusu organizacji pożytku publicznego. Do tego reguluje kwestię nadzoru nad działalnością organizacji pożytku publicznego, a także warunki wykonywania świadczeń przez wolontariuszy oraz korzystania z tych świadczeń.

Art. 3 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie stanowi, że organizacjami pozarządowymi są wszystkie organizacje niebędące jednostkami sektora finansów publicznych w rozumieniu Ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych lub przedsiębiorstwami instytucjami badawczymi, bankami i spółkami prawa handlowego, będącymi państwowymi lub samorządowymi osobami prawnymi, niedziałającymi w celu osiągnięcia zysku, osobami prawnymi lub jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia.

Pod pojęciem instytucji kryje się więc osoba prawna, jak również nieposiadająca osobowości sfcprawnej jednostka organizacyjna. Organizacja pozarządowa nie może być jednak jednostką

sektora finansów publicznych oraz nie może działać w celu osiągnięcia zysku. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie organizacjami pozarządowymi są między innymi wymienione już stowarzyszenia czy fundacje, a także partie polityczne, związki zawodowe i organizacje pracodawców.

Zgodnie z ustawą osoby prawne i jednostki organizacyjne kościelne oraz stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego nie zostały uznane za organizacje pozarządowe, jednak nie znaczy to, że nie mogą wykonywać działalności pożytku publicznego.

Kościelne osoby prawne i jednostki organizacyjne działają na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. W przypadku organizacji kościelnych i wyznaniowych, pomimo tego, że nie są one zaliczane do organizacji pozarządowych, ustawodawca przyznał im praktycznie tożsame uprawnienia i regulacje, jeśli chodzi o wolontariat. W celu realizacji działalności charytatywnej zostało przyznane kościołom oraz innym związkom wyznaniowym prawo do prowadzenia instytucji, które pro bono pomagają osobom potrzebującym. Kościoły mogą więc zakładać szpitale, schroniska dla dzieci czy zakłady dla osób potrzebujących. Przykładem może być ośrodek pomocy społecznej, którego statutowym celem jest właśnie pomaganie najbardziej potrzebującym. Ośrodek taki tworzy szerokie możliwości do pomagania lokalnej społeczności. Kościoły mogą więc korzystać z pomocy wolontariuszy, jeśli mieści się to w zakresie ich działalności statutowej, a dokładniej pomocy potrzebującym, w szczególności w zakresie działalności pożytku publicznego. Oczywiście nie można zatrudniać wolontariuszy przy pracach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (Pietrowski, Skiba, Niecikowska, 2005).

Wolontariusze nie posiadają obowiązku posiadania doświadczenia czy też wiedzy. Artykuł 43 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie stanowi, że wolontariusz powinien posiadać kwalifikacje i spełniać wymagania odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń, jeżeli obowiązek posiadania kwalifikacji i spełniania stosownych wymagań wynika z odrębnych przepisów.

Wymagania pojawią się więc tylko w szczególnych przypadkach, w momencie, kiedy wolontariusz ma do wykonania specjalistyczne zadanie, które wymaga odpowiednich kwalifikacji lub uprawnień. Jako egzemplifikację można tu wskazać Fundację Lekarze bez Granic, gdzie jako wolontariusze lekarze podejmują się pomocy potrzebującym. W tym przypadku od ochotników wymagane jest udokumentowanie swojego wykształcenia, stanu zdrowia oraz znajomości języków obcych. Tylko tacy wolontariusze zostaną przydzieleni do misji i wysłani w teren. W szeregach tej samej organizacji pracują także wolontariusze, którzy nie są lekarzami i zajmują się prowadzeniem administracji. W Polsce w szpitalu jako wolontariusz może pracować każdy, nie tylko osoby posiadające wykształcenie medyczne. Za przykład wolontariatu można podać odwiedzanie dzieci i organizowanie im rozrywki. W szpitalu mogą jednak pracować również osoby, które wspierają jako wolontariusze pracę specjalistycznych służb (Pietrowski, Skiba, Niecikowska, 2005).

Jednak w niektórych przypadkach nie tylko brak posiadania odpowiednich kwalifikacji lub wykształcenia uniemożliwia zostanie wolontariuszem. Jak już było wcześniej wspomniane, działalność publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych została uregulowana odrębnymi przepisami. Podstawą prawną w tym przypadku jest rozporządzenie Ministra Edukacji

Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych. W takich miejscach, jak publiczne poradnie specjalistyczne, działalność wolontariacka jest zadaniem bardzo wymagającym, dlatego właśnie wolontariuszami mogą tam zostać tylko osoby pełnoletnie. Kolejnym przykładem są placówki opiekuńczo-wychowawcze. Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej stanowi, że wolontariuszem może być osoba pełnoletnia, która nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Wiek stanowi też ważną przeszkodę przy zawieraniu samej umowy, którą wolontariusze zawierają z osobą reprezentującą podmiot, na rzecz którego będą działali.

## DZIECKO JAKO WOLONTARIUSZ

Zainteresowanie wolontariatem w Polsce ciągle wzrasta. Wolontariuszami zostają głównie ludzie młodzi, chociaż nie brakuje również starszych osób w szeregach wolontariuszy. Dla młodzieży wolontariat jest niewątpliwie pociągający ze względu na rynek pracy, który patrzy pozytywnie na taką formę zaangażowania w życie społeczne. Wolontariusz może liczyć na otrzymanie zaświadczenia o wykonywaniu wolontariatu oraz opinię o swojej pracy. Placówki oświatowe często nagradzają studentów i uczniów za ich chęć niesienia pomocy i gwarantują dodatkowe punkty lub oceny za ich aktywność wolontariacką. Do tego wolontariat wzmaga większą integrację społeczną, pozwala również zdobyć doświadczenie zawodowe, ma niewątpliwy wpływ na rozwój osobisty. Można więc rzec, że wolontariat staje się niezwykle popularną metodą podnoszenia kompetencji.

W Polsce nie został nałożony obowiązek organizacji wolontariatu przez szkoły, jednak istnieje nakaz stworzenia odpowiednich warunków do działania wolontariuszy. Samorząd uczniowski może wystąpić z wnioskiem o realizację działań wolontariuszy oraz stworzenie rady wolontariatu, a dyrektor ma obowiązek wyrazić zgodę oraz stworzyć warunki do realizacji działań (por. Całek, 2017). Można w tej regulacji doszukiwać się pewnego rodzaju zachęty do wykazywania tego typu inicjatywy przez młodych ludzi.

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nie wprowadza, jak już wspomniano, żadnych wiekowych ograniczeń dla wolontariuszy. Wolontariuszem może zostać zarówno senior, jak i osoba niepełnoletnia. Zgodnie z art. 2 pkt 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wolontariuszem jest każda osoba fizyczna, która dobrowolnie i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na rzecz uprawnionych organizacji i instytucji na zasadach określonych w ustawie. Jednak, jak wiemy, niektóre formy wolontariatu wymagają pełnoletniości ze względu na specyfikę wykonywanej pracy. Kryterium wieku może zostać narzucone również przez organizatora wolontariatu niezależnie od wymogów prawnych.

Osoba pełnoletnia może samodzielnie zdecydować o podjęciu wykonywania świadczenia jako wolontariusz. Porozumienie wolontariackie jest umową cywilnoprawną. Umowa musi więc zawierać zakres, sposób i czas wykonywania świadczeń przez wolontariusza oraz powinna zawierać postanowienie o możliwości rozwiązania świadczenia. Zawierane porozumienie może być kształtowane zgodnie z zasadą swobody umów przy obowiązkowym uwzględnieniu wy-

mogów przepisów obowiązującego prawa. Jeśli porozumienie wolontariackie zostało zawarte na okres do 30 dni kalendarzowych, może ono przybrać formę ustną lub pisemną. Pomimo braku takiego prawnego wymogu przy porozumieniach nieprzekraczających 30 dni, szczególnie przy umowach o udzielanie świadczeń zdrowotnych, zaleca się zachowanie formy pisemnej. Natomiast na żądanie wolontariusza korzystający jest zobowiązany potwierdzić na piśmie treść zawartego porozumienia, w tym wspomniany wcześniej zakres wykonywania świadczenia. Na prośbę wolontariusza korzystający może przedłożyć pisemną opinię o wykonaniu świadczeń przez wolontariusza.

Warto wspomnieć, że jedną z dobrych praktyk przy zawieraniu umowy jest dodanie do umowy klauzuli o przestrzeganiu tajemnicy służbowej przez wolontariusza, w tym w zakresie ochrony danych osobowych. Ma to szczególnie doniosłe znaczenie w czasach, w których kładzie się coraz większy nacisk na bezpieczeństwo danych poufnych.

Wolontariat jest działalnością odpowiadającą świadczeniu pracy, jednak aktywność wolontariusza nie będzie świadczeniem pracy w rozumieniu Kodeksu pracy. Zgodnie z art. 22 § 1 Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem (Dz.U. 2020 poz. 1320). Ponieważ wolontariat jest nieodpłatny, nie zostaje nawiązany stosunek pracy pomiędzy wolontariuszem a korzystającym. Właśnie dlatego od cudzoziemca nie będzie wymagany dokument zezwalający na pracę, jeśli zdecyduje się on na podjęcie wolontariatu. Przyjęło się jednak za stosowne posiłkowanie przepisami prawa pracy, jeśli chodzi o zakres czasu wykonywania świadczenia przez wolontariusza.

Wolontariat, tak jak było to wcześniej powiedziane, świadczony jest na podstawie umowy, którą zawiera wolontariusz z osobą reprezentującą podmiot, na rzecz którego będzie działać. Zasady zawierania umów reguluje Kodeks cywilny. Osoba, która jest niepełnoletnia, nie może sama o sobie decydować. Decyzję w jej imieniu musi podjąć przedstawiciel ustawowy. W prawie cywilnym od wieku zależy zdolność do czynności prawnych. Osoba posiadająca zdolność do czynności prawnych może własnym działaniem nabywać i tracić prawa, a także zaciągać zobowiązania. Zdolność do czynności prawnych to więc nic innego, jak możliwość nabywania praw i obowiązków. Pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się wraz z osiągnięciem pełnoletniości, czyli przez ukończenie 18 lat. Oczywiście zdarzają się wyjątki, kiedy osoba osiąga pełnoletniość przed ukończeniem 18 roku życia, a za przykład można podać tutaj kobietę uzyskującą pełnoletniość w chwili zawarcia związku małżeńskiego.

Zgodnie z Kodeksem cywilnym małoletnim jest osoba nieposiadająca pełnej zdolności do czynności prawnych. Kodeks wyróżnia dwie kategorie małoletnich. Małoletni poniżej 13 roku życia, który nie posiada w ogóle zdolności do czynności prawnych. W imieniu osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnych owych czynności może dokonać jedynie jej przedstawiciel ustawowy. Najczęściej będą to rodzice lub tylko jedno z nich.

Natomiast pomiędzy 13 a 18 rokiem życia sytuacja wygląda inaczej. Osoba w tym przedziale wiekowym nabywa już ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Oznacza to, że małoletni w tym przypadku może bez zgody przedstawiciela ustawowego zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. Natomiast do pozostałych czynności prawnych potrzebna jest już zgoda przedstawiciela ustawo-

wego. Małoletni mogą zawierać umowy, jednak, aby były one ważne, potrzebne jest późniejsze potwierdzenie jej przez przedstawiciela ustawowego i wyrażenie zgody. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może sama potwierdzić ważność umowy po osiągnięciu pełnoletności.

W przypadku podjęcia wolontariatu przez osoby niepełnoletnie wymagana jest zgoda pisemna rodziców lub opiekunów prawnych. Należy więc pamiętać o dodatkowych obowiązkach związanych z wolontariatem małoletniego. Wolontariusz powyżej 13 roku życia może więc zawrzeć porozumienie wolontariackie za zgodą rodziców lub opiekuna prawnego. Taką zgodę małoletni może przedstawić przy podpisywaniu porozumienia. Powinna ona mieć formę pisemną. Często można spotkać się z przewidzianym miejscem na zgodę i podpis w porozumieniu wolontariackim. Natomiast osoba poniżej 13 roku życia nie może sama zawrzeć porozumienia. Porozumienie musi zostać zawarte przez rodzica lub opiekuna prawnego. Integralnym elementem porozumienia jest więc oświadczenie opiekuna ustawowego, który wyraża zgodę na jego zawarcie. Bez zgody rodziców lub opiekuna prawnego porozumienie nie jest prawomocne.

W tym momencie nasuwa się pytanie. Świadczenie wolontariatu odpowiada, jak już było to wyżej podane, świadczeniu pracy. Dlaczego więc nie kierowano się art. 190, który stanowi, że młodocianym w rozumieniu kodeksu jest osoba, która ukończyła 15 lat, a nie przekroczyła 18? Logicznym byłoby więc, że status wolontariusza mogłyby posiadać osoby mające zdolność do czynności prawnych z zakresu prawa pracy, wynikające z przepisów Ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Moroń, 2009, s. 112, za: Pawlus, 2012, s. 63).

Inne stanowisko w przedmiotowej sprawie prezentuje Departament Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Departament „stoi na stanowisku, że osoba, która nie ukończyła 13. roku życia i nie posiada zdolności do czynności prawnych, nie może zawrzeć skutecznie umowy o wykonywanie świadczeń wolontariackich. Umowa zawarta z osobą, która nie ukończyła lat 13, jest nieważna nawet wtedy, gdy zgodę na zawarcie umowy wyrażają przedstawiciele ustawowi (rodzice lub opiekunowie prawni) małoletniego” (Moroń, 2009, s. 113, za: Pawlus, 2012, s. 64).

Zapisy dotyczące wolontariatu powinny znaleźć się w aktach prawa wewnątrzszkolnego danej placówki, a dokładniej w statucie. Szkoła decyduje o treści zapisów, ale muszą one być zgodne z ustawą Prawo oświatowe oraz innymi aktami krajowymi. Porozumienie z wolontariuszem stanowi część dokumentacji szkolnej. W razie wypadku stanowią podstawę do ubiegania się o pokrycie kosztów leczenia.

W Polsce nie został nałożony obowiązek organizacji przez szkoły wolontariatu, jednak – jak wynika z podstaw programowych – szkoła powinna brać udział w kształtowaniu u uczniów postaw prospołecznych (por. Całek, 2021). Szczególną pieczę powinien sprawować nad tym dyrektor szkoły lub placówki. Jego zadaniem jest stworzenie możliwości do działania organizacji, takich jak harcerstwo. Samorząd w porozumieniu z dyrektorem szkoły lub placówki może podejmować działania z zakresu wolontariatu

W szkole wolontariuszem może zostać każdy uczeń, oczywiście za zgodą rodzica. Procedura otrzymania zgody zależy od wewnętrznych regulacji szkoły. Dokument, który służy jej uzyskaniu, może mieć różną formę, szczególnie gdy działalność wolontariuszy nie stanowi inicjatywy odrębnej, a jest narzędziem w działaniach wychowawczych lub profilaktycznych (Kata, 2017, s. 14).

## PODSUMOWANIE

Wolontariat ma niewątpliwie ogromny wpływ na rozwój osobisty młodych ludzi. Szczególnie osoby w okresie dorastania dzięki podjęciu wolontariatu mogą rozwinąć się w sferze społecznej, emocjonalnej, a nawet duchowej. W czasie wolontariatu młoda osoba gromadzi doświadczenia i buduje swoją samoświadomość, jest w stanie odkryć swoje słabe i mocne strony. Nie budzi wątpliwości, że wolontariat pomaga młodym ludziom w zbudowaniu swojego własnego systemu wartości i kręgosłupa moralnego.



## BIBLIOGRAFIA

- Całek, G. (2018). Wolontariat uczniów w systemie oświaty po reformie edukacji w 2017 roku. *Trzeci Sektor*, 42(02/2018), 60–72.
- Całek, G. (2021). Wolontariat uczniów w szkole – problemy teraźniejszości, spojrzenie w przyszłość. *Praca Socjalna*, 4(36), 193–204.
- Centrum Edukacji Obywatelskiej (b.d.). *ABC wolontariatu. Legalny wolontariat*. <https://ochotnicy.ceo.org.pl/materialy-dla-nauczycieli/abc-wolontariatu-legalny-wolontariat>
- Kata, G. (2017). *Wolontariat szkolny*. [http://www.bc.ore.edu.pl/Content/899/Wolontariat\\_szkolny\\_G.+Kata.pdf](http://www.bc.ore.edu.pl/Content/899/Wolontariat_szkolny_G.+Kata.pdf)
- Moroń, D. (2009). *Wolontariat w trzecim sektorze. Prawo i praktyka*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Pawlus, T. (2012). Podstawy prawne i etyczne wolontariatu. *Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne*, 2, 59–74.
- Pietrowski, D., Skiba, R., Niecikowska, R. (2005). *Jak zgodnie z prawem współpracować z wolontariuszem?*. Centrum Inicjatyw Senioralnych.

## AKTY PRAWNE

- Kodeks pracy. T.j. Dz.U. 2020 poz. 1320.
- Prawo oświatowe. Dz.U. 2017 poz. 59.
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych. Dz.U. 2007 nr 201 poz. 1455.
- Rozporządzenie w sprawie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół i placówek. Dz.U. 2019 poz. 1737.
- Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873.





# BEZPIECZNE DZIECIŃSTWO



# *Bezpieczeństwo życia i zdrowia dziecka a działania organizacji pozarządowych*

**Paulina Waszkiewicz**

 <https://orcid.org/0000-0002-2843-0614>

Uniwersytet Gdański

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Waszkiewicz, P. (2021). Bezpieczeństwo życia i zdrowia dziecka a działania organizacji pozarządowych. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 71–83). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Czasami oprawcą dziecka bywa osoba najbliższa, zaś trauma zostaje na całe życie. Ustawodawstwo zarówno międzynarodowe, jak i krajowe, nie milczy w kwestiach dzieci – ofiar. Wręcz przeciwnie – wprowadzane są różne regulacje, mające na celu jak najlepszą ochronę dzieci. Organizacje pozarządowe uzupełniają często niewystarczającą działalność rządową w tej kwestii. W niniejszym artykule zostały omówione te instytucje, których celami jest ochrona dzieci przed przestępstwem oraz pomoc małoletnim ofiarom w drodze do odzyskania normalnego życia.

## SŁOWA KLUCZOWE

dziecko, ofiara, organizacja pozarządowa, pokrzywdzony, przemoc, przestępstwo.

---

## WPROWADZENIE

Wiele regulacji międzynarodowych oraz polskich jako szczególny podmiot ochrony traktuje dziecko, wprowadzając regulacje czy nawet całe akty prawne, poświęcone dzieciom. W przypadku prawa międzynarodowego jednym z najważniejszych aktów prawnych poświęconych dzieciom jest Deklaracja Praw Dziecka z 20 listopada 1959 r. oraz późniejsza o trzydzieści lat Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. W pierwszym z tych aktów prawnych wskazano, że „dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu”. Zaś w rozumieniu przepisów Konwencji o prawach dziecka „dziecko” oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletniość (art. 1 Konwencji).

Regulacje prawne zawarte w najważniejszym w Polsce akcie prawnym, jakim jest Konstytucja, wskazują, że Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Ponadto w Konstytucji znajduje się norma prawna, która *expressis verbis* nakazuje powołanie Rzecznika Praw Dziecka na mocy ustawy, która będzie określała kompetencje i sposób jego powoływania (art. 74 Konstytucji RP).

Bardzo ważną rolę w kwestii ochrony praw dziecka odgrywają różnego rodzaju stowarzyszenia, fundacje czy inne organizacje, które powołane zostały właśnie w tym celu. W niniejszym artykule omówione zostanie działanie niektórych organizacji pozarządowych, udzielających pomocy dzieciom pokrzywdzonych przestępstwem; ich wpływ na normalne funkcjonowanie dzieci w dorosłym życiu, a także ich rolę w przeciwdziałaniu kolejnym przestępstwom z udziałem dzieci w charakterze ofiary. Prezentowane w artykule ustalenia są wynikiem analizy celów i działalności statutowej organizacji pozarządowych, działających na rzecz dzieci pokrzywdzonych przestępstwem; analizy aktów prawnych oraz analizy danych statystycznych.

## PRZESTĘPSTWA KIEROWANE PRZECIWKO MAŁOLETNIM

Przestępstwa skierowane przeciwko dzieciom są niewątpliwie wyzwaniem współczesnego prawa. Wymienione poniżej czyny stanowią tylko przykładowe wyliczenie przestępstw na szkodę małoletnich, których polski ustawodawca stara się chronić. Ochrona dzieci przed popełnieniem przestępstwa ze strony dorosłych ma dwojaki charakter.

Z jednej strony nierzadko fakt, iż ofiarą jest dziecko, wpływa na to, że instytucje wymierzające karę sprawcy mają do czynienia z typem kwalifikowanym czynu zabronionego pod groźbą kary (Pohl, 2019, s. 64–65). W konsekwencji oznacza to, iż prawodawca zaostrza odpowiedzialność karną w przypadku, gdy ofiarą jest dziecko. Przykładem takiego działania ustawodawcy jest wprowadzenie § 3 do przepisu art. 197 kk (Budyn-Kulik, 2013, s. 1–4), zgodnie z którym: „Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia: (1) wspólnie z inną osobą; (2) wobec małoletniego poniżej lat 15; (3) wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”.

Czasami dzieje się również tak, że ustawodawca wprowadza dodatkowy typ podstawowy przestępstwa, gdy ofiarą jest dziecko. Taką konstrukcją przyjęto w art. 207 § 1a kodeksu karnego, zgodnie z którym: „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Na przykładzie art. 207 kk najłatwiej dostrzec różnicę pomiędzy dwoma typami podstawowymi przestępstwa znęcania się – fizycznego i psychicznego, kiedy ofiarą staje się m.in. dziecko, a określonym w § 1. Przestępstwa te zagrożone są karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, gdy ofiarami przestępstwa mogą być osoby najbliższe lub inne osoby pozostające w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy (Dogmaty Karnisty, 2017). W konsekwencji oznaczać to będzie, iż zakresy tych norm krzyżują się.

Nadto ustawodawca w kodeksie karnym wskazuje wprost, iż niektóre przestępstwa mogą być popełnione wyłącznie na szkodę małoletniego, m.in. pedofilia (art. 200 kk), dzieciobójstwo (art. 149 kk) czy rozpijanie małoletniego (art. 208 kk). Konstrukcja tych czynów pozwala uznać, iż każdorazowo ofiarą będzie dziecko. Oczywiście przytoczone przepisy są jedynie nielicznymi regulacjami prawnymi, które chronią małoletniego-ofiarę.

Należy również pamiętać, że sprawca może jednak popełnić więcej niż jeden czyn. Może się zdarzyć także sytuacja, w której jeden czyn popełnia więcej niż jeden sprawca, np. rodzice dziecka działają wspólnie.

Warto także wspomnieć, iż czasami na rodzicach lub prawnych opiekunach dzieci ciąży szczególnie prawny obowiązek zapobieżenia skutkowi, którym może być np. śmierć dziecka. Wówczas taka osoba dorosła staje się gwarantem niewystąpienia skutku. „(...) rodzice zobowiązani są do pieczy nad zdrowiem i życiem swoich dzieci. Mają więc szczególnie, prawny obowiązek zapobiegania wszelkim niebezpieczeństwom, jakie mogłyby grozić tym dobrom. Ich uwaga musi być skupiona na dobru, a nie na potencjalnych źródłach niebezpieczeństwa. Obowiązek zaktualizuje się dopiero wtedy, gdy będzie możliwe obiektywne rozpoznanie niebezpieczeństwa” (Tokarczyk, 2014, s. 206). Gwarant może popełnić przestępstwo przez zaniechanie ciążącego na nim szczególnego, prawnego obowiązku, lecz wtedy, kiedy dany czyn jest obiektywnie możliwy do spełnienia. Nie można bowiem wymagać od gwaranta czegoś więcej,

niż jest w stanie zrobić. Niemniej można od niego wymagać, aby szukał pomocy w instytucjach lub u osób, które mogą wraz z nim zapobiec skutkowi.

## STATYSTYKI

Z policyjnych statystyk, prowadzonych na podstawie procedury „Niebieskiej Karty”, wynika, iż w roku 2019 liczba ofiar przemocy domowej, jaką stanowiły osoby małoletnie, wynosiła 12161. Jest to druga najliczniejsza grupa pokrzywdzonych po kobietach. Należy także podkreślić, iż dane udostępnione na stronie Komendy Głównej Policji od 2012 r. nie uwzględniają przestępstw, które nie zostały prowadzone w procedurze „Niebieskiej Karty”, lecz przez uprawnione do tego organy niepolicyjne. W praktyce oznaczało to, iż uprawnionymi do wszczęcia procedury „Niebieskiej Karty” są: policjanci, pracownicy socjalni, lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, pedagodzy szkolni czy nauczyciele, o ile uznali, że należy wszcząć taką procedurę. Niemniej od 2012 r. w statykach policyjnych znalazły się tylko informacje o wszczętych procedurach przed funkcjonariuszami Policji (Kalinowska, 2019, s. 145).

Przed rokiem 2012 statystyki uwzględniały także informacje o liczbach skierowanych przez policjantów informacji o ujawnionych przypadkach przemocy do różnego rodzaju instytucji i organizacji, takich jak m.in.: ośrodki pomocy społecznej, gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, placówki służby zdrowia, placówki szkolno-wychowawcze oraz organizacje pozarządowe. Jednakże w 2012 r. zmienił się system rejestracji statystycznej w związku z przemocą domową, przez co w nowych statystykach nie znajdują się już dane tak szczegółowe, jak w latach wcześniejszych.

Jak nietrudno się domyślić, liczby statystyczne przed i po 2012 diametralnie się od siebie różnią. Przed rokiem 2012 liczba ofiar przemocy domowej wg procedury „Niebieskiej Karty” wynosiła zawsze ponad 100 tys. ofiar. Gwałtowny wzrost ofiar przemocy domowej można zaobserwować w latach 2004–2006, gdzie liczba pokrzywdzonych wynosiła ponad 150 tys. W 2011 r. odnotowano jedną z niższych liczb pokrzywdzonych przemocą domową. W 2012 r. liczba ofiar przemocy domowej wg procedury „Niebieskiej Karty” podjętych wyłącznie przez Policję wynosiła już 76 993. Liczby poniżej 100 tys. pokrzywdzonych utrzymuje się do 2019 r. Wyjątkiem jest jednak rok 2014, w którym liczba pokrzywdzonych przemocą domową wynosiła 105332 osoby.

Obecnie statystyki policyjne dotyczące procedury „Niebieskiej Karty” nie uwzględniają także wieku dzieci, wskazując jedynie, iż ofiarą przestępstwa jest „małoletni”. Od 1999 r. do 2011 r. podział był bardziej szczegółowy, gdyż wśród ofiar małoletnich wskazywano dwie grupy, a mianowicie: dzieci do lat 13 oraz małoletni od 13 do 18 lat. Liczniejszą grupę pokrzywdzonych stanowiły dzieci, należące do pierwszej z tych grup.

Ze statystyk możemy bez wątplenia wywnioskować, iż małoletni to druga grupa (po kobietach) narażona na przemoc domową. Ponadto analiza danych pokazuje, że częściej ofiarami były (przynajmniej w latach 1999–2011) dzieci poniżej 13 roku życia. W statystykach do roku 2012 wskazano również liczbę przeprowadzonych interwencji Policji. Dane uwzględniają także liczby skierowanych przez policjantów informacji o ujawnionych przypadkach przemocy do różnego rodzaju instytucji i organizacji do 2011 r. łącznie. Amalizując te dane, można zauważyć wzrost

znaczenia organizacji pozarządowych, gdyż w poszczególnych latach liczby te stopniowo rosną do 2009 r., natomiast w latach 2010–2011 widać niewielki spadek. Obecnie ze statystyk policyjnych nie uzyskamy informacji o udziale instytucji, które nie są Policją.

Co więcej, ze statystyk policyjnych wynika, iż liczba przestępstw z art. 207 kodeksu karnego w 2016 r. wynosiła 14513, zaś liczba wszczętych postępowań na podstawie art. 207 kk wynosiła wówczas 26633. Przed nowelizacją przepis z art. 207 §1 kk miał następujące brzmienie: „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” i funkcjonował w tej formie od momentu uchwalenia obecnego kodeksu karnego, tj. od 1997 r. do roku 2017, w którym wprowadzono nowelizację niniejszego przepisu (ustawą z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U 2017 poz. 773). Obecnie art. 207 kk ma inną konstrukcję, gdyż ustawodawca, wprowadzając ustawą z marca 2017 r. §1a, zwiększa odpowiedzialność karną za znęcanie się m.in. nad osobą nieporadną ze względu na wiek, jak to nierzadko ma miejsce w sytuacji znęcania się nad dzieckiem.

Jednakże bezpieczeństwo dziecka w dzisiejszych czasach nie ogranicza się do przemocy fizycznej. Osoby małoletnie często bywają ofiarami przestępstw popełnianych przez internet. Dlatego współcześnie podkreśla się, jak ważną kwestią jest bezpieczeństwo dziecka w sieci. Niebagatelizowana jest także przemoc seksualna w stosunku do dzieci. W 2009 r. zauważył takie zagrożenie polski prawodawca, który wprowadził art. 200a do kodeksu karnego (ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2009 nr 206 poz. 1589). Zgodnie z art. 200a § 1 kk:

Kto w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 lub art. 200, jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zmierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Zaś zgodnie z § 2:

Kto za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej małoletniemu poniżej lat 15 składa propozycję obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych, i zmierza do jej realizacji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Według statystyk policyjnych uwodzenie małoletniego poniżej lat 15 z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej najczęściej miało miejsce w 2017 r., kiedy to odnotowano najwięcej postępowań wszczętych, przestępstw stwierdzonych i przestępstw wykrytych. Widać wzrost liczb w wymienionych powyżej postępowaniach w latach 2010–2017, a następnie niewielki spadek w latach 2018–2019. W 2013 r. wskaźnik wykrycia przestępstwa z art. 200a kk był najwyższy, zaś najniższy w 2010 r.

## ORGANIZACJE POZARZĄDOWE ZAJMUJĄCE SIĘ PRZEMOCĄ

Organizacje pozarządowe działające przeciw przemocy dzieciom dzielą się na te, które pomagają ofiarom przemocy w ogóle bądź kobietom, które są najczęstszymi ofiarami przemocy domowej według policyjnych statystyk, oraz te, które dotyczą tylko dzieci. Do pierwszej z tych grup zaliczamy m.in. Stowarzyszenie Drzwi Otwarte oraz Fundację A.R.T.

Według informacji zawartych na stronie **Stowarzyszenia Drzwi Otwarte**, organizacja ta działa od 1995 r. na terenie Polski, zaś placówki ma w Warszawie. Zgodnie z art. 10 Statutu celami stowarzyszenia są:

- tworzenie warunków sprzyjających twórczości, aktywności poznawczej, społecznej, obywatelskiej i zawodowej Polaków;
- przeciwdziałanie bezrobociu, bezdomności, ubóstwu, wykluczeniu społecznemu, marginalizacji społecznej, przemocy i wszelkim innym negatywnym zjawiskom społecznym;
- rozwijanie zdolności, zainteresowań i potencjału młodego pokolenia Polaków;
- niesienie pomocy socjalnej, terapeutycznej, rehabilitacyjnej, materialnej osobom ubogim, bezdomnym, niepełnosprawnym, chorym, w szczególności dzieciom i młodzieży;
- wspieranie procesów rozwojowych i integracyjnych w społecznościach lokalnych, Polski, krajów UE i świata;
- promowanie idei wolontariatu krajowego i międzynarodowego, tworzenie warunków stymulujących proces rozwoju i upowszechniania postaw wolontariackich Polaków, zwłaszcza młodego pokolenia.

Ponadto warto wskazać, iż stowarzyszenie realizuje swoje cele statutowe przez prowadzenie nieodpłatnej działalności pożytku publicznego, tj. świadczy m.in. następujące usługi: poradnictwo prawne; poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne; doradztwo zawodowe; reintegracja społeczna osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem; prowadzenie centrów integracji społecznej, rehabilitacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych; resocjalizacja i reedukacja dzieci i młodzieży; prowadzenie ośrodków dla osób bezdomnych, stołówek, hosteli, mieszkań chronionych i socjalnych; prowadzenie ośrodków rehabilitacyjnych dla osób niepełnosprawnych, ośrodków dziennego pobytu osób niepełnosprawnych, warsztatów terapii zajęciowej, zakładów aktywności zawodowej; wspieranie spółdzielni socjalnych i udział w ich prowadzeniu; prowadzenie szkół i placówek kształcenia ustawicznego, szkół specjalnych; prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych i klubów młodzieżowych; organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży; prowadzenie turnusów rehabilitacyjnych i obozów socjoterapeutycznych; organizacja wypoczynku zimowego i letniego dzieci i młodzieży; organizacja żywienia i dożywiania osób ubogich; pozyskiwanie darów rzeczowych i ich dystrybucja; organizacja zbiórek publicznych; organizacja działań artystycznych, kulturalnych, festynów, wystaw, pokazów; organizacja działań sportowych i turystycznych, imprez i zawodów; prowadzenie telefonów zaufania; współpraca z instytucjami państwowymi i samorządowymi (art. 11 i 12 statutu stowarzyszenia).

Stowarzyszenie współpracuje z wieloma instytucjami rządowymi i samorządowymi (m.in. z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Urzędem m.st. Warszawy, Samorządem Województwa Mazowieckiego, Naro-



dowym Centrum Kultury), szkołami, instytucjami naukowobadawczymi, placówkami edukacyjnymi, społecznościami lokalnymi oraz innymi organizacjami pozarządowymi.

Dla dzieci i młodzieży Stowarzyszenie Otwarte Drzwi prowadzi świetlicę „Mały Książę”, która „prowadzona jest dla dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 15 lat z dzielnicy Praga Północ. Podopiecznym udzielamy wszechstronnego wsparcia, zapewniamy rozwój, pełniąc jednocześnie funkcję profilaktyczną przed tzw. zachowaniem trudnym. Nasze programy mają na celu wzmacnianie zainteresowań, pasji, wykorzystywaniu potencjału drzemiącego w młodym człowieku” (strona internetowa stowarzyszenia). Działanie na rzecz dzieci i młodzieży nie jest jedyną działalnością instytucji, gdyż w kręgu podmiotów, którymi się zajmuje, znajdują się także osoby bezrobotne, bezdomne oraz niepełnosprawne. Niemniej wszystko to może wpływać zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio na małych. Zapoznając się z działaniami stowarzyszenia na rzecz dzieci, wydawać się może, iż ma ona charakter jedynie okazjonalny czy marginalny. Nic bardziej mylnego. Prowadzenie świetlicy dla dzieci to przejęcie w pewien sposób odpowiedzialności za młode osoby, ich postawy w przyszłości oraz kształtowanie osobowości już teraz. Niekiedy małe spotykają się z negatywnymi wzorcami i takie miejsca, jakie proponuje stowarzyszenie, są szansą dla nich na czerpanie z zachowań pozytywnych.

Statut **Fundacji A.R.T.** wskazuje natomiast, iż cele organizacji to m.in.: poradnictwo specjalistyczne; podejmowanie działań prewencyjnych jako pomocy dzieciom krzywdzonym i ich rodzinom; podejmowanie wszelkich form pomocy i inicjatyw zmierzających do zapobiegania i przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci oraz jego skutkom; podejmowanie działań na rzecz ochrony praw dziecka; pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, pomoc osobom i rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej (§ 4 Statutu Fundacji). Pomimo, że niektóre z działalności statutowych pokrywają się z działalnością Stowarzyszenia Drzwi Otwarte, to Fundacja A.R.T. ukierunkowana jest na dobro rodziny jako podstawowej komórki społecznej.

2 grudnia 2008 r. oficjalnie zarejestrowano Fundację A.R.T., która szczególną troską otoczyła rodzinę, co widać przede wszystkim w organizowanych przez tę instytucję wydarzeniach. Fundacja zatem przekazuje wartości najmłodszym, lecz także przypomina o nich najstarszym. Projekty organizacji mają zbliżać do siebie nie tylko różne pokolenia, ale również rówieśników o podobnych zainteresowaniach. Zauważyć można także, iż poruszane są przez fundację kwestie szczególnie ważne dla rodziny, m.in. problem alkoholizmu i przemocy. Jednakże nie są to wszystkie zagadnienia, którymi zajmuje się fundacja w ramach kolejnych projektów, gdyż próbuje ona ustalić również przyczyny problemów i sposoby zapobiegania im.

## ORGANIZACJE POZARZĄDOWE ZAJMUJĄCE SIĘ BEZPOŚREDNIO BEZPIECZEŃSTWEM DZIECI

Do drugiego typu organizacji, tj. takich, których cele statutowe skupiają się tylko i wyłącznie na dobru dziecka, zalicza się m.in. Fundację Dajmy Dzieciom Siłę oraz Komitet Ochrony Praw Dziecka.

**Fundacja Dajmy Dzieciom Siłę** jest jedną z najbardziej znanych w Polsce organizacji, działających na rzecz dzieci pokrzywdzonych przestępstwem (wcześniej działała pod nazwą „Fun-

dacja Dzieci Niczyje”). Założona została w 1991 r. Zgodnie z § 6 Statutu: „Celem Fundacji jest ochrona dzieci przed krzywdzeniem i wykluczeniem społecznym oraz niesienie pomocy dzieciom, rodzinom i osobom w sytuacjach kryzysowych, a także wspieranie inicjatyw na rzecz ochrony praw dziecka oraz na rzecz zapobiegania wykluczeniu społecznemu”. W tym miejscu należy zauważyć, iż jest to bardzo zwięzły i konkretny cel w porównaniu do celów statutowych organizacji prezentowanych wcześniej.

Fundacja Dajmy Dzieciom Siłę jako podstawowy podmiot ochrony bez wątpienia traktuje dziecko, zauważając, iż jako najczęściej najsłabsza jednostka w rodzinie narażone jest ono na największe niebezpieczeństwo ze strony dorosłych. Słusznie dostrzeżono, iż zazwyczaj wystarczającą pomocą jest wsparcie rodziny, gdyż jest to jedyne środowisko, które młody człowiek zna i w nim nie odczuwa lęku. W związku z tym fundacja prowadzi programy, które wspierają nie tylko dzieci, lecz również ich rodziców.

W Centrach Pomocy Dzieciom, prowadzonych przez fundację, mogą szukać pomocy dzieci pokrzywdzone m.in. przemocą czy wykorzystywaniem seksualnym. To placówki, które w sposób kompleksowy udzielają bezpłatnego wsparcia medycznego, psychologicznego, psychiatrycznego czy prawnego. Aktualnie prowadzone są trzy takie centra, choć w przyszłości ich liczba ma się powiększyć za sprawą organizacji współpracujących z fundacją.

Bardzo ważnym elementem Fundacji Dajmy Dzieciom Siłę jest prowadzenie od 2008 r. Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży, „który należy do ogólnoeuropejskiej grupy bezpłatnych linii telefonicznych o charakterze społecznym, stworzonych z inicjatywy Komisji Europejskiej. Linia 116 111 od 2020 r. działa codziennie, 24 godziny na dobę. Jest obsługiwana przez wykwalifikowanych psychologów i pedagogów, którzy potrafią rozmawiać z młodymi ludźmi o ich problemach i są w stanie udzielić im profesjonalnej porady w sytuacjach kryzysowych. Konsultanci współpracują z ogólnopolską siecią instytucji i organizacji, które w przypadku podejrzenia, że zdrowie lub życie dziecka jest poważnie zagrożone, są uprawnieni do inicjowania interwencji policyjnej” (strona internetowa FDDS). Ponadto w 2010 r. wprowadzono także Telefon dla Rodziców i Nauczycieli w Sprawie Bezpieczeństwa Dzieci.

To tylko niektóre z działań, jakie FDDS podjęło na rzecz dzieci. Bez wątpienia do najistotniejszych należą także regulacje prawne, wprowadzone pod wpływem działania fundacji. Do najważniejszych należy zaproponowany przez organizację Przyjazny Pokój Przesłuchań Dzieci, w którym to małoletni są przesłuchiwanymi. Powodem wprowadzenia tego rozwiązania prawnego jest troska o przeżycia psychiczne dziecka. Poza tym FDDS prowadzi programy, które pomagają odnaleźć się dzieciom w internecie, uczulają na nieodpowiednie treści i uczą, jak kreatywnie korzystać z sieci. Warto zwrócić uwagę, iż fundacja wydaje publikacje dotyczące informacji o przestępstwach na szkodę dzieci. Pełnią one rolę edukacyjną. Broszury i inne publikacje FDDS są pisane w sposób przystępny, aby czytelnicy nie mieli problemów ze zrozumieniem zawartych w nich materiałów. Gdyby jednak były jakieś trudności, autorzy zawierają w swoich tekstach wyjaśnienia najważniejszych pojęć. W broszurach zawarte też są elementy badań społecznych (Podlewska, Szredzińska, Włodarczyk, 2019, s. 14–16).

**Komitet Ochrony Praw Dziecka** powstał 21 listopada 1981 r., czyli krótko przed wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce. Obecnie prowadzi 20 oddziałów w różnych polskich miastach, świadcząc pomoc przede wszystkim dzieciom pokrzywdzonym przestępstwem. Do za-

dań statutowych KOPD należy także ochrona praw dzieci i stanie na straży ich przestrzegania. Zgodnie z art. 7 Statutu, cele komitetu obejmują: „ochronę praw i interesów dziecka; zapewnienie wsparcia dzieciom i rodzinom przeżywającym trudności poprzez budowanie systemu wsparcia rodziny; zapobieganie krzywdzeniu i wykluczeniu społecznemu dzieci; wspieranie inicjatyw na rzecz promocji i ochrony praw człowieka, w tym w szczególności praw dziecka, profilaktyki krzywdzenia dzieci, promocji odpowiedzialnego rodzicielstwa”.

Działania organizacji jeszcze bardziej skupiają się na dzieciach jako podmiotach, które należy otoczyć szczególną troską, gdyż same często nie są w stanie się chronić. Widać to m.in. w działaniach komitetu, organizującego wiele wydarzeń, głównie skierowanych do dzieci lub rodziców, którzy borykają się z jakimś problemem, a przez to zaniedbują opiekę nad małoletnimi. KOPD angażuje się również w wychowanie młodego człowieka, przekazanie dobrych wzorców oraz wskazuje opiekunom prawnym, w jaki sposób powinno się kształtować dziecko, by w przyszłości „wrosło na ludzi”.

KOPD zwraca także uwagę, iż przemoc seksualna, fizyczna, psychiczna lub jakakolwiek inna jest wyrządzeniem krzywdy na całe życie. W swoich kampaniach społecznych odnosi się sytuacji, które mogą sprawić, że dziecko znajdzie się w krytycznym położeniu. Przykładowo może to być rozwód rodziców, niepotrafiących się między sobą porozumieć w kwestii sprawowania opieki nad dzieckiem.

Na stronie internetowej Komitetu Ochrony Praw Dziecka czytamy, iż organizacja podejmuje następujące działania: „prowadzi działalność interwencyjną, kontrolną i profilaktyczną oraz edukacyjno-szkoleniową; upowszechnia znajomość praw dziecka, ujawnia ich naruszanie w życiu rodzinnym i społecznym; podejmuje inicjatywy i działania na rzecz doskonalenia systemu ochrony praw dziecka; broni praw indywidualnych i zbiorowych dziecka, dba o prawidłowe stosowanie wobec dziecka przepisów prawa; inicjuje i rozwija specjalistyczne formy pomocy rodzinie; prowadzi własne placówki, jak: ośrodki interwencyjne, opiekuńczo-wychowawcze, interwencji kryzysowej, mediacyjne, poradnie dla dzieci i rodzin i inne; organizuje i prowadzi różne formy wypoczynku dla dzieci i młodzieży; podejmuje działania na rzecz ochrony praw dzieci niepełnosprawnych; udziela wszechstronnej pomocy dzieciom i ich rodzinom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych; podejmuje wszelkie inne działania zmierzające do ochrony interesów dziecka, w tym m.in. działania z zakresu profilaktyki uzależnień i przeciwdziałania przemocy” (strona internetowa KOPD).

## WIKTYMIZACJA WTÓRNA A DZIAŁANIE ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Dzieci stosunkowo często są ofiarami przemocy domowej, wykorzystywania seksualnego, znęcania się czy innych przestępstw. W poszukiwaniu pomocy one same bądź ich prawni opiekunowie zgłaszają się do różnych instytucji, które zostały powołane w celu wsparcia pokrzywdzonych przestępstwami. Zwracają się zatem z prośbą o pomoc do m.in. Policji, ośrodków pomocy społecznej, pedagogów szkolnych, lekarzy, organizacji pozarządowych czy innych placówek powołanych do świadczenia nieodpłatnej pomocy. Niestety, może dość do sytuacji, w których osoba (w tym dziecko) spotka się z urzędnikiem, funkcjonariuszem bądź pracownikiem tychże

instytucji, który ze względu na nieznajomość, niezrozumienie, brak życzliwości czy zwykłą obojętność przyczyni się do wtórnej wiktymizacji ofiary.

Brak odpowiednich kwalifikacji może spowodować sytuację, w której dziecko pokrzywdzone przestępstwem będzie czuło się współwinne.

Zdarza się, że skrzywdzić wtórnie mogą osoby o dobrych zamiarach, którym brakuje wiedzy na temat psychologii ofiar. W szczególnej sytuacji są tutaj dzieci – ogromne znaczenie ma miejsce i sposób ich przesłuchiwanie, a także osoba, która tego dokonuje. Szczególnie podkreśla się konieczność jednorazowego zeznawania przez dziecko, aby nie musiało kilkakrotnie wracać do bolesnych wspomnień. Praktyka w zakresie przesłuchiwania dzieci poprawiła się w ostatnich latach – częściej przeprowadzane są przesłuchania jednorazowe, w specjalnych, przyjaznych pokojach i w obecności psychologa (Gotez, 2012).

Bardzo ważne jest zatem współdziałanie ofiar z różnego typu instytucjami, w tym organizacjami pozarządowymi. Równie istotna jest dobra opieka i wsparcie dzieci pokrzywdzonych przestępstwem. Obecnie fundacje oraz stowarzyszenia działające na rzecz małoletnich ofiar posiadają specjalistów, którzy są wsparciem w każdym momencie – zarówno procesu, jak i późniejszego życia bez sprawcy. Krzywdy wyrządzone dzieciom mogą wpływać na całe ich późniejsze dorosłe życie, dlatego tak ważna jest pomoc wyspecjalizowanych w różnych dziedzinach osób.

## WNIOSKI I PODSUMOWANIE

W ostatnich latach można zauważyć, jak wzrasta znaczenie organizacji pozarządowych w zakresie ochrony praw dziecka pokrzywdzonego przestępstwem. Trzeba się jednak temu przyrzeć wieloaspektowo.

Po pierwsze: instytucje te realnie wpływają na zmianę prawa obowiązującego, którego celem jest jeszcze lepsza ochrona dzieci. Wprowadzone w ten sposób regulacje są odpowiedzią na teraźniejsze i przyszłe potrzeby małoletnich, występujących w postępowaniu sądowym nie tylko jako ofiary, lecz czasami także jako świadkowie różnego rodzaju form przemocy. Poprzez bezpośredni kontakt z podopiecznymi organizacje pozarządowe doskonale wiedzą, co należy zmienić w prawie albo jaką lukę wypełnić, aby przywrócić osoby pokrzywdzone do życia w społeczeństwie zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi.

Po drugie: świadczą nieodpłatną pomoc małoletnim oraz ich prawnym opiekunom. Jest to na tyle istotne, ponieważ bardzo często problem przemocy dotyka patologiczne lub biedne rodziny, które nie mogą sobie pozwolić na opłacenie specjalisty. Czasami koszty sądowe czy leczenia zmuszają osoby pokrzywdzone do trwania w sytuacji kryzysowej. Oczywiście zdarzają się również przypadki, iż ofiary ze wstydu nie są w stanie prosić o pomoc, a zwłaszcza o wsparcie finansowe.

Po trzecie: prowadzone przez organizacje społeczne projekty oraz kampanie wpływają na większą świadomość społeczną, jeśli chodzi o kwestie przemocy skierowanej przeciwko rodzinie i dziecku. Wskazują, w jaki sposób szukać pomocy, jak jej udzielać i gdzie się po nią zgłaszać. Uczą, jak rozpoznać pokrzywdzonego, lecz także zwracają uwagę na problemy, o których kiedyś wcale się nie mówiło.

Po czwarte: organizacje pozarządowe współpracują między sobą, a także z innymi instytucjami w celu lepszej ochrony życia i zdrowia dzieci. Bywają niekiedy „odciążeniem” władzy państwowej, która nie zdaje sobie sprawy z ilości i wagi problemów osób poszkodowanych. To fundacje, komitety czy stowarzyszenia prowadzą badania w tych kwestiach i prezentują wyniki swej pracy. To te organizacje kreują i prowadzą podmioty takie, jak np. Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży.

Wszystkie organizacje pozarządowe prowadzą jawną działalność na podstawie swych statutów. Do statutów tych ma dostęp każdy, gdyż są one udostępnione w internecie. Ponieważ są to organizacje pożytku publicznego, ich działalność oraz finansowanie muszą być zgodne z obowiązującym prawem. Warto zauważyć, iż formami współfinansowania działań tych organizacji jest m.in.: 1% podatków od osób fizycznych oraz darowizny.

W niniejszym artykule wymieniono jedynie kilka przykładowych organizacji pozarządowych, które według autorki zasługiwały z różnych przyczyn na prezentację. Niemniej instytucji pozarządowych działających na rzecz dzieci pokrzywdzonych przestępstwem jest wiele. Są one różnej wielkości i posiadają rozmaitych podopiecznych. Cele oraz działania tych organizacji bez wątplenia są godne pochwały, gdyż przyczyniają się bezpośrednio bądź pośrednio do polepszenia życia i zdrowia małoletnich.

## BIBLIOGRAFIA

- Budyn-Kulik M. (2013). *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem – art. 197 § 4 k.k.* [https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/kolor\\_IWS\\_Budyn-Kulik-M\\_Zgwa%C5%82cienia-ze-szczeg%C3%B3lnym-okrucie%C5%84stwem.pdf](https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/kolor_IWS_Budyn-Kulik-M_Zgwa%C5%82cienia-ze-szczeg%C3%B3lnym-okrucie%C5%84stwem.pdf)
- Deklaracja Praw Dziecka Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20 listopada 1959 r.
- Dogmaty Karnisty (2017). *Większa ochrona osób nieporadnych, również przed narodzeniem.* <https://www.dogmatykarnisty.pl/2017/02/wieksza-ochrona-osob-nieporadnych-rowniez-przed-narodzeniem>
- Fundacja A.R.T. <https://fundacjaart.pl>
- Fundacja Dajmy Dzieciom Siłę. <https://fdds.pl/co-robimy>
- Gotez Magdalena (2012). *Wtórna wiktyimizacja.* <https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/aktualnosci/wtorna-wiktyimizacja>
- Kalinowska, A. (2019). *Procedura „Niebieskie Karty” i jej skuteczność w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie na przykładzie badań funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku.* [https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/8601/1/A\\_Kalinowska\\_Procedura\\_Niebieskie\\_Karty.pdf](https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/8601/1/A_Kalinowska_Procedura_Niebieskie_Karty.pdf)
- Komitet Ochrony Praw Dziecka. <http://kopd.pl/o-kopd/misja/>
- Komenda Główna Policji. <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzynie/50863,Przemoc-w-rodzynie.html>
- Komenda Główna Policji. <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63507,Znecanie-sie-art-207.html>
- Komenda Główna Policji. <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6/64005,uwodzenie-maloletniego-ponizej-lat-15-z-wykorzystaniem-systemu-teleinformatyczne.html>
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526.
- Podlewska, J., Szredzińska, R., Włodarczyk, J. (2019). *Analiza polskiego systemu ochrony dzieci przed krzywdzeniem.* Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. <https://fdds.pl/co-robimy/raporty-z-badan/2019/analiza-polskiego-systemu-ochrony-dzieci-przed-krzywdzeniem-2019.html>
- Pohl, Ł. (2019). *Prawo karne. Wykład części ogólnej.* Wydawnictwo Wolters Kluwer.
- Statut Fundacji A.R.T. przeciw przemocy z dnia 18 sierpnia 2019 r. <https://fundacjaart.pl/statut-fundacji-art/>
- Statut Fundacji Dajmy Dzieciom Siłę z dnia 27 czerwca 2018 r. [https://fdds.pl/\\_Resources/Persistent/b/7/b/5/b7b50e136ac15995e58df162a2b36fdb86cf2a29/Statut.pdf](https://fdds.pl/_Resources/Persistent/b/7/b/5/b7b50e136ac15995e58df162a2b36fdb86cf2a29/Statut.pdf)
- Statut Komitetu Ochrony Praw Dziecka z dnia 16 kwietnia 2018 r. <http://kopd.pl/o-kopd/statut/>
- Statut Stowarzyszenia Otwarte Drzwi. [https://otwartedrzwi.pl/wp-content/uploads/2019/06/STATUT\\_STOWARZYSZENIA\\_OTWARTE\\_DRZWI.pdf](https://otwartedrzwi.pl/wp-content/uploads/2019/06/STATUT_STOWARZYSZENIA_OTWARTE_DRZWI.pdf)
- Stowarzyszenie Drzwi Otwarte. <https://otwartedrzwi.pl/>

- Tokarczyk, D. (2014). Obowiązek gwaranta w prawie karnym. *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, 4, 203–214. <https://doi.org/10.14746/rpeis.2014.76.4.14>
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. T.j. Dz.U. 2020 poz. 1444.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. T.j. Dz.U. 2020 poz. 141.
- Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2009 nr 206 poz. 1589.
- Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego. Dz.U. 2017 poz. 773.





# *Internet jako przestrzeń działań pomocowych organizacji pozarządowych*

**Edyta Sielicka**

 <https://orcid.org/0000-0002-8704-9290>

Uniwersytet Szczeciński  
Instytut Pedagogiki

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Sielicka, E. (2021). Internet jako przestrzeń działań pomocowych organizacji pozarządowych. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 85–99). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Zasoby internetu dają obecnie możliwości szybkiego i skutecznego docierania do szerokiego grona odbiorców, w tym do dzieci i młodzieży. Tworzą zatem ogromny potencjał, który może być wykorzystywany w celach profilaktycznych, poznawczych, komunikacyjnych czy też szeroko rozumianych pomocowych. Stwarza to dla instytucji i organizacji działających na rzecz dzieci i młodzieży szansę, jak i zarazem współczesną konieczność, nowego wymiaru obecności w sieci. Wiele z organizacji podejmuje się zatem wypełnienie braków w instytucjonalnych działaniach pomocowych w takich zakresach, jak: edukacja, interwencyjne formy pomocy, budowanie wspólnoty wzmacniającej, popularyzowanie właściwych postaw, opinii czy też zachowań. Wielość tych działań i ich różnorodność buduje nadzieję na realne wzmocnienie istniejącego systemu, należy mieć jednak świadomość coraz bardziej rosnącego zapotrzebowania na tego typu działania.

## SŁOWA KLUCZOWE

dzieci i młodzież, organizacje pozarządowe, pomoc, pomocowe zasoby sieci internetowej, wsparcie.

---

## WPROWADZENIE

Ciekawość świata, chęć poznania wszystkich jego tajemnic po to, aby móc doskonalić warunki ludzkiego życia – to jedne z determinantów nieustającego rozwoju technologicznego, medycznego, informacyjnego. W kilka sekund możemy otrzymać informacje prawie na każdy temat, zarówno te o znaczeniu naukowym, jak i te, które powodują, że poznajemy zakamarki życia innych. Możemy śledzić zmiany w życiu setek ludzi – mniej lub bardziej nam znanych. Odległość fizyczna między ludźmi przestaje być barierą, a nowoczesne technologie czynią ją wręcz umowną. „Świat jest płaski, zmieniły się w nim reguły, ale i związki zarówno w wymiarze geopolitycznym, jak i indywidualnym, od kiedy sieć zawędrowała pod strzechy (...)” (Friedman, 2009). Wirtualna przestrzeń – otwarta, bez rzeczywistych granic, ponad ograniczeniami związanymi z kulturą, etyką czy też formą przekazu otworzyła ogromne możliwości, ale też wzbudziła nowe oczekiwania, stopniowo także wpłynęła na wykształcanie się nowych potrzeb, w tym także potrzeb edukacyjnych, relacyjnych czy też pomocowych. Jak twierdził Manuel Castells, ten nowy „system komunikacyjny radykalnie przekształca przestrzeń i czas, fundamentalne wymiary ludzkiego życia” (Castells, 2003, s. 383). Nowe media stają się „mediami czasowo-przestrzennej kompresji (*time-space compression*)”, sprawiając, że zarówno dystans fizyczny, jak i czas, stają się krótsze, „ściśnięte”, szczególnie w odniesieniu do działań komunikacyjnych (Barney, 2008, s. 76).

Stopniowe przenikanie się obu światów – tego realnego, rzeczywistego i tego kreowanego w rzeczywistości wirtualnej, wymusza zaakceptowanie faktu nieodwracalności powstania nowych przestrzeni komunikacji, dostarczania i poszukiwania wiedzy, ale i wsparcia. „Obecnie jed-

nostka żyje w różnych wspólnotach realnych i wirtualnych. Nie żyje w różnych światach, lecz znajduje się na ich pograniczu i nie czuje się przez to zniewolona, zgadza się na ów pluralizm. Głównym wyznacznikiem współczesności jest tworzenie informacji, ich obrabianie i przekazywanie za pomocą nowoczesnych mediów elektronicznych” (Olejnik, 2005, s. 230). Jest oczywiste, że cyfrowa rewolucja jest zmianą, która dostarcza nowych narzędzi do realizacji celów politycznych, ekonomicznych, ale i społecznych, także tych realizowanych przez poszczególne instytucje czy też organizacje. Potencjał w tej zmianie dostrzegły organizacje pozarządowe, które od dłuższego już czasu prowadzą szerokie działania w sieci lub dzięki byciu w sieci, często niezależnie od swojego realnego potencjału kadrowego, a także finansowego. Wielość zadań realizowanych przez organizacje pozarządowe, różnorodność ich celów i potencjalnych odbiorców powoduje, że ich analiza, także w kontekście projektów realizowanych w sieci, jest znacznym wyzwaniem. Organizacje pozarządowe, urzeczywistniając oddolne inicjatywy obywatelskie, przejęły bowiem szereg zadań ukierunkowanych na realizację określonych funkcji związanych: (1) z tworzeniem i przekazywaniem informacji, także tych eksperckich kierowanych do poszczególnych osób, ale i innych organizacji publicznych oraz prywatnych, (2) ze społeczną kontrolą działań instytucji i organizacji publicznych (watchdog) oraz (3) z lobbieniem na rzecz zmian przepisów prawnych, związanych z funkcjonowaniem podmiotów obywatelskich, a także (4) z działaniami interwencyjnymi w sytuacjach kryzysów jednostkowych i społecznych bądź też w sytuacjach łamania prawa. Skupiają się również na (5) kreowaniu zmian w postawach, opiniach i poglądach jednostek (Bogacz-Wojtanowska, 2013, s. 170). W perspektywie prezentowanej monografii zawężono zatem obszar zainteresowania działaniami organizacji pozarządowych do tych, które możemy określić działaniami pomocowymi. Odnoszą się one do wspomnianych wyżej funkcji organizacji pozarządowych oraz do idei pomocniczości, rozumianej jako realizację konstytucyjnej zasady subsydiarności (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997), a także idei współtowarzyszenia. Pomoc realizowana w różnych formach ma na celu wzmocnienie sił jednostki lub grupy w chwilach trudnych bądź ma dążyć do podjęcia działań w celu usunięcia trudności (przeszkód) zbyt wielkich do pokonania dla jednostki lub grupy (Radlińska, 1961, s. 339–340). W prezentowanych treściach tą jednostką lub grupą będą dzieci i młodzież.

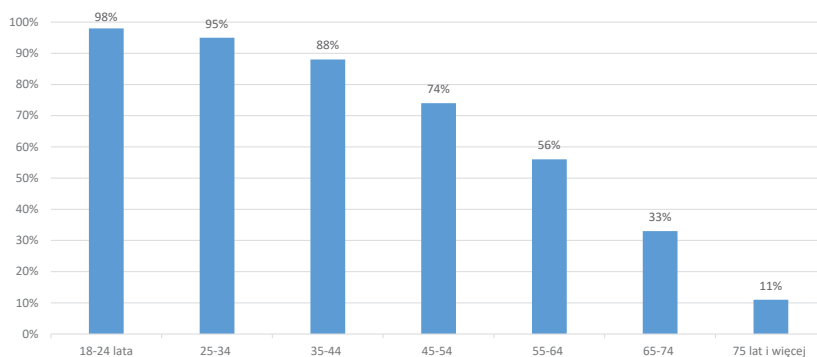
A zatem celem prezentowanego artykułu jest zwrócenie uwagi na różnorodność obszarów działań pomocowych, realizowanych przez organizacje pozarządowe, których odbiorcą bezpośrednim lub pośrednim są dzieci i młodzież. Pośredniość działań będzie w tym przypadku wynikała z adresowania ich określonych form do osób dorosłych w celu wzmocnienia ich relacji, umiejętności czy też przekazania wiedzy ułatwiającej udzielanie właściwej pomocy dzieciom lub młodzieży. Odbiorcą bezpośrednim będą natomiast same dzieci lub młodzież, korzystająca z działań internetowych organizacji pozarządowych.

## POTENCJAŁ INTERNETU – UŻYTKOWNICY

Obecnie internet jest wszechobecny i wpisany w każdy obszar naszego funkcjonowania. Najnowsze badania publikowane w światowym Raport „Digital 2021, Global overview report” wskazują, że na całym świecie liczba użytkowników internetu wynosi obecnie 4,66 mld, w tym mediów społecznościowych 4,20 mld. W Polsce całkowita liczba użytkowników internetu została określona

jako 31,97 mln – w tym 25,90 mln użytkowników social mediów. W związku z tym szacuje się, że z internetu korzysta ok. 84,5% populacji Polski, a 68,5% z serwisów społecznościowych (Digital, 2021, Global overview report). Oczywiście użytkownicy będą się ze względu na wiek różnicować czasem korzystania z internetu i zainteresowaniem poszczególnymi treściami i formami przekazu. Badanie realizowane w czerwcu 2020 r. przez Centrum Badania Opinii Społecznej pokazuje rozkład wiekowy osób korzystających z internetu.

Wykres 1. Odsetek osób korzystających z internetu w poszczególnych kategoriach wiekowych (rok 2020)



Źródło: Komunikat z badań Nr 85/202, Korzystanie z internetu, CBOS, Warszawa 2020.

Dwa ostatnie raporty Państwowego Instytutu Badawczego NASK, publikowany w roku 2017 pn. *Raport z badania Nastolatki 3.0* oraz raport z roku 2019 pn. *Raport Rodzice »Nastolatków 3.0«*. *Raport z ogólnopolskiego badania społecznego*, prezentują wyniki badań, z których wynika, że obie grupy respondentów (nastolatki i ich rodzice) korzystają z internetu tak samo intensywnie – choć różnicuje je funkcjonalny wymiar jego wykorzystywania. Nastolatki deklarują, że najwięcej czasu poświęcają na korzystanie z serwisów społecznościowych, np. fb (78,1 %), zaś dorośli tę aktywność zadeklarowali w 30,10%. Najmniej czasu nastolatki, podobnie jak dorośli, poświęcają na samodzielne tworzenie treści w internecie – prowadzenie własnego bloga lub strony internetowej zadeklarowało 4,7% młodych ludzi oraz 2,2 % osób dorosłych, poświęcanie czasu na obrabianie i tworzenie filmów potwierdziło 5,2% nastolatków i 2,7% dorosłych. Obie grupy wykorzystują internet do nauki własnej/wsparcia nauki dziecka, poszerzania wiedzy o świecie, dyskusji na forach (NASK, 2019, s. 9; NASK, 2017, s. 21). Należy jednak pamiętać, że przytoczone dane statystyczne pokazują szacunkowe różnice w aktywnościach nastolatków i dorosłych. Nie należy ich traktować jako danych w pełni możliwych do zestawienia przez wzgląd na stosowanie w badaniach odmiennej metodologii – nastolatki były pytane o *częstotliwość* używania internetu do poszczególnych aktywności, zaś dorosłych o to, do jakich aktywności najczęściej używają internetu (NASK, 2019; Raport Rodzice „Nastolatków 3.0”. Raport z ogólnopolskiego badania społecznego, s. 9; NASK, 2017, Raport Nastolatki 3.0, s. 21). Zapew-

ne te dane w okresie pandemicznej edukacji i pracy zdalnej uległy zmianie, jednak z pewnością można założyć, że nie zmniejszy się intensywność obecności obu grup w sieci internetowej.

## OBSZARY POMOCOWE W PRZESTRZENI INTERNETU

Działanie pomocowe w sieci lub też organizowane dzięki użytkowaniu tejże sieci wpisują się w koncepcje Castellsa *kultury Internetu* opartej ma otwartości, wolności i dobrowolnej współpracy użytkowników czterech „warstw”: techno-merytokratycznej, hakerskiej, wirtualno-komunitariańskiej (członków wirtualnych wspólnot) i przedsiębiorców (Castells, 2003, s. 37; Barney, 2008, s. 194). Warstwa wirtualnych wspólnot w perspektywie artykułu jest szczególnie znacząca, może ona bowiem omijać i w praktyce omija dominację dotychczasowych koncernów medialnych i biurokracji rządowej, jednocześnie znajduje lub tworzy własne miejsce w sieci i umieszcza w nim właściwe dla siebie informacje oraz organizuje własne sieci (Castells, 2003, s. 65–68; Barney, 2008, s. 194). Organizacje pozarządowe wpisują się zatem w już zastane wirtualne przestrzenie lub tworzą nowe, dzięki którym realizują swoje cele, także te wyrażające się w działaniach pomocowych ukierunkowanych na wsparcie dzieci i młodzieży. Do tych działań należeć będą zarówno edukacja, jak i interwencyjne formy pomocy, budowanie wspólnoty wzmacniającej, popularyzowanie właściwych postaw, opinii czy też zachowań.

## EDUKACYJNY WYMIAR POMOCY

Wiedza pozwala na zrozumienie sytuacji, w której znajduje się człowiek, daje możliwości poznania mechanizmów radzenie sobie w sytuacjach trudnych, kryzysowych, ułatwia także szukania właściwych form wsparcia. „Nowe media zapewniają możliwość interaktywnego komunikowania się jednostki ze światem w jego wirtualnym wymiarze, niezmiernie poszerzają jej możliwości w sferze aktywności skierowanej na zaspokajanie potrzeb poznawczych. W zasadzie, jeśli tylko uczący się ma dostęp do komputera sprzężonego z Internetem, otwiera się przed nim nieograniczona możliwość uzyskania wszelkich informacji” (Wąsiński, 2003, s. 136).

Organizacje pozarządowe podejmują zatem w wirtualnej przestrzeni edukację dzieci i młodzieży w tematach szczególnie ważnych, dotyczących ich zdrowia fizycznego, psychicznego, trudności w relacjach rodzinnych, rówieśniczych czy społecznych. Ważnym elementem przekazu kierowanego do dzieci i młodzieży jest wskazanie im najprostszych dróg uzyskania realnej pomocy. Informacje umieszczane na stronach mają im ułatwić świadomą ocenę swojej sytuacji oraz wskazać możliwości i sposoby radzenie sobie z trudnymi problemami. Na prowadzonych stronach internetowych znajdują się zarówno specjalistyczne wyjaśnienia poruszanych tematów, które zostają opisane właściwym dla odbiorcy językiem, opisy procedur działania, wirtualne biblioteki, jak też wykazy telefonów do specjalistów mogących udzielić profesjonalnej pomocy.

Drugą ważną grupą, którą starają się edukować organizacje pozarządowe, są dorośli – rodzice lub osoby zawodowo pracujący z dziećmi i młodzieżą. Celem tych działań jest dostarczenie

tej grupie informacji, które zwrócą uwagę na problemy ich podopiecznych, aby mogli podjąć wobec nich działania interwencyjne bądź też pomocowe. Wartością tej edukacji jest także popularyzacja w społeczeństwie wiedzy na tematy, które wydają się znaczące z perspektywy wzmocnienia funkcjonowania społecznego dzieci i młodzieży. Ogromnym wyzwaniem tej formy jest wskazywanie treści, które są wartościowe i wynikają z wiedzy naukowej oraz opisanie ich w sposób atrakcyjny i możliwy do zrozumienia przez odbiorców. Zgodnie z przesłaniem, mówiącym o tym, że „w społeczeństwie wiedzy wymagana jest jednak inna edukacja – nowa. Zmodyfikowana o najnowsze zdobycze nauki i techniki, które dają niezmiernie zasoby informacji. Problemem może być jedynie umiejętność oddzielenia ziarna od plew” (Kretek, 2012, s. 158). W nieograniczonych zasobach internetu łatwo zgubić to, co wartościowe i ulec magii tych treści, które wydają się proste i atrakcyjne, choć nie zawsze z perspektywy skutecznej pomocy właściwe. „Członkowie społeczeństwa poinformowanego mają potencjalny dostęp do ogromnych zasobów informacyjnych, co nie musi wcale znaczyć, że przekłada się to na zwiększenie zasobów ich wiedzy” (Baranowska-Kalbarczyk, 2015, s. 77). Stąd wyłania się ogromna potrzeba promowania i popularyzowanie działań wartościowych. Poniżej opisane zostały przykłady wspomnianych działań:

**Portal pomocowy „Parasol” ([www.parasol.zachpom.zhp.pl](http://www.parasol.zachpom.zhp.pl))** – portal adresowany do kadry wychowawczej Związku Harcerstwa Polskiego, ale także do innych osób pracujących z dziećmi i młodzieżą. Jego celem jest pomoc kadrze w radzeniu sobie z trudnymi sytuacjami, którym może towarzyszyć poczucie bezradności, strachu lub też dezorientacji. Zawiera między innymi informacje o tym, jak bezpiecznie rozmawiać z dzieckiem, jak udzielać mu wsparcia w sytuacjach dla niego trudnych, jak współpracować z rodzicami dziecka, ale też jak reagować w sytuacjach zagrażających bezpieczeństwu dziecka. Portal zawiera także informacje na temat miejsc, gdzie w poszczególnych sytuacjach można otrzymać pomoc specjalistów.

Portal stworzony jest i prowadzony przez Chorągiew Zachodniopomorską Związku Harcerstwa Polskiego.

**Platforma edukacyjna Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę ([www.edukacja.fdds.pl](http://www.edukacja.fdds.pl))** – platforma edukacyjna związana z szeroko rozumianą ochroną dziecka i jego dzieciństwa. Znajdują się tutaj materiały dotyczące przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci, przemocy wobec nich, w tym także przemocy seksualnej. Portal jest na bieżąco uzupełniany o aktualne treści, dzięki czemu reaguje na wyłaniające się nowe potrzeby, np. w ostatnim czasie pojawiły się na nim materiały związane ze wsparciem dzieci i młodzieży w czasie pandemii. Wśród dostępnych na nim materiałów można znaleźć zarówno poradniki, scenariusze zajęć, jak i informacje o szkoleniach i konferencjach tematycznych.

Portal stworzony jest i prowadzony przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę.

**Forum Przeciw Depresji ([www.forumprzeciwdepresji.pl](http://www.forumprzeciwdepresji.pl))** – treści umieszczane w odpowiednich zakładkach adresowane są zarówno do nastolatków chorujących na depresję, jak i do ich rodziców i nauczycieli. Portal przekazuje podstawową wiedzę na temat samej depresji, ale także na temat wsparcia, jakiego dorośli mogą udzielić dzieciom i młodzieży w depresji, zawiera także informacje na temat możliwości uzyskania specjalistycznego wsparcia. Na stronie

umieszczane są zaproszenia do udziału w tematycznych webinarach, a także materiały promujące najnowszy projekt wsparcia osób w depresji pn. „Masz tę moc”.

Portal stworzony jest i prowadzony przez Fundację Forum Przeciw Depresji.

## INTERWENCYJNY WYMIAR POMOCY

W sytuacjach trudnych, a w szczególnie kryzysowych, człowiekowi towarzyszy poczucie bezsilności, dezorientacji, w którym jednostka szuka pomocy lub porady (Caplan, 1961; s. 18, Kubacka-Jasińska, 2010, s. 17). Gdy nie znajduje jej u osób bliskich lub nie chce skorzystać z ich pomocy, często sięga do zasobów internetowych. Działania interwencyjne będą zatem podejmowaną przez organizacje pozarządowe aktywnością, która ingeruje w obecny/dotychczasowy stan, a więc jest próbą rozwiązania niekorzystnej sytuacji lub wzmocnienie realizacji celów pozytywnych (Kaczmarek, 216, s. 49). W działaniach organizacji pozarządowych „interwencja kryzysowa bywa także traktowana jako prewencja pierwotna, zatem jako profilaktyka stanów kryzysowych czy też patologicznych, a zatem także jako pomoc osobom potencjalnie zagrożonym nieprzystosowaniem bądź ryzykiem wystąpienia kryzysu” (Kubacka-Jasińska, 2010, s. 19). Zapotrzebowanie na tego typu działania okazuje się bardzo duże. Jak czytamy w wywiadzie przeprowadzonym z Paulą Włodarczyk – koordynatorką Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży prowadzonego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, po rozpoczęciu nauczania zdalnego w Polsce w 2020 r. „w kwietniu pedagodzy i psychologowie przeprowadzili 3748 rozmów, odebrali 1477 wiadomości wysłanych przez formularz na stronie oraz podjęli 50 interwencji ratujących życie. W większości sytuacji z prośbą o pomoc zwracają się dzieci w wieku 13–15 lat, młodzież w wieku 16–18 lat oraz dzieci w wieku 10–12 lat. Liczba odebranych telefonów zmniejszyła się na rzecz blisko dwukrotnego wzrostu liczby wiadomości, które dzieci wysyłają poprzez formularz” (Drożdżik, 2020, [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl)).

**Telefony zaufania/poradnictwo internetowe** – idea telefon zaufania zakłada interwencyjną formę kontaktu, która ma być rozmową telefoniczną, a zatem kontaktem werbalnym z osobą potrzebującą. Jednakże obecnie coraz większa liczba telefonów zaufania umożliwia także formę korespondencyjną kontaktu, która daje dzieciom i młodzieży okazję skorzystania z pomocy specjalistów także w sytuacji dużego oporu przed rozmową telefoniczną lub też w sytuacji, kiedy w pobliżu znajdują się dorośli, których obecność utrudnia lub uniemożliwia swobodne korzystanie z telefonu. Poradnictwo internetowe stało się znaczące w czasie pandemii i w sytuacji ograniczonej swobody poruszania się i komunikacji z innymi. W Polsce skrzynki korespondencyjne jako alternatywę telefonów zaufania prowadzi kilka organizacji, między innymi: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę ([www.116111.pl/napisz/](http://www.116111.pl/napisz/)), Fundacja ITAKA ([napisz@nieuciekaj.pl](mailto:napisz@nieuciekaj.pl)), Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Dzieci i Młodzieży ([pomoc@pomaranczowalinia.pl](mailto:pomoc@pomaranczowalinia.pl)), Fundacja Hospicyjna ([www.tumbopomaga.pl/jak-pomagamy/napisz](http://www.tumbopomaga.pl/jak-pomagamy/napisz)).

**Akcje pozyskiwania funduszy lub darowizn rzeczowych** – składają się one zarówno z jednorazowych internetowych akcji ukierunkowanych na wzmocnienie określonych zbiorów charytatywnych, jak i z kampanii społecznych na rzecz pozyskiwania środków rzeczowych lub



finansowych oraz długotrwałych działań fundraisingowych promowanych za pomocą stron internetowych. Wśród nich, w kontekście niniejszego opracowania, na uwagę zasługują szczególnie te, które wspierają dzieci i młodzież w prawidłowym funkcjonowaniu, pomagają w powrocie do zdrowia oraz te, dzięki którym zapewniane zostają właściwe działania organizacji pracujących na rzecz najmłodszych. W wielu przypadkach pozyskiwanie funduszy w taki właśnie sposób jest jedynym ratunkiem i jedyną możliwością dla osób lub organizacji w sytuacjach trudnych.

Wśród przykładów akcji i zbiórek znajdziemy:

- indywidualne zbiórki środków na najpopularniejszych portalach, np. [www.siepomaga.pl](http://www.siepomaga.pl), oraz poprzez internetowe narzędzia, np. [zrzutka.pl](http://zrzutka.pl),
- stałe skarbonki organizacji, np. Fundusz Dzieci Osieroconych ([www.fundacjahospicyjna.pl](http://www.fundacjahospicyjna.pl)),
- pozyskiwanie środków zarówno materialnych, jak i niematerialnych, czy też sojuszników na realizację określonych celów, np. na realizację marzeń dzieci przewlekle chorych ([www.mammarzenie.org](http://www.mammarzenie.org)).

Dość często działania interwencyjne łączą się w sposób uzupełniający z działaniami edukacyjnymi:

**Portal Tumbo Pomaga ([www.tumbopomaga.pl](http://www.tumbopomaga.pl))** – portal edukacyjny i interwencyjny, którego tematyka dotyczy doświadczania przez dzieci żałoby i straty. Portal został tak zaprojektowany w swojej treści, że jego odbiorcami są zarówno dzieci, jak i młodzież, rodzice, nauczyciele. Poszczególne podstrony pisane są językiem dostosowanym do wspieranej grupy i zawierają adekwatne dla niej treści. Co istotne, portal ten pełni dwie funkcje: edukacyjną dla dorosłych oraz edukacyjno-interwencyjną dla dzieci i młodzieży. W wirtualnej przestrzeni dla dzieci i młodzieży przeżywającej żałobę, stratę lub chorobę pojawiają się także narzędzie wspierające – skrzynka wspomnień, forum, miejsce wsparcia pn. „Nie jesteś sam” oraz przekierowanie do właściwych adresów lub numerów specjalistów, mogących udzielić właściwego wsparcia.

Portal stworzony i prowadzony jest przez Fundację Hospicyjną.

## TWORZENIE WSPÓLNOTOWOŚCI WZMACNIAJĄCEJ

Poczucie izolacji społecznej, osamotnienia w sytuacjach trudnych lub kryzysowych, brak poczucia wsparcia są poważanymi problemami, z którymi mierzy się duża grupa dzieci i młodzieży. Idea tworzenia atmosfery solidarności społecznej, współodpowiedzialności za losy innych jest ważnym elementem długofalowych działań pomocowych. Jest to także szczególnie zadanie dla organizacji pozarządowych „z punktu widzenia społeczeństwa, w którym i dla którego działają. Przede wszystkim są pomostem pomiędzy jednostką, jej autonomią i działaniem na swoją korzyść a powinnością wobec grupy czy społeczności, w której funkcjonują” (Bogacz-Wojtanowska, 2013, s. 174). Takie działania z jednej strony niosą ważne z punktu widzenia psychologicznego i społecznego deklaracje akceptacji, otwartości i uważności na drugiego człowieka i na to, czego doświadcza, a także na wydarzenia i problemy społeczne, z drugiej strony jest też procesem edukacji, która ma szansę trwale zmieniać postawy i opinie.

Grupy internetowego wsparcia mają także znaczenie z perspektywy przełamywania własnych trudności w poszukiwaniu pomocy. „Szczególnie na niektórych forach internetowych oraz stronach portali społecznościowych, pełniących funkcję wirtualnych grup wsparcia, obecne jest współtowarzyszenie, czyli takie wypowiedzi, które kształtują wspólnotowy charakter dyskusji” (Walter, 2016, s. 209). Fora dyskusyjne, listy – często są także miejscami poszukiwania odpowiedzi na pytania, które szczególnie dzieciom i młodzieży trudno jest zadać znanym im dorosłym lub rówieśnikom. Dotyczą one zarówno braku specjalistycznej wiedzy, której poszukują młodzi ludzie, jak i potrzeby poszukiwania osób o podobnych problemach bądź podobnych potrzebach. Przykładem takich forów mogą być te, które są połączone ze stronami organizacji pozarządowych.

**Akcja Polska Na Niebiesko** ([www.jim.org/polskananiebiesko](http://www.jim.org/polskananiebiesko), [www.jim.org/zaswiecna-niebiesko](http://www.jim.org/zaswiecna-niebiesko)) – ogólnopolska kampania edukacyjna, której celem jest zwrócenie uwagi opinii społecznej na problemy osób ze spektrum autyzmu i ich rodzin, a także budowanie postaw otwartości i zrozumienia. Jej kulminacja ma miejsce 2 kwietnia w Światowym Dniu Świadomości Autyzmu. Pomysłodawcy zachęcają, aby w ramach aktu solidarności z osobami i rodzinami osób ze spektrum autyzmu tego dnia ubierać się na niebiesko oraz aby instytucje zarówno publiczne, jak i trzeciego sektora podświetlały swoje budynki i przestrzeń wokół nich również na kolor niebieski.

Pomysłodawca i koordynator akcji społecznej: Fundacja JiM.

**Nakładki na zdjęcia w mediach społecznościowych** – przygotowywanie i promocja symboli/obrazków, które nakłada się na zdjęcia profilowe lub stosuje zamiast nich, są formę zidentyfikowania ich użytkowników i odbiorców z danym poglądem, z daną sytuacją społeczną czy też określonym zachowaniem. Takich nakładek/zdjęć w internecie jest obecnie znaczna liczba – są one przygotowywane również przez organizacje pozarządowe właśnie w celu popularyzacji ważnych kwestii społecznych. Takim przykładem są nakładki do wykorzystania na profilach użytkowników Facebooka, np. *1% podatku dla Hospicjum* – twórca Fundacja Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, *LGBT+ ja sojuszniczka* – Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, *Wrzesień miesiąc świadomości chorób nowotworowych u dzieci* – Fundacja Krwinka, nakładki promujące pomoc poszczególnym dzieciom z chorobami trudno uleczalnymi, np. *Życiowe kroki Kajetana* – Fundacja Rycerze i Księżniczki.

Nakładki/obrazki profilowe oprócz tego, że zwracają uwagę na określone zagadnienia społeczne, budują poczucie wspólnotowości, skupiając uwagę wokół określonych idei, dają poczucie wsparcia i solidarności z promowanymi działaniem, instytucją, środowiskiem czy osobą. Pozwalają też wyrazić swoją opinię lub poprzec poglądy innych osób.

## POPULARYZACJA POSTAW, OPINII I POGLĄDÓW

Internet jest obszarem, w którym istnieje wiele możliwości prezentowania poglądów i promowania określonych postaw – zarówno w kontekście ich przekazu, kreowania, jak i odbioru. Stawowi to zarówno ogromne zagrożenie, wynikające z łatwej dostępności do treści o charakterze

szkodliwym społecznie, szkalującym czy też nawet przestępczym, jak i ogromną szansę. Dobrze wykorzystany potencjał internetu – jego zasięg, różnorodności form przekazu, atrakcyjność dla odbiorców, stwarza szansę na promocję i popularyzację dobrych i wartościowych treści, które mogą wpływać na kształtowanie się określonych postaw, prezentować interesujące opinie czy też poglądy. To szansa na dyfuzję kulturową i niekiedy na wejście w dynamiczną interakcję z odbiorcami. To też ważny aspekt aktywowania potencjału społecznego. „Najistotniejszym czynnikiem wpływającym na charakter i umiejętności korzystania z Internetu jest wzrost świadomości edukacyjnej, w wyniku której każda jednostka uzmysławia sobie, że nie jest tylko odbiorcą komunikatów, ale sama również jest nadawcą i kreatorem” (Barańska, 2006, s. 359). Kampanie społeczne, petycje internetowe, interaktywne gry symulacyjne – to tylko niektóre z możliwych narzędzi wykorzystywanych w celu promowania pozytywnych postaw i poglądów. Te działania łączą się wprost z edukacyjnym wymiarem działań organizacji, gdyż właśnie wiedza i doświadczenie to główne źródła wpływające na wspomniane zmiany.

### Kampanie społeczne

- **„Kochajcie mnie, mamę i tatę”** ([www.kochajciemnie.pl](http://www.kochajciemnie.pl)) – kampania, której celem jest zwrócenie uwagi opinii publicznej, a w szczególności rodziców dzieci nieheteronormatywnych, na problemy związane z ich akceptacją w środowisku rodzinnym, ale też i w szerszym środowisku społecznym.

Koordinatory kampanii: Stowarzyszenie Miłość Nie wyklucza, Stowarzyszenie Kultura Równości, Stowarzyszenie Tolerado, Stowarzyszenie Stonewall, projekt Szarosen.

- **„19 dni przeciwko przemocy i krzywdzeniu dzieci i młodzieży”** – kampania międzynarodowa, prowadzona i koordynowana w Polsce głównie przez Fundację PoDRUGIE z szerokim wsparciem wielu organizacji i instytucji, zajmujących się działalnością na rzecz ochrony praw dzieci i kobiet. Symbolem kampanii jest pomarańczowa wstążka, a prowadzona jest przez pierwszych 18 dni listopada. Przyjmuje ona różne formy w zależności od zaangażowania i pomysłów poszczególnych organizacji.

Koordinatory kampanii: Fundacja PoDRUGIE we wsparciu instytucji i organizacji pozarządowych.

**Filmy edukacyjne, interaktywne gry** – formy działań edukacyjnych, których głównym celem jest wskazanie konsekwencji podejmowanych działań oraz przekazanie wiedzy na ich temat, tak aby poszerzając wiedzę odbiorców kształtować ich świadomość na temat wagi głoszonych przez nich poglądów, podejmowanych działań czy prezentowanych postaw. Takich działań odnajdziemy wiele w obszarach internetowych, chociażby film edukacyjny „Na zawsze” – Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę ([www.fdds.pl](http://www.fdds.pl)), gra internetowa „Dziękuję, nie hejtuję”, stworzona przez Chorągiew Zachodniopomorską Związku Harcerstwa Polskiego ([www.zachpom.zhp.pl](http://www.zachpom.zhp.pl)) czy film edukacyjny „Autorytety” Fundacji Wspomagającej Wychowanie ARCHEZJA ([www.autorytet.org](http://www.autorytet.org)).

## POTENCJAŁ ZASOBÓW INTERNETOWYCH

Internet dając ogromne możliwości tworzenia przestrzeni pomocowych, jednocześnie wymaga świadomego namysłu nad doborem form realizacji pomocy oraz zastosowaniem dostępnych narzędzi, tak aby właściwie móc realizować założone cele. Szczególnie, że treści umieszczane w internecie zostają w nim na długo i przestają być kontrolowane. Ich wpływ na odbiorców także jest mierzalny w ograniczonym zakresie. Dobór form i narzędzi wynika z wielu czynników – dostępnych zasobów internetowych (zależnych od umiejętności ich twórców, ale i zasobów finansowych organizacji), możliwości czasowych i kadrowych interaktywnego kontaktu z odbiorcami, wieku odbiorców, poruszanej tematyki oraz założonych do realizacji celów. Dla realizacji celów edukacyjnych najczęściej polecanymi formami są:

- portale i serwisy informacyjne, w tym serwisy edukacyjne,
- czasopisma w formie elektronicznej,
- grupy, listy i fora dyskusyjne, szczególnie te administrowane przez specjalistów koordynujących prowadzone w ich obrębie dyskusje,
- słowniki i encyklopedie online, wirtualne biblioteki (Siemieniecka, 2007, s. 109–110).

Szczególnie znaczące w tym zestawieniu wydają się tematyczne strony wyspecjalizowane w określonych zagadnieniach – wortale. Zawierają one szeroką wiedzę, często adresowaną do różnych odbiorców, np. dzieci, rodziców, nauczycieli. Treści w nich umieszczane są opracowywane przez specjalistów z poszczególnych obszarów i często wzbogaca się je dodatkowymi formami, takimi jak forum czy skrzynka kontaktowa. Również blogi/vlogi tematyczne „mogą pełnić dwojaką funkcję, będąc narzędziem wyłącznym albo pomocniczym (wspomagającym)” (Pręgowski, 2008, s. 53). Blogi i vlogi nie są częstym narzędziem wykorzystywanym przez organizacje, częściej prowadzone są one indywidualnie, a organizacje stwarzają tylko przestrzeń do ich zakładania lub promują te, które są związane tematycznie z prowadzoną przez siebie działalnością. Bloggerzy często umożliwiają odnalezienie osób z podobnymi problemami, odpowiadają na niepokojące kwestie lub dają czytelnikowi szansę na lepsze zrozumienie swej sytuacji. Osoby piszące mają możliwość na oswojenie się ze swoją sytuacją, zaś blogi pełnią rolę porządkującą oraz pamiętnikarską (Walter, 2016, s. 175–176).

Trudniejsza i znacznie bardziej ograniczona w wyborze narzędzi wydaje się sfera interwencyjna organizacji pozarządowych, ponieważ nowa internetowa komunikacja zdecydowanie różni się od innych istniejących środków komunikacji. Zabiera więcej czasu niż normalna komunikacja twarzą w twarz oraz brak w niej aspektów metakomunikacyjnych, jak ekspresja twarzy, postawa i ton głosu (Riva, 2009, s. 107). Mimo tego technologie komunikacyjne mogą stać się autentycznie wzmacniającymi komunikację między rozmówcami, którzy ich używają (Riva, 2009, s. 109). Pewną pomocą mogą okazać się tutaj hiperteksty i hipermedia, które łączą ze sobą takie elementy, jak informacje tekstowe, linki wizualne, muzyczne, animacje, które ponadto mogą być współdzielone przez wielu użytkowników, poprzez komunikatory, wymiany e-mailowe, wideokonferencje itp. (Riva, 2009, s. 103).

Ogromny potencjał dostrzegają także organizacje pozarządowe w mediach społecznościowych, które obecnie najszybciej i najskuteczniej docierają do odbiorców, szczególnie młodych i w wieku średnim (rodziców) – najczęściej to za ich pomocą prowadzone są akcje informacyjne, kampanie społeczne, promowane są określone postawy lub działania, także one mocno

wspierają i nagłaśniają działania fundraisingowe, prowadzone bezpośrednio przez NGO lub pośrednictwo poprzez stworzone do tego narzędzia (np. zrzutka.pl) lub portale pomocowe (np. www.siepomaga.pl).

## PODSUMOWANIE

Wielość i różnorodność problemów, których doświadczają dzieci i młodzież, wymaga od dorosłych budowania i ciągłego dynamicznego wzmacniania systemu ich ochrony i wsparcia. Rozwiązania, które obecnie systemowo realizują instytucje, nie są wystarczające, dlatego ogromne znaczenie mają działania podejmowane przez organizacje pozarządowe. Tylko dwu-, trójsektorowe rozwiązania dają możliwość tworzenia specjalistycznej sieci pomocy, obejmującej zarówno działania profilaktyczne, interwencyjne, edukacyjne, jak i wzmacniające. Choć skala wspomnianych działań jest znacząca, a przywoływane w tekście organizacje pozarządowe i ich działania są tylko wybranymi przykładami, to jest ona wciąż niewystarczająca, co obrazują chociażby polskie statystyki liczby samobójstw dzieci i młodzieży czy też niedostępności wsparcia psychologicznego i psychiatrycznego. Dane policyjne informują, że w roku 2018 liczba zamachów samobójczych dzieci w wieku 0-18 lat wynosiła 752, w tym samobójstw zakończonych zgonem – 97, w roku 2019 liczba zamachów samobójczych wyniosła 951, w tym zakończonych zgonem – 98, w roku 2020 – liczba zamachów to 833, w tym zakończonych zgonem 107 (statystyka.policja.pl). Natomiast raport Najwyższej Izby Kontroli z roku 2019 potwierdził, że „system leczenia psychiatrycznego dzieci i młodzieży nie zaspokaja w pełni potrzeb tej populacji pacjentów oraz nie zapewnia kompleksowej i powszechnie dostępnej psychiatrycznej opieki zdrowotnej” (Raport NIK, Dostępności leczenia psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży w latach 2017–2019, 2019)

Warto zatem na koniec wskazać warunki konieczne dla dalszego rozwoju przedstawianych działań:

**Stworzenie prawnych i finansowych warunków rozwoju organizacji pozarządowych** – obecnie funkcjonujący system prawny nakłada na organizacje pozarządowe szereg zadań, które wymagają od nich posiadania specjalistycznej wiedzy, chociażby z zakresu prawa administracyjnego, finansowego, prawa pracy, a niekiedy także i prawa konstytucyjnego oraz z wiedzy i umiejętności z zakresu księgowości. Do tego dynamika zmian obowiązujących przepisów nierzadko wymusza ciągle wsparcie lub zatrudnianie osób posiadających wspomnianą wyżej wiedzę, co wpływa na jeszcze jeden znaczący aspekt funkcjonowania organizacji – koszty. Powoduje to organizowanie się jednostek w sposób nieformalny. „Część zrzeszeń, zwłaszcza w Polsce, pozostaje w tak zwanym czwartym sektorze – nieformalnych ruchów społecznych, klubów i zrzeszeń. Dzieje się tak z powodu rosnącej kontroli instytucji publicznych. Konieczność rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym, niezbędna sprawozdawczość dla urzędów skarbowych, konieczność posiadania REGON-u i NIP-u, konta bankowego itd. powodują, że w przypadku zrzeszeń samopomocowych i ekspresyjnych koszty spełniania wymagań prawnych przekraczają korzyści z formalnej rejestracji. Stąd wiele klasycznych w ujęciu socjologicznym zrzeszeń pozostaje dziś poza formalnym nurtem trzeciego sektora” (Bogacz-Wojtanowska, 2013, s. 168). Przykładem

takich działań jest np. grupa Ponton – nieformalna grupa edukatorów seksualnych – wolontariuszek i wolontariuszy, którzy prowadzą swoją działalność przy Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny ([www.ponton.org.pl](http://www.ponton.org.pl)) czy też strona, a potem grupa założona w 2018 r. przez nastoletnią wówczas Angelikę Friedrich ([www.nastoletniaazyl.pl](http://www.nastoletniaazyl.pl)).

Aby zapobiegać tej sytuacji, należałoby wypracować dogodne warunki wsparcia działań III sektora, i o ile mamy wiele fundacji, stowarzyszeń, które oferują innym organizacjom pomoc prawną, o tyle finansowe wsparcie organizacji wymaga wypracowania nowych mechanizmów.

**Wzmacnianie /sieciowanie współpracy instytucji i organizacji** – jak wynika z przykładów, które zostały wskazane w artykule, potencjał pomocowy organizacji pozarządowych jest duży. Realizują one szereg działań często wynikających z potrzeb, których nie udało się zaspokoić w ramach rozwiązań instytucjonalnych. Aby ich skuteczność jednak była pełna, niewątpliwym warunkiem jest tworzenie sieci współpracy wewnątrz i międzysektorowej. Tylko takie rozwiązania pozwalają myśleć o wsparciu i pomocy niezależnej od wieku, sytuacji finansowej, zdrowotnej, socjalnej czy szkolnej/zawodowej osób potrzebujących wsparcia. Takie podejście wymaga także budowania kultury zaufania, wymiany wiedzy, informacji i doświadczeń pomiędzy partnerami poszczególnych działań.

**Promocja działań** – działanie w sieci, która wydaje się nie mieć ograniczeń, nie łączy się jednak z powszechnością wiedzy na ich temat. Szczególnie że ich mnogość, brak wspomnianego wcześniej sieciowania, ograniczone umiejętności użytkowników w zakresie selekcji informacji, często prowadzą do sytuacji znikania działań w internecie. „Stąd, o ile dostęp jest warunkiem minimalnym przynależności do społeczeństwa sieci, nie oznacza jeszcze równości” (Barney, 2008, s. 43), a zatem nie oznacza także równego dostępu do wszystkich zasobów sieci. Algorytmy wyszukiwarek, pozycjonowanie stron w sieci, ograniczenia dostępności informacji w mediach społecznościowych wymaga współcześnie wiedzy o tym, jak prowadzić działania promocyjne w sposób skuteczny, tak aby docierały one do jak najszerszego i zainteresowanego ich tematyką grona odbiorców. Często łączy się to także z dodatkowymi kosztami promocji. W tej kwestii wsparciem może się również okazać wewnątrz- i międzysektorowa współpraca – wzmacnianie wiedzy społecznej nie tylko na temat własnych działań, ale także instytucji i organizacji partnerskich, tworzenie przestrzeni wspólnych inicjatyw itp. Projekty wspólne zdecydowanie przyczyniają się do wzmocnienia skali działań pomocowych poszczególnych organizacji, a także do tworzenia coraz stabilniejszego systemu wsparcia dzieci i młodzieży.

**Edukacja dorosłych** – każde formy pomocy kierowane do dzieci i młodzieży organizowane są przez świadomych swych działań dorosłych – to oni tworzą lub wzmacniają system wsparcia. Edukacja rodziców, nauczycieli, specjalistów psychologów to początek budowania bezpiecznej przestrzeni dla dzieci i młodzieży. Wymaga jednak ona jeszcze szerszej edukacji – edukacji społecznej. Takiej, która angażuje zarówno w sposób emocjonalny w problematykę wsparcia, jak i daje merytoryczną wiedzę do jego udzielania.



## BIBLIOGRAFIA

- Barańska, B. (2006). Postawy młodzieży wobec Internetu-wybrane zagadnienia. W: M. Niezgoda, L. Haber (red.), *Społeczeństwo informacyjne. Aspekty funkcjonalne i dysfunkcjonalne* (s. 353–365). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Barney, D. (2008). *Społeczeństwo Sieci*. Wydawnictwo Sic!
- Bogacz-Wojtanowska, E. (2013). *Zdolności organizacyjne a współdziałanie organizacji pozarządowych*. Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- Borowska-Kalbarczyk, K. (2015). *Kompetencje informacyjne uczniów w perspektywie zmian szkolnego środowiska uczenia się*. Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Caplan, G. (1961). *An approach to community mental health*. Grune & Stratton.
- Castells, M. (2007). *Społeczeństwo sieci*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Castells, M. (2003). *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*. Dom Wydawniczy Rebis.
- Digital (2021). *Global Overview Report-DataReportal-Global Digital Insights*. <https://www.datareportal.com/reports/digital-2021-global-overview-report>
- Drożdżik, Ł. (2020). *Wsparcie psychologiczne dla dzieci w czasie pandemii*. <https://publicystyka.ngo.pl/wsparcie-psychologiczne-dla-dzieci-w-czasie-pandemii>
- Friedman, T. (2009). *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*. Dom Wydawniczy Rebis.
- Kaczmarek, Ł. (2016). *Pozytywne interwencje psychologiczne. Dobrostan a zachowanie intencjonalne*. Zys i S-ka Wydawnictwo.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2020). *Korzystanie z Internetu*. Komunikat z badań Nr 85/202. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K\\_085\\_20.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF)
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
- Kretek, H. (2012). Społeczeństwo wiedzy. W: D. Szeligiewicz-Urban (red.), *Uczeń bezpieczny w cyberprzestrzeni* (s. 153–163). Oficyna wydawnicza „Humanitas”.
- Kubacka-Jasińska, D. (2010). *Interwencja kryzysowa. Pomoc w kryzysach psychologicznych*. Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Olejniki, K. (2005). Wspólnoty w Sieci. W: E. Stawowczyk-Tsalawoura, W. Chyła (red.), *Umysł – Ciało – Sieć* (s. 221–236). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Pregowski, M.P. (2008). Blog tematyczny jako narzędzie edukacyjne-perspektywy, szanse zagrożenia. W: D. Muszyński, G.D. Stunża (red.), *Społeczne konteksty internetu. Implikacje dla edukacji* (s. 47–59). Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.
- Radlińska, H. (1961). *Pedagogika społeczna*. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- NASK Państwowy Instytut Badawczy (2017). *Raport z badania Nastolatki 3.0*. [https://akademia.nask.pl/publikacje/Raport\\_z\\_badania\\_Nastolatki\\_3\\_0.pdf](https://akademia.nask.pl/publikacje/Raport_z_badania_Nastolatki_3_0.pdf)
- NASK Państwowy Instytut Badawczy (2019). *Raport Rodzice „Nastolatków 3.0”. Raport z ogólnopolskiego badania społecznego*. <https://www.nask.pl/download/30/3594/RAPORTDOROSLI3ONLINEp-skompresowany.pdf>



- Najwyższa Izba Kontroli (2020). *Dostępności leczenia psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży (w latach 2017–2019)*. <https://www.nik.gov.pl/kontrole/P/19/059/>
- Riva, G. (2009). Komunikacja za pośrednictwem komputera z punktu widzenia psychologii społecznej i poznawczej: terażniejszość i przyszłość interakcji, opartych na technice. W: W. J. Paluchowski (red.), *Internet a psychologia. Możliwości i zagrożenia* (s. 75–110). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Siemieniecki, B. (2007). *Pedagogika medialna. Podręcznik akademicki, cz. 2*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Walter, N. (2016). *Internetowe wsparcie społeczne. Studium Socjopedagogiczne*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Wąsiński, A. (2003). *Spółczesność informacyjna wyzwanie dla pedagogiki mediów*. Ośrodek Badań Rynku Sztuki Współczesnej.

## NETOGRAFIA

- <http://www.archezja.com>
- <http://www.autorytet.org>
- <http://www.edukacja.fdds.pl>
- <http://www.facebook.pl>
- <https://www.fundacjahospicyjna.pl/>
- <http://www.forumprzeciwdepresji.pl>
- <http://www.jim.org>
- <http://www.kochajciemnie.pl>
- <http://www.mammarzenie.org>
- <http://www.nastoletniazyl.pl>
- <http://www.ngo.pl>
- <http://www.parasol.zachpom.zhp.pl>
- <http://www.podrugie.pl>
- <http://www.pomaraneczowalnia.pl>
- <http://www.ponton.org.pl>
- <http://www.siepomaga.pl>
- <http://www.statystyka.policja.pl>
- <http://www.tumbopomaga.pl>
- <http://www.zachpom.zhp.pl>
- <http://www.zaginieni.pl>
- <http://www.zrzutka.pl>



# *Organizacje pozarządowe jako podstawowy element wsparcia wychowawczego w działalności psychologa szkolnego*

**Maciej Maraszkiewicz**

 <https://orcid.org/0000-0002-1431-716X>

Akademia Pomorska w Słupsku  
Instytut Pedagogiki  
Zakład Pracy Socjalnej

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Maraszkiewicz, M. (2021). Organizacje pozarządowe jako podstawowy element wsparcia wychowawczego w działalności psychologa szkolnego. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 101–112). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Proces wychowawczy młodego pokolenia stanowi jedno z ważniejszych wyzwań, przed jakim staje współczesna szkoła. Wydarzenia związane z pandemią COVID-19, jak i z edukacją zdalną, będącą jej konsekwencją, dają podstawę do formułowania pytań, jak będzie ten proces wyglądał w najbliższej przyszłości oraz czy możliwa jest jego realizacja za pomocą dostępnych programów i urządzeń elektronicznych. Ogromna odpowiedzialność za jego powodzenie spoczywa nie tylko na nauczycielach i rodzicach, ale również psychologu szkolnym, przygotowanym między innymi do udzielania wsparcia emocjonalnego w sytuacjach kryzysowych, który powinien być dostępny dla całego środowiska szkolnego (uczniowie, nauczyciele, rodzice). Obecnie jednym z największych problemów szkoły jest brak psychologa lub zatrudnianie go na kilka godzin w tygodniu. Formalnie sprawuje on opiekę nad dziesiątkami, a nawet setkami młodych ludzi oraz wspiera ich rodziców, w praktyce przy takim obciążeniu istnieje zagrożenie, że wiele dzieci mających problemy wychowawcze może nie otrzymać należytego wsparcia.

Głównym celem artykułu jest próba ukazania organizacji pozarządowych jako znaczącego elementu wsparcia pracy psychologa szkolnego w procesie wychowawczym, a tym samym mogących stanowić odciążenie dla jego codziennej pracy z dziećmi i młodzieżą.

## SŁOWA KLUCZOWE

edukacja zdalna, młodzież, organizacje pozarządowe, program profilaktyczno-wychowawczy, psycholog szkolny.

---

## WSTĘP

Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży, jak i osób dorosłych, jest jednym z najważniejszych wyzwań, przed jakimi staje współczesny świat. Ogromna odpowiedzialność w tym zakresie, zwłaszcza w przypadku najmłodszych, spoczywa nie tylko na rodzicach lub opiekunach prawnych, lecz także na szkole, czyli całym systemie oświaty. Jednoznacznie to pokazuje ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, jasno formułując, że szkoła ma za zadanie dostosować treści, metody i organizację procesu nauczania do możliwości psychofizycznych ucznia, a co najważniejsze, zapewnić dostęp do opieki psychologicznej, jak i specjalistycznych form pracy dydaktycznej (Dz.U. 1991 nr 95 poz. 425). Jak ważne jest samo zdrowie psychiczne, pokazuje między innymi ustawa z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, definiując je jako fundament dobra osobistego człowieka (Dz.U. 1994 nr 111 poz. 535). Zwłaszcza na uwagę zasługuje art. 4 ustawy, gdzie jasno zostały sformułowane działania (tak zwane zapobiegawcze) w zakresie ochrony zdrowia psychicznego przede wszystkim wobec dzieci, młodzieży i osób starszych, znajdujących się w sytuacjach zagrażających ich zdrowiu psychicznemu. Jakie są to przykładowe działania? Stosowanie zasad ochrony zdrowia psychicznego w pracy szkół, placówek systemu oświaty, tworzenie placówek wspierających działalność zapobiegawczą czy też

samo wspieranie grup samopomocowych i innych inicjatyw społecznych w zakresie zdrowia psychicznego (tamże). Również o ważności zdrowia psychicznego dla funkcjonowania człowieka (w tym osób najmłodszych) mogą świadczyć przyjmowane dokumenty, pokazujące nie tylko propozycje zwiększania świadomości społecznej na temat dbania o siebie przez prowadzenie odpowiednich kampanii, ale także sugestie rozwiązań w poszczególnych obszarach życia społecznego, jak oświata czy służba zdrowia. Za dowód mogą posłużyć między innymi rozporządzenia dotyczące Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2011-2015 (Dz.U. 2011 nr 24 poz. 128) czy też Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2017-2022 (Dz.U. 2017 poz. 458).

Szkoła jest nie tylko miejscem, gdzie młody człowiek zdobywa wiedzę, lecz także przestrzenią, gdzie poznaje nowych ludzi, wchodzi w interakcje społeczne, przeżywa wzloty i upadki – jednym słowem – kształtuje swoją tożsamość. Okres adolescencji jest trudny nie tylko dla dorosłych (zwłaszcza rodziców), którzy wielokrotnie muszą zmierzyć się z tym, że ich autorytet zazwyczaj akceptowany przez latorośl jest podważany, ale też dla nastolatka, który wiele doświadcza i na swój sposób przeżywa otaczający go świat.

Lepsze zrozumienie, co czuje młody człowiek w okresie dorastania, znakomicie odzwierciedla ćwiczenie zaproponowane dla rodziców przez Ambroziak, Kołakowski, Siwek (2019), które warto pokrótce przedstawić. Zadanie polega na tym, aby sobie wyobrazić, że znajdujemy się na polu minowym, na którym nie wiadomo, jak się znaleźliśmy. Dodatkowo obok nas jest osoba, która zaczyna informować nas, że jesteśmy na terenie pełnym min, niewybuchów i wielu innych przedmiotów, które mogą nam zagrażać. Nie mamy pojęcia, o jakie przedmioty chodzi, ale wiemy od osoby nieznaej, która jest obok nas, że musimy przejść przez to pole. Idąc przez nie, spotykamy różne osoby, które nam podpowiadają, jak należy rozbroić niebezpieczne przedmioty. Jednak nie wiemy, komu możemy zaufać. Wszystko zależy tylko i wyłącznie od naszej indywidualnej decyzji oraz od samego doświadczenia, którego nie mamy. Nie mamy nawet pojęcia, jaki konflikt trwa na świecie. Jak się czujemy w takiej sytuacji? Co myślimy? Czy chcielibyśmy być na takim polu? To pytania zadane przez autorów ćwiczenia (tamże), które nie tylko pozwalają wyobrazić sobie młodego człowieka w okresie dorastania, lecz także przynajmniej w minimalnym stopniu mieć większy zakres wiedzy na ten temat – okresu, który bardzo często przypomina właśnie pole minowe. Pomimo tego, że wszyscy dorośli przez ten czas przechodzili, doświadczając różnorodnych sytuacji, to nie zawsze chcą, świadomie bądź też nie, wyciągnąć wnioski dla siebie. Mogłoby one być korzystne dla młodszego pokolenia, chociażby ze względu na jego większe zrozumienie. Bez wątpienia czasu, w jakich wychowuje się obecnie młodzież, są zdecydowanie inne niż ich rodziców. Mają internet i telefony, które zawsze są dostępne dzień i w nocy (Bauman, 2010). Choć problemy są te same, widoczne jest większe przyzwolenie społeczne na ich uwidocznienie, a w wielu przypadkach stwarzane są możliwości ich rozwiązania, chociażby w gabinecie pedagoga czy psychologa szkolnego.

Jak trudne może być funkcjonowanie młodych ludzi w okresie adolescencji z jej najbardziej dramatycznymi skutkami, pokazuje historia Wiktora i Kacpra, opisana w jednym z głośniejszych w ostatnim czasie reportaży na temat opieki związanej ze zdrowiem psychicznym ukierunkowanej na młodsze pokolenia (Bereś, Schwertner, 2020). Wiktor, wcześniej Wiktoria, jak i Kacper to bliscy przyjaciele, którzy zmagali się z brakiem zrozumienia nie tylko ze strony środowiska szkolnego (zwłaszcza rówieśników), jak również osób, którzy powinni z racji swojego

wykształcenia być bardziej uważni na stan emocjonalny młodych ludzi. Chłopców łączyło wiele wspólnych cech, jak wrażliwość i delikatność, a także to, że poznali się na oddziale jednego ze szpitali psychiatrycznych dla dzieci i młodzieży. Codziennie w szkole przechodzili piekło, doświadczając zarówno przemocy fizycznej, jak i psychicznej. Wielokrotnie w swoim kierunku usłyszeli słowa, między innymi „ciota” i „japoński gej”. Pomimo tego, że Wiktor prosił w szkole, żeby zwracali się do niego tym imieniem, a nie imieniem Wiktor, nawet nauczyciele tej prośby nie realizowali. Mowa nienawiści w życiu realnym przeniosła się do sieci, gdzie została utworzona grupa klasowa na Facebooku, służąca głównie do poniżania Wiktora. Świat chłopców zamykał się coraz bardziej w codziennej walce o normalne z szacunkiem traktowanie w szkole i samych szpitalach, do których trafiali. Przedstawiona w reportażu opieka medyczna nie tylko budzi ogromny niepokój, ale również skłania do zastanowienia się nad oferowaną pomocą młodemu pokoleniu. Młodzież właśnie w takim miejscu, jak szpital, powinna czuć się w najbardziej krytycznych momentach życiowych bezpieczna, a co najważniejsze, zrozumiana. Oto fragment opisu pobytu Wiktora w szpitalu:

Pościel dobrze pamięta pobyt poprzedniego pacjenta. Jest mocno przepecona, wyraźnie brudna, ale najgorsze wrażenie robią zaschnięte plamy krwi, które nie pozwalają na moment zapomnieć o miejscu, w którym się jest. Do tak przygotowanego posłania trzeba wejść, zasnąć w nim i się w nim obudzić, w jakiś sposób powstrzymując obrzydzenie (tamże, s. 22).

Dalej można wyczytać o prętach wystających z łóżek, które służyły dla przebywających tam osób jako narzędzie do dokonywania samookaleczeń czy o brudnych materacach, na których leżeli młodzi pacjenci z powodu braku wolnych łóżek.

Coraz częściej w przestrzeni publicznej poruszana jest tematyka opieki zarówno psychiatrycznej, jak i psychologicznej dzieci i młodzieży, co przekłada się między innymi na publikacje książkowe w tym zakresie, jak i projekty ukierunkowane na poprawę tego stanu, chociażby pod postacią proponowanych ustaw. Sam dyskurs na ten temat powoduje, że osoby już dziś dorosłe, które miały w swoim życiu epizod związany z pobytem w szpitalu, dzielą się swoimi przemyśleniami i wspomnieniami. Jedną z nich jest Hania, bohaterka jednego z reportaży, która opisała swój pobyt w 2009 r. w szpitalu, który wyspecjalizowany jest w leczeniu pacjentów z zaburzeniami psychicznymi i emocjonalnymi w wieku 13–18 lat (Kopińska, 2016). Oto część jej wspomnień:

Miałam piętnaście lat, gdy trafiłam na oddział psychiatryczny. Policjanci, którzy po mnie wtedy przyjechali, nie powiedzieli, dlaczego biorą mnie do szpitala. Może dlatego, że cały czas wagarowałam i nie słuchałam nauczycieli. Najbardziej zapamiętam, jak ordynator kazała wiązać Roberta, który nic złego nie zrobił. Był przy kości i za to z niego szydziła. Leżał tak związany, załatwiał się pod siebie, w końcu cały materac przeciekał i zaczęło się lać na podłogę. To taka scena, której nawet na horrorze nikt nie zobaczy. Każdy mógł podejść i go uderzyć. Niektórzy salowi chcieli przypodobać się ordynator, więc zaczęli go bić sznurami (Kopińska, 2016, s. 27).

Sprawa oddziału była szeroko komentowana w mediach ogólnopolskich, a osoby odpowiedzialne za jego funkcjonowanie stanęły przed wymiarem sprawiedliwości. To jeden z wielu reportaży, który ukazał się w ostatnim czasie, w którym pokazano, że z pomocą zarówno psychiatryczną, jak i psychologiczną dla najmłodszego pokolenia nie dzieje się najlepiej.

## ORGANIZACJE POZARZĄDOWE JAKO FORMA WSPARCIA PSYCHOLOGICZNEGO DZIECI I MŁODZIEŻY

Najwyższa Izba Kontroli na początku 2017 r. opublikowała raport (NIK, 2017a) na temat zrealizowanego Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2011–2015 (Dz.U. 2011 nr 24 poz. 128), który prezentował trzy główne cele, podzielone na bardziej szczegółowe, treścią dopasowane do zadań wchodzących w kompetencje danego ministerstwa. Istotne z punktu dzieci i młodzieży były założenia podporządkowane właściwemu ministrowi ds. oświaty i wychowania ukierunkowane na działania pomocowe dla młodszego pokolenia, wchodzące w skład jednego z głównych celów, który dotyczył promocji zdrowia psychicznego i zapobiegania zaburzeniom psychicznym. Określono między innymi takie działania w ramach tego zakresu (cele szczegółowe), jak: upowszechnianie wiedzy na temat zdrowia psychicznego, rozwijanie umiejętności, które pozwolą sobie radzić w sytuacjach zagrażających życiu, zapobieganie zaburzeniom psychicznym czy też sama organizacja systemu pomocy, jak i poradnictwa w sytuacjach kryzysu psychicznego (NIK, 2017a). Łącznie zadań do wykonania przez Ministerstwo Edukacji Narodowej było dziewięć (podporządkowane poszczególnym celom szczegółowym), które były nie tylko istotne z punktu widzenia dzieci i młodzieży, jak zostało wspomniane wcześniej, ale również ich opiekunów oraz pracowników szkoły. Realizacja programu NPOZP została oceniona przez NIK negatywnie, zarówno w sferze administracji rządowej, jak i samorządowej, co przełożyło się nie tylko na brak poprawy jakości życia osób z zaburzeniami psychicznymi, ale także na dostępność świadczonych usług (tamże). Jak wyglądała realizacja zadań założonych na lata 2011–2015 przez Ministerstwo Edukacji? Ze wspomnianych dziewięciu zadań zostały zrealizowane tylko dwa. Brak jest programu poradnictwa i pomocy w stanach kryzysu psychicznego, zapobiegania zaburzeniom odżywiania wśród młodzieży, zauważono czteroletnie opóźnienie we wprowadzeniu koncepcji (programu) zapobiegania samobójstwom wśród dzieci i młodzieży a także nie zorganizowano przy współpracy z Ministrem Zdrowia kampanii społecznych i informacyjnych, zachęcające nie tylko środowiska szkolne, jak i pozaszkolne, do integracji z osobami z zaburzeniami psychicznymi. Są to przykładowe zadania, jakie nie znalazły odzwierciedlenia w rzeczywistości szkolnej lub zostały wprowadzone do niej ze znaczącym opóźnieniem (tamże). Pomimo tego, że Minister Edukacji Narodowej miał przeznaczone 1,5 mln zł na realizację promocji i profilaktyki w ramach NPOZP, w latach 2011–2015 nie wydatkował na pomoc dla dzieci i młodzieży żadnych środków. Pytanie, jakie się nasuwa w trakcie czytania informacji o zrealizowanych zadaniach w oświacie w ramach NPOZP, dotyczy ich wykonalności w latach 2017–2022 (Dz.U. 2017 poz. 458). Zadania są również ambitne, jeżeli chodzi o poprawę całościową zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży.

Sama młodzież zauważa, że ich problemy w coraz większym stopniu wymagają bardziej specjalistycznego wsparcia w szkole. 15 września 2020 r. zawiązał się Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Fundacji na Rzecz Ucznia, który podczas konferencji prasowej powiadomił, że rozpoczyna zbiórkę podpisów pod projektem ustawy, która będzie dotyczyła obowiązku zatrudnienia w każdej szkole psychologa (Prawa Ucznia, 2020). Młodzi ludzie, którzy zbierają podpisy (23.01.2021 r. akcja nadal trwa ze względu na ograniczone możliwości pozyskiwania podpisów w związku z pandemią COVID-19), zwracają także uwagę na bardzo istotny problem, który pojawia się w wielu szkołach, a mianowicie brak osobnego pomieszczenia



szkolnego dla psychologa. Nierzadko pomieszczenie dzielone jest z innymi osobami, na przykład z pedagogiem. Inicjatorzy akcji chcą dzięki ustawie zapewnić obowiązek zapewnienia odrębnego miejsca dla psychologa szkolnego, co może ich zdaniem przyczynić się do chętniejszego korzystania z oferowanej pomocy, gdyż młodzież będzie miała poczucie bezpieczeństwa i prywatności (tamże). Wiele zależy w tym przypadku od samego budynku, w jakim znajduje się szkoła, jak i możliwości finansowych placówki. Czy rzeczywiście z pomocą psychologiczną w szkołach jest tak źle?

Raport opublikowany przez Najwyższą Izbę Kontroli w czerwcu 2017 r., dotyczący pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach, nie pozostawia wątpliwości, że w tym zakresie jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia (NIK, 2017b). Wyniki kontroli mogą budzić duży niepokój, zwłaszcza że uzyskane dane pokazują, że zdecydowana większość dzieci i młodzieży może nie uzyskać pomocy, ponieważ średnia liczba uczniów przypadających na etat psychologa w latach 2014–2016 wynosiła w szkole podstawowej 2037, gimnazjum 1199, liceum ogólnokształcącym 2104, technikum 6114, zaś w zasadniczej szkole zawodowej 3520 (tamże). Biorąc pod uwagę te dane, trudno sobie wyobrazić, że zatrudniony specjalista w zakresie udzielania pomocy psychologicznej jest w stanie interweniować wszędzie, gdzie zachodzi taka potrzeba. Często dodatkowym wsparciem w pomocy psychologicznej jest pedagog. Tu sytuacja jest nieco lepsza. Średnia liczba uczniów na jednego pedagoga w latach 2014–2016 wynosiła w szkole podstawowej 483, gimnazjum 327, liceum ogólnokształcącym 604, technikum 905 (tamże). Zauważalne jest, że również pomimo sporego obciążenia pedagoga, uzyskanie pomocy z jego strony może być łatwiejsze, niż w przypadku psychologa. Pomimo stale wzrastających potrzeb związanych z pomocą w zakresie zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży ponad 40% szkół nadal w latach 2014–2016 nie posiadało na wydzielonym etacie ani psychologa, ani pedagoga. Najgorzej było w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach (tamże). Brak samodzielnego etatu ukierunkowanego na pomoc psychologiczno-pedagogiczną może powodować, że praca w szkole będzie traktowana jako tylko dodatek i kolejne obowiązki, co odbije się na najbardziej potrzebujących, czyli dzieciach i młodzieży.

Powyższe dane, zarówno dotyczące systemu opieki zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, jak i realizacji zadań w ramach programów ukierunkowanych w tym zakresie oraz liczby psychologów szkolnych zatrudnionych w placówkach oświatowych, wskazują, że pomimo przyjętych i usankcjonowanych prawnie dokumentów (przykładowe zostały wymienione we wcześniejszej części artykułu), mających na celu wzmocnienie zdrowia psychicznego młodych ludzi, nie jest zapewniona właściwa ochrona. Pytanie, jakie należy sobie postawić, dotyczy możliwości wykorzystania organizacji pozarządowych jako ewentualnej formy wsparcia działalności psychologa szkolnego w pracy z dziećmi i młodzieżą. To właśnie on bardzo często jest razem z pozostałym gronem pedagogicznym (poza rodzicami) jedną z pierwszych osób, które mogą bezpośrednio wpływać na młodych ludzi, jak i dostrzec pojawiający się ewentualny problem. Również po stronie psychologa w sporej części zależy, czy zdobędzie zaufanie środowiska szkolnego, w którym pracuje, a tym samym zwiększy prawdopodobieństwo dotarcia do uczniów.

W jednym z najnowszych raportów dotyczących organizacji pozarządowych (Charycka, Gumkowska, 2018) pokazano, jak ogromną siłę i potencjał stanowią one w przestrzeni publicznej i jak mogą być użyteczne. Autorki wyżej wymienionego badania monitorują sytuację po-

szczególnych stowarzyszeń i fundacji od 2002 r., co daje możliwość obserwacji rozwoju trzeciego sektora w Polsce. Jak wynika z zebranych danych, samych zarejestrowanych organizacji było 143 tysiące, w tym 117 tysięcy stowarzyszeń i 26 tysięcy fundacji (tamże). Ile jest tych rzeczywiście realnie działających? Trudno jest stwierdzić, ale – jak szacują Charycka i Gumkowska (tamże) – może być ich powyżej 60 tysięcy. Największa ich liczba jest w dużych i małych miastach i, co jest bardzo optymistyczne, również na wsi (tamże). Szczególnie jest to istotne ze względu na fakt, że zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, jak i we wsiach, dostęp do pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i młodzieży może być znacznie utrudniony ze względu na braki specjalistów. Wszelkie działania organizacji pozarządowych mogą w sposób pośredni, jak i bezpośredni, oddziaływać na kondycję psychiczną młodego pokolenia. Najwięcej organizacji działa w sferach: sportu, turystyki, rekreacji, hobby, ale także w kulturze, sztuce, jak i w samej edukacji i wychowaniu, a głównymi ich odbiorcami są dzieci i młodzież oraz mieszkańcy okolicy, czyli lokalna społeczność (tamże).

Bardziej obrazowo, jakie działania podejmowane są wobec najmłodszych, ich opiekunów, jak i samych nauczycieli, można pokazać na przykładzie działającej od kilkunastu lat Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (w skrócie FDDS), wcześniej Fundacji Dzieci Niczyje. Niesienie pomocy krzywdzonym dzieciom i młodzieży, wsparcie psychologiczne i prawne dla ich opiekunów, nauka najmłodszych, jak unikać przemocy i wykorzystywania czy też edukacja dorosłych w zakresie wychowywania dzieci, żeby nie było krzywdzone, to tylko niektóre zadania członków i współpracowników FDDS. Na przykładzie przedstawionego sprawozdania za 2019 r. widać nie tylko, ile jedna fundacja potrafi zrobić dla dzieci i młodzieży, ale także jakiego ogromnego wsparcia potrzebują najmłodszy w zakresie pomocy psychologicznej. Samo Centrum Pomocy Dzieciom w Warszawie udzieliło między innymi 1866 konsultacji psychologicznych i indywidualnych sesji terapeutycznych z dziećmi, 1035 sesji rodzinnych dla rodziców i opiekunów, 259 konsultacji psychiatrycznych oraz służyło wsparciem dla profesjonalistów, organizując spotkania Klubu Biegłego Psychologa Warszawskiej Sieci Pomocy Dzieciom, jak i grup terapeutycznych oraz socjoterapeutycznych (FDDS, 2019). Ogromną rolę także we wsparciu psychologicznym pełni Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży (116 111) oraz Telefon dla Rodziców i Nauczycieli w sprawie Bezpieczeństwa Dzieci (800 100 100), który jest koordynowany przez FDDS. Również i w tym przypadku liczba udzielonych konsultacji telefonicznych nie pozostawia wątpliwości, jak ogromne jest zapotrzebowanie na takie porady. W roku 2019 odebrano ponad 80 tysięcy połączeń od dzieci i młodzieży, 1990 od osób dorosłych. Odebrano 10 161 konsultacji online z dziećmi i 106 z dorosłymi (tamże). Samych interwencji w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia było 519 (tamże). Sprawozdania za 2020 r. jeszcze nie ma (stan na 20.01.2021 r.), ale można postawić ostrożnie hipotezę, że sytuacja związana z pandemią COVID-19 i jej wpływem na funkcjonowanie szkół, sprawiła, iż liczba połączeń telefonicznych w zakresie wsparcia psychologicznego, nie tylko ze strony dzieci i młodzieży, ale również dorosłych, mogła ulec podwojeniu.

Ważnym elementem działalności fundacji są projekty, które edukują dzieci i młodzież w zakresie bezpiecznego i mądrego wykorzystywania internetu i nowych technologii. Jednym z nich jest Digital Youth Forum, gdzie młodzi ludzie mogą posłuchać nie tylko ekspertów od nowych technologii, lecz także swoich rówieśników. Tylko w 2019 r. wzięło udział w streamingu Digital Youth Forum 11 151 uczniów i 149 szkół (tamże).

Wiele organizacji pozarządowych funkcjonuje w środowisku lokalnym, dzięki czemu samo dotarcie do nich z poziomu szkoły i nawiązanie ewentualnej współpracy jest znacznie ułatwione. Jak zostało pokazane na przykładzie Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, ich ewentualne wsparcie w danej placówce oświatowej może być nieocenione. Samo już udostępnianie adresów pomocowych czy też telefonów wsparcia dla dzieci, młodzieży, rodziców i opiekunów czy nauczycieli może wiele zmienić, a tym samym wspomóc pracę specjalistów w zakresie świadczonej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Obecnie w dobie powszechnego dostępu do świata internetu, zwłaszcza mediów społecznościowych, gdzie dzieci i młodzież są ich stałymi bywalcami, dotarcie do nich z informacjami, gdzie mogą uzyskać pomoc, jest znacznie ułatwione. Również szkoła za pomocą własnej aktywności w cyberprzestrzeni może na różne sposoby promować zdrowie psychiczne, jak i wszelkie organizacje, które działają w tym zakresie.

## PODSUMOWANIE

Pisanie o pomocy psychologicznej dla młodzieży z pozycji zaangażowanego jej uczestnika (psychologa szkolnego) jest trudne ze względu między innymi na zagrożenie zbyt subiektywnego podejścia do tematu. Niemniej jednak aktywne uczestnictwo w życiu szkolnym w roli psychologa i bezpośredni kontakt z młodymi ludźmi, zmagającymi się z wieloma osobistymi problemami, daje możliwość prezentacji poruszanego zagadnienia w znacznie szerszym kontekście, wychodzącym poza mury szkoły. Przełożyło się to w niniejszym artykule nie tylko na ukazanie sytuacji związanej z pomocą psychologiczną świadczoną w szkołach, jak również możliwości ewentualnego wsparcia w tym zakresie, jakie oferują organizacje pozarządowe dla młodzieży, rodziców, jak i samych nauczycieli, chociażby poprzez ogólnopolskie telefony zaufania, które są czynne całą dobę. Zmiana systemu opieki nie zależy tylko i wyłącznie od przyjmowanych ogólnie rozporządzeń, ale również od inicjatywy osób zarządzających szkołami na poziomie lokalnym, czyli samorządów, jak i dyrekcji danej placówki. Oprócz działania w ramach określonych granic prawnych ważne jest także ich podejście do samej roli psychologa szkolnego, którego głównym celem jest udzielanie wsparcia psychologicznego osobom potrzebującym. Nie zawsze spotyka się to z właściwą współpracą, gdyż na przykład psycholog zatrudniony w danej placówce oświatowej prowadzi awaryjnie zastępstwa czy też uczestniczy w pracy zespołów, które w żaden sposób nie łączą się z jego zawodem. Tym samym obciążenie wieloma dodatkowymi zadaniami, wykraczającymi poza jego podstawowe obowiązki określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz.U. 2013 poz. 532), może rzutować na świadczenie pomocy psychologicznej nie tylko dla samych uczniów, ale także ich rodziców, jak i nauczycieli, którzy także w wielu przypadkach jej potrzebują.

Niezmiernie ważną kwestią jest również edukowanie rodziców w sprawie udzielanego wsparcia psychologicznego, gdyż często nie wyrażają oni zgody na uczestniczenie dziecka w konsultacjach psychologicznych. Obecne prawo obowiązujące w Polsce nie daje żadnej możliwości młodemu człowiekowi niemającemu pełnoletności na korzystanie zarówno z pomocy psychologa czy – w trudniejszych przypadkach – psychiatry bez zgody opiekunów prawnych. Nawet jeżeli

on sam bardzo tego potrzebuje i wie, że takie wsparcie jest mu w danym momencie potrzebne. W związku z tym psycholog, a zwłaszcza lekarz, nie przyjmie niepełnoletniego na badanie bez zgody opiekunów ze względu na wiele ewentualnych konsekwencji prawnych, aż do utraty prawa do wykonywania zawodu. Wyjątek stanowią sytuacje kryzysowe, gdzie może zachodzić podejrzenie zagrożenia życia młodego człowieka lub innych osób będących w jego otoczeniu.

Organizacje pozarządowe mogą stanowić znaczące uzupełnienie w pracy psychologa szkolnego, zwłaszcza przy takich niedoborach kadrowych, jakie zostały przedstawione w niniejszym artykule na podstawie przeprowadzonych badań przez instytucje do tego uprawnione. Tym bardziej, że wiele proponowanych przez nich działań skierowanych jest nie tylko do samej młodzieży, ale również ich rodziców, jak i nauczycieli, i samego środowiska lokalnego, w którym funkcjonuje szkoła, o czym zostało już wspomniane. Również, co bardzo ważne, świadczą dla nich usługi nie tylko psychologowie, ale także psychoterapeuci, pracownicy socjalni, pedagodzy czy też lekarze psychiatry.

Część organizacji pozarządowych ukierunkowanych jest w głównej mierze na wsparcie społeczeństwa w zakresie zdrowia psychicznego. Wiele z nich udostępnia szereg materiałów edukacyjnych, które można dowolnie spożytkować na potrzeby szkoły. Kwestia ich kreatywnego wykorzystania przy wsparciu psychologa szkolnego zależy w dużej mierze od niego samego, osób zarządzających daną szkołą, jak i odbiorców, do których treści są adresowane.

Istotną kwestią jest także samo wspomaganie organizacji pozarządowych, chociażby przez dotacje samorządowe, państwowe czy też osoby fizyczne. Wiele stowarzyszeń, fundacji zmagają się z problemami finansowymi, jak i sprzętowymi, oraz z brakiem osób chętnych do bezinteresownego działania (Charycka, Gumkowska, 2018). Trudno sobie wyobrazić, jak dotkliwe dla całego społeczeństwa byłoby zaprzestanie działalności organizacji na co dzień zajmujących się wsparciem psychologicznym.

Obecna sytuacja związana z pandemią koronawirusa wpływa na wszystkie dziedziny życia, zwłaszcza na system oświaty, który w dużej mierze (stan na 21.02.2021 r.) pracuje w trybie zdalnym. Trudne jest to nie tylko dla nauczycieli, rodziców, ale także uczniów, którzy wiele godzin spędzają przed elektronicznymi ekranami, w dodatku z maksymalnymi ograniczeniami, jeżeli chodzi o nawiązywanie relacji międzyludzkich. Pokazują to już wyniki badania, na przykład przeprowadzonego w 34 szkołach, w tym podstawowych i ponadpodstawowych z całej Polski (Ptaszek, Bigaj, Dębski, Pyżalski, Stunża 2020). Początek badania metodą sondażu diagnostycznego rozpoczął się 12 maja, a zakończył 12 czerwca, a swym zakresem objął nie tylko uczniów (N=1284), ale również rodziców (N=979), jak i nauczycieli (N=671) (tamże). Był to okres, gdy edukacja zdalna w jakimś stopniu była już unormowana, przynajmniej w zakresie narzędzi do pracy online, jak i stosownych przepisów dostosowanych do nowej szkolnej rzeczywistości. Według uzyskanych wyników (tamże) zarówno uczniowie, rodzice, jak i nauczyciele jednoznacznie wskazali, że ich samopoczucie psychiczne i fizyczne uległo pogorszeniu w porównaniu do czasu przed pandemią. Ponad 60% nauczycieli twierdziło, że czuło się gorzej zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Podobnie ocenili zmęczenie rodzice, wśród których ponad 40% odczuwało negatywnie skutki edukacji zdalnej. Jedna trzecia uczniów, która wzięła udział w badaniu, doświadczała przygnębienia (28,4%), smutku (28,9%), jak i samotności (27,4%). Pomimo tego, że prawie połowa badanej młodzieży znacznie gorzej znosiła naukę online, to na uwagę zasługuje fakt, że co piąty podczas jej trwania deklarował, że czuje się lepiej (tamże).

Jednym ze znaczących problemów, jaki ujawnił się w badaniu (tamże), było korzystanie z mediów elektronicznych w sposób, które negatywnie może odbić się zarówno na zdrowiu psychicznym, jak i fizycznym ich użytkowników. Odpowiedzi często i bardzo często wskazywane przez badanych mogą świadczyć między innymi o tym, że równowaga pomiędzy pracą (nauczyciele i rodzice) i nauką (młodzież), a samym odpoczynkiem i czasem potrzebnym na regenerację była znacznie zaburzona. Oto kilka wybranych zdań wskazywanych przez biorących udział w badaniu (tamże):

pozostawałem/am w ciągłej gotowości do odbierania połączeń i powiadomień, miałem/am dosyć siedzenia przy komputerze/smartfonie, czułem/am się przeładowany/a informacjami, czułem/am się rozdrażniony/a z powodu ciągłego używania internetu, komputera, smartfona, korzystałem/am z narzędzi ekranowych tuż przed pójściem spać, bolała mnie głowa od ciągłego korzystania z narzędzi ekranowych i internetu, miałem/am problemy z koncentracją z powodu korzystania z internetu i narzędzi ekranowych.

Innym ciekawym badaniem, które może stanowić znaczące uzupełnienie tematu zdrowia psychicznego młodzieży w edukacji online, są dane uzyskane przez Fundację Edukacji Zdrowotnej i Psychoterapii (Białecka, Gil, 2020). Ukierunkowane ono zostało tylko i wyłącznie na młodych ludzi i ich samopoczucie. Wartością dodatnią tego badania jest zrealizowanie go w dwóch odstępach czasowych, zarówno w maju (N=281, 10–18 lat), jak i grudniu 2020 r., (N=906, w tym N=806, wiek osób 10–18 lat oraz N=100, wiek osób 18–26 lat) (tamże). Już podczas majowych badań potwierdziło się to, co było widoczne i przytaczane wcześniej w wynikach raportu sporządzonego przez Ptaszek, Bigaj, Dębski, Pyżalski, Stunża (2020), a mianowicie problematyczne korzystanie z mediów elektronicznych. Ponad 50% nastolatków miała problemy ze snem, a 40% z nich zauważała objawy uzależnienia od internetu (Białecka, Gil, 2020). Podczas drugiej fali pandemii, jak i ponownego zamknięcia placówek oświatowych, autorki badania (tamże), otrzymywały informacje od dyrektorów szkół, że uczniowie przestają angażować się w naukę, nawet ci, którzy byli wybitnie uzdolnieni i doskonale sobie radzili podczas pracy stacjonarnej. Było to powodem do przeprowadzenia drugiej części badania w grudniu. Uzyskane wyniki (tamże) zmuszają do refleksji i stawiania pytań, co będzie dalej z samopoczuciem nastolatków w przypadku dalszego przedłużania nauki online. Ponad połowa badanych (57%) miewała myśli samobójcze, a 75% z nich martwiło się o przyszłość. Również, jak w przypadku danych majowych, młodzież miała problemy ze snem (62%) i czuła większą nerwowość i rozdrażnienie (70%).

Ciekawe było pytanie otwarte, które dotyczyło tego, co jeszcze młodzi ludzie chcieliby przekazać dorosłym o ich aktualnej sytuacji (tamże). Najczęściej pisali oni o złym stanie psychicznym, problemach z nauką zdalną, jak i izolacją społeczną. Na dalszych miejscach znalazło się spędzanie dużej ilości czasu przed elektronicznymi ekranami czy też samo przeciążenie obowiązkami. Warto także wspomnieć, że średnio młodzież spędzała przy urządzeniach elektronicznych, zarówno w badaniu majowym, jak i grudniowym, 9 godzin dziennie (tamże).

Zaprezentowane przykładowe badania w zakresie edukacji zdalnej i samego samopoczucia całego środowiska oświatowego w czasie jej trwania jeszcze bardziej uwidaczniają, jak ważną i potrzebną rolę w samej szkole może pełnić osoba na stanowisku psychologa, szczególnie w udzielaniu wsparcia i podejmowaniu działań interwencyjnych w sytuacjach kryzysowych. Również, co jest ważne, na wiele problemów ujawnionych podczas badań nad edukacją zdalną już w znacznym stopniu odpowiadają organizacje pozarządowe, między innymi przeprowa-



dzając liczne warsztaty dla nauczycieli, rodziców, jak i młodzieży, dotyczące odpowiedzialnego i zrównoważonego korzystania z mediów elektronicznych. Na dowód można przytoczyć specjalnie do tego stworzoną stronę przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, koncentrującą się w całości na edukacji i wsparciu między innymi rodziców w Tworzeniu Domowych Zasad Ekranowych (FDDS, 2020).

Jak funkcjonują placówki oświatowe w dobie pandemii, gdzie nie ma osobnego stanowiska ukierunkowanego tylko i wyłącznie na pomoc drugiemu człowiekowi (psycholog, pedagog)? Hipotetycznie można zakładać, że wiele zadań z zakresu działań psychologiczno-pedagogicznych została scedowana na samych nauczycieli przedmiotowych, jak i instytucje pozaszkolne, w tym poradnie psychologiczno-pedagogiczne, które są znacznie obciążone. Tym bardziej warto po raz kolejny zastanowić się, jak ważną rolę mogą odegrać organizacje pozarządowe w zakresie wsparcia psychicznego dzieci i młodzieży.

Jaka będzie przyszłość edukacji? Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Niemniej jednak pomimo nauki zdalnej i wielu problemów z nią związanych koronawirus wymusił na edukacji otwarcie się w większym stopniu na nowe technologie i wykorzystywanie ich w procesie kształcenia, w tym świadczeniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Jest to dla wielu jej odbiorców zdecydowanie wygodniejsze, zwłaszcza gdy mieszkają oni w znacznej odległości od szkoły, a młody człowiek nie zawsze może mieć możliwość dotarcia na konsultacje z psychologiem w formie stacjonarnej. Dotyczy to także reszty środowiska oświatowego. Jednym słowem wsparcie psychologiczno-pedagogiczne może być świadczone nie tylko stacjonarnie, ale również online, także po opanowaniu pandemii.

## BIBLIOGRAFIA

- Ambroziak, K., Kołakowski, A., Siwek, K. (2018). *Depresja nastolatków. Jak ją rozpoznać, zrozumieć, pokonać*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Bauman, Z. (2010). *44 listy ze świata płynnej rzeczywistości*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie.
- Bereś, W., Schwertner, J. (2020). *Szramy. Jak psychosystem niszczy nasze dzieci*. Wydawnictwo: Wielka Litera.
- Białecka, B., Gil, A.M. (2020). *Raport 2020. Zdrowie psychiczne polskich nastolatków w nauce zdalnej*. Fundacja Edukacji Zdrowotnej i Psychoterapii. <https://etatwsieci.pl>
- Charycka, B., Gumowska, M. (2018). *Kondycja organizacji pozarządowych*. Stowarzyszenie Klon/Jawor. <https://api.ngo.pl/media/get/108227>
- FDDS (2019). *Raport 2019*. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. [https://fdds.pl/\\_Resources/Persistent/6/3/4/5/6345cd1ea827b9e97dbcaef4053d7540a729eebf/Raport-z-dzia%C5%82alno%C5%9Bci-2019.pdf](https://fdds.pl/_Resources/Persistent/6/3/4/5/6345cd1ea827b9e97dbcaef4053d7540a729eebf/Raport-z-dzia%C5%82alno%C5%9Bci-2019.pdf)
- FDDS (2020). *Domowe zasady ekranowe*. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. <https://rodzice.fdds.pl/wiedza/domowe-zasady-ekranowe%e2%80%af/>
- Kopińska, J. (2016). *Polska odwraca oczy*. Świat Książki.
- NIK (2017a). *Realizacja zadań narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego*. Najwyższa Izba Kontroli. <https://www.nik.gov.pl/plik/id,12692,vp,15090.pdf>
- NIK (2017b). *Przeciwdziałanie zaburzeniom psychicznym dzieci i młodzieży*. Najwyższa Izba Kontroli. <https://www.nik.gov.pl/plik/id,15392,vp,17874.pdf>
- Prawa Ucznia* (2020). Fundacja na rzecz Praw Ucznia.  
<http://prawaucznia.pl/psycholog-w-kazdej-szkole-zbierzmy-100-000-podpisow/>
- Ptaszek, G., Bigaj, M., Dębski, M., Pyżalski, J., Stunża, G.D. (2020). *Zdalna edukacja – gdzie byliśmy, dokąd idziemy? Wstępne wyniki badania naukowego „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa”*. Polskie Towarzystwo Edukacji Medialnej, Fundacja Orange, Fundacja Dbam o Mój Z@sięg. <https://zdalnenauczanie.org>
- Rozporządzenie w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. Dz.U. 2011 nr 24 poz. 128.
- Rozporządzenie w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2017–2022. Dz.U. 2017 poz. 458.
- Rozporządzenie w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach. Dz.U. 2013 poz. 532.
- Ustawa o systemie oświaty. Dz.U. 1991 nr 95 poz. 425.
- Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Dz.U. 1994 nr 111 poz. 535.








**DZIECKO  
JAKO  
WOLONTARIUSZ**




# *Uczniowie szkół podstawowych i wolontariat*

**Anna Wachowiak**

 <https://orcid.org/0000-0002-5971-4847>

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego  
w Warszawie

**Małgorzata H. Herudzińska**

 <https://orcid.org/0000-0003-3138-5778>

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego  
w Warszawie

---

ZALECANE CYTOWANIE:

Wachowiak, A., Herudzińska, M. H. (2021). Uczniowie szkół podstawowych i wolontariat. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 117–130). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, jakie funkcje może pełnić i pełni wolontariat w społeczeństwie, co skłania ludzi do pomagania innym, co łączy wolontariat i edukację oraz opis: wiedzy o wolontariacie, działań wolontariackich podejmowanych przez uczniów szkół podstawowych klas 6–8 (a także ocena gotowości do zaangażowania się w tego typu aktywność) i motywów podejmowania (bądź nie) roli wolontariusza/wolontariuszki.

Na podstawie źródeł zastanych oraz wywołanych należy powiedzieć, że lista pozytywnych funkcji, które pełni wolontariat, jest bardzo długa – podkreśla się m.in., że szczególnie młodzieżowy wolontariat może być skutecznym narzędziem kształtowania postaw prospołecznych, przynosi mnóstwo korzyści uczniom, nauczycielom i stronie otrzymującej pomoc; że organizacje pozarządowe odgrywają coraz istotniejszą rolę w edukacji. Wyniki badań pokazują, iż różne motywy towarzyszą wolontariuszom w różnym wieku. Badania własne pozwoliły na dokonanie ogólnego wglądu w obszar wolontariackich działań uczniów i uczennic i ukazały, że choć większość z nich nie jest lub nigdy nie była wolontariuszem/wolontariuszką, to dysponują oni wiedzą o wolontariacie i wybranych aktywnościach, które można podjąć w jego ramach. Najczęściej uczestniczą w wolontariacie organizowanym na terenie własnej szkoły. W grupie osób badanych nieuczestniczących w wolontariacie ponad połowa chciałaby podjąć tego typu aktywność. Głównym powodem zaangażowania się badanych uczniów w wolontariat jest chęć niesienia pomocy innym ludziom (a także – choć rzadko o tym wspomiano – zwierzętom), a głównym powodem nieangażowania – brak czasu.

## SŁOWA KLUCZOWE

edukacja, uczeń, wolontariat, wolontariusz.

---

## WPROWADZENIE

Wolontariusz to osoba fizyczna, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873). „Wolontariat jest formą udzielania się jednego człowieka drugiemu w obrębie społeczeństwa” (Schulz, 2015, s. 49). Centrum Wolontariatu ujmuje wolontariat jako „świadomą, dobrowolną działalność podejmowaną na rzecz innych, wykraczającą poza więzy rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie” (<http://wolontariat.org.pl/>). Wolontariuszem można zostać w każdym wieku i realizować się w najbardziej odpowiednim dla siebie obszarze (kultura, edukacja, ekologia, życie religijne, ochrona zwierząt, ratownictwo i ochrona ludności itd.).

Wskazuje się, że działania o charakterze wolontariackim stale powiększają swój zasięg, że wolontariat jest już dosyć mocno osadzony w rzeczywistości współczesnego świata (np. Jurczak, 2011, s. 11; Słania, 2019, s. 233), że jest m.in. ważnym i znaczącym elementem nie tylko budowania społeczeństwa obywatelskiego – „to forma budowania aktywnego, otwartego i świadome-

go społeczeństwa obywatelskiego” (Gruszczyńska, Zacharska-Błaszczuk, 2016, s. 31). Wpływa na kształtowanie kapitału społecznego w Polsce, jest „skuteczną metodą budowania więzi społecznych, szansą rozwoju osobistego. (...) skuteczną metodą rozwiązywania problemów społecznych. (...) wychodzi poza ramy egocentryzmu i konsumpcjonizmu. (...) jest wartością samą w sobie” (Leśniewska, 2016, s. 35, 38, 42), stwarza wolontariuszowi szansę rozwijania własnych zainteresowań, pasji, zdobywania doświadczenia czy doskonalenia zawodowego, „jest formą działania, które pozwala jednostce doświadczyć wglądu w siebie, odkrycia i rozwijania własnego ja, odnalezienia sensu własnego istnienia. (...) stanowi formę życiowej pasji, pomysłu na życie, na osobiste spełnienie, doświadczenie szczęścia i satysfakcji, czyniąc jednocześnie dobro i wsparcie wszystkim potrzebującym” (Olubiński, 2005, s. 51; Kromolicka, 2008, s. 2018–2019, za: Lubrańska, Zawira, 2017, s. 161), „oprócz siły fizycznej człowieka angażuje również jego intelekt oraz emocje. Pozwala wykazać się indywidualnością, inicjatywą, a w szczególności odczuwać radość” (Gruszczyńska, Zacharska-Błaszczuk, 2016, s. 32–33). Jednak w Polsce wolontariat cieszy się umiarkowaną popularnością (Kata, 2017, s. 5), a liczba osób zaangażowanych społecznie w naszym kraju nie wypada najlepiej na tle międzynarodowym<sup>1</sup> i ocenia się, że jest ona niewystarczająca w stosunku do istniejących potrzeb (Leśniewska, 2016, s. 39; www.ngo.pl; CAF, 2019; Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2018; Słania, 2019, s. 234). Warto dodać, że 36% organizacji pozarządowych działa wyłącznie dzięki pracy społecznej, a 63% z nich angażuje wolontariuszy i wolontariuszki, przy czym rocznie ich przeciętna liczba wynosi 6 osób, a połowa z nich (tzn. 3 osoby) działa regularnie – co najmniej raz w miesiącu; poza najbardziej dotkliwymi problemami organizacji związanymi z zapewnieniem ich materialnego funkcjonowania rośnie również znaczenie tych, które dotyczą kapitału ludzkiego: 68% organizacji widzi problem braku ludzi gotowych do bezinteresownego zaangażowania, 52% – utrzymania personelu oraz 47% – wypalenia liderów (Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2018).

Najnowsze badania CBOS (2020) ukazują, że deklarowane przez Polaków zaangażowanie w działalność społeczną w większości organizacji obywatelskich (stowarzyszenia, fundacje, związki, samorządy, partie, kluby, komitety, ruchy itd.) jest stabilne i nawet nieco wyższe (choć nie we wszystkich obszarach) niż w badaniu przeprowadzonym w roku 2018, przy czym owo zaangażowanie najbardziej wzrosło w organizacjach działających na rzecz potrzebujących dzieci, a najwidoczniej zmniejszyło się w organizacjach, ruchach religijnych, kościelnych, wspólnotach parafialnych (tamże, s. 1). Respondenci najczęściej poświęcają swój czas na pracę społeczną w ramach organizacji charytatywnych i aktywność ta znacząco rośnie od kilkunastu lat (tamże, s. 3–4). Ogólny wskaźnik społecznej aktywności w organizacjach i stowarzyszeniach jest wyższy niż w 2017 r.; społecznicy (osoby angażujące się, poza dobrowolną działalnością w organizacjach obywatelskich, także w nieodpłatną pracę na rzecz wspólnoty lokalnej i osób potrzebujących) w roku 2019 stanowili ponad połowę (51%) ogółu dorosłych obywateli (tamże, s. 7, 10). Ponadprzeciętne zaangażowanie religijne, wyższe wykształcenie, znacząca pozycja zawodowa, relatywnie najwyższe zarobki oraz status ucznia lub studenta to

---

<sup>1</sup> Polska w badaniach przeprowadzonych przez CAF zajęła 86 miejsce na 126 uwzględnionych krajów, przy czym w przeprowadzonym sondażu zadawano trzy pytania: czy w ciągu ostatniego miesiąca respondent pomógł nieznanemu osobie, czy przekazał pieniądze na cele charytatywne, czy poświęcił swój czas na dobrowolną pracę na rzecz organizacji.



cechy, które sprzyjają aktywności w organizacjach i ogólnie działalności społecznej Polaków (tamże, s. 10).

Dlaczego ludzie pomagają innym ludziom – wykonują nieodpłatną pracę na rzecz osób będących w potrzebie, dotkniętych problemami społecznymi czy podejmują inną działalność pośrednio skierowaną na drugiego człowieka (np. na rzecz ochrony środowiska)? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa.

W literaturze przedmiotu za najczęściej wymieniane źródła zachowań prospołecznych uznaje się: motywację egocentryczną, w świetle której człowiek pomaga potrzebującym, ponieważ czerpie z tego korzyści lub w ten sposób chce stworzyć pomyślny dla siebie układ okoliczności zewnętrznych (przy czym mogą to być: korzyści osobiste czy chęć zabezpieczenia się przed niepożądanymi dla niego ewentualnościami); motywację empatyczną – człowiek pomaga innym ludziom, ponieważ w ten sposób zmniejsza albo niweluje przykre stany napięcia wywoływane w nim przez widok osoby cierpiącej oraz motywację normatywną, która wynika z internalizacji (uwewnętrznienia) norm moralnych i dążenia do zachowania zgodnego z tymi normami, a więc do wypełniania obowiązków w nich zawartych (Wyszyńska, 2008, s. 205, za: Schulz, 2015, s. 50–51). Wskazuje się także na inne koncepcje, np. R. Cialdiniego, który uważa, że głównym motywem zachowań prospołecznych jest realizacja określonego celu, którym może być: własne dobro, np. uzyskanie korzyści materialnych; podwyższenie swojej pozycji społecznej i zdobycie aprobaty; zarządzanie własnym wizerunkiem – samoocena w oparciu o działania oraz to, jak postrzegają nas inni; radzenie sobie z własnymi emocjami i nastrojami – redukcja napięcia emocjonalnego (Wyszyńska, 2008, s. 206–207, za: Basińska, Nowak, 2010, s. 12). K. Segiet uważa z kolei, że zachowania prospołeczne wolontariuszy są inspirowane następującymi motywacjami: altruistyczną, zadaniową, ideologiczną, egoistyczną oraz afiliacyjną (Segiet, 118–119, za: Pulińska, 2012, s. 22). Wyróżnia się także motywacje zewnętrzne i wewnętrzne (o charakterze niespecyficznym i specyficznym); motywację normocentryczną i autoteliczną; mówi się o motywach endocentrycznych i egzocentrycznych (Pulińska, 2012, s. 27). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na propozycję zredukowania wspomnianych powyżej motywów działania do określonych metodologicznych determinantów wpływających na motywacje podejmowania działalności altruistycznej i prospołecznej autorstwa J. Kromolickiej. Wyróżniła ona kilka czynników użytecznych w przeprowadzeniu badań nad wolontariatem: czynniki osobowościowe („osobowość altruistyczna”), zdolność do empatii i silne poczucie odpowiedzialności osobistej, czynniki pozaaltruistyczne (zdobywanie wiedzy, rozwój zainteresowań, wzmacnianie poczucia własnej wartości), czynniki społeczne i kulturowe (proces socjalizacji, wyznawany system wartości, normy, tradycje lub religia) oraz czynniki sytuacyjne (np. faza życia, aktywność zawodowa, plany życiowe) (tamże).

Wyniki badań ukazują, że różne motywy towarzyszą wolontariuszom w różnym wieku: moralność, religijność lub czynniki polityczne to przesłanki dominujące wśród przedstawicieli średniej i późnej dorosłości, natomiast chęć wzbogacenia doświadczenia oraz kształtowania nowych umiejętności – wśród młodszych wolontariuszy. W akcjach o szerokim, ogólnokrajowym zasięgu chętniej biorą udział uczniowie i studenci; działania związane z ekologią, ochroną środowiska to te, w które częściej niż starsi angażują się osoby do 25 roku życia (Lubrańska, Zawira, 2017, s. 164).

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, jakie funkcje może pełnić i pełni wolontariat w społeczeństwie, co skłania ludzi do pomagania innym (co powyżej już uczyniono), co łączy

wolontariat i edukację oraz opis wiedzy o wolontariacie i działań wolontariackich podejmowanych przez uczniów szkół podstawowych (a także ocena gotowości do zaangażowania się w tego typu aktywność) i motywów podejmowania (bądź nie) roli wolontariusza/wolontariuszki.

## WOLONTARIAT A EDUKACJA – STAN PRAWNY, FORMY AKTYWNOŚCI WOLONTARIACKIEJ, FUNKCJE WOLONTARIATU MŁODZIEŻOWEGO

„Co właściwie edukacja ma wspólnego z wolontariatem? Czemu szkoła ma się do tego mieścić? I czy przypadkiem nie jest tak, że wolontariat odciąga od prawdziwej nauki, bo zajmuje sporo czasu i nie przekłada się na szkolne osiągnięcia...” – zaczepnie stawia takie pytania Alicja Pacewicz, wiceprezesa Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie (Pacewicz, b.d.). Odpowiedzi na te pytania brzmią następująco: bardzo dużo; bo to przynosi wymierne korzyści; nie.

Ocenia się, że organizacje pozarządowe „rozumiane szeroko, jako grupy dobrowolnie zrzeszonych obywateli, stanowią, wraz z wolnymi i demokratycznymi wyborami oraz samorządnością terytorialną, zasadnicze filary, na których opiera się demokratyczne państwo” (Staśkiewicz, 2017, s. 166), odgrywają coraz istotniejszą rolę w edukacji. Wskazuje się na wiele korzyści współpracy z organizacjami pozarządowymi dla uczniów, nauczycieli, rodziców oraz szkoły. Większość organizacji pozarządowych korzysta z pracy wolontariuszy – to ich najważniejszy zasób, a z drugiej strony najbardziej popularnym rodzajem wolontariatu jest ten realizowany w organizacjach pozarządowych. Wolontariuszem może zostać uczeń w każdym wieku, również niepełnoletni – w tym przypadku wymagana jest zgoda rodzica na uczestnictwo w tego typu działalności, bez względu na posiadane doświadczenie. „Tylko podmioty wymienione w art. 42 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie mogą legalnie organizować wolontariat – są to organizacje pozarządowe (w ramach działalności przewidzianej ich statutem, wyłączając działalność gospodarczą), kościoły, związki wyznaniowe, spółdzielnie socjalne, kluby sportowe, urzędy, rady gminne, szkoły, przychodnie itp.” (Wojcieszak, 2017, s. 18).

O ile wcześniejsze przepisy zawarte w Ustawie o systemie oświaty w niewielkim zakresie odnosiły się do zasad organizowania wolontariatu, o tyle nowe przepisy Ustawy Prawo oświatowe (2016) czynią to w większym stopniu: aktualne przepisy prawa oświatowego nie tylko zezwalają na nawiązywanie współpracy pomiędzy placówkami oświatowymi a wolontariuszami, ale wręcz do niej zachęcają ([www.kuratorium.waw.pl](http://www.kuratorium.waw.pl)). Jednym z zadań systemu oświaty jest kształtowanie u uczniów postaw prospołecznych, w tym przez możliwość udziału w działaniach z zakresu wolontariatu, sprzyjających aktywnemu uczestnictwu uczniów w życiu społecznym (Prawo oświatowe, 2016, art. 1 pkt 12). Wśród zadań dyrektora szkoły wymienia się stwarzanie warunków do działania w szkole wolontariuszy, stowarzyszeń i innych organizacji, w szczególności organizacji harcerskich, których celem statutowym jest działalność wychowawcza lub rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej i innowacyjnej szkoły czy stwarzanie w szkole lub placówce takich warunków dla wolontariuszy, aby współpraca prowadziła do poszerzania i wzbogacania form działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkoły lub placówki (tamże: art. 68 ust. 1 pkt 9). Samorząd uczniowski w nowych regulacjach otrzymał większe kompetencje do współorganizowania działań wolontariackich (tamże: art. 85

ust. 6). W statucie szkoły musi być określony sposób organizacji i realizacji działań w zakresie wolontariatu. Dodać należy, że podstawowe formy działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły mogą być prowadzone z udziałem wolontariuszy (co obejmuje takie zajęcia, jak: rozwijające zainteresowania i uzdolnienia, dydaktyczno-wyrównawcze, specjalistyczne, organizowane dla uczniów wymagających szczególnego wsparcia w rozwoju lub pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz rewalidacyjne dla uczniów z niepełnosprawnością). Również w podstawie programowej kształcenia ogólnego podkreśla się, że zadaniem szkoły jest: rozwijanie postaw obywatelskich oraz społecznych uczniów, w duchu akceptacji i szacunku do drugiego człowieka; tworzenie warunków do rozwijania komunikacji i współpracy w grupie – także w środowiskach wirtualnych; przygotowanie i zachęcanie do podejmowania działań na rzecz środowiska szkolnego i lokalnego, w tym do angażowania się w wolontariat; rozwijanie u uczniów kreatywności i przedsiębiorczości poprzez udział w projektach zespołowych lub indywidualnych oraz stosowanie innowacyjnych rozwiązań programowych, organizacyjnych i metodycznych (Rozporządzenie MEN, Dz.U. 2017 poz. 356). „Wolontariat, jako działanie pomocowe na rzecz innych oraz okazja do zaangażowania ucznia, może być także traktowany jako jedna z alternatywnych strategii wspierających procesy nakierowane na zmiany w funkcjonowaniu uczniów i społeczności szkolnej, pożądane z punktu widzenia założeń profilaktyki szkolnej” (Wojcieszak, 2017, s. 24). Wolontariat szkolny ma charakter altruistyczny oraz stały (obejmuje systematycznie oferowane wsparcie i wykonywanie pracy, a więc wymaga wstępnego przygotowania, rozplanowania w czasie i ciągłości zobowiązania) i jest formą aktywności uczniów rozumianą jako „inicjatywa i działanie, w ramach której młodzi ludzie udzielają wsparcia innym – swoim rówieśnikom, osobom potrzebującym czy społeczności lokalnej” (Kata, 2017, s. 4). Kilka lat temu m.in. w Centrum Wolontariatu opracowano szczegółowe wskazówki dotyczące organizacji szkolnego wolontariatu – przede wszystkim w ramach szkolnych klubów wolontariuszy, chociaż można wskazać i inne jego formy, takie jak: szkolne koło wolontariatu, sekcje w ramach Samorządu Uczniowskiego, wolontariat uczniów w instytucjach zewnętrznych czy tandemy wolontariackie (tamże, s. 24–27), a od reformy edukacji w 2017 r. także rady wolontariatu (por. Catek, 2018).

Podkreśla się, że pozytywnym zjawiskiem jest promowanie wolontariatu wśród uczniów przez szkołę w ramach jej wychowawczych zadań albo poprzez tworzenie własnej, szkolnej oferty wolontariatu dla uczniów lub pośredniczenie w przekazywaniu ofert różnych instytucji zewnętrznych, które poszukują wolontariuszy (GUS, 2017, s. 22). „Wolontariat może i powinien być powiązany z programami nauczania i programem profilaktyczno-wychowawczym szkoły – wtedy jego oddziaływanie będzie bardziej intensywne, systemowe i trwałe. Nie musi być nudny ani żmudny, może wiązać się z pasjami i zainteresowaniami dzieci i młodych ludzi” (Pacewicz, 2017, s. 10).

Wolontariat charytatywny (wspierający konkretną osobę, grupy osób lub zwierzęta), wolontariat na rzecz rówieśników lub szkolnej społeczności (uczniowie wspierają kolegów i koleżanki), wolontariat lokalny (pomoc osobom lub instytucjom ze środowiska lokalnego), wolontariat kulturalny (realizowany w instytucji lub organizacji o profilu kulturalnym), e-wolontariat (wolontariat na odległość, wykorzystujący internet) oraz najszybciej rozwijający się wolontariat sportowy (wolontariusze wspierają działania organizacji, stowarzyszeń, klubów zajmujących się sportem) – to formy aktywności, w które mogą się zaangażować osoby chętne (GUS, 2017, s. 13–15).

Głosi się, że wolontariat może pełnić istotną, korzystną rolę w rozwijaniu osobowości nie tylko dojrzałych osób, ale także młodzieży<sup>2</sup> w okresie dojrzewania (Gruszczyńska, Zacharska-Błaszczuk, 2016, s. 32), że szczególnie młodzieżowy wolontariat może być skutecznym narzędziem kształtowania postaw prospołecznych, bowiem „czas dojrzewania człowieka w sposób naturalny sprzyja rozwijaniu chęci pomagania innym. Podczas tego etapu wzrasta rola rówieśników i młody człowiek zyskuje samodzielność, pojawia się zainteresowanie światem i jest on otwarty na nowe doświadczenia. Wolontariat może być reakcją na potrzeby młodych ludzi. Młodzież ma sporo czasu wolnego do wykorzystania na pozaszkolne pasje, marzenia i zainteresowania. Nie musi poświęcać większości swojego dnia na pracę zawodową. Z tego powodu może w pełni wykorzystać ten czas na zajęcie się pomocą na rzecz innych” (Gruszczyńska, Zacharska-Błaszczuk, 2016, s. 32–33). Uważa się, że (zorganizowany w sposób właściwy) „wolontariat jest dla młodego człowieka źródłem lepszego poznawania siebie, pozwala na odkrywanie własnych predyspozycji i ograniczeń oraz stymulowanie pracy nad sobą, a stanowiąc okazję do nawiązywania relacji z innymi ludźmi uczy nie tylko postawy otwartości i życzliwości, ale także poszanowania godności drugiego człowieka” (Braun, Jeziorański, 2013, s. 91), uczy kompetencji społecznych i obywatelskich (Pacewicz, 2017, s. 8). Należy wspomnieć, że o tym, czy dany uczeń dostanie się do wymarzonego liceum, decyduje liczba zgromadzonych przez niego punktów – punkty za wolontariat mogą zwiększyć tę liczbę (Rozporządzenie MEN, Dz.U. 2017 poz. 610).

Wśród korzyści płynących z wolontariatu dla szkoły i nauczycieli wymienia się: wzbogacanie warsztatu pracy, naukę cierpliwości i pokory, podejmowanie ryzyka, pozytywne „zarażanie”, poznawanie swoich granic, rozwój, radość, poczucie spełnienia, sprawstwa, promocję szkoły, zmniejszenie liczby zachowań niepożądanych – profilaktyka pozytywna, a dla adresatów pomocy: zainteresowanie, czas, relacje, wartości niematerialne i materialne oraz radość (Drzewiecka-Tymkiewicz, 2017).

## ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE I REALIZACJA BADAŃ. CHARAKTERYSTYKA BADANYCH OSÓB

W badaniu prezentowanym w artykule głównym celem było poznanie: wiedzy o wolontariacie, działań wolontariackich oraz motywacji i gotowości do pełnienia (bądź nie) roli wolontariusza/wolontariuszki przez uczniów szkół podstawowych (klas 6-8); miało ono charakter eksploracyjno-opisowy.

---

<sup>2</sup> Wśród definicji młodzieży w literaturze uwzględnia się m.in. kryterium biologiczne – wiek; definicje te podają przedziały wiekowe, które odnoszą się do określonych fazowych teorii rozwoju człowieka. Wyróżnia się np. okres młodości (Kreutz: 11–21 lat), dojrzewania (Baley: 13–20 lat) czy dorastania (Żebrowska: 12–18 lat). Zdaniem Namyśłowskiej okres dorastania rozpoczyna się w momencie rozpoczęcia dojrzewania, a jego koniec zależy od indywidualnych cech danej osoby, przy czym wyodrębnia się tutaj trzy fazy: okres wczesnego dorastania (11–13 lat), środkową fazę dorastania (14–16 lat) oraz okres późnego dorastania (17–19 lat) (Głód, Miotła, 2014, s. 326). Dodać należy, że w rozumieniu przyjętym w niniejszym artykule oraz zgodnym z rozumieniem zawartym w Ustawie z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności (Dz.U. 2000 nr 6 poz. 69).

Sformułowano następujące pytania badawcze: Jaka jest wiedza uczniów i uczennic o wolontariacie (z jakimi działaniami kojarzy się im wolontariat; czym, ich zdaniem, zajmują się wolontariusze)? Czy uczniowie i uczennice pełnią/pełnili(-ły)/chcą pełnić rolę wolontariusza/wolontariuszki? Dlaczego? Jakie znaczenie w podejmowaniu tego typu aktywności mają: osobiste zainteresowania ucznia/uczennicy, jego/jej pasje; potrzeba przydatności czy chęć zmiany świata na lepszy, niesienia pomocy innym? Jakie znaczenie ma fakt, że dodatkowe punkty za wolontariat mogą zwiększyć punktację decydującą o tym, czy uczeń/uczennica dostanie się do wymarzonego liceum? Gdzie badani realizują/realizowali aktywności wolontariackie? Jakież?

Badania przeprowadzono w roku 2020 (w czasie epidemicznych zachorowań na terenie Polski na COVID-19 i w warunkach zmian zasad funkcjonowania naszego społeczeństwa, w tym systemu edukacji) z wykorzystaniem techniki kwestionariusza ankiety online. W narzędziu badawczym umieszczono część pytań zastosowanych w badaniu przeprowadzonym w ramach projektu „Szkolne Wolontariaty” zrealizowanego przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach w roku 2016, a finansowanego z środków Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN, RCW 2016). Obok pytań półotwartych i otwartych zawarto w nim również metryczkę<sup>3</sup>. Dobór próby był celowy – kryterium było posiadanie statusu ucznia szkoły podstawowej (klasy 6–8), zgoda na udział w badaniach (w tym zgoda dyrektora danej placówki na przeprowadzenie badań, co okazało się dużą przeszkodą w przebiegu całego procesu badawczego ze względu na brak odpowiedzi ze strony osób pełniących tę funkcję). Otrzymano zwrot 144 formularzy od uczniów i uczennic klas 6–8. Weryfikacja wstępna oraz pogłębiona pozwoliła na poddanie analizie wszystkich kwestionariuszy.

Do opracowania wyników zastosowano oprogramowanie IBM SPSS; swobodne wypowiedzi badanych poddano analizie treści.

Ponad połowę badanych osób (86) stanowiły dziewczęta, niecałą połowę (58) – chłopcy; ponad połowa to mieszkańcy środowisk wiejskich (79 osób), niecała połowa – miejskich (65 osób). Średnia wieku w badanej próbie wyniosła 13,16 lat.

## WYNIKI BADAŃ

Zdecydowana większość badanych uczniów i uczennic nie jest wolontariuszem/wolontariuszką (117 osób), pozostali pełnią tę rolę (14 osób) bądź pełnili ją w przeszłości (13 osób). Dość należy, że większość badanych jest bądź była wolontariuszem/wolontariuszką niecały rok (15 osób, w tym 5 – do dwóch tygodni), mniejszość – ponad rok (12 osób, w tym 5 – 3 lata).

W odpowiedzi na pytanie o obecne lub byłe miejsce realizowania wolontariatu najczęściej wymieniano szkołę (10 wskazań, w tym 4 – „Szkolne Koło Caritas”), bardzo rzadko parafię

<sup>3</sup> Pierwotnie planowano przeprowadzić również wywiady pogłębione (jako II etap badań) z wybranymi celowo uczniami/uczennicami, mającymi doświadczenie w pracy wolontariackiej (identyfikacja tych doświadczeń badanych zostałaby dokonana na podstawie analizy wyników danych uzyskanych w I etapie badań); docelowo do wywiadów indywidualnych dobrane miały być osoby zgodnie ze strategią doboru Pattona (za: Flick 2012) – doboru przypadków według stopnia intensywności. Jednak, m.in. ze względu na powyżej wspomniane uwarunkowania zewnętrzne, zrezygnowano z ich realizacji.



(2 wskazania) oraz w jednostkowych przypadkach: dom dziecka, hospicjum, pogotowie weterynaryjne, udział w projekcie „Wielkoduchy” (program rozwoju wolontariatu w szkołach podstawowych), w pracach Stowarzyszenia NA TAK, a także udział w organizowaniu zlotu starych samochodów, imprez sportowych i wydarzenia w ramach The Color Run; jedna osoba wspomniała, że „są to różne miejsca”; jedna nie pamiętała, gdzie odbywała wolontariat, jedna wskazała dwa miejsca pracy wolontariackiej, a pozostali badani nie udzielili precyzyjnej odpowiedzi na zadane pytanie (6 przypadków).

Wśród działań (niejednokrotnie podawano ich kilka w jednej odpowiedzi) podejmowanych przez badane osoby w roli wolontariusza najczęściej wymieniano pomaganie/niesienie pomocy (11 wskazań): potrzebującym, w zajęciach dla osób niepełnosprawnych, dzieciom w odrabianiu zajęć domowych, chorym dzieciom, w przygotowywaniu plakatów informacyjnych o zrzutkach lub zachęcających do niesienia pomocy, w świetlicy szkolnej. Niemal równie często wspomniano o udziale w zbiórkach (10 przypadków), wśród których dominowały zbiórki pieniężne (8 wskazań – dla domu bez barier, dla potrzebujących, dla dzieci, dla chorych dzieci, na cele charytatywne), natomiast zbiórki produktów żywnościowych czy upominków dla osób samotnych wymieniano sporadycznie (po 1 wskazaniu). Rzadziej wspomniano o udziale w kiermaszach (np. organizowanie stoisk, sprzedaż kartek świątecznych – 5 wskazań). Jeszcze rzadziej – o pakowaniu bądź dostarczaniu rzeczy (dla dzieci z domu dziecka lub dla zwierząt – 2 wskazania). Raz wymieniono motywowanie innych do niesienia pomocy i raz nie udzielono odpowiedzi na zadane pytanie („jeszcze nie wiem”). A zatem w badanej grupie formą aktywności jest wolontariat: charytatywny, na rzecz rówieśników lub szkolnej społeczności i lokalny.

Pomimo tego, że większość badanych nie pełni i nie pełniła roli wolontariusza – wszyscy uczniowie i uczennice odpowiedzieli na pytanie o to, z czym najbardziej kojarzy im się wolontariat i tylko kilka osób napisało: „nie wiem” (3 przypadki). Analiza odpowiedzi na powyższe pytanie pokazuje, że badani mają wiedzę o tym, czym jest wolontariat oraz że zdecydowana większość z nich ma pozytywne wyobrażenie o tego typu działalności. Najczęściej kojarzą wolontariat z pomocą niesioną innym (108 wskazań), znacznie rzadziej z pracą, wykorzystywaniem do pracy bez wynagrodzenia (po 8 wskazań), nabywaniem doświadczenia (4), uczeniem się czegoś nowego, robieniem czegoś, co się lubi, z ciekawym sposobem spędzania wolnego czasu (po 3 wskazania), sposobem na zdobycie nowych znajomości czy czymś niepoważnym (po 1 wskazaniu). Pomaganie (3 przypadki, w tym „pomaganie biedniejszym, słabszym, niepełnosprawnym starszym itd.,” „pomaganie zwierzętom”) – to odpowiedzi nielicznych badanych, które pojawiły się w kategorii „inne”. Nikt nie kojarzy wolontariatu z marnowaniem czasu.

Również wszyscy badani odpowiedzieli na pytanie o to, co ich zdaniem najczęściej robi wolontariusz. O ile lista aktywności podejmowanych przez wolontariuszy była długa i obejmowała różnorodne działania (badani mogli wybrać więcej niż jedno), o tyle najwięcej osób wskazało, że wolontariusz najczęściej zajmuje się pomaganiem osobom starszym, chorym, z niepełnosprawnością (89 odpowiedzi), braniem udziału w zbiórkach pieniężnych lub rzeczowych (69) czy pomaganiem osobom ubogim i potrzebującym (62). Rzadziej wskazywano na troskę o zwierzęta (44 odpowiedzi), jeszcze rzadziej na opiekowanie się pacjentami w hospicjach (29), na działania na rzecz ekologii i środowiska naturalnego (23), organizację zajęć edukacyjnych dla dzieci (21) czy wydarzeń kulturalnych (18). Jeszcze mniej badanych uważa, że wolontariusz to osoba najczęściej angażująca się w e-wolontariat (15 odpowiedzi) czy wolontariat zagraniczny

(12), a najmniej – podejmująca działania w obszarze sportu (5), wykonująca prace biurowe (4) i w pojedynczym przypadku – angażująca się w akcje polityczne. Tylko kilka osób przyznało, że nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie („nie wiem” – 4 wskazania), a jedna – w kategorii „inne odpowiedzi” napisała: „pomagają”.

Czy badani chcą pełnić rolę wolontariusza? Ponad połowa osób z grupy tych, które w chwili przeprowadzenia badań nie pełniły roli wolontariusza/wolontariuszki, chciałyby nim/nią zostać (77 uczniów/uczennic, przy czym niemal wszyscy z grupy tych, którzy mają już za sobą doświadczenia wolontariackie), mniejsza część (40 osób) – nie chce, a najmniejsza (11 osób) – nie jest zdecydowana w tej kwestii; dwie osoby nie odpowiedziały na zadane pytanie. Badani zostali poproszeni o uzasadnienie swojej odpowiedzi.

Wśród motywów angażowania się w wolontariat, wymienianych przez osoby, które są wolontariuszami oraz przez osoby, które były bądź nie, ale chcą być wolontariuszem/wolontariuszką (uwaga: badani czasami podawali więcej niż jedną odpowiedź), dominowała chęć niesienia pomocy innym ludziom (51 wskazań; dodać należy, że – choć rzadko – wspomniano także o chęci niesienia pomocy zwierzętom). Oto przykład wypowiedzi tego typu:

Chciałam pomagać. Robienie czegoś dobrego dla innych daje mi dużą satysfakcję i radość, pomimo to nie jestem jeszcze wolontariuszką, choć już wielokrotnie szukałam różnych stron internetowych, na których można się zapisać i niestety nie znalazłam nic związanego z moją kategorią wiekową.

Kolejnym, rzadziej wspomnianym przez badanych motywem była chęć zdobycia punktów w celu dostania się do dobrego liceum (6 osób); wskazywano również na to, że po prostu warto pomagać innym (bo na przykład można zmienić czyjeś życie na lepsze – 4 osoby); że ktoś z najbliższego otoczenia potrzebował pomocy i stąd zrodziło się zainteresowanie wolontariatem (niepełnosprawny kuzyn, chory kolega/koleżanka – 3 wskazania); że to może być fajne zajęcie/ciekawe spędzanie czasu (np. zamiast przy komputerze – 3 wskazania) czy ciekawe doświadczenie oraz sposób na zaspokojenie potrzeby pomagania innym (po 2 wskazania); podnoszono także kwestię zamiłowania do zwierząt, bo na przykład praca w schronisku może rekompensować brak posiadania psa w rodzinie (3 wskazania). W pojedynczych przypadkach oceniono, że wolontariusz to odpowiednie zajęcie, podkreślono, że dzięki wolontariatowi zaistniała możliwość zrobienia czegoś dobrego, że udział w nim zrodził poczucie bycia przydatnym lub dobrym człowiekiem, że wolontariusze są uczciwi, że wolontariat angażuje wielu dobrych ludzi i umożliwia nawiązanie nowych znajomości. Jedna osoba nie wiedziała, dlaczego chce zostać wolontariuszem.

Uczniowie i uczennice, którzy nie chcą być wolontariuszem/wolontariuszką, najczęściej uzasadniali swój wybór brakiem czasu (20 wskazań). Oto przykład takiej wypowiedzi: „Nie mam za bardzo czasu. Dużo nauki, a w wolnych chwilach zajmuję się moim hobby i pasjami”. „Mam inne plany”/„mam inne zainteresowania, choć lubię pomagać innym, ale nie zależy mi na wolontariacie”/„chcę być kimś innym” (5 wskazań), „bo nie” (3), „bo nie chcę” (bo nie interesuję się takimi rzeczami – 2); pojedynczo występujące: „nie chce mi się”, „nie myślałem o tym”, „nie ciągnie mnie do tego”, „bo mi na tym nie zależy”, „bo nie wiem, czy byłabym wystarczająco odpowiedzialna”, „bo wolałbym mieć normalną pracę za wynagrodzenie”, „bo nie potrafiłabym patrzeć na biedne zwierzątka np. w schronisku, bądź starsze osoby, które są samotne” – to uza-



sadnienia zamykające listę odpowiedzi badanych, którzy nie chcą pełnić roli wolontariusza. Ponadto w kilku przypadkach udzielono odpowiedzi „nie wiem” (3), a w jednostkowym nie wskazano jej wcale.

Wśród osób wahających się – nie potrafiących powiedzieć, czy chcą, czy nie chcą zostać wolontariuszem – wyrażono obawy w odniesieniu do zakresu własnych możliwości i kompetencji koniecznych do pełnienia tej roli (np. czasowych – 2 wskazania), oznajmiono, że kwestia ta nie stanowiła przedmiotu rozmyślań (2 wskazania) oraz w pojedynczych przypadkach: oceniono, że jest to bardzo odpowiedzialny zawód, stwierdzono: „nie bardzo wiem, czym bym się tam zajmował”, „muszę się jeszcze zastanowić, może kiedyś będę”. Ponadto w dwóch przypadkach udzielono odpowiedzi: „nie wiem”/„nie mam pojęcia” i w dwóch nie udzielono jej wcale.

## PODSUMOWANIE

Badania własne pozwoliły na dokonanie ogólnego wglądu w obszar działań uczniów i uczennic szkół podstawowych (klas 6–8), jakim jest wolontariat i ukazały, że choć większość z nich nie jest lub nigdy nie była wolontariuszem/wolontariuszką, to dysponują oni wiedzą o wolontariacie i wybranych aktywnościach, które można podjąć w jego ramach. Najczęściej uczestniczą w wolontariacie organizowanym na terenie własnej szkoły, a formami aktywności wskazywanymi przez badanych jest wolontariat charytatywny, wolontariat na rzecz rówieśników lub szkolnej społeczności oraz wolontariat lokalny. W literaturze przedmiotu czytamy, że różne motywy towarzyszą wolontariuszom w różnym wieku. Deklarowane przez uczniów i uczennice motywy angażowania się w wolontariat (lub ochota na zaangażowanie się) nie odbiegają od tych ujawnianych w innych badaniach, bowiem ankietowani pisali najczęściej o chęci niesienia pomocy innym ludziom (a także – choć rzadko o tym wspomniano – zwierzętom) (por. Słania, 2019, s. 235–237). Natomiast głównym powodem nieangażowania badanych osób w wolontariat okazał się brak czasu.

Wykaz pozytywnych funkcji, jakie pełni wolontariat, jest bardzo długi – wolontariat jest m.in. istotnym elementem budowania społeczeństwa obywatelskiego, podkreśla się, że szczególnie uczniowski wolontariat może być skutecznym narzędziem kształtowania postaw społecznych, przynosi mnóstwo korzyści nie tylko uczniom: „najmłodszy, dzieci, zdobywają w ten sposób cenne doświadczenie socjalizujące, uczące empatycznego odbioru świata, wrażliwego spojrzenia na innych ludzi” (Lubrańska, Zawira, 2017, s. 6), ale także nauczycielom i stronom otrzymującą pomoc. Właśnie ze względu na te funkcje ważne jest skupienie uwagi personelu placówek oświatowych i na grupie tych uczniów i uczennic, którzy są wolontariuszami, i na tej, która nie wie, czy chce podejmować aktywności wolontariackie oraz na tej, która nie chce w nich uczestniczyć.

Dodać należy, że niezwykle aktualnym i ważnym zadaniem jest kontynuacja badań dotyczących wolontariatu uczniowskiego/szkolnego, bowiem w związku z obecną sytuacją reżimu sanitarnego oraz epidemii COVID-19 podejmowanie sporej części działań tego typu jest utrudnione, a formy wolontariackich aktywności ulegają modyfikacji.

## BIBLIOGRAFIA

- Basińska, A., Nowak, M. (2010). *Motywowanie i motywacja do pracy wolontariuszy*. WOLIMP.
- Braun, K., Jeziorański, M. (2013). Wychowawcze znaczenie wolontariatu w perspektywie teorii i praktyki pedagogicznej. *Roczniki Pedagogiczne, tom 5(41)*, nr 4, 73–97.
- Całek, G. (2018). Wolontariat uczniów w systemie oświaty po reformie edukacji w 2017 roku. *Trzeci Sektor, 42(02/2018)*, 60–72.
- CBOS (2020). *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich*. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K\\_037\\_20.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_037_20.PDF)
- Charities Aid Foundation (2019). *World giving index. Ten years of giving trends*. [https://www.cafonline.org/docs/default-source/about-us-publications/caf\\_wgi\\_10th\\_edition\\_report\\_2712a\\_web\\_101019.pdf](https://www.cafonline.org/docs/default-source/about-us-publications/caf_wgi_10th_edition_report_2712a_web_101019.pdf)
- Drzewiecka-Tymkiewicz, K. (2017). *Co daje nam wolontariat?* (Materiał wypracowany na warsztatach Aktywizowanie młodzieży do działań prospołecznych jako element programu wychowawczego i profilaktyki prowadzonych w ROM-E Metis w dniu 21 lutego 2017 r.). <https://www.metis.pl/content/view/2743/1/>
- Flick, U. (2012). *Projektowanie badania jakościowego*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gruszczyńska, E., Zacharska-Błaszczuk, J. (2016). Uwarunkowania, determinanty i efektywność w ramach wolontariatu na rzecz potrzebujących. *PERSPECŹIVA. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne, 1(28)*, 27–41.
- Głód, S., Miotła, P. (2014). Młodzież jako grupa społeczna w ujęciu definicji naukowych. *Trendy ve vzdělávání, 1(roč. 7)*, 323–327.
- Gus, J. (2017). Typy działalności wolontariackiej. W: S. Żmijewska-Kwiręg (red.), *Kto na ochotnika? Szkolne programy wolontariatu* (s. 7–11, 22–23). Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Jurczak, E. (2011). *Wolontariat w Polsce. Analiza socjologiczna działalności ochotniczej*. [Praca doktorska, Kraków].
- Kata, G. (2017). *Wolontariat szkolny*. Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- Kromolicka, B. (2008). Wolontariat. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku. T. 7* (s. 218–219). Wydawnictwo „ŻAK”.
- Leśniewska, G. (2016). Wolontariat jako zjawisko społeczne. *Humanizacja pracy, 1(283)*, 35–44.
- Lubrańska, A., Zawira, E. (2017). Motywy współczesnych wolontariuszy w aspekcie różnic pokoleniowych. *Łódzkie Studia Teologiczne, 26(1)*, 159–173.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej, Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach (2016). Raport z badania „Szkolne Kluby Wolontariatu”. [http://www.slaskie-wolontariat.org.pl/wp-content/uploads/2017/01/raport\\_rcw\\_mlodzi2016.pdf](http://www.slaskie-wolontariat.org.pl/wp-content/uploads/2017/01/raport_rcw_mlodzi2016.pdf)
- Olubiński, A. (2005). Humanistyczno-edukacyjne wartości wolontariatu w przygotowaniu do pracy socjalnej. W: B. Kromolicka (red.), *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych* (s. 47–56). Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”.
- Pacewicz, A. (b.d.). *Czego wolontariat może nauczyć młodych ludzi (i szkoły)?*. [https://ochotnicy.ceo.org.pl/sites/ochotnicy.ceo.org.pl/files/6.\\_edukacyjne\\_znaczenie\\_wolontariatu\\_alicja\\_pacewicz.pdf](https://ochotnicy.ceo.org.pl/sites/ochotnicy.ceo.org.pl/files/6._edukacyjne_znaczenie_wolontariatu_alicja_pacewicz.pdf)

- Pacewicz, A. (2017). Czego wolontariat może nauczyć młodych ludzi (i szkoły)? W: S. Żmijewska-Kwiręg (red.), *Kto na ochotnika? Szkolne programy wolontariatu* (s. 7–11). Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Pulińska, U. (2012). Psychospołeczne uwarunkowania podejmowania działalności wolontariackiej. *Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne*, 2012/2, 23–40.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej. Dz.U. 2017 poz. 356.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 marca 2017 r. w sprawie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół i placówek. Dz.U. 2017 poz. 610.
- Segiet, K. (2005). Znaczenie wolontariatu działającego na rzecz dzieci i młodzieży w różnych obszarach życia społecznego. W: B. Kromolicka (red.), *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych* (s. 117–124). Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”.
- Sikora, J. (2000). *Motywowanie pracowników*. Oficyna Wydawnicza OPO.
- Schulz, A. (2015). Wolontariat – motywy działania. *Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne*, t. XXII, 49–57.
- Słania, K. (2019). Kierunki działań i motywacje wolontariuszy – przegląd dotychczasowych badań i wyniki badań własnych. *Ogrody Nauk i Sztuk*, t. 9(2019), 232–239. DOI 10.15503/onis2019.232.239
- Staśkiewicz, U. (2017). Rola organizacji pozarządowych w Polsce w zaspokajaniu potrzeb społecznych. *Obronność. Zeszyty Naukowe*, 3(23), 162–184.
- Stowarzyszenie Klon/Jawor (2018). *Kondycja organizacji pozarządowych. Raport z badań 2018*. <https://fakty.ngo.pl/raporty/kondycja-organizacji-pozarządowych-2018>
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Dz.U. Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe. Dz.U. 2016 poz. 59.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę Prawo oświatowe. Dz.U. 2016 poz. 60.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. Dz.U. 2000 nr 6 poz. 69.
- Wojcieszak, M. (2017). Prawne uwarunkowania wolontariatu szkolnego. W: S. Żmijewska-Kwiręg (red.), *Kto na ochotnika? Szkolne programy wolontariatu* (s. 17–21). Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Żurowska-Berkowicz, A. (2014). Być obywatelem – rozważania na temat rozwoju polskiego społeczeństwa obywatelskiego. *Studia Edukacyjne*, 31, 167–175.

## NETOGRAFIA

<https://www.kuratorium.waw.pl/>

<https://publicystyka.ngo.pl/wolontariat-to-wyzwanie>

<https://ochotnicy.ceo.org.pl/materialy-dla-nauczycieli>

<http://wolontariat.org.pl/wolontariusze/kim-jest-wolontariusz/>

# *Wolontariat młodzieżowy – szansą i wyzwaniem dla organizacji pozarządowej*

**Beata Nosek**

 <https://orcid.org/0000-0003-4541-1682>

Fundacja Oświatowa  
im. ks. Stanisława Konarskiego

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Nosek, B. (2021). Wolontariat młodzieżowy – szansą i wyzwaniem dla organizacji pozarządowej. W: G. Ciałek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 131–143). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Wolontariat jest podejmowany przez osoby w różnym wieku, z różnym doświadczeniem i umiejętnościami – w tym osoby młode. Stanowi to zarówno wyzwanie i szansę na rozwój zarówno dla młodzieży, jak i dla organizacji czy też instytucji, w której pełni ona wolontariat. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób organizacje pozarządowe mogą współpracować z wolontariuszami, którzy nie są pełnoletni, oraz między innymi na przykładzie organizacji, w której pracuję od 8 lat, pokazanie tego, jak można to robić i jakie wiąże się z tym wyzwania i korzyści zarówno dla organizacji, jak i dla wolontariusza.

## SŁOWA KLUCZOWE

młodzież, organizacja pozarządowa, wolontariat.

---

## WSTĘP

Wolontariat można zdefiniować jako dobrowolną i bezpłatną pracę, m.in. na rzecz innych ludzi (spoza kręgu rodziny i znajomych), społeczności lokalnych, instytucji czy też zwierząt. Jest on podejmowany przez osoby w różnym wieku, z różnym doświadczeniem i umiejętnościami. Możemy mówić o różnych rodzajach czy też typach wolontariatu, m.in. akcyjnym (krótkoterminowym, zazwyczaj przejawiającym się udziałem w jednym przedsięwzięciu), długoterminowym (trwającym od kilku miesięcy do kilku lat, zazwyczaj wymagającym zaangażowania się w działalność instytucji), pracowniczym (organizowanym przez pracodawcę na rzecz organizacji pomocowej), e-wolontariacie (przejawiającym się wyłącznie przez działanie z użyciem narzędzi zdalnych), wolontariacie międzynarodowym (odbywającym się poza krajem zamieszkania wolontariusza) oraz wolontariacie szkolnym (realizowanym najczęściej w ramach szkolnych kół wolontariatu, polegającym na realizowaniu działań o charakterze społecznym lub charytatywnym w szkole lub poza nią). Celem mojego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób organizacje pozarządowe mogą współpracować z wolontariuszami, którzy nie są pełnoletni a także między innymi na przykładzie organizacji, w której pracuję od 8 lat, pokazanie, jak można to robić i jakie wiąże się z tym wyzwania oraz korzyści zarówno dla organizacji, jak i dla wolontariusza.

## WOLONTARIAT MŁODZIEŻOWY W ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ – RAMY PRAWNE

Zgodnie z Ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie z 2003 r. wolontariusz to osoba fizyczna, która z własnej woli wykonuje świadczenia na rzecz np. organizacji pozarządowych, organów administracji publicznej czy też podmiotów leczniczych, nie pobierając

za to wynagrodzenia. Ustawodawca nie określa wprost granicy wieku, od której można być wolontariuszem, a zatem może nim być osoba w każdym wieku (Ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873). Zgodnie jednak z Kodeksem cywilnym osoby poniżej 13 roku życia nie posiadają zdolności do czynności prawnych, a zatem porozumienie wolontariackie – które jest podstawą do świadczenia pracy wolontariackiej – może być zawarte jedynie z ich rodzicami lub opiekunami prawnymi. Osoby między 13 a 18 rokiem życia, mające ograniczoną zdolność do czynności prawnych, mogą podpisać tego typu porozumienie, ale potrzebna jest też zgoda rodzica lub opiekuna prawnego (Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93). Ponadto ustawodawca nie określa wprost kwalifikacji, jakie powinna posiadać osoba chcąca być wolontariuszem, stwierdza jedynie, że takie wymagania wynikać mogą z odrębnych przepisów prawa (tak jest w przypadku wolontariatu w poradniach psychologiczno-pedagogicznych) albo mogą być związane z wymaganiami konkretnej instytucji, w której chcemy być wolontariuszem. Podsumowując, możemy zatem przyjąć, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa wolontariuszem może być osoba niepełnoletnia, która nie posiada szczególnych kwalifikacji.

Zgodnie z ustawą główne obowiązki oraz powinności organizacji/instytucji korzystających ze świadczeń udzielanych przez wolontariuszy wiążą się z kilkoma obszarami:

1. Nawiązaniem formalnej współpracy z wolontariuszem – po pierwsze organizacja czy też instytucja współpracująca z wolontariuszem (zwana w ustawie i dalej w niniejszym artykule – korzystającym) powinna zawrzeć z nim porozumienie o wolontariacie. Określać ma ono m.in. zakres obowiązków, jakie spoczywać będą na wolontariuszu, okres trwania porozumienia oraz możliwość i sposób jego rozwiązania. Może być ono zawarte w formie ustnej (jeśli świadczenie ma trwać krócej niż 30 dni) lub pisemnej. Po drugie korzystający ma obowiązek zapewnić wolontariuszowi dostęp do informacji o przysługujących mu prawach i ciężących na nim obowiązkach.

2. Bezpieczeństwem wolontariusza – korzystający ma obowiązek poinformowania wolontariusza o wszelkich zagrożeniach czy też niebezpieczeństwach związanych z wykonywanymi przez niego zadaniami, bezpiecznych i higienicznych warunkach pracy (oraz mu je zapewnić wraz na przykład z odzieżą ochronną, jeśli sytuacja tego wymaga). Ponadto wolontariusz we wskazanych przez ustawodawcę przypadkach może być objęty ubezpieczeniem zdrowotnym lub od następstw nieszczęśliwych wypadków.

3. Podnoszeniem kwalifikacji wolontariusza – korzystający może zgodnie z przepisami wysłać wolontariusza na szkolenie, tak aby właściwie mógł wykonywać swoje działania, pokrywając jednocześnie jego koszty (Ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873).

Opisane powyżej obowiązki spoczywające na korzystającym są szczególnie istotne, kiedy weźmiemy pod uwagę współpracę z osobami niepełnoletnimi, bowiem młodzi ludzie nie zawsze wiedzą, jakie przysługują im prawa i jakie ciążą na nich obowiązki, kiedy zostają wolontariuszami oraz nie mają kwalifikacji umożliwiających poprawne wykonywanie powierzonych im zadań.



## OBRAZ WOLONTARIATU MŁODZIEŻOWEGO W ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH W POLSCE NA PODSTAWIE WYNIKÓW BADAŃ

Stereotypowo wolontariuszem w opinii Polaków jest osoba młoda, religijna, z wyższym wykształceniem, dobrą sytuacją finansową i posiadająca czas wolny potrzebny do tego, aby się zaangażować (CBOS, 2011, s. 9). Jak wskazuje Diagnoza Społeczna 2015 pracę na rzecz innych ludzi nie będących rodziną, w tym z udziałem organizacji pozarządowych, w formie wolontariatu podejmuje w Polsce około 27% osób w ciągu roku (częściej mężczyźni niż kobiety oraz osoby z wykształceniem wyższym) (Czapiński, Panek, 2016, s. 344–345). Jak jednak zauważają badacze w raporcie CBOS, procent osób podejmujących wolontariat bezpośredni (pełniony na rzecz konkretnych osób), sięga już około 48%. Co ciekawe, ich zdaniem stosunkowo niski procent osób deklarujących podejmowanie działalności wolontariackiej może wiązać się z faktem niejednoznacznego rozumienia tego, czym jest wolontariat. Jak wynika z badań, osoby, które angażowały się w działalność na przykład na rzecz swojej miejscowości czy też środowiska naturalnego, w większości stwierdzają, że nie są wolontariuszami (CBOS, 2011, s. 3–5). Potwierdzają to badania CBOS z 2016 r., z których wynika, że działania na rzecz osób znajomych lub nieznanym, sąsiadów, społeczeństwa lub środowiska (bez pośrednictwa organizacji lub instytucji) podejmowało prawie 31% ankietowanych powyżej 15 roku życia, w wolontariat w ramach organizacji, grup lub instytucji nieco ponad 8% (ogólnie 35% badanych angażowało się w wolontariat bezpośredni lub pośredni). Zgodnie z tym badaniem grupą wiekową najczęściej podejmującą działalność wolontariacką są osoby w wieku 15–24 lat (45% badanych w tej grupie), a także osoby niezamężne i mieszkające w miastach (CBOS, 2016, s. 9). Motywacją do podjęcia wolontariatu dla wielu osób poza chęcią pomocy innym, czerpaniem satysfakcji, próbą odwdzięczenia się za dobro doświadczone wcześniej, jest również chęć podniesienia własnych kompetencji oraz samorozwój (Basińska, Nowak, 2010, s. 14–15).

Zgodnie z raportem Stowarzyszenia Klon–Jawor 63% organizacji pozarządowych w Polsce angażuje w swoje działania wolontariuszy, głównie są to organizacje usług społecznych i pomocy społecznej. 68% organizacji boryka się z problemem znalezienia osób, które będą chciały się zaangażować w ich działanie, a chcąc ich pozyskać, korzystają głównie z pomocy wolontariuszy, którzy są już w ich organizacji, ogłoszeń zamieszczanych w internecie, przekaz informacji przez rodzinę i znajomych oraz ogłoszenia w instytucjach edukacyjnych. Liczba wolontariuszy w organizacjach jest różna w zależności od wielkości organizacji oraz jej potrzeb i możliwości pozyskania wolontariuszy, powiedzieć jednak można, że przeciętna organizacja współpracuje w ciągu jednego roku z około 6 wolontariuszami (oczywiście są takie, które wolontariuszy mają znacznie mniej i takie, które w gronie wolontariuszy mają nawet ponad 50 osób). Warto zaznaczyć, że o około połowie wolontariuszy można powiedzieć, że działają oni regularnie na rzecz danej organizacji (przez regularność rozumie się podejmowanie działań co najmniej raz w miesiącu). Jedynie jednak w około 1/3 organizacji wolontariusze mają możliwość uczestniczenia w szkoleniach oraz są włączani w planowanie działań organizacji i wyznaczanie kierunku, w który zmierza. Taki sposób współpracy z wolontariuszami może być przyczynkiem do tego, że ponad połowa organizacji ma problem z utrzymaniem zespołu wolontariackiego. Oczywiście są też organizacje, które do współpracy z wolontariuszami przykładają dużą wagę,

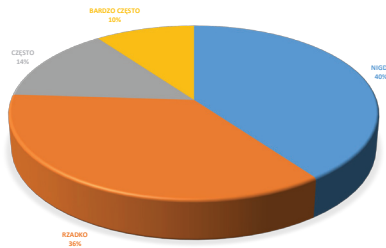
w swoich szeregach posiadają osobę, która zajmuje się grupą wolontariatu, wspiera ich, organizuje szkolenia i spotkania integracyjne, tak aby działali oni jak zespół i czuli się częścią organizacji (Raport Kondycja Organizacji Pozarządowych, 2018, s. 26–29).

Wolontariat młodzieżowy w Polsce opiera się głównie na dwóch formach: wolontariacie szkolnym oraz wolontariacie w ramach organizacji pozarządowych. W związku z tym, że w dalszej części tekstu odnosić się będę do organizacji pozarządowych, chciałabym przytoczyć badania dotyczące tylko tej formy wolontariatu. Warto jednak nadmienić, że wolontariat szkolny staje się coraz bardziej popularny a organizacje pozarządowe, np. Centrum Edukacji Obywatelskiej, wspierają szkoły w tworzeniu własnych grup wolontariatu.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach (2016), młodzi ludzie (w wieku 13–19 lat) kojarzą wolontariat na ogół z pomocą innym ludziom, nabywaniem doświadczeń, ciekawym spędzaniem wolnego czasu oraz robieniem tego, co się lubi, nie jest on dla nich czymś niepoważnym czy też marnowaniem czasu. Ich zdaniem wolontariusze po pierwsze pomagają osobom starszym, chorym i niepełnosprawnym, po drugie osobom ubogim i potrzebującym, po trzecie biorą udział w zbiórkach rzeczowych i pieniężnych. Znacznie rzadziej ich zdaniem angażują się w prace biurowe czy też wolontariat zagraniczny. Jak wynika z tych badań, około 19% młodych ludzi angażuje się stale w działania wolontariackie, a kolejnych prawie 19% w wolontariat o charakterze akcyjnym. Doświadczeń wolontariatu nie ma ponad 62% badanych. Częściej w tego typu działalność angażują się kobiety niż mężczyźni i uczniowie szkół gimnazjalnych niż ponadgimnazjalnych (taka obserwacja jest zgodna z moim doświadczeniem jako koordynatorki grupy wolontariatu). Osoby, które nie są wolontariuszami, pytane o przyczynę takiego stanu rzeczy, stwierdzają, że nie mają czasu, ale co ciekawe na drugim miejscu stwierdzają, że nie wiedzą, gdzie się powinny zgłosić, aby móc podejmować tego typu działalność. Powinna być to szczególnie ważna informacja dla organizacji pozarządowych i innych instytucji zrzeszających wolontariuszy, ponieważ pokazuje, że być może niezbyt efektywnie starają się one dotrzeć do młodych ludzi. Osoby, które deklarują bycie wolontariuszami, stwierdzają, że robią to głównie, aby pomagać innym, ale również, by się czegoś nauczyć, poznać nowych ludzi oraz z chęci sprawdzenia się. Były też osoby, które przyznały, że takie zaangażowanie podniesie ich ocenę z zachowania oraz że nie potrafili odmówić osobom, które ich do tego namówiły (tamże, s. 3–12).

Jak z kolei wynika z badań przeprowadzonych przeze mnie na grupie 909 uczniów z 30 szkół średnich z terenu województwa małopolskiego, 40% ankietowanych nigdy nie angażowało się w wolontariat, a 24% robi to często lub bardzo często (patrz: Wykres 1. Aktywność w organizacjach pozarządowych poprzez wolontariat).

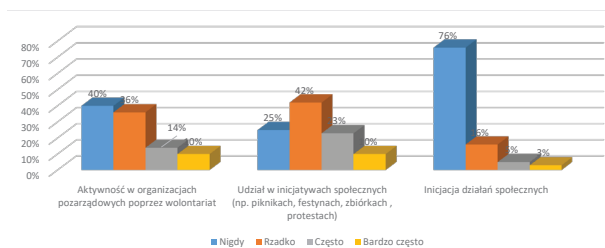
Wykres 1. Aktywność w organizacjach pozarządowych poprzez wolontariat



Źródło: Opracowano na podstawie badań własnych

W swoich badaniach wzięłam pod uwagę również inne rodzaje aktywności społecznych, które młodzi ludzie mogą podejmować poza szkołą, tj. udział w inicjatywach społecznych (np. piknikach, festynach, zbiórkach, protestach) czy też inicjowanie działań społecznych (np. pikiet). Jak widać na Wykresie 2 – Społeczna aktywność pozaszkolna – częściej niż w wolontariat młodzi ludzie angażują się w inicjatywy społeczne, tj. festyny, zbiórki, protesty, dużo rzadziej zaś sami inicjują działania. Widać, że z jednej strony niektórzy uczniowie chcą działać społecznie, ale wolą nie być inicjatorem tego rodzaju aktywności.

Wykres 2. Społeczna aktywność pozaszkolna

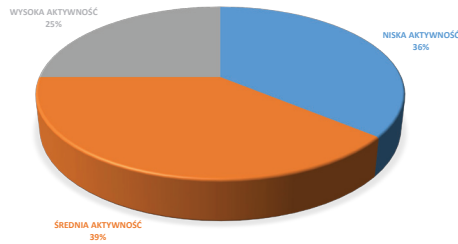


Źródło: Opracowano na podstawie badań własnych.

Kiedy popatrzymy na zsumowane wyniki dotyczące aktywności społecznej podejmowanej przez uczniów poza szkołą, to zobaczymy, że o 39% respondentów można powiedzieć, iż podejmują średnią aktywność pozaszkolną – część badanych podejmuje te aktywności często, część rzadko, a 36%, charakteryzuje się niską aktywnością społeczną poza szkołą – oznacza to, że w ogóle jej nie podejmują. Wysoką aktywnością, a zatem taką, zgodnie z którą badane aktywności respondenci na ogół wykonują często lub bardzo często, charakteryzuje się 1/4 badanych<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Punkty podziału są 2 – pierwszy przy 4 punktach, drugi przy 8 punktach, a zatem osoby poniżej 4 punktów charakteryzują się niskim poziomem aktywności społecznej poza szkołą, a powyżej 8 – wysokim.

Wykres 3. Poziom aktywności pozaszkolnej badanych uczniów



Źródło: Opracowano na podstawie badań własnych.

Z analiz wynika, że taką aktywność częściej podejmują kobiety niż mężczyźni (związek ten jest istotny statystycznie, test  $\chi^2$ ,  $p = 0,001$  przy poziomie  $\alpha = 0,05$ ). Można również zauważyć, że jest ona domeną uczniów liceów ogólnokształcących nie zaś uczniów techników, lecz tutaj związek nie jest istotny statystycznie.

Tabela 1. Poziom aktywności pozaszkolnej w podziale na płeć oraz typ szkoły

Stopień aktywności	Płeć		Szkoła	
	Kobieta	Mężczyzna	Liceum ogólnokształcące	Technikum
Niska aktywność	31%	43%	33%	38%
Średnia aktywność	41%	35%	39%	39%
Wysoka aktywność	28%	22%	28%	23%

Źródło: Opracowano na podstawie badań własnych

Podsumowując można stwierdzić, że młodzi ludzie poza szkołą znajdują sobie przestrzeń, w której chcą i mogą podejmować aktywność społeczną, choć nie dotyczy to ponad 1/3 badanych.

Jak wynika z tych z badań, mamy około 1/3 młodych obywateli, którzy chcą robić coś na rzecz innych osób czy też lokalnej społeczności, choć niekoniecznie w ramach form instytucjonalnych. W tego typu działalność włączają się też ludzie młodzi, którzy w ten sposób chcą pomóc innym, ale również podnieść swoje kompetencje i nauczyć się czegoś nowego.

## WOLONTARIAT MŁODZIEŻOWY W WYBRANYCH ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH W POLSCE

Szczególną uwagę w swoim artykule chciałabym poświęcić osobom znajdującym się w okresie późnej adolescencji, czyli w wieku młodzieńczym (osoby pomiędzy 16 a 20 rokiem życia). W tym okresie zachodzi proces dojrzewania społecznego, a co za tym idzie, młodzi ludzie zbierają doświadczenie życiowe oraz krystalizuje się ich orientacja społeczna. Ponadto zdaniem Marii Tyszkowej to właśnie w tym okresie coraz większą rolę w życiu człowieka zaczyna odgrywać po pierwsze – świadomość znaczenia własnej aktywności, a po drugie – umiejętność i zdolność do podejmowania działań zespołowych i brania za nie odpowiedzialności (Obuchowska, 2009, s.165–195). Ważną kwestią dla osób w tym wieku jest również zdobywanie nowych doświadczeń i umiejętności potrzebnych do określenia dalszej drogi zawodowej, rozwoju własnej kariery lub samorozwoju i to właśnie staje się niejednokrotnie motywacją do podjęcia aktywności wolontaryjnej. Powiedzieć można o 3 grupach korzyści wynikających z wolontariatu: 1 – psychologicznych (m.in. wzrost samooceny, satysfakcja wynikająca z pomocy innym, nabycie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych, budowanie lub umacnianie własnej tożsamości); 2 – społecznych (m.in. wzrost umiejętności zawierania kontaktów interpersonalnych, pracy w grupie, rozumienia potrzeb i problemów innych ludzi, a także poczucia wspólnoty, określenia swojej roli w ramach tejże wspólnoty i poczucia odpowiedzialności za nią); 3 – związanych z karierą zawodową (m.in. nauka umiejętności zawodowych, zweryfikowanie swoich zainteresowań, kontaktem ze specjalistami czy też profesjonalistami w danej dziedzinie oraz pracy w zespole, podejmowania inicjatywy, brania odpowiedzialności za wyznaczone obowiązki) (Kata, 2016, s. 22–25). Każda z nich ważna jest dla młodego człowieka i może sprzyjać jego rozwojowi zarówno osobistemu, jak i zawodowemu.

To, jakie korzyści będą wynikały z aktywności wolontaryjnej, wynikać może z tego, w jakiej organizacji czy też instytucji młody człowiek ją podejmuje. Cykl pracy organizacji/instytucji z wolontariuszem obejmuje zazwyczaj następujące etapy:

1. Przygotowanie organizacji na współpracę z wolontariuszem – określenie m.in. tego, jakie są potrzeby organizacji, jaki jest zakres prac, do których potrzebujemy wolontariusza, jakiego typu osób szukamy, kto wprowadzi wolontariuszy w ich obowiązki, będzie stanowił nad nimi opiekę i ich kontrolował.
2. Poszukiwanie wolontariuszy, w tym działania promocyjne – określenie m.in. oferty wolontariatu, profilu wolontariusza, miejsc, w których będziemy ich szukać, sposobów na dotarcie do potencjalnych wolontariuszy (np. media społecznościowe, spotkania w szkołach, na uczelniach, kampania medialna).
3. Nabór wolontariuszy – określenie m.in. dróg naboru (formularz elektroniczny, podanie pisemne), etapów rekrutacji (np. podanie, rozmowa kwalifikacyjna), poszukiwanych cech, motywacji i umiejętności potencjalnych wolontariuszy.
4. Wprowadzenie wolontariusza – obejmuje m.in. podpisanie porozumienia z wolontariuszem, zapoznanie z misją organizacji, jej zadaniami, środkami bezpieczeństwa oraz członkami zespołu, wskazanie miejsca pracy oraz zadań, szkolenia wstępne.
5. Współpraca z wolontariuszem, nadzór nad nim i motywowanie go – obejmuje m.in. wyznaczenie wolontariuszowi konkretnych zadań w porozumieniu z nim, wdrażanie wolon-

tariusza w życie organizacji (niejednokrotnie również w kształtowanie jej polityki, zwłaszcza przy wolontariacie długoterminowym), szkolenia wolontariusza w zakresie prac, które podejmuje lub chce podejmować, motywowanie wolontariusza, wsparcie w poradzeniu sobie z problemami i trudnościami, z którymi się mierzy, ewaluowanie działań wolontariusza we współpracy z nim oraz stawianie mu nowych wyzwań.

6. Zakończenie współpracy – obejmuje m.in. podsumowanie pracy z wolontariuszem, podziękowanie mu za nią, wydanie zaświadczenia oraz utrzymywanie kontaktu (Fundacja Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia, 2011, s. 4-41).

W wolontariacie młodzieżowym każdy z tych etapów nabiera znacznie większego znaczenia niż w wolontariacie z osobami dorosłymi. Przygotowanie organizacji obejmować powinno zatrudnienie osoby, która wie, jak rekrutować młodych ludzi, współpracować z nimi, jak wspierać ich działania i jak kontrolować je, aby nie było to negatywnie odbierane przez młodzież. Konstrukcja systemu rekrutacji, skierowanego w szczególności do uczniów szkół podstawowych, uwzględniać powinna fakt, iż część młodych ludzi angażuje się głównie z chęci zdobycia dodatkowych punktów w rekrutacji do szkół średnich, co nie oznacza, że nie mogą oni być dobrymi wolontariuszami. Kluczowe staje się też wprowadzenie wolontariusza w pracę organizacji i jego obowiązki oraz szkolenia – jak wynika z badań przytoczonych powyżej, nie każda organizacja szkoli swoich wolontariuszy – w przypadku młodzieży jednak są one niezbędne i to nie tylko w zakresie działań, jakie podejmować będzie wolontariusz, ale również jego praw i obowiązków, kontaktów interpersonalnych czy też pracy zespołowej. Z jednej strony bowiem sprawią one, że wolontariusz będzie przygotowany do swoich zadań i będzie lepiej funkcjonował w ramach organizacji, a z drugiej – rozwiną go jako człowieka.

W niniejszym artykule chciałabym się przyjrzeć trzem przykładom funkcjonowaniu młodzieżowego wolontariatu:

**Stowarzyszenie Wiosna** – wolontariuszem w tej organizacji można być między innymi w ramach Szlachetnej Paczki – projektu społecznego, w ramach którego rodzinom i osobom samotnym znajdującym się w złej sytuacji finansowej i społecznej oferowana jest pomoc (osoby objęte wsparciem przechodzą czteroetapową weryfikację, która ma wykluczyć wspieranie ludzi, którzy nie potrzebują pomocy lub są roszczeniowi). Polega ona na przekazywaniu im darów w postaci paczek pozyskanych od darczyńców lub przygotowanych przez wolontariuszy. Cały proces opiera się na strukturach regionalnych, tak aby najlepiej rozpoznać lokalne potrzeby i możliwości. W ramach tego projektu ważna jest współpraca między osobami potrzebującymi, wolontariuszami a darczyńcami, chodzi o to, aby dobrze rozpoznać potrzeby i dostosować do nich wsparcie oferowane przez darczyńców. Wolontariusze mogą się tu angażować na kilku etapach projektu: 1 – rozmowach z osobami potrzebującymi wsparcia; 2 – pakowaniu i przygotowywaniu paczek; 3 – zawożeniu paczek do potrzebujących. Stowarzyszenie Wiosna oferuje wolontariat dla młodzieży poniżej 16 roku życia i powyżej. Osoby poniżej 16 roku życia mogą zostać włączone w działania w regionalnych centrach, m.in. do pomocy w pakowaniu paczek. Osoby powyżej 16 roku życia mogą z kolei zostać wolontariuszami wspomagającymi. Do ich obowiązków należy udział w spotkaniach z osobami, które potencjalnie mają uzyskać wsparcie wraz z pełnoprawnymi wolontariuszami (osobami, które ukończyły 18 rok życia), włączenie się w budowę struktur



regionalnych oraz poznanie zasad funkcjonowania organizacji. Osoby powyżej 18 roku życia będące wolontariuszami mogą samodzielnie współpracować z rodzinami oraz darczyńcami oraz tworzyć lokalne struktury. Stowarzyszenie stworzyło system rekrutacji i pracy z wolontariuszem. Rekrutacja jest procesem czterostopniowym, a u jego podstaw leży udostępniony na stronie internetowej formularz zgłoszeniowy, rozmowa z potencjalnym wolontariuszem, jego decyzja o chęci bycia wolontariuszem oraz podpisanie umowy i innych niezbędnych dokumentów. Następnie wolontariusz odbywa szkolenie przygotowujące go do rozmów z rodzinami, a także do pracy zespołowej. Organizacja posiada też system wsparcia dla wolontariuszy, koordynatorów wolontariatu i, jak podkreślają sami wolontariusze, jest to dla nich bardzo ważne i sprawia, że czują się częścią zespołu i że nie są sami w przypadku jakichkolwiek problemów czy trudności. Warto podkreślić, że cały proces rekrutacji, zadań, jakie stawia się przed wolontariuszami, jest opisany na stronie internetowej Szlachetnej Paczki, dlatego nie tylko potencjalny wolontariusz, ale również jego rodzice wiedzą, na co się decydują i na co mogą liczyć (<https://www.szlachetnapaczka.pl/superw/wolontariat-w-paczce/>).

**Fundacja Oświatowa im. ks. Stanisława Konarskiego** (w której pracuję) – zajmuje się głównie organizacją wsparcia i pomocy dla dzieci, młodzieży, osób starszych oraz środowiska lokalnego realizując projekty społeczne i charytatywne. Organizacja ta prowadzi wolontariat dla młodzieży między 15 a 25 rokiem życia. Młodzi ludzie mogą angażować się w bieżącą działalność fundacji, projekty przez nią realizowane, a także samodzielnie proponować i realizować inicjatywy społeczne. Zakres zaangażowania wolontariusza oraz zadania, jakie wykonuje, uzależnione są od jego chęci, ale również od jego predyspozycji i posiadanych umiejętności, np. młodzież, która nie lubi pracy z ludźmi a chce włączyć się w działalność fundacji, może zająć się przygotowaniem materiałów promocyjnych lub fotorelacji. Organizacja dużą wagę przywiązuje też do pracy zespołowej – grupa wolontariatu włącza młodych wolontariuszy stopniowo, aby doświadczenie mogli zdobywać współpracując z dłużej pracującymi wolontariuszami. System rekrutacji nie jest tak zaawansowany, jak w przypadku Szlachetnej Paczki. Młody człowiek zgłasza chęć uczestnictwa, odbywa się z nim rozmowa, podpisywana jest umowa wolontariacka, jest on zapoznawany z regulaminem wolontariatu oraz swoimi prawami i obowiązkami. Następnie wolontariusz kierowany jest na szkolenia obowiązkowe oraz ma możliwość bezpłatnego udziału w szkoleniach dodatkowych w zależności od własnych potrzeb oraz zainteresowań (paleta szkoleń dodatkowych dostosowana jest do tego, jakie w danym roku fundacja planuje akcje i projekty oraz do potrzeb wolontariuszy). Wszystkie szkolenia są bezpłatne i prowadzone przez profesjonalistów. Następnie koordynator wolontariatu wraz z wolontariuszem określa rodzaj akcji i przedsięwzięć, w które młody człowiek chciałby się włączyć w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Każda z nich ma swojego koordynatora, który jest liderem grupy, wspiera pozostałych wolontariuszy i zapewnia ciągłość komunikacyjną między zespołem a fundacyjnym koordynatorem wolontariatu. Uczy ich to umiejętności przywódczych, zarządzania grupą a także współodpowiedzialności. Po każdej akcji ma miejsce ewaluacja zarówno działań pojedynczych wolontariuszy, całej grupy biorącej w niej udział, jak i działań podejmowanych przez pracowników fundacji, aby ustalić, co było wykonane dobrze, a co można zmienić w przyszłości. Doświadczeni wolontariusze mogą również realizować własne inicjatywy społeczne po uzgodnieniu tego z koordynatorem grupy wolontariatu i jednym z członków zarządu fundacji.



Dzięki temu młodzi ludzie rozwijają umiejętności związane z kierowaniem zespołem, planowaniem i realizacją zamierzeń. Fundacja prowadzi też spotkania integracyjne kilka razy w roku dla grupy wolontariatu, tak aby członkowie zespołu się znali, byli zgrani oraz mieli ustalone środki i kanały komunikacji (<https://oswiatowa.pijarzy.pl/o-wolontariacie/>).

**Wolontariat w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności** – to inicjatywa Komisji Europejskiej skierowana do osób między 18 a 30 rokiem życia. Jej głównym celem jest włączenie młodych ludzi w działania, które promują demokrację, solidarność społeczną oraz wartości europejskie. Służyć ma wzmocnieniu kompetencji młodych ludzi, rozwojowi ich zainteresowań, zwiększeniu aktywności obywatelskiej oraz szans na rynku pracy. Wolontariat można odbywać w swoim kraju lub zagranicą (m.in. w państwach członkowskich Unii Europejskiej). Do wyboru wolontariusz ma działanie w wielu obszarach, m.in. pomocy uchodźcom, pracę z dziećmi, aktywizację społeczności lokalnych, ekologię. Każda z organizacji, która przyjmuje wolontariuszy w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności, musi posiadać Znak Jakości Wolontariatu. Przyznawany jest on tym organizacjom pozarządowym, które stosują zasady Europejskiego Korpusu Solidarności, mają opracowany system pracy z wolontariuszami, jak również system wsparcia. Wolontariusze mają zapewniony zwrot kosztów podróży, finansowanie kosztów zakwaterowania, wyżywienia i transportu w miejscu wolontariatu, wsparcie w nauce języka, udział w szkoleniach dla wolontariuszy organizowanych przez Narodowe Agencje/Centra SALTO, wsparcie mentora w trakcie udziału w tym przedsięwzięciu. Młodzi ludzie do wyboru mają:

- Wolontariat indywidualny (w jego ramach można realizować indywidualne plany i projekty lub współpracować z innymi wolontariuszami w danej organizacji). Obejmuje uczestnictwo w codziennej pracy organizacji.
- Wolontariat grupowy (praca w zespole od 10 do 40 młodych wolontariuszy pochodzących z co najmniej dwóch różnych krajów – grupa wspólnie realizuje projekt na rzecz lokalnej społeczności lub organizacji pozarządowej przez okres od 2 tygodni do 2 miesięcy. Udział w tego typu wolontariacie nabywa się umiejętności pracy w zespole oraz innowacyjnego rozwiązywania problemów). Wolontariat może trwać od 2 do 12 miesięcy a jego tematykę oraz organizację, w której będzie wykonywał swoje działania, wybiera sam wolontariusz.

Aby młody człowiek mógł wziąć udział w tej inicjatywie, musi zarejestrować się w bazie Europejskiego Korpusu Solidarności, wybrać ofertę organizacji i projektu, który go interesuje, skontaktować się z organizacją w sprawie szczegółowych informacji o projekcie i możliwego terminu realizacji (<https://eks.org.pl/mlodziez/wolontariat>).

## PODSUMOWANIE

Wolontariat jest szansą i wyzwaniem zarówno dla młodych ludzi, jak i dla organizacji pozarządowych. Wolontariuszom daje on szansę na rozwój, sprawdzenie się, nabycie nowych kompetencji zawodowych i społecznych. Jest też dla nich wyzwaniem, w trakcie którego muszą oni nauczyć się bycia odpowiedzialnym, współpracy z innymi ludźmi i realizacji powierzonych im

zadań często nie mając w tej dziedzinie ani doświadczenia, ani wiedzy. Dla organizacji pozarządowych posiadanie w swoich szeregach młodych wolontariuszy to szansa na większą innowacyjność i kreatywność w działaniu, podejmowanie nowych wyzwań, dotarcie do nowych grup odbiorców oraz zwiększenie swojego potencjału. Z drugiej jednak strony pracownicy organizacji muszą z dokładnością kontrolować i monitorować ich działania, wspierać wolontariuszy również w sferze emocjonalnej (co w przypadku dojrzałych osób jest potrzebne w znacznie mniejszym stopniu), zwracać uwagę na motywacje, jakie kierują młodymi ludźmi – często bowiem w przypadku wolontariuszy z ostatnich klas szkoły podstawowej zaangażowanie wiąże się z chęcią zdobycia dodatkowych punktów w rekrutacji do szkół średnich (zob. Całek, 2021). Organizacje radzą sobie z tymi wyzwaniami w różny sposób, starając się zachować profesjonalizm w realizacji swoich zadań statutowych i sprostać oczekiwaniom wolontariuszy, na przykład zatrudniając koordynatora do spraw wolontariatu młodzieżowego, organizując szkolenia czy też prowadząc kilkustopniową rekrutację.

## BIBLIOGRAFIA

- Basińska, A., Nowak, M. (2010). *Motywowanie i motywacja do pracy wolontariusza*. WOLIMP.
- Całek, G. (2021). Wolontariat uczniów w szkole – problemy terażniejszości, spojrzenie w przyszłość. *Praca Socjalna*, 4(36), 193–204.
- CBOS (2011). *Młody, bogaty, wykształcony, religijny – mit polskiego wolontariusza*. Komunikat z badań. CBOS.
- CBOS (2016). *Wolontariat w 2016 r. Raport z badań*. CBOS.
- Czapiński J. (2016). Stan społeczeństwa obywatelskiego. W: J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Raport* (s. 344–345). University of Finance and Management in Warsaw.
- Fundacja Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia (2011). *Praktyczny Poradnik Współpracy z Wolontariuszami*.
- Kata G.J., (2016). *Wolontariat młodzieżowy jako szansa samoaktualizacji*. Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie.
- Obuchowska I. (2009). Adolescencja. W: B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka* (s. 165–195). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach (2016). *Raport z badania „Szkolne Kluby Wolontariatu”*.
- Stowarzyszenie Klon-Jawor (2018). *Raport – Kondycja Organizacji Pozarządowych 2018*.
- Ustawa z dn. 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93.

## NETOGRAFIA

- <https://eks.org.pl/mlodziez/wolontariat>
- <https://oswiatowa.pijarzy.pl/o-wolontariacie>
- <https://www.szlachetnapaczka.pl/superw/wolontariat-w-paczce>



# *Adolescenci – wolontariusze w organizacji wspierającej seniorów z niepełnosprawnościami*

**Mateusz Rutkowski**

 <https://orcid.org/0000-0003-4050-402X>

Uniwersytet Gdański

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Rutkowski, M. (2021). Adolescenci – wolontariusze w organizacji wspierającej seniorów z niepełnosprawnościami. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 145–160). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Głównym celem artykułu jest zwrócenie uwagi na kwestię przesunięcia współczesnego sposobu postrzegania wolontariatu oraz podkreślenie wartości wspólnego działania wolontariuszy–adolescentów i wolontariuszy „elit”. Praca społeczna jest coraz częściej wykonywana przez osoby o ustabilizowanej pozycji zawodowej i przyjmuje formę „wolontariatu elit” (Arczewska, Dudkiewicz, 2019). W przypadku elit znacznie częściej niż u adolescentów–wolontariuszy dominuje dyskurs korzyści i przymusu – jako głównych powodów podejmowania społecznej aktywności. W centrum uwagi postawiono związek między pracą społeczną elit a wychowaniem młodego pokolenia i jakością tego typu pracy wśród adolescentów. „Wolontariat adolescentów” i „wolontariat elit” nierzadko stanowi wspólną przestrzeń, która ma charakter edukacyjny. Treść rozdziału napisano na podstawie doświadczeń i refleksji autora, płynących z koordynowania wolontariatem (głównie wśród osób młodych) w organizacji wspierającej seniorów z niepełnosprawnościami. Doświadczenia autora współpracującego z adolescentami–wolontariuszami pokazują, że taka działalność ma wartość społeczną oraz edukacyjną i rozwojową. Konkluzje skupiają się na znaczeniu edukacji przez wolontariat zdominowany dziś przez „elity”. Edukacja ta, stając wobec „końca społecznego świata” (Touraine, 2013) budzi nadzieję na świat po kryzysie jako świat ugruntowany w podzielanych wartościach, wspólny i lepszy.

## SŁOWA KLUCZOWE

seniorzy, wolontariat, wolontariusz.

---

## WPROWADZENIE

Organizacja pozarządowa (*non-government organization*, w skrócie: NGO) jest sformalizowaną grupą ludzi działającą w konkretnym celu (interesie), którym nie jest osiągnięcie zysku. W gruncie rzeczy organizacje te mają charakter prywatny, jednak działają w interesie publicznym (Dąbrowska, 2019, s. 58). Prywatny charakter organizacji oznacza m.in., że uzyskanie środków finansowych na realizację działalności statutowej leży po stronie organizacji i jest uzależnione wyłącznie od jej aktywności w tym zakresie. Warto przyjrzeć się strukturze przychodów NGO.

Średnia wartość rocznych przychodów organizacji, mimo iż ulega poprawie, jest wciąż niska. Według danych zebranych w raporcie Stowarzyszenia Klon/Jawor w 2018 r. przeciętna wartość ich budżetu wynosiła 28 tys. złotych (Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2019b, s. 9) i jest to o 4 tys. złotych więcej niż cztery lata wcześniej (zob. Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2015, s. 15). Ekonomicznie lepiej radzą sobie organizacje prowadzące działalność odpłatną oraz działalność gospodarczą – ich średnie budżety w 2018 r. wynosiły odpowiednio 60 i 160 tys. złotych (Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2019b, s. 9). Istotnym problemem organizacji pożytku publicznego w Polsce jest niestabilność ich finansowania, co wynika ze źródeł ich przychodów. Do najczęściej wykorzystywanych źródeł przychodu należą: składki członkowskie – 63%, źródła samorządowe (głównie środki na

realizację zadań publicznych) – 61% oraz darowizny od osób prywatnych – 50% (Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2019a, s. 40).

Zabezpieczenie finansowe działań podejmowanych przez NGO jest uzależnione od środków publicznych i prywatnych, charakteryzują się one niestabilnością, co stanowi realne zagrożenie realizacji tych działań. Pozyskanie środków publicznych jest zależne od ogłoszenia otwartego konkursu ofert (do którego przystąpienie może wymagać spełniania warunków przez organizację, takich jak: posiadanie lokalu, doświadczenie w realizacji podobnych zadań, kwalifikacje kadry przewidzianej do realizacji zadania czy wpisywanie się w zakres działań przewidzianych w konkursie) oraz wysoka ocena złożonej oferty przez komisję konkursową. Z kolei wsparcie prywatne w formie darowizn (finansowych i niefinansowych) zazwyczaj ma charakter okazjonalny, incydentalny.

Wobec tak kształtującej się sytuacji organizacji pozarządowych warunkiem niezbędnym zarówno ich istnienia, jak i prowadzenia działalności statutowej, jest korzystanie z pracy wolontariuszy. W 2018 r. 63% organizacji zgłaszało, że korzysta z nieodpłatnej pracy wolontariuszy (Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2019a, s. 22), zaś według danych GUS odsetek ten w roku 2018 wyniósł aż 85,5% (GUS, 2019, s. 4). Należy jednak nadmienić, że zaangażowanie wolontariuszy w działalność NGO nie jest uwarunkowane wyłącznie kwestią ekonomiczną – ważne są tu również aspekty edukacyjne, solidarnościowe czy moralne.

O istotności wolontariatu dla działalności organizacji pożytku publicznego świadczy również wyniesienie go do tytułu ustawy określającej warunki wykonywania i korzystania z tego rodzaju pracy – Ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873). To kolejny argument świadczący o nierozzerwalności działalności pożytku publicznego i pracy wolontariuszy. Ponadto w artykule 15 punkt 5 tejże ustawy, określającym warunki rozpatrywania ofert realizacji zadania publicznego, wskazuje się, że świadczenie pracy wolontariuszy jest składową oceny, która „uwzględnia planowany przez organizację pozarządową lub podmioty wymienione w art. 3 ust. 3, wkład rzeczowy, osobowy, w tym świadczenia wolontariuszy i pracę społeczną członków”. Ilona Dąbrowska (2019, s. 64) wskazuje, że wkład osobowy jest jednym z najistotniejszych kryteriów w konkursach ofert.

W tym rozdziale chcę skupić się na specyficznym rodzaju pracy społecznej, jakim jest wolontariat młodzieży (adolescentów) na przykładzie organizacji wspierającej seniorów z niepełnosprawnościami. Zawarte w nim treści opieram na doświadczeniach i refleksjach własnych płynących z pełnienia funkcji koordynatora wolontariatu. Szczególną uwagę chcę poświęcić wartościom związanym z wolontariatem i jego edukacyjnym aspektem, które współcześnie ulegają stopniowej degradacji. Wolontariat adolescentów – w moim przekonaniu – ma wartość nie tylko społeczną, ale także (a może przede wszystkim) edukacyjną i rozwojową. Jest on szansą na budowę lepszego świata – wspólnego i ugruntowanego w podzielanych wartościach.

## PORTRET POLSKIEGO WOLONTARIUSZA

Wolontariat, według Andrzeja Radziewicza-Winnickiego (2008, s. 630), w tradycyjnym znaczeniu oznacza nieodpłatną praktykę, której wykonywanie prowadzi do wyuczenia zawodu. Współcześnie pod tym pojęciem kryje się praca: nieodpłatna, świadomie podejmowana, ochotnicza



i dobrowolna, świadczona na rzecz innych, to znaczy osób spoza kręgu rodziny i znajomych. Definiując wolontariat, wspomniany autor wskazuje na istotne (zwłaszcza z perspektywy przyjętej w tym rozdziale) oblicze tejże pracy, która wykracza poza kwestie zawodowe – jej wykonywanie wiąże się z zespołem pewnych wartości i poczuciem pełnienia misji.

Bliska definicji Andrzeja Radziewicza-Winnickiego jest propozycja Piotra Adamiaka, który na podstawie przeprowadzonych badań empirycznych proponuje społeczną definicję wolontariatu, zgodnie z którą jest to „nieodpłatna pomoc świadczona na rzecz innych ludzi (pozostających w potrzebie)” (Adamiak, 2014, s. 20). Podkreślić należy istotną różnicę pomiędzy przedstawionymi definicjami. Pierwsza określa wolontariat jako pracę, druga jako pomoc. Pojęcia te są od siebie odmienne, a szczególnej uwagi wymaga społeczne postrzeganie wolontariatu jako pomocy, nie zaś jako pracy, co może implikować traktowanie go jako czynności mającej wartość mniejszą niż praca. Dyskusja o uznaniu wolontariatu jako pracy wykracza poza temat tego rozdziału, dlatego ograniczę się do wskazania dwóch argumentów potwierdzających przyjęte przez mnie stanowisko. Po pierwsze, działalność wolontariacka, tak samo jak aktywność zawodowa, wymaga posiadania pewnych umiejętności i/lub kwalifikacji. Po drugie, biorąc pod uwagę zakres czasowy omawianych działań, w obu przypadkach możemy mówić o pracy, a to ze względu na możliwość świadczenia ich w elastycznych godzinach (które nie są definiowane przez etat).

Uwikłanie wolontariatu w pomoc może wynikać ze społecznego określania aktywności, które wpisują się w działanie tego rodzaju. Wyniki badań Piotra Adamiaka ujawniły istotny problem w postrzeganiu pracy wolontariuszy, która rozpina się pomiędzy bezinteresownością (brak korzyści) a brakiem wynagrodzenia (nieodpłatność, darmowość) (Adamiak, 2014, s. 19–20). Pomoc kojarzona jest zazwyczaj z bezinteresownością, a więc przeciwnie niż praca nie jest świadczona ze względu na możliwe odniesienie korzyści. Z jednej strony, „jeżeli korzyści są odnoszone przy okazji, nie grają kluczowej roli i nie są podstawowym motywatorem aktywności, to nadal można nazwać ją wolontariatem, z innej zaś, (...) korzyści niematerialne to forma zachęty do wolontariatu i nawet jeśli grają kluczową rolę, to nie ma w nich nic złego” (Adamiak, 2014, s. 20). W dalszych rozważaniach będę powracał do wątku korzyści płynących z wolontariatu.

W rozdziale tym przyjmuję rozumienie wolontariatu za Radziewiczem-Winnickim, przede wszystkim zaś aprobuję kwestię wykraczania poza sferę zawodową i związek pracy społecznej z wartościami. Moje doświadczenia pokazują, że świadczenie wolontariatu w przypadku adolescentów nie wynika z pobudek związanych z odniesieniem korzyści. Wynika raczej z wartości moralnych, chęci pomocy innym (w tym osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej), potrzeby bycia aktywnym (co dotyczy tak osób młodych, jak i starszych) lub zainteresowania grupą osób stanowiącą odbiorców działań danej organizacji.

Polska pod względem zaangażowania obywatelskiego jeszcze do niedawna była stosunkowo daleko od społeczeństw zachodnich. Według danych Europejskiego Sondażu Społecznego z 2008 r., 40% Duńczyków deklarowało, że zdarza im się podpisać petycję (Polska – 7%), 26% Niemców pracowało dla organizacji społecznej (Polska – 6%), a 21% Irlandczyków pracowało wolontariacko (Polska – 6%) (CBOS, 2011b). W innym świetle aktywność obywatelską Polaków przedstawia sondaż CBOS, według którego 16% badanych w ciągu ostatniego roku chociaż raz udzielało się wolontariacko na rzecz organizacji pozarządowej lub innej (CBOS 2011a, s. 5). W tym samym sondażu pomoc indywidualną, to znaczy świadczoną pozainstytucjonalnie, zadeklarowało 80% badanych (CBOS, 2011a, s. 1).

Zaangażowanie w pracę społeczną w ostatnich latach rośnie, o czym świadczą wyniki badań z 2013 r. (Adamiak, 2014, s. 50–51), 2016 (GUS, 2017) czy 2019 r. (CBOS, 2020). Wyniki ostatnich wymienionych badań pokazują, że wolontariacko na rzecz swojej społeczności lokalnej lub osób potrzebujących udziela się 24% badanych, zaś w działalność organizacji obywatelskich włącza się 43% rodaków (CBOS, 2020, s. 7). Najczęściej wolontariuszami są osoby w przedziałach wieku 18–24 i 35–44 lat, nieco częściej kobiety niż mężczyźni<sup>1</sup> (CBOS, 2020, s. 9). Wiek wolontariusza jest ściśle związany z jego sytuacją zawodową i życiową. Pierwsza wymieniona grupa wiekowa to osoby, które zazwyczaj są w trakcie edukacji, co oznacza, że posiadają czas wolny, który mogą poświęcić na przykład na pracę społeczną. Grupa osób w wieku 35–44 lat obejmuje tych, którzy skończyli już etap edukacji formalnej i charakteryzują się ustabilizowaną (lub względnie ustabilizowaną) sytuacją zawodową i życiową.

Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania, w pracę społeczną najczęściej angażują się osoby z wielkich miast (powyżej 500 tys.), natomiast najrzadziej mieszkańcy wsi i dużych miast (100–499 tys.) (CBOS, 2020, s. 6). Aktywne włączanie się w wolontariat wzrasta wraz z poziomem wykształcenia (najczęściej robią to osoby z wyższym, najrzadziej z zawodowym wykształceniem), wielkością dochodów na osobę w rodzinie oraz z uczestnictwem w praktykach religijnych (najaktywniejsze są osoby uczestniczące w nich kilka razy w tygodniu) (CBOS, 2020, s. 6).

Warto również zwrócić uwagę na zakres zaangażowania w wykonywanie działalności społecznej. W latach 1998–2020 wzrosła liczba osób pracujących społecznie w organizacjach: w przypadku pracy w organizacji w jednej dziedzinie z 15 do 18%, w dwóch dziedzinach z 4 do 18%, w trzech i więcej dziedzinach z 4 do 16% (CBOS, 2020, s. 4). Wobec powyższego wniosek o rosnącym zaangażowaniu Polaków w działalność społeczną jest w pełni uzasadniony. Obok zakresu zaangażowania ważne – z punktu widzenia problemu poruszanego w rozdziale – są obszary tego zaangażowania:

Polacy podejmują aktywność społeczną przede wszystkim w ramach organizacji działających na rzecz szkolnictwa, oświaty (5,4% ogółu, 22,2% pracujących społecznie), o charakterze religijnym (odpowiednio: 4,5% i 18,5%), organizacji charytatywnych – wspierających osoby potrzebujące (3,8% ogółu, 15,5% pracujących społecznie) lub dzieci (odpowiednio: 3,7% i 14,9%), sportowych (3,6% ogółu, 14,8% pracujących społecznie), a także takich, jak Ochotnicza Straż Pożarna czy Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (3,0% ogółu, 12,2% pracujących społecznie) (CBOS, 2011a, s. 6).

Zakres aktywności polskich wolontariuszy pokazuje wysokie zaangażowanie w kwestie społeczne i niwelowanie skutków występowania problemów społecznych. Podsumowaniem tej części rozdziału, zgodnie z jego podtytułem, pragnę uczynić konstrukcję portretu polskiego wolontariusza. Polski wolontariusz to człowiek młody (w przedziale wiekowym 18–24 i 35–44 lat), mieszkający w dużym mieście, wykształcony, o satysfakcjonującej sytuacji materialnej, często biorący udział w praktykach religijnych, częściej kobieta niż mężczyzna.

---

<sup>1</sup> Warto nadmienić, że w analizowanych źródłach nie ma całkowitego konsensusu co do kwestii częstszego zaangażowania w wolontariat kobiet niż mężczyzn. Wyniki większości badań (CBOS, 2020, s. 9; CBOS, 2011b, s. 7; Adamiak, 2014, s. 41) wskazują, że to kobiety są bardziej aktywne w tym obszarze, niektóre jednak (GUS, 2017, s. 11) przedstawiają sytuację przeciwnie. Za większością przyjmuję, że kobiety częściej angażują się w pracę społeczną.

Współcześnie praktykowanie wolontariatu ulega przemianom w zakresie pobudek stojących za włączaniem się w taką aktywność, rodzaju powierzanych zadań czy częstotliwości wykonywania nieodpłatnej pracy. W dalszej części rozdziału skupię się na dwóch zjawiskach: wolontariacie pracowniczym, świadczonym przez osoby o ustabilizowanej sytuacji zawodowej i życiowej oraz na wolontariacie adolescentów.

## WOLONTARIAT PRACOWNICZY: CZY WCIAŻ WOLONTARIAT?

Ostatnie kilka lat jest okresem rosnącej popularności wolontariatu i intensywnego rozwoju jego form. Wraz z komputeryzacją i przenoszeniem wszelkich działań w sferę internetu następuje pojawienie się nowej formy pracy społecznej – e-wolontariat. Aktualnie w sieci możemy już nie tylko odszukać adresy miejsc, gdzie udziela się wsparcia, ale także z niego skorzystać, np. przez usługi doradcze, korepetycje czy pomoc w odrabianiu lekcji<sup>2</sup>. Magdalena Dudkiewicz opisując internetowe działania wolontariackie wymienia szereg innych aktywności, które wymagają znacznie mniejszego zaangażowania niż e-wolontariat (można by nawet stwierdzić, że wymienione przez nią aktywności są przykładami biernego pomagania):

warto podkreślić rosnące znaczenie działań internetowych i związanych z nowymi technologiami (budowanie wirtualnej kliniki, e-wolontariat, karmienie zwierzaków przez wyklikanie wirtualnej kości, klikanie codziennie [w baner lub link, w odpowiednią ikonkę], pomaganie przez Internet, pomaganie w sieci, umieszczenie banneru danej akcji na swojej stronie internetowej, zamieszczanie linka w swoim profilu, zarejestrowanie się w serwisie, [a nawet] zmienianie świata paroma kliknięciami dziennie) [pisownia oryginalna – przyp. M.R.] (Dudkiewicz, 2013, s. 38).

Obecnie coraz popularniejsze staje się świadczenie wolontariatu organizowanego w ramach miejsca pracy, tzw. wolontariatu pracowniczego (WP), cieszącego się szczególnym zainteresowaniem wśród wielkich firm i korporacji. Tendencja ta uwidacznia się w wyniku analizy trzech edycji Ogólnopolskich Badań Wolontariatu Pracowniczego. W latach 2008-2019 wzrosły: poziom świadomości pojęcia „wolontariat pracowniczy” (z 39% do 79%), odsetek dużych firm posiadających program wolontariatu pracowniczego (z 2% do 16%) oraz odsetek firm planujących wprowadzenie takiego programu (również z 2% do 16%) (III Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego, 2019, s. 10). Interesujące, że osoby posiadające doświadczenie pracy wolontariackiej kontynuują ją w miejscu pracy. Między 40% a 50% osób zaangażowanych w wolontariat pracowniczy posiada już doświadczenie w tym obszarze, a około 60% zaczyna swoją przygodę z pracą społeczną (I Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego 2008, III Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego, 2019). Warto jednak nadmienić, że osoby, które nie angażują się w WP, nie robiły tego nigdy wcześniej. Taki obraz sytuacji daje podstawy do wnioskowania, że praca wolontariacka w młodości (a konkretyzując – przed osią-

<sup>2</sup> Więcej informacji na temat e-wolontariatu, w tym o zakresie działań, można znaleźć w artykule Marzeny Kacpro-wicz „E-wolontariat – co to takiego?” dostępnego na stronie <http://e-wolontariat.pl/blog/teoria/e-wolontariat-co-to-takiego/>.

gnięciem stabilności zawodowej; szczególnie zaś w okresie adolescencji) przynosi efekt w postaci zaangażowania również w dalszych etapach życia.

Wolontariat pracowniczy można klasyfikować ze względu na formy, które można ująć za pomocą trzech, wewnętrznie przeciwstawnie par: akcyjny – długofalowy, indywidualny – grupowy oraz kompetencyjny – ogólnospołeczny (Lorecka, 2011, s. 22). Owe rozróżnienia pokazują różne oblicza i sposoby myślenia o wolontariacie pracowniczym osób, które odpowiedzialne są za jego organizację. W przypadku WP dominuje jego akcyjna forma. Jak twierdzą pracownicy-wolontariusze, jest to spowodowane niewystarczającymi zasobami czasowymi, by częściej włączyć się w ten rodzaj działań. Akcyjna forma wolontariatu może być jednak długofalowa, czego przykładem jest rokroczne udzielanie wsparcia przez większe firmy w postaci przygotowania paczek świątecznych dla dzieci z rodzin ubogich i marginalizowanych (przekazywanych organizacji, która zajmuje się takim działaniem) czy zaangażowanie w obchody Międzynarodowego Dnia Ziemi przez prace porządkowe i renowacyjne w/przy siedzibie organizacji pozarządowej. Ostatni wymieniony rodzaj działań może wpisywać się w wolontariat ogólnospołeczny, który dotyczy zainteresowań wolontariusza, w przeciwieństwie do kompetencyjnego, w której wykorzystuje posiadaną wiedzę specjalistyczną, zazwyczaj związaną z miejscem pracy. Ponadto wolontariat kompetencyjny może być narzędziem budowania pozytywnego wizerunku firmy.

Warto zwrócić uwagę, że motywy wprowadzenia wolontariatu pracowniczego w firmach nie wiążą się z kwestiami społecznymi – te bowiem mają charakter marginalny. Najczęściej wskazywane powody dotyczą polityki/strategii firmy czy rozwoju pracowników i relacji pomiędzy nimi. Wśród tych motywów wymienić można: wzmocnienie relacji emocjonalnych pracowników z firmą (85%), motywujący wpływ na pracowników (83%), strategię społecznej odpowiedzialności firmy, budowanie wizerunku firmy odpowiedzialnej i zaangażowanej społecznie, integrujący wpływ na pracowników (każde po 79%) (III Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego, 2019, s. 12). Kwestie społeczne stanowią tylko dwie z jedenastu możliwości odpowiedzi: możliwość wykorzystania potencjału firmy do niesienia pomocy (76%) oraz zakorzenienie się w lokalnej społeczności i wspieranie jej (7%) (III Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego, 2019, s. 12).

Podejście to nie powinno być jednak odbierane w kategoriach negatywnych. Tak jak wspominałem, osoby wykonujące nieodpłatną pracę często patrzą na nią przez pryzmat możliwości osiągnięcia jakichś korzyści, a te mogą występować tak na poziomie indywidualnym, jak i grupowym (tu: firmy). Niepokojące mogą być jednak sygnały, które świadczą o czysto matematycznym, a nie społecznym postrzeganiu zaangażowania wolontariuszy przez firmy. Poprawa sytuacji potrzebujących i działanie firmy w słusznej sprawie zajmują dopiero 5. miejsce w klasyfikacji motywów podejmowania działań wolontariackich, ponieważ „pod uwagę bierze się liczbę zrealizowanych projektów oraz liczbę aktywnych wolontariuszy, pozostawiając ich oddziaływanie na społeczność w sferze niewiadomych” (III Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego, 2019, s. 8).

Wolontariat pracowniczy przywędrował do Polski z Zachodu – jego źródła sięgają Nowego Jorku lat 70 XX wieku. Jest to o tyle istotne, że sytuacja w naszym kraju, gdy brakuje refleksji dotyczącej myślenia koncepcyjnego o wolontariacie pracowniczym, może zaprowadzić nas do podobnego punktu, w którym znajdują się Stany Zjednoczone. O mniej pozytywnym obliczu zaangażowania pracowników korporacji w pracę społeczną pisze chociażby David Graeber

(2019). W książce „Praca bez sensu. Teoria” przywołuje wypowiedź Ruperta, Australijczyka, emigranta ekonomicznego, pracującego w bankowości:

albo to, jak mobilizują nas do tygodniowych akcji dobroczynnych. Odmawiam udziału, bo chociaż wspieram inicjatywy charytatywne, nie będę tego robił przez swój bank, skoro dla nich to po prostu wielka akcja reklamowa, która ma podnieść morale w firmie i przedstawić bankowość inaczej (...) ustalają „target”, powiedzmy dziewięćdziesięcioprocentowe uczestnictwo – całkowicie „dobrowolne” – a potem przez dwa miesiące starają się zmusić ludzi, żeby się wpisali. Jak się nie zgłosisz, zapiszą to sobie i ktoś cię odwiedzi, żeby zapytać, dlaczego się nie wpisałeś (...) ostatnim razem naprawdę obawiałem się, że stracę pracę, ponieważ się opierałem (Graeber, 2019, s. 270).

Wypowiedź Ruperta powinniśmy uznać jako swego rodzaju przestrożę, bowiem opisywane przez niego traktowanie pracy społecznej jako przymusowej, której wyłącznym celem jest budowanie pozytywnego wizerunku firmy, oznacza całkowite zatracenie wartości wolontariatu. Zmiana ta jest sygnałem świadczącym o przesuwaniu znaczenia wolontariatu, traktowanego już nie jako praca przynosząca społeczne korzyści, lecz jako efektywne narzędzie marketingowe, a co z tym się wiąże – o pozbawieniu pracy wolontariackiej wszelkich pozytywnych, niematerialnych wartości.

Warto na ten rodzaj pracy spojrzeć z jednej strony jako możliwość pomocy potrzebującym (niekoniecznie rozumianym jako ubodzy, lecz ogólnie, tym, którzy z różnych przyczyn posiadają niewystarczające zasoby, by poradzić sobie z realizacją zadań w życiu codziennym), z drugiej zaś jako szansę podzielenia się własnym doświadczeniem i rozwoju swoich kompetencji.

Posiadane przez mnie doświadczenia pracy wolontariackiej, a także wynikające ze współpracy z „elitarnymi” wolontariuszami pokazują, że takie współdziałanie może być owocne i pozwala osiągać znacznie lepsze, z perspektywy wspomaganego, rezultaty. Kwestię tę nieco szerzej omówię w jednej z kolejnych części rozdziału. Zanim jednak do tego przejdę, konieczne jest skupienie się na wolontariacie młodzieżowym (adolescentów).

## WOLONTARIAT ADOLESCENTÓW I JEGO MIEJSCE W WYZNAWANYCH WARTOŚCIACH

Wolontariat jest silnie związany z wymiarem etycznym – aż 84% badanych kojarzy go z bezpośrednią pomocą potrzebującym i słabszym (Adamiak, 2014, s. 29–30), która może dawać radość i satysfakcję. Typowy wolontariusz/wolontariuszka społecznie kojarzona jest z osobą energiczną, entuzjastyczną, która dysponuje czasem wolnym (Adamiak, 2014, s. 33). Kojarzenie wolontariatu z osobami młodymi ma swoje źródło w dyskursie prasowym, gdzie pojęcie „wolontariusz” zastępuje się określeniami związanymi z wiekiem osób świadczących tę pracę: „uczniowie”, „młodzież” czy „studenci” (Adamiak, 2014, s. 37)<sup>3</sup>. Współcześnie coraz bardziej popularny staje się wolontariat osób dorosłych o względnie ustabilizowanej lub stabilnej sytuacji życiowej, o czym pisałem w poprzedniej części rozdziału.

<sup>3</sup> Stosowany w prasie zabieg definiowania wolontariusza poprzez pojęcia związane z wiekiem wpisuje się w dyspozytywny wiek, będący elementem diagramu urządzania młodzieży (zob. H. Ostrowicka, 2015).



Ostatnie badania Centrum Badania Opinii Społecznej, odnoszące się do zaangażowania społecznego Polaków, pochodzą z 2011 r. Na początku raportu „Młody, bogaty, wykształcony, religijny – mit polskiego wolontariusza” czytamy, że:

społeczny wizerunek wolontariusza – osoby młodej, dobrze sytuowanej, wykształconej i religijnej – nie odpowiada profilowi osób, które angażują się w dobrowolną, nieodpłatną pracę w celach społecznych. Ten stereotyp może ograniczać możliwości upowszechniania i promowania idei wolontariatu (CBOS, 2011b).

Okazuje się jednak, że ten stereotyp ma wiele wspólnego z rzeczywistością. Wyniki badań z 2020 r. pokazują, że aktywność społeczna częściej dotyczy osób z wyższym wykształceniem, religijnych, mieszkających w większych miastach oraz zadowolonych ze swojej sytuacji materialnej (CBOS 2020, s. 5). Opisujący w raporcie z 2011 r. wizerunek polskiego wolontariusza znajduje także potwierdzenie w postrzeganych przez społeczeństwo pewnych predyspozycjach, pozwalających na świadczenie pracy społecznej. Wśród nich możemy wymienić: dobry stan zdrowia, który zazwyczaj jest ściśle związany z wiekiem, posiadanym czasem wolnym, którego ze względu na ilość obowiązków młodzi mają więcej czy kwestię otwartości na nowe doświadczenia, która również jest większa w okresie młodości. Dlatego można twierdzić, że aktywność społeczna jest domeną młodzieży.

Pisząc o wolontariacie młodzieżowym, warto wspomnieć o jednej z przyczyn jego obecności tak w szkołach, jak i życiu adolescentów. Mam na myśli kwestię możliwości uzyskania dodatkowych punktów w rekrutacji do szkoły ponadpodstawowej za aktywność społeczną, w tym wolontariat, co reguluje Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej (art. 7, Dz.U. 2019 poz. 1737). Te kilka punktów rekrutacyjnych jest częstym stymulatorem zaangażowania się adolescentów w wolontariat. Nie zawsze jest jednak tak, że stanowią one główny bodziec – jak pokazują analizy Grzegorza Całka, działalność społeczna, w tym wolontariat, są dobrze zakorzenione w polskim systemie oświatowym i polskich szkołach (Całek, 2017, 2021). Dyskusja dotycząca wartościowania tej kwestii mogłaby przyjąć formę podobną do zakreślonej już problematyki wolontariatu pracowniczego – zarówno jeden, jak i drugi rodzaj aktywności społecznej, ma swoje blaski i cienie.

Kluczową jest jednak możliwość zaangażowania adolescentów w pomoc potrzebującym, która niezależnie od czasu trwania może przynieść wiele korzyści: te, które wynikają ze wsparcia drugiego człowieka, edukacyjne – opierające się na kształtowaniu postaw młodzieży oraz ogólnospołeczne, które mogą przejawiać się w życiu dorosłym np. poprzez aktywność w środowisku lokalnym. W tym przypadku pozytywne strony nie tylko przeważają nad negatywnymi, ale także na nich powinna skupiać się uwaga.

Moje doświadczenia płynące zarówno z bycia wolontariuszem z kilkunastoletnim stażem (a więc także w różnych rolach i na różnych etapach życia), jak i koordynowania wolontariatem, pokazują, że zarówno krótkoterminowe, jak i długoterminowe zaangażowanie adolescentów w pracę społeczną przynosi pozytywne efekty – oczywiście okres świadczenia pracy wolontariackiej ma niebagatelne znaczenie dla jakości tych efektów.

Krótkoterminowe zaangażowanie adolescentów-wolontariuszy pozwala na kształtowanie szeregu umiejętności interpersonalnych, jest szansą na sprawdzenie się w nowej roli, a przede wszystkim jest podatnym gruntem do budowania empatii. Do tej krótkiej listy należy dodać elementy poznania danego środowiska/ grupy społecznej, które są specyficzne i zależne od

odbiorcy aktywności wolontariackiej. Kumulowanie różnych doświadczeń, w tym także doświadczeń współpracy z różnymi organizacjami i grupami odbiorców (beneficjentami działań NGO), nie jest kwestią wyłącznie budowania swojej wiedzy na temat społeczeństwa, różnych grup społecznych czy rozwoju współpracy z innymi. Jest to również szansa na zrozumienie społecznej różnorodności czy wynikającego z niej zróżnicowania potrzeb. Wszystkie te doświadczenia mogą być motywatorem działania społecznego:

(...) można zaryzykować twierdzenie, że stymulowanie ludzi w różnych kontekstach społecznych do aktywnego odnoszenia się do innych osób – ich potrzeb, stanów, sytuacji czy to na sposób afektywnego odzwierciedlenia, czy też refleksyjnego rozumiejącego odnoszenia się do cudzego położenia, mają szansę wpłynąć mobilizująco na ich chęć udziału w różnych ważnych przedsięwzięciach charytatywnych (Dziarnowska, 2020, s. 160).

Zbieranie różnorodnych doświadczeń przez adolescentów nie tylko wzbogaca ich wiedzę o społeczeństwie i świecie, ale – co podkreślę w tym rozdziale po raz kolejny – daje szansę na ich aktywność społeczną w życiu dorosłym, co stwarza perspektywę budowy lepszego społeczeństwa. W dalszej części zajmę się specyficznym rodzajem aktywności adolescentów-wolontariuszy, jakim jest świadczenie pracy społecznej na rzecz organizacji (oraz jej beneficjentów), zajmującej się wsparciem seniorów z niepełnosprawnościami. Na bazie tych doświadczeń będę budował dalsze rozważania.

## ADOLESCENCI JAKO WOLONTARIUSZE W ORGANIZACJI WSPIERAJĄCEJ SENIORÓW Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Współpraca adolescentów z osobami z niepełnosprawnościami, seniorami czy seniorami z niepełnosprawnościami jest polem wymiany doświadczeń, dzielenia się wiedzą, a także przestrzenią komunikacji międzypokoleniowej – tak ważnej w starzejącym się społeczeństwie. Kwestie, które poruszę w dalszej części tekstu, będą odnosiły się do doświadczeń własnych i – o ile nie wskazano inaczej – będą spostrzeżeniami subiektywnymi.

Podjęcie decyzji o włączeniu się w działalność organizacji wspierającej osoby z niepełnosprawnościami w wieku senioralnym można postrzegać jako odważną decyzję. Z moich obserwacji młodzieży czy studentów problemem ludzi młodych jest negatywne nastawienie względem starszych. Kiedy do wieku dodamy trudności w funkcjonowaniu wynikające z niepełnosprawności (w opisywanym przypadku: osób z uszkodzeniem wzroku i /lub słuchu) – nie stroniąc od stopniowania – decyzję młodzieży należy uznać za bardzo odważną.

Należy jednak podkreślić, że decyzja o zaangażowaniu w pomoc takiej grupie społecznej najczęściej wynika z pobudek i przekonań wewnętrznych adolescentów, którzy czują, że taki wybór może być/jest właściwy. Oczywiście, pozostaje pewne ryzyko, że ich dotychczasowe wyobrażenie o grupie docelowej zostanie skonfrontowane ze stanem faktycznym – odmiennym od oczekiwanego, jednak zdarza się tak stosunkowo rzadko, ponieważ osoby angażujące się w ten rodzaj wsparcia są otwarte na poznanie grupy beneficjentów organizacji, a to sprawia, że ich zaangażowanie w wolontariat ma charakter dość trwały. Inaczej jest w przypadku osób, które poszukują miejsca i grupy odbiorców swojej pracy społecznej – wówczas adolescenty po kilku spotkaniach wycofują się. Rezygnacji – moim zdaniem – nie należy oceniać negatywnie, ponie-



waż posiada przynajmniej trzy pozytywne strony. Po pierwsze, jest przejawem samostanowienia, podejmowania samodzielnych decyzji dotyczących własnego życia i przyszłości. Po drugie, jest sygnałem świadczącym o samopoznaniu, o stwierdzeniu pewnych własnych ograniczeń, choćby tych dotyczących zdolności (lub ich braku) do pracy z daną grupą. Po trzecie zaś, nawet krótkotrwały kontakt pozwala zdobyć pewne pobieżne informacje dotyczące tejże grupy, co ma niewątpliwą wartość edukacyjną. Z ogólnospołecznego punktu widzenia obie opisane sytuacje (świadomego wyboru i poszukiwania) są pożądane, bowiem są szansą na kształtowanie wrażliwości na drugiego człowieka i jego potrzeb oraz empatii. Nawet kilkukrotne uczestniczenie w spotkaniach seniorów z niepełnosprawnością jest przestrzenią edukacyjną wykorzystywaną przez pracowników organizacji pozarządowej, by przekazywać wiedzę o sposobie funkcjonowania, problemach i możliwościach wsparcia grupy beneficjentów.

Możliwość świadczenia pracy społecznej przez adolescentów-wolontariuszy jest ściśle uzależniona od pisemnie wyrażonej zgody rodziców lub opiekunów prawnych. Kwestia ta jest dziś zdecydowanie mniej problematyczna niż kilka czy kilkanaście lat temu, kiedy idea wolontariatu nie była tak powszechna, a praca społeczna często traktowana jako sposób wyzysku. Obecnie rodzice pozytywnie zapatrują się na chęć podjęcia nieodpłatnej pracy na rzecz osób potrzebujących. Nie tylko postrzegają to jako szansę na zdobycie doświadczenia przez swoje dzieci, ale także wykazują postawę wspierającą i nierzadko również sami incydentalnie włączają się w działania organizacji pozarządowej, w której wolontariuszem jest ich dziecko.

Uwagę należy zwrócić na sposób wykonywania przez adolescentów pracy wolontariackiej, świadczonej na rzecz seniorów z niepełnosprawnościami. Wykazują się wysokim zaangażowaniem w wykonywanie obowiązków – tych powierzonych przez koordynatora wolontariatu, innych pracowników, a także w wyznaczanie i inspirowanie nowych działań i rozwiązań. W kontakcie z seniorami są cierpliwi, wyrozumiali, empatyczni, pomocni, a relacja pomocowa ma niejako dwustronny, symetryczny charakter, to znaczy młodzi wspierają i uczą seniorów, ale to samo otrzymują z przeciwnej strony, co pozwala budować pozytywne relacje międzypokoleniowe. Szczególnie zaś ważne jest ukierunkowanie na indywidualne funkcjonowanie i potrzeby seniorów z niepełnosprawnością, ponieważ w przypadku osób z uszkodzeniem wzroku i/lub słuchu są one różnorodne, niemal w każdym przypadku inne (Rutkowski, 2019). Adolescenci włączają się także w działania mające na celu poprawę społecznego funkcjonowania seniorów z niepełnosprawnością – przez organizację akcji społecznych, uczestnictwo w wydarzeniach w przestrzeni miejskiej czy działań, mających wpłynąć na zmianę lokalnej polityki.

W kontekście tematu podejmowanego w rozdziale omówienia wymaga współpraca adolescentów-wolontariuszy z innymi osobami świadczącymi pracę społeczną, przede wszystkim zaś z wpisującymi się w przedstawiony już „wolontariat elit”. W tym przypadku do głosu po raz kolejny dochodzi kwestia otwarcia na nowe doświadczenia adolescentów, co powoduje, że także we współpracy z „elitarnymi” wolontariuszami przejawiają postawę otwartą. Współdziałanie jest dla nich kolejną szansą uczenia się oraz czerpania z doświadczeń i wiedzy specjalistów, co może mieć wpływ na planowanie dalszej ścieżki edukacyjnej i zawodowej młodzieży. Taka współpraca jest wielostronnie korzystna zgodnie z zasadą, że razem można więcej. Warto zauważyć, że stwarza ona przestrzeń kształtowania postaw adolescentów, które będą owocowały w przyszłości, a dziś dają nadzieję na budowę społeczeństwa dzielącego wspólne wartości, a przez to lepszego i bardziej wrażliwego na drugiego człowieka.

Ta krótka charakterystyka zaangażowania adolescentów w wolontariat w organizacji wspierającej seniorów z niepełnosprawnościami uwidacznia, że motywy podjęcia przez nich pracy społecznej rzadko wynikają z kapitalistycznych pobudek, skupiających się wokół odnoszenia korzyści. Młodzi wolontariusze traktują swoje zaangażowanie jako pole edukacyjne, jako szansę uczenia się od innych, a także przekazywania im swojej wiedzy i umiejętności.

Takie podejście młodych ma odzwierciedlenie w wynikach badań dotyczących wartości pracy w percepcji młodzieży stojącej u progu kariery zawodowej (Wosik-Kawala, Sarzyńska-Mazurek, 2017). Badania te wykazały, że niezależnie od typu szkoły, wbrew społecznemu przekonaniu i postrzeganiu rówieśników jako tych, dla których w życiu najważniejsze są pieniądze, rozrywka i dbałość o wygląd, najważniejszymi wartościami dla młodzieży są zdrowie i rodzina (Wosik-Kawala, Sarzyńska-Mazurek, 2017, s. 183). Młodzież wysoko oceniła także wartości allocentryczne, związane z edukacją i przyszłością zawodową (pracą). Adolescenci dokonując wyborów zawodowych i edukacyjnych (w tym także dotyczących wolontariatu) w pierwszej kolejności kierują się wartościami niematerialnymi.

W tym kontekście możliwe jest wskazanie przesunięcia współczesnego rozumienia wolontariatu, które w przypadku adolescentów skupia się wokół pomocy potrzebującym oraz przyswajania i dzielenia się wiedzą oraz umiejętnościami. Być może trafnym spostrzeżeniem jest wskazanie na odmienne postrzeganie pracy społecznej przez dorosłych, tzw. elitarnych wolontariuszy, osób organizujących i świadczących wolontariat pracowniczy oraz adolescentów-wolontariuszy. Obiektywna ocena wymaga realizacji pogłębionych badań empirycznych, które pozwoliłyby zweryfikować moje spostrzeżenia.

Co jednak wyjątkowo budujące, zaangażowanie młodych ludzi w pracę społeczną ulega przemianom i staje się aktywnością podejmowaną świadomie, ukierunkowaną na uczenie się. Aspekt edukacyjny silnie wspiera międzypokoleniowa współpraca na linii wolontariusz-senior, ale przede wszystkim adolescent-elity.

## ZAKOŃCZENIE: WOLONTARIAT A SPOŁECZEŃSTWO PO KRYZYSIE

Współczesne społeczeństwa stają w obliczu licznych kryzysów, m.in. ekonomicznych, mieszkaniowych, społecznych, kryzysów wartości czy zatrudnienia. Joseph Stiglitz jest zdania, że rosnące nierówności są przyczyną kryzysów. Nie sposób odmówić mu słuszności, kiedy weźmiemy pod uwagę opisywaną przez niego polaryzację społeczną przyjmującą formę bogacenia się 1% najbogatszych i pogłębiającej się biedy 99% pozostałej części społeczeństwa (Stiglitz, 2015). Odmiennego zdania jest Alain Touraine, który podkreśla, że kryzys jest przyczyną pogłębiających się nierówności i rosnących niepokojów społecznych (Touraine, 2013). Istota problemu tkwi jednak pomiędzy tymi stanowiskami, a właściwie stanowi efekt ich połączenia, to znaczy: kryzys powoduje marginalizację, ale trwająca marginalizacja także prowadzi do kryzysu.

Kryzys jest czynnikiem destrukcyjnym życia społecznego, ponieważ prowadzi do osłabienia pozycji aktorów społecznych „w efekcie aktorzy czysto społeczni tracą dziś na znaczeniu czy wręcz znikają, pozostawiając miejsce innym aktorom, niekoniecznie społecznym” (Touraine, 2013, s. 34) – kapitałowi finansowemu i idei podmiotu. Obecny kryzys – pisze Touraine – „pojawił się w kontekście zasadniczej zmiany w obszarze kultury i świata wartości, kiedy maleje za-

interesowanie pracą, a równolegle coraz silniej uwidacznia się, zwłaszcza wśród młodych, chęć przeżywania doświadczeń osobistych bardziej niż uczestniczenia w zadaniach zbiorowych” (Touraine, 2013, s. 55–56).

Zmiana podejścia adolescentów do pracy wolontariackiej jest sygnałem dokonującej się zmiany motywów podejmowania aktywności, który w gruncie rzeczy dotyczy nie tylko pracy społecznej, lecz również ogółu wyznawanych wartości. Proces ten za Tourainem można nazwać końcem świata społecznego, który „oznacza coraz wyraźniejszy rozdźwięk między systemem gospodarczym (o którym nikt już nie może twierdzić, że ma nań jakikolwiek rzeczywisty wpływ) a życiem kulturalnym i politycznym (w którym bardziej chodzi o zasady wolności i sprawiedliwości niż o stosunek między siłami)” (Touraine, 2013, s. 146).

Istotą kryzysu świata społecznego jest zmiana motywacji aktorów społecznych, która nie wynika z kwestii społeczno-ekonomicznych, lecz z woli obrony swoich praw, a co za tym idzie – także praw grupy, do której przynależą. Kluczowym ogniwem zmiany jest podmiot – jedyne narzędzie zmiany, które może przeciwstawić się dominacji ekonomii i żądzy zysku. Nowe instytucje społeczne – w świecie postspołecznym – powinny opierać się o zasady otwartości, obrony interesu słabszego, demokracji, której ścieżka prowadzi z dołu do góry oraz sprzeciwiania się i przełamywania obowiązujących podziałów społecznych. Fundamentem budowy nowego społeczeństwa, obok wspólnie podzielanych wartości, jest tworzenie wspólnot, którymi będą „nie tylko sympatyczne grupy sąsiedzkie czy spotkania rodzinne, podczas których dalecy kuzyni będą mieli okazję lepiej się poznać, ale także grupy protestu, a zarazem afirmacji najbardziej uniwersalnych zasad” (Touraine, 2013, s. 161). Nie chodzi jednak rzeczywiście o odbudowę więzi społecznych, lecz o włączenie w działanie opierające się na uznaniu fundamentalnych praw człowieka (m.in. prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa), a więc sprzeciwianie się obowiązującej dominacji. W ten rodzaj aktywności wpisuje się „promowanie działań, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych, w które każda jednostka świadomie się **angażuje** [podkr. A.T.], a nie tylko biernie w nich uczestniczy” (Touraine, 2013, s. 183).

Zarysowana przez Touraine’a propozycja budowania społeczeństwa po kryzysie opierać ma się na trzech fundamentach: poszanowaniu i obrony praw każdego człowieka, podzieleniu wspólnych wartości i świadomym zaangażowaniu. Te warunki – warunki budowy społeczeństwa w świecie postspołecznym – z pewnością spełnia zaangażowanie w pracę społeczną w przedstawionym przeze mnie kształcie. Warunkiem jest otwartość, świadoma decyzja i możliwość międzypokoleniowego zaangażowania w sprawy ważne. Kryterium tych nie spełnia wolontariat pracowniczy, który nie wynika z potrzeby zajęcia stanowiska, głosu czy udziału w istotnej sprawie. Jako aktywność zewnętrznie narzucona i mająca inne niż moralne, wynikające z konieczności, a nie poszanowania praw drugiego człowieka, czy w końcu ekonomiczno-wizerunkowe pobudki, jest tym, co przeszkadza w budowaniu nowego porządku.

Sprzeciwianie się utrwalonej hierarchii, porządkowi, wykluczeniu i marginalizacji umożliwia jedność we wspólnej sprawie, pewnego rodzaju wspólnotowość działania, taka, która łączy współpracujących ze sobą adolescentów-wolontariuszy i osoby świadczące „wolontariat elit”. Ich zaangażowanie można przyrównać do opisywanej przez Marię Mendel (2017) postawy pracownika socjalnego – zaangażowanego w miejsce wspólne, przekształcającego środowisko za pomocą drzemających w jego wnętrzu sił. Tak jak opisywany przez Mendel pracownik socjalny, tak i adolescent-wolontariusz w kontekście współdziałania, prezentowanego przeze mnie w tym

rozdziale, jawi się jako „sprzymierzeniec, pracujący na obalenie niesprawiedliwych struktur, w których rozwijają się różnorodne przeszkody zamykające uczniów, ich rodziny, sąsiedzkie społeczności na społecznym marginesie” (Mendel, 2017, s. 358).

Materiałem budulcowym świata po kryzysie są więc wartości, a ich podzielenie daje nadzieję, że będzie on wspólny i lepszy. Nieocenioną rolę pełni tu współdziałanie wolontariuszy „elitarnych” z adolescentami, która jest przestrzenią transferu wartości, szansą na ich pielęgnowanie. Działalność społeczna ma wartość edukacyjną oraz rozwojową i ma realną szansę zmienić przyszłość naszego społeczeństwa, a przede wszystkim poprawić sytuację osób i grup marginalizowanych. Połączenie doświadczenia „elitarnych” wolontariuszy z otwartością i odwagą młodzieży stanowi pewnego rodzaju katalizator zmiany i może przynieść wielokrotnie korzystniejsze zmiany niż działanie tych aktorów społecznych w pojedynkę.

Zmiana społeczeństwa w kierunku większej otwartości, poszanowania praw i godności człowieka oraz poprawy sytuacji ludzi wykluczonych z uczestnictwa w nim jest jednym z wyzwań, jakie stawiają sobie działacze organizacji pozarządowych, którzy robią to na co dzień przez szeroko rozumiane działania edukacyjne i kształtowanie postaw. Praca społeczna w tym obszarze jest szansą na zwiększenie zakresu tych działań oraz podniesienie ich skuteczności, a rezultaty tychże przyjdzie odczuć nam wszystkim. Wolontariat jest więc jedną z perspektyw umożliwiających budowę lepszego świata w przyszłości, a potencjał realizacji tego celu jest ogromny. Jak pisze Krzysztof Frysztacki, osoby działające w organizacjach trzeciego sektora cechuje altruizm, to znaczy „gotowość do bezinteresownego działania na rzecz innych ludzi (...), oddanie sprawom tych ludzi, pozytywną identyfikację z tak podejmowaną aktywnością, wręcz misją (...) łączenie tego z wolną wolą, z dokonywaniem wyborów w zgodzie z własnymi przekonaniami, poczuciem własnej wolności” (Frysztacki, 2019, s. 175). Dokonana przez Frysztackiego charakterystyka spełnia warunki budowy świata postpołecznego, opierającego się na nowych aktorach, przedstawionej przez Alaina Touraine’a.

Nadzieja jest także w anonimowych darczyńcach, bowiem, jak pokazują badania kognitywistyczne, ich dawanie aktywuje układ nagrody, „skutkując tzw. efektem ciepłego blasku (*warm glow effect*), rodzajem subiektywnej przyjemności” (Dziarnowska, 2020, s. 161–162), co zachęca do podejmowania takiego działania w przyszłości. Warto pamiętać, że ci, którzy przejawiają jakąkolwiek aktywność społeczną, zdecydowanie częściej niż osoby bierne wierzą w skuteczność działań zbiorowych (CBOS, 2011a).

## BIBLIOGRAFIA

- Adamiak, P. (2014). *Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków: wolontariat, filantropia, 1% i wizerunek organizacji pozarządowych. Raport z badania 2013*. Stowarzyszenie Klon/Jawor. [http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/RAPORT\\_klon\\_zaangazowanie\\_spoeczne\\_2013.pdf](http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/RAPORT_klon_zaangazowanie_spoeczne_2013.pdf)
- Arczewska, M., Dudkiewicz, M. (2019). *Strategie czy przystosowanie? Sytuacja organizacji pozarządowych w Polsce po 2015 roku*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Całek, G. (2018). Wolontariat uczniów w systemie oświaty po reformie edukacji w 2017 roku. *Trzeci Sektor*, 42(02/2018), 60–72.
- Całek, G. (2021). Wolontariat uczniów w szkole – problemy teraźniejszości, spojrzenie w przyszłość. *Praca Socjalna*, 4(36), 193–204.
- CBOS (2020). *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich*. Komunikat z badań nr 37/2020. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K\\_037\\_20.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_037_20.PDF)
- CBOS (2011a). *Aktywność społeczna Polaków – poziom zaangażowania i motywacje*. Komunikat z badań nr 62/2011. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K\\_062\\_11.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_062_11.PDF)
- CBOS (2011b). *Młody, bogaty, wykształcony, religijny – mit polskiego wolontariusza*. Komunikat z badań nr 63/2011. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K\\_063\\_11.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_063_11.PDF)
- Dąbrowska, I. (2019). *Media społecznościowe w trzecim sektorze*. Wydawnictwo UMCS.
- Dudkiewicz, M. (2013). *Populisci dobroczynności. Medialne informowanie o pomaganiu*. Instytut Spraw Publicznych. <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/populisci-dobroczynnosci-medialne-informowanie-o-pomaganiu>
- Dziarnowska, W. (2020). O rudymentach i pożytkach z filantropii w perspektywie badań kognitywistycznych. *Praca Socjalna*, 2(35), 143–166.
- Frysztański, K. (2019). *Wokół pracy socjalnej. Od koncepcji i teorii do kontekstów empiryczno-aplikacyjnych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Graeber, D. (2019). *Praca bez sensu. Teoria*. Przeł. Mikołaj Denderski. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- GUS (2017). *Wolontariat w 2016 r.* <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoeczna-wolontariat/wolontariat-i-praca-niezarobkowa-na-rzecz-innych/wolontariat-w-2016-r-,1,3.html>
- GUS (2019). *Działalność stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych oraz samorządu gospodarczego i zawodowego w 2018 r. – wyniki wstępne*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoeczna-wolontariat/gospodarka-spoeczna-trzeci-sektor/dzialalnosc-stowarzyszen-i-podobnych-organizacji-spoecznych-fundacji-spoecznych-podmiotow-wyznaniowych-oraz-samorzadu-gospodarczego-i-zawodowego-w-2018-r-wyniki-wstepne,3,8.html>
- Kacpróicz, M. (2011). *E-wolontariat – co to takiego?*. <https://e-wolontariat.pl/blog/teoria/e-wolontariat-co-to-takiego/>
- Lorecka, K. (2011). *Wolontariat pracowniczy w praktyce*. Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji. [http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/Wolontariat\\_pracowniczy\\_w\\_praktyce\\_MCPS\\_2011.pdf](http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/Wolontariat_pracowniczy_w_praktyce_MCPS_2011.pdf)



- Mendel, M. (2017). *Pedagogika miejsca wspólnego: miasto i szkoła*. Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Ostrowicka, H. (2015). *Przemysłać z Michelem Foucaultem edukacyjne dyskursy o młodzieży. Dyspozytyw i zarządzanie*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Radzewicz-Winnicki, A. (2008). *Pedagogika społeczna w obliczu realiów codzienności*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 sierpnia 2019 r. w sprawie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół, placówek i centrów. Dz.U. 2019 poz. 1737.
- Rutkowski, M. (2019). Asystentura funkcjonalna tłumaczy – przewodników a jakość życia osób głuchoniewidomych – komunikat z badań. *Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej*, 35, 56–69.
- Stiglitz, J. (2015). *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości?* Tłum. Robert Mitoraj. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu (2008). *I Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego – raport*. [http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/badania\\_WP.pdf](http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/badania_WP.pdf)
- Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu (2019). *III Ogólnopolskie Badania Wolontariatu Pracowniczego. Wolontariat w największych i średnich firmach w Polsce*. [https://fundacja.orange.pl/files/user\\_files/user\\_upload/raport\\_III\\_Ogólnopolskie\\_Badanie\\_Wolontariatu\\_Pracowniczego.pdf](https://fundacja.orange.pl/files/user_files/user_upload/raport_III_Ogólnopolskie_Badanie_Wolontariatu_Pracowniczego.pdf)
- Stowarzyszenie Klon/Jawor (2015). *Polskie organizacje pozarządowe 2015*. <https://api.ngo.pl/media/get/90206>
- Stowarzyszenie Klon/Jawor (2019a). *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*. <https://fakty.ngo.pl/raporty/kondycja-organizacji-pozarządowych-2018>
- Stowarzyszenie Klon/Jawor (2019b). *Zysk nie tylko społeczny. Działalność ekonomiczna organizacji społecznych*. <https://fakty.ngo.pl/raporty/zysk-nie-tylko-społeczny-działalność-ekonomiczna-ngo-2019>
- Touraine, A. (2013). *Po kryzysie*. Tłum. i posłowie Marcin Frybes. Oficyna Naukowa.
- Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dz.U. 2003 poz. 873.
- Wosik-Kawała D., Sarzyńska-Mazurek E. (2017). *Wartość pracy w percepcji młodzieży stojącej u progu kariery zawodowej*. Wydawnictwo UMCS.







**PRAKTYCZNE  
PRZESTRZENIE  
DZIAŁANIA  
ORGANIZACJI**



116 111  
*jako forma pomocy  
i wsparcia dla dzieci i młodzieży*

**Patrycja Czernecka**

**Paulina Dąbrowska**

**Marta Hoppe**

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

---

ZALECANE CYTOWANIE:

Czernecka, P., Dąbrowska, P., Hoppe, M. (2021). 116 111 jako forma pomocy i wsparcia dla dzieci i młodzieży. W: G. Całek, E. Stelicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 165–179). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

W artykule zaprezentowano, jak powstał, czym się zajmuje i jak działa 116 111 – telefon zaufania dla dzieci i młodzieży. Przybliżono zagadnienia dotyczące historii powstania telefonu, charakterystyki zespołu pomocy telefonicznej oraz rozmówców. Na podstawie danych statystycznych oraz doświadczenia konsultantów przedstawione zostały wnioski, znajdujące się na końcu publikacji.

## SŁOWA KLUCZOWE

dziecko, formy pomocy, fundacja, organizacje pozarządowe, telefon zaufania.

---

## O FUNDACJI DAJEMY DZIECIOM SIŁĘ

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (FDDS; dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) została założona w 1991 r. przez lekarkę Alinę Margolis-Edelman. Fundacja od 30 lat chroni dzieci przed przemocą i wykorzystaniem seksualnym oraz dba o to, by po doświadczeniu przemocy zyskały wsparcie, pomoc i opiekę. Uczy dorosłych, w jaki sposób skutecznie reagować na przemoc i jakie kroki podjąć, gdy przypuszczają, że dziecko może być krzywdzone. Fundacja realizuje swoje cele m.in. przez:

- prowadzenie sieci centrów pomocy dzieciom, oferujących bezpłatne wsparcie psychologiczne, medyczne oraz prawne dla dzieci, które doświadczyły różnych form przemocy i wykorzystania seksualnego; to jedyne tego typu placówki w Polsce;
- prowadzenie Centrum Dziecka i Rodziny;
- prowadzenie 116 111 – Telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży oraz Telefonu dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci 800 100 100;
- edukowanie osób dorosłych (opiekunów oraz profesjonalistów pracujących z dziećmi) na temat zapobiegania krzywdzenia dzieci oraz uczenie odpowiedniego reagowania na przejawy przemocy na prowadzonych przez fundację warsztatach, szkoleniach, konferencjach;
- wpływanie na polskie prawo, by jak najlepiej chroniło interes dziecka;
- prowadzenie badań poszerzających wiedzę na temat zjawiska krzywdzenia dzieci w Polsce oraz prowadzenie ogólnopolskich kampanii społecznych.

## 116 111 – PODSTAWOWE INFORMACJE

Inicjatywa utworzenia sieci bezpłatnych telefonów zaufania dla dzieci i młodzieży w Europie została zapoczątkowana przez Komisję Europejską w 2006 r. Polski Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111 funkcjonuje od 2008 r. i jest anonimową, bezpłatną oraz całodobową linią wsparcia. Młodzi ludzie mogą uzyskać pomoc rozmawiając przez telefon, a także wysyłając wiadomość przez portal 116111.pl. W ciągu 12 lat godziny działania linii zmieniały się, ro-

snące zainteresowanie i możliwe finansowanie ze strony darczyńców, sponsorów, publicznych grantów pozwoliło na rozszerzenie działań telefonu. Od marca 2020 r. linia działa całodobowo przez 7 dni w tygodniu. Mimo rozszerzonej działalności konsultantom nadal nie udaje się odpowiedzieć na wszystkie połączenia (odbieranych jest ok. 10–15% połączeń), a czas oczekiwania na odpowiedź mailową wynosi nawet kilkanaście dni. Od początku istnienia telefonu 116 111 w Polsce odebrano ponad 1,3 miliona połączeń, otrzymano ponad 78 tysięcy wiadomości i podjęto 2508 interwencji w przypadku zagrożenia zdrowia lub życia dzwoniących osób.

## ROZMÓWCY I TEMATYKA ROZMÓW

Linia 116 111 oraz 116111.pl to miejsca, w gdzie młody człowiek może poruszyć każdy ważny dla siebie temat. Rozmowy dotyczą relacji rówieśniczych i rodzinnych, kwestii związanych z seksualnością i dojrzewaniem, samooceny czy tematyki okołoszkolnej. Młodzi ludzie często korzystają z tej formy kontaktu, aby porozmawiać o przemoc fizycznej lub psychicznej, której doświadczyli bądź są świadkami. Obecne są także wątki dotyczące wykorzystania seksualnego. Tematem, który pojawia się w rozmowach coraz częściej i który obecnie dominuje, jest zdrowie psychiczne – m.in. depresja, niepokój, napięcie, myśli samobójcze, wątpliwości dotyczące pomocy profesjonalnej. Mogą być to rozmowy o charakterze wspierającym, konsultacyjnym, psychoedukacyjnym, żartu lub interwencyjnym. W ciągu doby konsultanci odbierają średnio 200–300 połączeń i otrzymują średnio 32 wiadomości online. Każdego dnia średnio 18 osób kontaktujących się ze 116 111 mówi o myślach samobójczych lub zamiarze zakończenia swojego życia, a 2–4 rozmowy i/lub wiadomości kończą się interwencją. W trakcie trwania rozmowy lub odpowiedzi na maila, w której dziecko mówi o treściach związanych z zagrożeniem swojego życia lub zdrowia, mogą zostać podjęte działania interwencyjne, które mają na celu zadbanie o jego bezpieczeństwo. Konsultanci mają możliwość zapewnienia rozmówcy pomocy dzięki porozumieniu z Komendą Główną Policji lub przez dokonanie zgłoszenia na numer alarmowy 112. W niektórych sytuacjach, gdzie jest to możliwe i bardziej korzystne dla dziecka, zespół konsultantów może podjąć interwencje lokalne, podczas których kontaktuje się z osobami dorosłymi z otoczenia rozmówcy. Zdarzają się również rozmowy profilaktyczne oraz żarty, podczas których dzwoniący nie przedstawiają rzeczywistych sytuacji. Mogą one świadczyć o chęci sprawdzenia konsultantów (tego, czy udźwigną dany temat, jak zareagują, co powiedzą) lub o tym, że dziecko nie jest na razie gotowe, aby podjąć prawdziwy, ważny dla siebie temat. Czasami zainicjowanie takiej rozmowy jest dla dzieci sposobem na przetworzenie niepokojących treści pojawiających się w otoczeniu. Taka rozmowa często bywa dla dziecka szansą psychoedukacyjną i profilaktyczną.

## KONSULTANCI

Obecnie zespół konsultantów 116 111 liczy 80 osób. W tej grupie są również stażyści pracujący pod stałą opieką bardziej doświadczonych osób. Telefon Zaufania od początku swojego istnienia prowadzi program stażowy, który do tej pory ukończyło go około 300 osób, a w procesie rekrutacji wzięło udział ponad 800. Dzięki programowi stażysta może zdobyć cenne praktyczne

doświadczenie i wiedzę na temat pomocy psychologicznej, prowadzonej w formie telefonicznej i online. Wszyscy konsultanci pracują pod stałą superwizją oraz poszerzają swoje kwalifikacje podczas szkoleń. Zespół współtworzą głównie osoby z wykształceniem psychologicznym i pedagogicznym.

## SPECYFIKA DZIAŁANIA 116 111

Statystyki zebrane w ciągu 12 lat działalności 116 111 świadczą o popularności tej formy kontaktu ze specjalistami. Zdalna pomoc psychologiczna ma swoją specyfikę, która w pewnych sytuacjach czyni ten rodzaj kontaktu atrakcyjny, ale ma określone ograniczenia. Podstawowe zasady działania 116 111 to ABCD, czyli: anonimowo, bezpłatnie, chętnie i cierpliwie, dyskretnie. Jedną z największych zalet telefonu zaufania jest anonimowość, która sprawia, że łatwiej jest mówić o rzeczach wstydlivych i trudnych. Warto pamiętać o tym, że dla niektórych osób sam fakt konieczności sięgnięcia po pomoc może być krępujący. Obawa przed takim kontaktem często wiąże się z lękiem przed stygmatyzacją. Niektóre osoby mówią o tym, że prościej jest wyznać pewne rzeczy, gdy nie widzi się i nie jest się widzianym przez swojego rozmówcę. Często pierwszy krok jest najtrudniejszy, a taka zdalna pomoc pomaga zburzyć barierę wstydu i staje się pierwszym krokiem na drodze leczenia. Dzięki możliwości „nieosobistego” kontaktu osoby w kryzysie mogą sprawdzić, jak wygląda profesjonalne wsparcie i czasem nabrać zaufania do takiej formy pomocy. Dla wielu osób jest to bowiem pierwszy kontakt ze specjalistą zdrowia psychicznego. Często kluczową kwestią w przypadku dzieci i młodzieży jest fakt, że osoby poniżej 18 roku życia nie mogą skorzystać z profesjonalnej pomocy psychologicznej bez wiedzy i zgody opiekuna prawnego (jedynym wyjątkiem jest konsultacja z psychologiem lub pedagogiem szkolnym, gdzie jednak przestaje się być anonimowym oraz pojawia się wątpliwość, co specjalista może przekazać rodzicom lub prawnym opiekunom). Wiele młodych osób kontaktujących się ze 116 111 podkreśla, że z różnych powodów nie chce bądź nie potrafi rozmawiać o swoich trudnościach z dorosłymi. Na przeszkodzie często staje obawa przed „obciążaniem” innych swoimi problemami, poczucie, że ich trudności są „zbyt małe”, żeby angażować w nie dorosłych, ale również brak zaufania wobec opiekunów. Zdarza się, że konsultanci są pierwszymi osobami, z którymi dziecko dzieli się problemem. Rozmowa wówczas często obraca się wokół znalezienia innych, godnych zaufania osób dorosłych w otoczeniu dziecka. Czasami kontakt ze 116 111 jest impulsem do rozmowy z dorosłymi, dzięki czemu otwiera się możliwość otrzymania przez dziecko potrzebnej pomocy. Kolejną zaletą 116 111 jest fakt, że przeszkody utrudniające tradycyjny kontakt, takie jak bariera finansowa czy wykluczenie komunikacyjne, nie grają tu żadnej roli.

Nawiązanie kontaktu jest proste – wystarczy wybrać numer lub napisać maila. Nie trzeba wyczekiwać w kolejce w przychodni ani przechodzić przez często kłopotliwy proces zapisu do specjalisty. Niekiedy satysfakcjonujący kontakt z telefonem zaufania może być motywacją do zaangażowania się w stałą formę leczenia. Z drugiej strony, nie każdy przypadek wymaga regularnej pracy terapeutycznej i taki jednorazowy kontakt może przynieść ulgę, zmniejszyć napięcie i pomóc spojrzeć klientowi na swoją sytuację z nowej perspektywy. Pomoc telefoniczną i/lub mailową można uzyskać w przeciągu kilku minut, a nawet sekund, co jest szczególnie istotne



w momencie kryzysu, napływu intensywnych emocji – kiedy dzwoniący potrzebuje natychmiastowego wsparcia. W tym kontekście bardzo istotna staje się kwestia jak najdłuższych godzin działania linii obsługiwanych przez możliwie największą liczbę konsultantów jednocześnie – obecnie telefon nie milknie przez całą dobę.

Działania podejmowane przez konsultantów w czasie trwania kontaktu zależą od wyjątkowej sytuacji klienta, zwykle jednak zawierają pewne stałe elementy. Ważną częścią kontaktu jest zdefiniowanie problemu i potrzeb młodej osoby. Konsultanci starają się również stworzyć przestrzeń na ujęcie emocji i umożliwić obniżenie napięcia, a także zapewnić wsparcie i zrozumienie bez oceniania. Jeśli klient tego potrzebuje, można wspólnie zastanowić się nad możliwym wyjściem z sytuacji. W ramach takiej pomocy unika się dawania dziecku porad; wzmacnia się zamiast tego jego poczucie sprawczości i oddaje mu się w ramach możliwości odpowiedzialność za to, co będzie się działo w trakcie rozmowy i po niej. Konsultant może wesprzeć dziecko w dostreżeniu własnych zasobów i mocnych stron. Rozmowa ze specjalistą jest też szansą dla dziecka na uzyskanie rzetelnej edukacji na temat zdrowia psychicznego, możliwych form pomocy oraz własnych praw. Pośrednie formy pomocy psychologicznej, takie jak pomoc telefoniczna i online, są uzupełnieniem holistycznej opieki zdrowotnej, zwłaszcza dla osób znajdujących się w kryzysie. Telefon nie może jednak zastąpić regularnego kontaktu ze specjalistą ani tym bardziej terapii. Niemożliwe są bowiem działania nieodzowne w procesie leczenia: prowadzenie obserwacji, postawienie diagnozy, współpraca z dorosłymi opiekunami czy wreszcie stałe, objęte kontraktem spotkania. W przeważającej liczbie przypadków nie wiadomo, co zdarzyło się w życiu klienta po rozmowie. Klient nie powinien przyzwyczajać się do zdalnej formy kontaktu. To pomoc doraźna, która nie powinna trwać dłużej niż to konieczne.

## METODOLOGIA BADAŃ I ANALIZA DANYCH STATYSTYCZNYCH

Telefon Zaufania 116 111 funkcjonuje od listopada 2008 r. Systematycznie gromadzone są dane na temat liczby odebranych połączeń, otrzymanych wiadomości oraz wykonanych interwencji od roku 2009. W monografii wykorzystano narzędzie badawcze – oprogramowanie informatyczne, które oprócz danych dotyczących odebranych połączeń, wiadomości, interwencji pozwala na określenie płci, wieku i najczęściej poruszanych tematów rozmów i wiadomości. Dodatkowo autorki artykułu mogą podzielić się swoim doświadczeniem w przedstawianych wnioskach, ponieważ na co dzień rozmawiają na linii i odpisują na maile dzieci i młodzieży w 116 111. Warto podkreślić jest to, że wszystkie dane są poufne i dostępne jedynie dla pracowników Zespołu Pomocy Telefonicznej. Kilka razy w roku zebrane informacje publikowane są dla szerszej grupy odbiorców, przybliżając problematykę poruszanych rozmów przez dzieci i młodzież.

Poniższe dane zostały zebrane i przedstawione przez pracowników telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży. Wykresy zawierają statystyki odebranych połączeń, nadesłanych wiadomości oraz podjętych interwencji w latach 2009–2020 (rys. 1, 2, 3). Zamieszczone zostały także szczegółowe dane z roku 2020, nawiązujące do zmian w liczbie odebranych połączeń i wiadomości w ostatnim roku (rys. 4) oraz informacje o profilu osób kontaktujących się z telefonem zaufania. Wykresy uwzględniają płeć (rys. 5), wiek (rys. 6) rozmówców oraz najczęściej poruszane przez nich tematy rozmów (rys. 7). W zgromadzonych danych, analizie zostały poddane

treści odnoszące się do kategorii zdrowia psychicznego, relacji rówieśniczych, rodziny, seksualności, przemocy i pomocy specjalistycznej. Są to najczęściej odnotowywane obszary rozmów i wiadomości, o których piszą i mówią dzieci oraz młodzież. Biorąc pod uwagę, że tematyka związana z kategorią zdrowia psychicznego stanowi przeważającą liczbę wątków poruszanych w trakcie kontaktu z telefonem zaufania, przedstawiono szczegółowe informacje ukazujące najczęstsze podkategorie zdrowia psychicznego w roku 2020 z podziałem na konsultacje dotyczące stanów i reakcji emocjonalnych (rys. 8) oraz tendencji i zachowań autoagresywnych (rys. 9).

Warto podkreślić, że treści, o których mówią dzieci i młodzież, dotyczą różnych obszarów ich życia, dlatego podczas jednej rozmowy mogą pojawiać się wątki o różnych kategoriach.

Rys 1. Liczba odebranych połączeń telefonicznych oraz otrzymanych wiadomości e-mail w latach 2009–2020

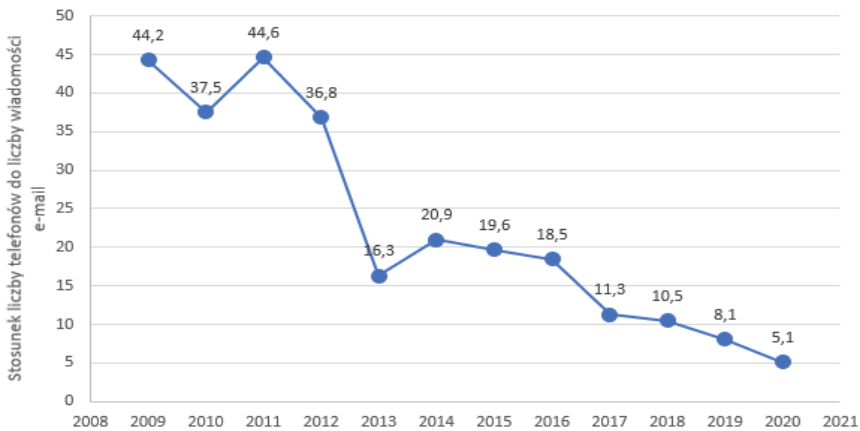


Źródło: opracowanie własne.

Analizując dane przedstawione na rys. 1, można zauważyć, że liczba odebranych połączeń wzrastała od momentu rozpoczęcia pracy Telefonu Zaufania do roku 2012. W tym samym roku liczba odebranych telefonów wyniosła aż 167 410. Po roku 2012, choć dane odnoszące się do liczby odebranych połączeń fluktuują (wzrost w 2014, 2015), to można zaobserwować pewną tendencję spadkową. Odwrotnie jest w przypadku wiadomości mailowych, których liczba wzrasta z roku na roku. W roku 2020 liczba odebranych e-maili była prawie sześciokrotnie większa niż w 2009 r. Na podstawie wartości zaprezentowanych na rys. 1 można stwierdzić, że w latach 2009–2020 nasi konsultanci łącznie odebrali 1 320 383 telefonów oraz odpisali na 77 343 wiadomości.

Poniżej przedstawiono również stosunek liczby odebranych połączeń do liczby otrzymanych wiadomości e-mail.

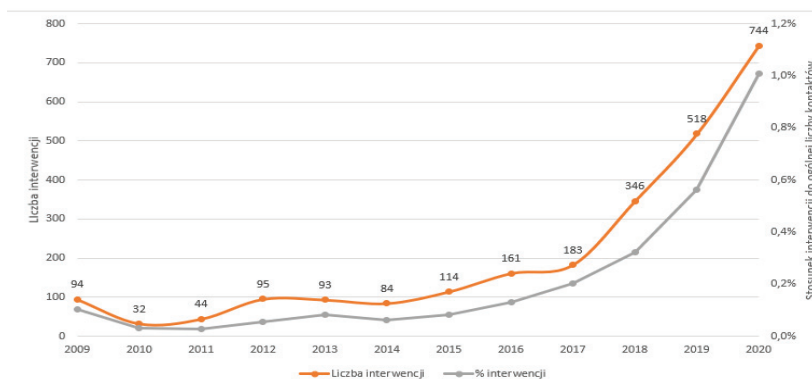
Rys. 2. Stosunek liczby odebranych połączeń do liczby otrzymanych wiadomości e-mail w latach 2009–2020



Źródło: opracowanie własne.

I tak na jednego e-maila w 2009 r. przypadło 44 telefonów, zaś w 2020 r. ten stosunek znacząco się zmniejszył – na jednego e-maila przypadło 5 połączeń telefonicznych. Dane te wskazują na przewagę kontaktu telefonicznego nad kontaktem online na początku funkcjonowania Telefonu Zaufania 116 111, z tendencją malejącą od 2012 r., kiedy to forma pisana stawała się coraz częściej stosowana przez dzieci i młodzież. W latach 2009–2020 zaobserwowano także wyraźny wzrost liczby podejmowanych interwencji. Zestawienie danych przedstawiono na rys. 3.

Rys. 3. Liczba podejmowanych interwencji w latach 2009–2020

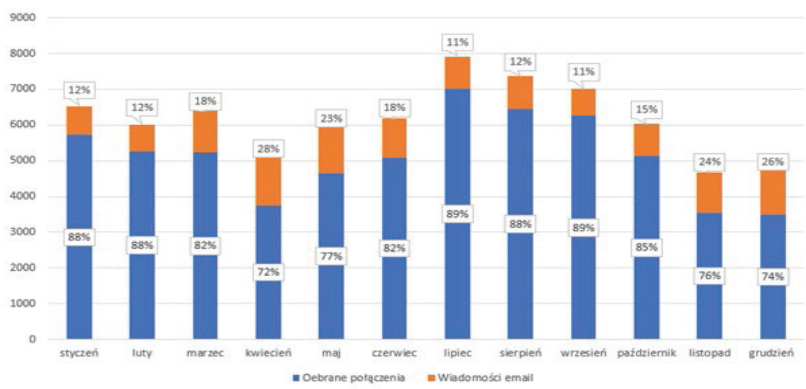


Źródło: opracowanie własne.

Dane przedstawione na rys. 3 linią pomarańczową pozwalają zaobserwować rosnącą liczbę podejmowanych działań interwencyjnych w latach 2009–2020. Łącznie było ich 2508. Znaczący wzrost nastąpił w 2018 r., a następnie w latach 2019–2020. Najwięcej przeprowadzonych działań w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia konsultanci podjęli w 2020 r., w którym odnotowano 744 interwencje. Porównując tę liczbę do danych z roku 2009, można zauważyć prawie ośmiokrotny wzrost. Linia szara na rys. 3 prezentuje, jakim procentem wszystkich kontaktów były interwencje. Analizując także te dane można zauważyć wzrastający trend w przypadku podejmowanych interwencji, który nie wynika wyłącznie ze zwiększającej się liczby połączeń i wiadomości w konkretnym roku.

Rok 2020 był wyjątkowy. Pandemia, której początek w naszym kraju przypadł na marzec, wpłynęła na działanie telefonu zaufania. Poniżej na rys. 4 przedstawiono procentowy rozkład odebranych połączeń oraz wiadomości e-mail z podziałem na miesiące.

Rys. 4. Odebrane połączenia oraz wiadomości tekstowe w 2020 r. z podziałem na miesiące

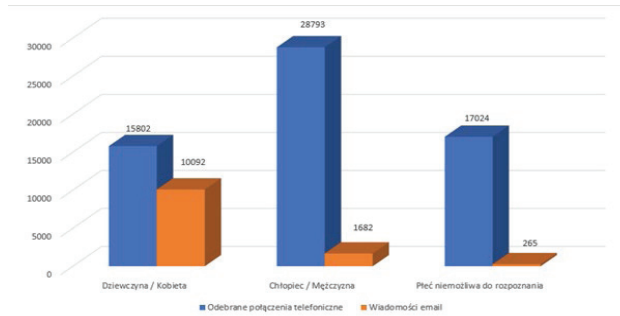


Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie rys. 4 można zauważyć, że formy kontaktu z telefonem zaufania ulegały zmianom w kolejnych miesiącach 2020 r. Suma kontaktów klientów ze 116 111 w kwietniu była zdecydowanie najniższa w pierwszym półroczu 2020. Z kolei proporcja liczby połączeń (72%) do liczby otrzymanych wiadomości (28%) w tym samym miesiącu okazała się najniższa w skali całego roku. Tendencja ta była podobna w maju, choć liczba połączeń zaczęła wzrastać, a e-maili maleć. Dopiero od czerwca 2020 r. proporcja liczby rozmów do wiadomości online wróciła do poziomu sprzed pandemii. Lipiec i sierpień jako okresy wakacyjne, a także wrzesień z początkiem roku szkolnego okazały się najbogatsze w ogólną liczbę kontaktów z przewagą rozmów. Listopad i grudzień to znowu spadek łącznej liczby kontaktów i malejąca liczba rozmów, a wzrost wiadomości e-mailowych.

Aby przybliżyć czytelnikowi profil osób kontaktujących się z telefonem zaufania 116 111, wzięto pod uwagę płeć oraz wiek klientów. Dane zestawiono na rys. 5.

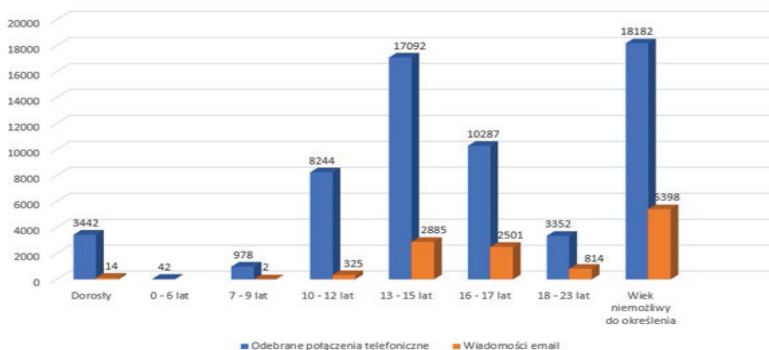
Rys. 5. Liczba odebranych połączeń telefonicznych oraz wiadomości mailowych pod względem płci w roku 2020



Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie zgromadzonych danych odnotowano, że liczba kontaktujących się dziewcząt/kobiet wyniosła 25 894, chłopców/mężczyzn 30 457, natomiast płci niemożliwej do rozpoznania 17 289. Jak można zaobserwować, łączna liczba kontaktujących się z 116 111 dziewcząt/kobiet jest podobna do ogólnej liczby chłopców/mężczyzn. Różnica polega głównie na formie kontaktu. Chłopcy/mężczyźni zdecydowanie częściej dzwonią niż piszą, 28793 chłopców (94%) wybrało kontakt telefoniczny, a 1682 (6%) zdecydowało się na napisanie wiadomości. U dziewcząt/kobiet stosunek ten jest bardziej wyrównany, bowiem 15802 z nich (61%) zadzwoniło na linię 116 111, a 10092 (39%) wysłało wiadomości. Z kolei 98% dzwoniących, których płci nie można było rozpoznać, kontaktowali się rozmawiając przez telefon, a tylko 2% online. Analizie poddano także ogólną liczbą osób kontaktujących się z telefonem 116 111 z podziałem na przedział wiekowy, co zaprezentowano na rys. 6.

Rys. 6. Liczba odebranych połączeń telefonicznych oraz wiadomości mailowych pod względem kategorii wiekowej w roku 2020

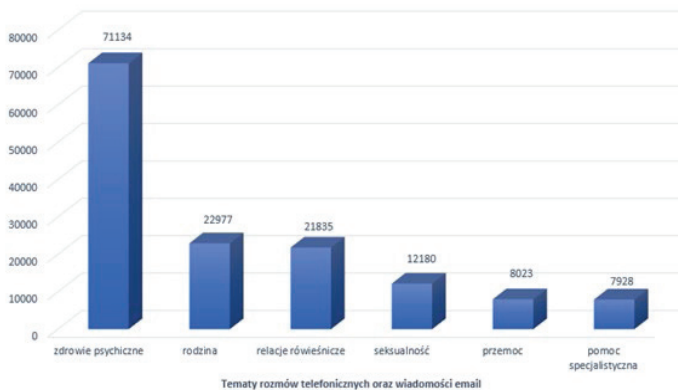


Źródło: opracowanie własne.

Dane zaprezentowane na rys. 6 odnoszą się do 7 grup wiekowych. Najliczniejszą z nich są nastolatki między 13 a 15 rokiem życia, którzy w 2020 r. łącznie kontaktowali się z telefonem zaufania 19 977 razy, co stanowiło 27% wszystkich form kontaktu. Drugą pod względem liczebności grupą wiekową jest młodzież między 16 a 17 rokiem życia. Ich liczba wyniosła 12 788, czyli 17%. Dzieci w wieku od 10 do 12 lat dzwoniły oraz pisały 8 569 razy (11%). Z kolei tak zwani młodzi dorośli między 18 a 23 rokiem życia kontaktowali się 4 166, co dawało wynik ok. 6%. W kontakcie telefonicznym zostały także odnotowane przypadki rozmów z dziećmi poniżej 6 roku życia, jednak liczba ta wyniosła zaledwie 0,06%. Z kolei osób dorosłych kontaktujących się z konsultantami w 2020 było 3 556, czyli około 5% wszystkich połączeń i wiadomości e-mail. W przypadku 32% (23 580) określenie wieku okazało się niemożliwe.

Oprócz charakterystyki klientów telefonu zaufania poniżej zaprezentowano także dane odnoszące się do najczęściej poruszanych tematów przez dzieci i młodzież w 2020 r.

Rys. 7. Sześć najczęstszych kategorii poruszanych w trakcie rozmów telefonicznych oraz kontakcie online (wiadomości e-mail) w 2020 r.



Źródło: opracowanie własne.

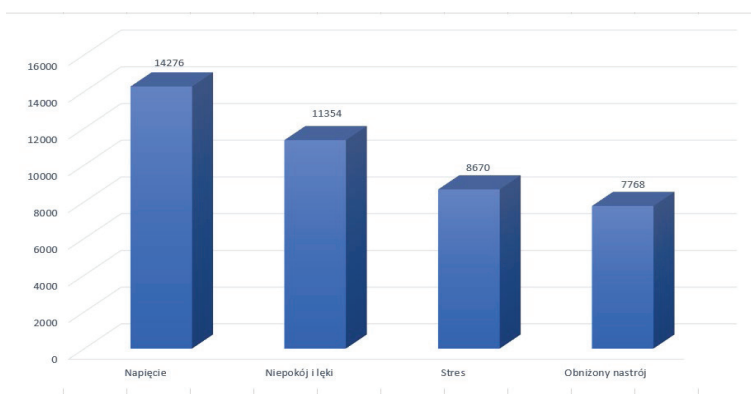
Jak widać na rys. 7, najczęstszą kategorią wśród wymienionych tematów jest zdrowie psychiczne, które pojawiało się w rozmowach oraz mailach aż 71 134 razy. Biorąc pod uwagę ogólną liczbę odebranych połączeń oraz maili (73 658), można wysunąć wniosek, że ten temat był obecny w prawie każdym kontakcie z telefonem zaufania (96,5%). Drugim tematem pojawiającym się najczęściej była rodzina – 22 977 (31%) razy, a zaraz za nią wątek relacji rówieśniczych poruszany 21 835 (29,6%) razy w mailach i podczas rozmów. O seksualności pisało i rozmawiało 12 180 osób (16,5%), o przemocy 8023 (10,9%). Z kolei pomoc specjalistyczna była poruszana 7 928 razy, co stanowiło 10,8% wszystkich kontaktów. Warto przypomnieć, że kategorie mogą być wybierane wielokrotnie, co oznacza, że w trakcie rozmowy konsultant w zależności od problemu lub pytań ma prawo zaznaczyć wątki w ramach jednego lub kilku tematów, np. zdrowia

psychicznego i przemocy. Aby przybliżyć czytelnikowi, jakie podkategorie wchodzą w skład sześciu najczęstszych tematów, poniżej dokonano krótkiej charakterystyki każdego z nich.

Zdrowie psychiczne jest najszerszą z dostępnych kategorii i zawiera zarówno stany, reakcje emocjonalne, takie jak obniżony nastrój, smutek, lęk, napięcie, niepokój, samotność oraz zachowania autoagresywne w postaci myśli samobójczych, samookaleczeń, zamiarów i prób samobójczych. Relacje rówieśnicze odnoszą się do sprzeczek z rówieśnikami, rozstania z dziewczyną/chłopakiem, zakochania, zdrady czy też ogólnego funkcjonowania w gronie koleżanek i kolegów. Kategoria rodzina dotyczy między innymi relacji z rodzicami, rodzeństwem, pozostałymi członkami rodziny, kłótni z nimi lub między nimi. W kategorię tę wpisują się także tematy związane z rozwodem, adopcją, parentyfikacją, żałobą lub chorobą członka rodziny. Kolejną kategorią jest seksualność, która zawiera tematy związane z orientacją psychoseksualną, tożsamością płciową, antykoncepcją, ciążą, inicjacją seksualną, chorobami przenoszonymi drogą płciową lub pytania dotyczące seksualności i dojrzewania. Kategoria przemoc reprezentuje kwestie przemocy fizycznej, psychicznej/emocjonalnej, seksualnej oraz zaniedbania. Zbierając informacje na temat rodzaju przemocy, nasi konsultanci pozyskują również dane o tym, kim była/jest osoba stosująca przemoc i gdzie przemoc była/jest dokonywana. Pomoc specjalistyczna odnosi się do takich elementów, jak: brak zgody rodzica na kontakt ze specjalistą, brak kontaktu ze specjalistą pomimo gotowości dziecka, aby taką pomoc uzyskać, hospitalizacja dziecka czy też opis funkcjonowania osoby dzwoniącej w kontakcie ze specjalistą.

Biorąc pod uwagę, że tematyka związana z kategorią zdrowia psychicznego ujawniała się niemalże podczas każdego kontaktu z telefonem zaufania, przedstawiono szczegółowe informacje odnoszące się do najczęstszych podkategorii zdrowia psychicznego w roku 2020 z podziałem na te dotyczące stanów i reakcji emocjonalnych (rys. 8) oraz te związane z tendencjami i zachowaniami autoagresywnymi (rys. 9).

Rys. 8. Cztery najczęściej poruszane podkategorie zdrowia psychicznego, dotyczące stanów i reakcji emocjonalnych osób rozmawiających przez telefon oraz online w roku 2020

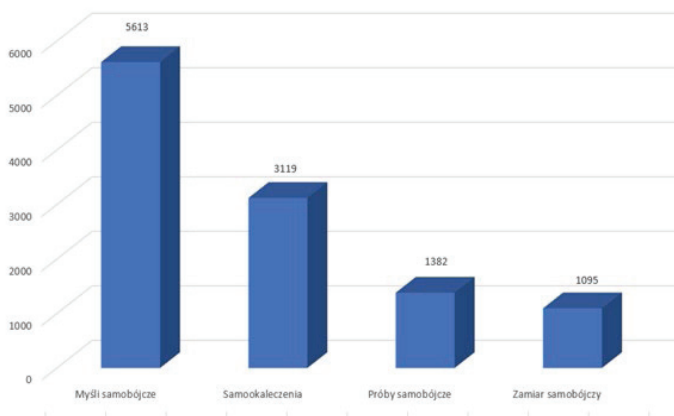


Źródło: opracowanie własne.



Analizując rys. 8, można zaobserwować, że napięcie przejawiało się 14 276 razy podczas kontaktu z konsultantami, co stanowiło 20% z zaznaczanej kategorii zdrowia psychicznego. Niepokój oraz lęki ujawniły się w 11 354 (16%) rozmowach oraz mailach, stres 8 670 razy (12%), a depresja i obniżony nastrój 7 768, dając tym samym 11% wszystkich kontaktów w kategorii zdrowia psychicznego. Łącznie, wyszczególnione na rys. 8 podkategorie zostały odnotowane przez konsultantów 42 068 razy, co dawało 59% wszystkich kontaktów. Odnosząc te wyniki do ogólnej liczby kontaktów z telefonem zaufania 116 111 można zauważyć, że co piąte dziecko w swojej rozmowie/wiadomości e-mail odnosiło się do uczucia napięcia. O niepokoju i lękach wspominała średnio co szósta osoba, o stresie co ósma, a obniżony nastrój można było odnaleźć w wiadomościach i telefonach co dziewiątej osoby.

Rys. 9. Cztery najczęściej poruszane podkategorie zdrowia psychicznego dotyczące tendencji i zachowań autodestrukcyjnych osób rozmawiających przez telefon oraz online w roku 2020



Źródło: opracowanie własne.

Zaznaczone na rys. 9 tendencje (myśli samobójcze) i zachowania autoagresywne jako podkategoria zdrowia psychicznego były tematami 11 209 rozmów oraz wiadomości mailowych. Stanowi to około 16% kontaktów z obszaru zdrowia psychicznego. Analizując rys. 9 można zauważyć, że najczęstszym wątkiem są myśli samobójcze, które ujawniły się w trakcie kontaktu z telefonem zaufania aż 5 613 razy, czyli dając tym samym ok 8% wszystkich wątków dotyczących zdrowia psychicznego. Kolejno osoby dzwoniące i piszące wspominały o samookaleczeniach 3 119 razy (4%), próby samobójcze odnotowano 1 382 razy (1,9%), a zamiary samobójcze 1 095 razy (1,5%). Średnio myśli samobójcze pojawiają się w co 13 kontakcie, samookaleczenia w co 24. Natomiast próby samobójcze w co 53 rozmowie i/lub wiadomości, a zamiar samobójczy w co 67.

## WNIOSKI

Z analizy danych zbieranych przez Zespół Pomocy Telefonicznej wynika, że nieustannie rośnie liczba przesyłanych przez dzieci wiadomości, za to liczba odebranych połączeń w ciągu roku często się zmienia. Może wynikać to z faktu, że nic nie ogranicza liczby wysłanych maili, zaś możliwości odebrania połączenia są zależne od liczby dostępnych konsultantów, godzin działania linii oraz jej dofinansowania. Najczęściej kontaktującą się grupą wiekową są nastolatki mający 13–15 lat. Od marca 2020 r. telefon zaufania działa całą dobę, mimo to nie udaje się odebrać wszystkich połączeń. Z obserwacji zespołu konsultantów 116 111 wynika, że w minionych latach długość rozmów wydłużała się i zmieniała się ich tematyka. Coraz częściej dzieci i młodzież poruszają problemy związane ze zdrowiem psychicznym, których nie da się omówić w krótkiej rozmowie. Ich długość powoduje obciążenie linii, co wiąże się z trudnościami w dozwonieniu się.

Obserwacji zostały poddane również zmiany związane z pandemią COVID-19, które wpłynęły na zwiększenie liczby nadesłanych wiadomości oraz na długość prowadzonych rozmów. Tendencja ta była szczególnie wyraźna w okresie wiosennym i jesiennym, a więc w czasie, gdy zwiększano obowiązujące obostrzenia. Ograniczone możliwości wyjścia z domu dla wielu dzieci i nastolatków oznaczały pozbawienie szansy na poufną rozmowę telefoniczną. Młode osoby kontaktujące się ze 116 111 mówiły o zwiększonym lęku, napięciu, niepewności i poczuciu osamotnienia. Dodatkowo informowały o utrudnionym kontakcie ze znajomymi i przyjaciółmi oraz o trudnościach w dostępie do pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, co zwiększało poziom odczuwanego niepokoju i niepewności.

Wagę podejmowanych rozmów pokazuje liczba przeprowadzonych interwencji – aż 744 osób w 2020 r. znalazło się w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia. Rosnąca liczba osób zgłaszających się po pomoc do 116 111 oraz zwiększająca się liczba podjętych interwencji świadczy o konieczności poszerzenia możliwości pomocowych i większego wsparcia dzieci w ich otoczeniu. Nauczanie zdalne wprowadziło na nauczycielach, pedagogach, psychologach pewne ograniczenia, przez które trudniej jest dostrzec, czy któryś z uczniów nie potrzebuje pomocy. Nauka online wymaga większej uważności ze strony nauczycieli, ale wymaga też podjęcia inicjatywy przez samych uczniów, gdy czują, że potrzebują pomocy. Dla wielu młodych osób samodzielne zgłoszenie problemu bywa zbyt trudne. Mając na uwadze prawidłowy rozwój młodych osób zauważamy niebezpieczeństwo, które może niekorzystnie wpływać na ich proces rozwojowy. Odczuwanie długotrwałego i zwiększającego się stanu napięcia, niepokoju może przyczynić się do pogorszenia samopoczucia i dezorganizacji ich codziennego funkcjonowania. Poruszając kwestie związane z pomocą, wsparciem dzieci i młodzieży należy podkreślić, jak ważne jest objęcie wsparciem również dorosłych. Pomocne mogą być programy edukacyjne dla dorosłych, które mówiłyby, jak wspierać dzieci i jak reagować, gdy ich dzieciom/podopiecznym może dziać się krzywda lub gdy zauważają pogorszenie ich samopoczucia.

Rosnąca liczba osób zgłaszających się po pomoc do 116 111 oraz zwiększająca się liczba podjętych interwencji świadczy o konieczności poszerzenia możliwości pomocowych i większego wsparcia dzieci w ich otoczeniu. Specjalistyczny kontakt telefoniczny i online nie jest w stanie całkowicie zastąpić innych form pomocy, ale przez braki w systemie dotyczącym zdrowia psychicznego stanowi niezwykle potrzebną, a czasem jedyną drogę uzyskania przez młodą

osobę jakiegokolwiek wsparcia; zdarza się, że jest to kontakt ratujący życie. Taka zdalna pomoc jest często pierwszym kontaktem ze specjalistą – w niektórych przypadkach ważne byłoby, aby udało się kontynuować profesjonalne wsparcie w otoczeniu osoby dzwoniącej. Obecnie, w roku 2021, telefon 116 111 utrzymuje się głównie z prywatnych dotacji. Ważne jest zapewnienie finansowania telefonu w celu kontynuowania tej formy pomocy, tak aby młode osoby miały szansę na uzyskanie wsparcia w każdym trudnym dla siebie momencie.

## BIBLIOGRAFIA

- Fundacja Dzieci Niczyje (2010). *Telefony zaufania dla dzieci*. Fundacja Dzieci Niczyje.
- Sanders, P. (2004). *Sztuka prowadzenia poradnictwa przez telefon*. Wydawnictwo WAM.
- Nycz, A., Tworus, R., Dziuk, M. (2015). Telefon zaufania dla osób z problemami zdrowia psychicznego i ich rodzin – prymitywna forma telemedycyny czy skuteczna forma pomocy? *Lekarz wojskowy*, 93(2), 185–189.
- James, R.K., Gilliland, B.E. (2005). *Strategie interwencji kryzysowej. Pomoc psychologiczna poprzedzająca terapię*. PARPA.



*Kompleksowe wsparcie  
osób w spektrum autyzmu i ich rodzin  
– czyli nasza codzienna praca  
w Fundacji Scolar*

**Joanna Mikołajczyk**

Fundacja Scolar

---

ZALECANE CYTOWANIE:

Mikołajczyk, J. (2021). Kompleksowe wsparcie osób w spektrum autyzmu i ich rodzin – czyli nasza codzienna praca w Fundacji Scolar. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 181–194). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Autyzm i zespół Aspergera są coraz częściej diagnozowanymi zaburzeniami rozwojowymi. Ze względu na złożoność tych zaburzeń terapia osób w spektrum autyzmu wciąż stanowi nie lada wyzwanie dla współczesnej edukacji. Z relacji wielu rodziców wynika, że wciąż brakuje miejsc, które oferowałyby wsparcie od etapu diagnozy po skuteczną terapię. W artykule opisane są działania Fundacji Scholar, która powstała w celu zapewnienia kompleksowej pomocy osobom w spektrum autyzmu i ich rodzinom na jak najwyższym, profesjonalnym poziomie.

## SŁOWA KLUCZOWE

autyzm, diagnoza, fundacja, terapia, zespół Aspergera.

---

## WPROWADZENIE

We współczesnym świecie bardzo dużo mówi się o tolerancji i akceptacji wobec osób niepełnosprawnych. Wydaje się jednak, że nie ma lepszej formy okazania akceptacji, niż realne niesienie pomocy tym osobom w zakresie poprawy codziennego funkcjonowania. Potrzeba efektywnego nauczania dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz rozwijania u nich funkcjonalnych zachowań motywuje specjalistów na całym świecie do tworzenia miejsc, które zapewniałyby realne wsparcie im oraz ich rodzinom. Pojawia się również pytanie o skuteczne metody, techniki i strategie uczenia, oparte na dowodach, które specjaliści mogą oferować osobom o zaburzonem rozwoju.

Wiele osób zrzeszonych w organizacjach, w tym organizacjach pozarządowych, stara się wychodzić naprzeciw potrzebom rodzin osób niepełnosprawnych, tak aby zapewnić im pomoc w zakresie, w jakim jej potrzebują. Celem niniejszego artykułu jest pokazanie pracy jednej z organizacji pozarządowych, Fundacji Scholar, która powstała po to, by zapewnić wsparcie osobom w spektrum autyzmu oraz ich rodzinom. Jest to przykład miejsca, które stawia nie tylko na kompleksowość oferowanego wsparcia (od etapu diagnozy po terapię osobom w każdym wieku), ale przede wszystkim na udowodnioną w badaniach naukowych skuteczność stosowanych metod i strategii terapeutycznych.

W pierwszej części tekstu została przedstawiona krótka charakterystyka spektrum autyzmu, czyli zaburzeń rozwojowych, z jakimi borykają się pacjenci fundacji. W kolejnych częściach artykułu opisana została pokrótce historia powstania organizacji oraz scharakteryzowana została jej misja. Następnie wyszczególniono formy działalności fundacji, opisano zespół specjalistów z nią związanych oraz wykorzystywane przez nich metody pracy.

W niniejszej pracy wykorzystano aktualną literaturę przedmiotu z dziedziny psychologii i pedagogiki. Publikacje te dotyczą tematyki spektrum autyzmu oraz metod używanych w terapii osób z autyzmem i zespołem Aspergera, takich jak Stosowana Analiza Zachowania, podejście Zachowań Werbalnych czy podejście poznawczo-behawioralne.



## SPEKTRUM AUTYZMU – CZYLI DLA KOGO TO ROBIMY

Działania Fundacji Scolar nakierowane są na pomoc osobom z całościowymi zaburzeniami rozwoju (potocznie nazywanymi spektrum autyzmu) w różnym wieku oraz ich rodzinom. Całościowe zaburzenia rozwoju to jedne z najcięższych zaburzeń o podłożu neurobiologicznym, a ich rozległy charakter wpływa na rozwój umiejętności społecznych oraz rozwój funkcjonalnej komunikacji osób dotkniętych tym zaburzeniem. W związku z tym, że różne czynniki mają wpływ na występowanie całościowych zaburzeń rozwoju, nie określono jednoznacznie ich przyczyny. Z badań wynika, że duże znaczenie mają czynniki biologiczne i genetyczne. Jednak wyniki tych badań wciąż nie są jednoznaczne i nie pozwalają na wyciągnięcie konkretnych wniosków. Liczba osób, u których zdiagnozowano zaburzenia w spektrum autyzmu stale wzrasta (Pisula, 2016, s. 32), w związku z czym coraz więcej pacjentów i ich rodzin potrzebuje na co dzień specjalistycznego wsparcia.

Osoby z całościowymi zaburzeniami rozwoju doświadczają trudności w kilku głównych sferach: rozwoju społecznym, komunikacji, w sferze zabawy oraz w zakresie sztywnych wzorców zachowania (Pisula, 2010, s. 15). Ponieważ nasilenie objawów u osób w spektrum autyzmu jest różne, klasyfikacja chorób i problemów zdrowotnych ICD-10 dzieli całościowe zaburzenia rozwoju na kilka rodzajów (Pisula, 2015, s. 14, za: WHO 1992): autyzm dziecięcy, autyzm atypowy, zespół Retta, inne dziecięce zaburzenia dezintegracyjne, zaburzenia hiperkinetyczne z towarzyszącym upośledzeniem umysłowym i ruchami stereotypowymi, zespół Aspergera, inne całościowe zaburzenia rozwojowe, całościowe zaburzenia rozwojowe nieokreślone. Spośród nich najliczniejszą grupę pacjentów fundacji stanowią osoby z autyzmem dziecięcym, autyzmem atypowym i zespołem Aspergera.

Trudności, z jakimi borykają się nasi pacjenci, w różnym stopniu mogą hamować ich rozwój. Przykładowo: uporczywe zainteresowania i autostymulacje, wielokrotne powtarzanie tych samych czynności, układanie i porządkowanie obiektów w określony sposób, przywiązanie do rytuałów, ubrań, przedmiotów, wybiórczość pokarmowa czy powtarzanie schematów ruchowych – ograniczają osobom w spektrum autyzmu rozwój innych, funkcjonalnych umiejętności i poznanie świata. We wszystkich tych zachowaniach widoczny jest brak elastyczności (Pisula, 2016, s. 51). Dodatkowo autostymulacje, oprócz zaburzania uwagi i ograniczania rozwoju, ze względu na formę mogą stygmatyzować osoby autystyczne w społeczeństwie (Leaf i in., 2017, s. 60).

Równie duży, jeśli nie większy problem, stanowią nieprawidłowości w rozwoju społeczno-emocjonalnym i komunikowaniu się. Ujawniają się one w ograniczonych umiejętnościach nawiązania i podtrzymania interakcji, problemach związanych ze współdzieleniem uwagi, obserwacją innych czy adekwatnym używaniem kontaktu wzrokowego. Problemy w zakresie funkcjonalnej komunikacji mają bardzo szeroki zakres. Dotyczą zarówno komunikacji werbalnej, jak i niewerbalnej. Część osób w spektrum autyzmu charakteryzuje się opóźnionym rozwojem mowy, część nie komunikuje się wokalnie, a u części osób pomimo rozwinięcia mowy pojawiają się stereotypie językowe, echolalie (powtarzanie zasłyszanych wypowiedzi), trudności z interpretacją wypowiedzi innych czy nierozumienie żartów (Pisula, 2015, s. 40-41).

Również prawdopodobieństwo występowania zachowań niepożądanych u osób o zaburzonym rozwoju jest wyższe niż u osób neurotypowych. Problemy z zachowaniem są różnie

definiowane, np. jako wszystko to, co przeszkadza w funkcjonowaniu pacjentowi oraz osobom w jego otoczeniu. Skutkiem nasilonych zachowań niepożądanych jest ograniczenie możliwości korzystania w pełni ze wszystkich zasobów, jakie niesie ze sobą funkcjonowanie społeczne (Zielińska, 2012, s. 26). Zachowania niepożądane, takie jak agresja, autoagresja czy niestosowanie się do wymagań dodatkowo zakłócają i tak już zaburzony rozwój osób w spektrum autyzmu.

## KRÓTKA HISTORIA, CZYLI JAK POWSTAŁA FUNDACJA SCOLAR

Fundacja Scholar powstała w 2004 r., a jej założycielkami były Agnieszka Dec, Marta Sierocka-Rogała oraz Anna Goła-Rogalińska. Pani Marta, z wykształcenia logopeda, pedagog i analityk zachowania, prywatnie jest mamą Aleksandry, u której zdiagnozowano wiele lat temu autyzm. Kiedy Ola miała 6 lat, w ramach diagnozy pod kątem wyboru szkoły, pani Marta trafiła na poradnię psychologiczną prowadzoną przez panią Agnieszkę Dec. Ze wspólnych rozmów i pasji powstała koncepcja stworzenia miejsca, w którym dzieci w spektrum autyzmu mogłyby otrzymywać właściwą terapię a ich rodziny potrzebne wsparcie. Wspólnym celem pań stało się rozwijanie w Polsce Stosowanej Analizy Zachowania (która jest wiodącym podejściem terapeutycznym w Fundacji Scholar) i stworzenie w Warszawie miejsca, gdzie taka terapia byłaby dostępna – i na dodatek jeszcze dostępna finansowo dla rodziców.

## CELE STATUTOWE FUNDACJI I NASZA MISJA

Misją Fundacji Scholar jest zapewnienie skutecznego, szeroko pojętego wsparcia osobom w spektrum autyzmu oraz ich rodzinom. Priorytetem jest efektywność świadczonej pomocy, dlatego wykorzystywane metody, formy pracy i narzędzia są sprawdzone, a ich skuteczność jest udowodniona naukowo. Przykładem jest Stosowana Analiza Zachowania (SAZ) i podejście Zachowań Werbalnych – wykorzystywane na co dzień w terapii pacjentów fundacji. Stosowana Analiza Zachowania (ang. *Applied Behavior Analysis – ABA*) zajmuje się rozwiązywaniem problemów społecznie ważnych i kształtowaniem zachowań, które są społecznie istotne. Procedury, które są wykorzystywane, wywodzą się z praw rządzących zachowaniem (Suchowierska i in. 2012, s. 35). Innymi słowy, dzięki wykorzystaniu strategii, technik i metod w ramach SAZ możemy skutecznie rozwijać u naszych podopiecznych umiejętności niezbędne do jak najlepszego codziennego funkcjonowania, a także niwelować zachowania niepożądane, które ograniczają rozwój, a na ich miejsce kształtować adekwatne zachowania społeczne. Podejście Zachowań Werbalnych (ang. *Verbal Behavior – VB*) jest częścią SAZ i opiera się na jej założeniach, ale poszerza ją o kwestie związane z uczeniem się języka funkcjonalnego. Zachowania Werbalne zdefiniował i zaprezentował B. F. Skinner. Dzięki niemu wiemy, że język, jako zachowanie, może być nabywany/uczony tak samo, jak wszystkie inne zachowania, czyli na podstawie operacji motywacyjnych, bodźców różnicujących (które występują przed zachowaniem) i konsekwencji pojawiających się po zachowaniu (Suchowierska i in., 2012, s. 211; Barbera, 2015, s. 59). Ucząc języka zgodnie ze Skinne-

rowską analizą, kładziemy nacisk na funkcję, czyli wyjaśnienie przyczyny, dla której dane słowo pojawia się (Skinner, 2013, s. 119; Suchowierska i in., 2012, s. 213). Jednym z najważniejszych założeń podejścia VB jest uchwycenie i wykorzystanie naturalnej motywacji dziecka (Schramm, 2019, s. 199), tak aby terapia była dla niego przyjemną aktywnością, w której dziecko będzie chciało uczestniczyć, ucząc się niezbędnych umiejętności życiowych.

Wizją Fundacji Scolar jest, aby osoby w spektrum autyzmu pomimo swojego zaburzenia, sprawnie funkcjonowały we współczesnym społeczeństwie. Prowadzona w ramach fundacji skuteczna rehabilitacja dzieci, młodzieży i dorosłych, umożliwia im szczęśliwe i spełnione życie. Naszym celem jest także zapewnianie pomocy rodzinom tych osób, tak aby nie były osamotnione w swoich codziennych trudnościach. Misją fundacji jest działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej oraz społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym a także działalność na rzecz osób niepełnosprawnych dotkniętych autyzmem i innymi upośledzeniami umysłowymi.

Fundacja realizuje swoje cele przez:

- a) realizację zleconych zadań publicznych w ramach zadań statutowych,
- b) upowszechnianie wiedzy o przyczynach niepełnosprawności,
- c) propagowanie wśród osób niepełnosprawnych kultury,
- d) prowadzenie terapii, szkoleń, zajęć, kursów przyczyniających się do integrowania niepełnosprawnych z resztą społeczeństwa,
- e) organizację kampanii, imprez i akcji,
- f) organizację i finansowanie konferencji szkoleniowych, sympozjów, warsztatów dla specjalistów z różnych dziedzin i osób, których praca może przyczynić się do realizacji celów statutowych fundacji,
- g) organizację, prowadzenie i finansowanie zajęć pozalekcyjnych, wychowawczych, profilaktycznych, terapeutycznych, informacyjnych, imprez kulturalnych,
- h) rozwijanie kontaktów z organizacjami, których cele nie sprzeciwiają się celom fundacji działającym w kraju i poza jego granicami (na podstawie statutu Fundacji Scolar).

## O NAS – CZYLI „LUDZIE FUNDACJI”

Kadrę Fundacji Scolar stanowi ponad 100 wykwalifikowanych specjalistów. Są wśród nich psychologowie, psychoterapeuci, pedagodzy specjaliści, terapeuci behawioralni (terapeuci z polską licencją terapeuty behawioralnego z ramienia Polskiego Stowarzyszenia Terapii Behawioralnej), analitycy zachowania (terapeuci z międzynarodowym tytułem analityka behawioralnego z ramienia BACB Behavior Analyst Certification Board), psychiatrzy, logopedzi i fizjoterapeuci. Fundacja stawia na wysoką jakość świadczonych usług, dlatego specjaliści stale się rozwijają, odbywając studia podyplomowe, kursy, szkolenia specjalistyczne w kraju i zagranicą, a także uczestniczą w konferencjach i sympozjach naukowych. Praca terapeutyczna z pacjentami jest stale poddawana superwizji, zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Zatrudniani przez fundację specjaliści nie tylko sami się kształcą, ale również dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi. W naszych placówkach odbywają staże i praktyki studenci oraz osoby ubiegające się o polską licencję terapeuty behawioralnego.

## CODZIENNE DZIAŁANIA FUNDACJI – PLACÓWKI, PROJEKTY, DZIAŁANIA

### Przedszkola

W styczniu 2014 r. Fundacja Scolar otworzyła Niepubliczny Punkt Przedszkolny w warszawskiej dzielnicy Wilanów dla dzieci z autyzmem i zespołem Aspergera, a wkrótce, w związku z dużym zapotrzebowaniem na ten rodzaj wsparcia, otwarto drugą taką placówkę na Bielanach. W trakcie zajęć przedszkolnych dzieci mogą korzystać z intensywnej terapii indywidualnej oraz terapii w małych grupach. Każde z dzieci znajduje się pod opieką terapeuty prowadzącego, który opracowuje indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny, dopasowany do potrzeb ucznia. W ramach zajęć grupowych dzieci uczą się umiejętności społecznych, umożliwiających funkcjonowanie w grupie oraz wspólnej zabawy. Z każdym z uczniów codziennie spotyka się także logopeda, a raz w tygodniu dzieci korzystają z zajęć z fizjoterapeutą. Zatrudnieni w przedszkolach specjaliści pracują na co dzień wykorzystując sprawdzone narzędzia i metody, takie jak: opisywane wcześniej podejście Zachowań Werbalnych czy program VB-MAPP. Program *VB-MAPP, Ocena osiągnięcia kamieni milowych rozwoju i planowanie terapii* służy do rzetelnej oceny umiejętności językowych i społecznych dzieci z autyzmem oraz innymi zaburzeniami rozwoju autorstwa Marka L. Sundberga (BCBA-D). VB-MAPP oparty jest na analizie Zachowań Werbalnych B.F. Skinnera. Złożony jest z dwóch części: kwestionariusza, który służy do oceny poszczególnych umiejętności konkretnego dziecka, i podręcznika, który zawiera opis procedury, instrukcje dotyczące oceny, interpretację wyników oraz wskazówki na temat wyznaczania celów terapeutycznych. W ramach programu specjalista ocenia 170 tzw. kamieni milowych, czyli umiejętności kluczowych dla prawidłowego rozwoju (Mikołajczyk, 2018, s. 163–165).

Terapia w przedszkolach fundacji oparta jest na wzmocnieniach pozytywnych, które dostarczane bezpośrednio po oczekiwanej reakcji powodują, że dziecko chętnie powtarza uczone umiejętności w przyszłości (Suchowierska i in., 2012, s. 69). Oparcie terapii o system wzmocniania oraz wykorzystywania naturalnej motywacji sprawia, że dzieci chętniej angażują się w proponowane zadania i szybciej nabywają uczone umiejętności. W ramach zajęć nasi specjaliści często wykorzystują: (a) technikę nauczania intensywnego (ang. *Intensive Trial Teaching*), która polega na uczeniu zaplanowanych celów przy wykorzystaniu zewnętrznych, zaaranżowanych wzmocnień, którymi dziecko jest nagradzane za prawidłowo wykonane zadania, (b) technikę nauczania w środowisku naturalnym (ang. *Natural Environment Teaching – NET*), polegającą na uczeniu zaplanowanych celów na podstawie naturalnych motywacji dziecka oraz (c) nauczanie incydentalne (ang. „*On-the-Move*” *Teaching – OTM*), w której terapeuta wykorzystuje chwilowe zainteresowanie dziecka czymś jako okazję do uczenia celów, które nie były wcześniej zaplanowane (Schramm, 2019, s. 236–237). W trakcie zajęć grupowych terapeuci nie tylko dbają o uczenie umiejętności społecznych, ale również wykorzystują do tego sprawdzone metody, takie jak terapię opartą na wzmocnianiu czy elementy nauczania bezpośredniego (ang. *Direct Instruction*). Nauczanie bezpośrednie jest modelem uczenia, który został opracowany przez Siegfrieda Engelmanna i Wesleya Becker. Stawia ono na aktywny udział uczniów w zajęciach, eliminację nudy i niepotrzebnego czekania przez wykorzystanie chóralnych odpowiedzi, od-

powiednie tempo uczenia, uczenie do mistrzostwa, eliminowanie błędów przez wykorzystanie procedur korygujących oraz nieustanne dbanie o wysoki poziom motywacji uczniów (<https://www.nifdi.org/>).

Oprócz stacjonarnych zajęć terapeutycznych dzieci w naszych przedszkolach mają możliwość rozwijania kompetencji poznawczych i społecznych w innej formie. W czasie roku szkolnego organizowane są wycieczki, np. do ZOO, Centrum Nauki Kopernik, Folwarku Zwierzęcego, sal zabaw itp., jak również okolicznościowe imprezy przedszkolne (np. mikołajki, Dzień Rodziny, zabawa karnawałowa, teatryki).

Współpraca z rodzicami naszych podopiecznych jest bardzo istotnym elementem procesu terapeutycznego, dlatego przedszkole organizuje bezpłatne szkolenia dla rodziców i opiekunów. Dzięki temu rodzice mogą nabywać umiejętności oraz zdobywać wiedzę dotyczącą wykorzystywanych w przedszkolu metod terapeutycznych, a także postępowania z dzieckiem w środowisku domowym, tak aby uspołnić podejście terapeutyczne. Każdy rodzic ma zapewniony regularny kontakt z terapeutą prowadzącym, logopedą i fizjoterapeutą.

Punkt Przedszkolny jest ośrodkiem współpracującym z Polskim Stowarzyszeniem Terapii Behawioralnej (PSTB). W związku z tym wielu terapeutów ubiegających się o polską licencję terapeuty behawioralnego (PLTB) przyjeżdża do fundacji, by odbyć staże licencyjne, poznając metody pracy i naszą wizję skutecznego uczenia.

## Szkoła

Od września 2017 r. Fundacja Scolar prowadzi Niepubliczną Szkołę Podstawową. Uczniowie codziennie uczestniczą w zajęciach grupowych, zajęciach w parach oraz w intensywnych zajęciach indywidualnych. Cele nauczania są weryfikowane każdego dnia dzięki korzystaniu z wystandaryzowanych sposobów notowań, które pomagają na bieżąco szczegółowo określać skuteczność nauczania. Nauczyciele dbają o to, żeby wszystkie nabywane przez uczniów umiejętności stały się płynne. Dzięki temu uczniowie mogą z powodzeniem wykorzystywać je w codziennych sytuacjach życiowych. Szkoła wykorzystuje elementy opisanej wcześniej metody nauczania bezpośredniego (np. chóralskie odpowiedzi czy aktywne reagowanie ucznia) oraz pracuje zgodnie z metodami nauczania precyzyjnego.

Nauczanie precyzyjne zakłada, że niezależnie od tego, jakie procedury uczenia czy interwencje wykorzystuje nauczyciel, niezbędny jest stały pomiar postępów ucznia i nanoszenie tych pomiarów na wykresy standaryzowane, dzięki czemu możliwe jest weryfikowanie procedur uczenia pod względem skuteczności. Precyzyjne uczenie zakłada, że istotne jest: (a) opanowanie umiejętności na poziomie niezbędnym do wykorzystania jej w codziennym życiu (uczenie do mistrzostwa), (b) stawianie na płynność kształtowanych umiejętności (odpowiednie tempo reagowania), (c) to, z jaką częstotliwością pojawia się zachowanie (liczba reakcji w czasie, a nie sama ich liczba). Celem jest takie nauczanie umiejętności, aby uczeń: utrzymał je w czasie, potrafił długo (bez znużenia) wykonywać te umiejętności, nie był podatny na działanie dystraktorów w trakcie wykonywania nauczonych działań, potrafił zastosować te umiejętności w swoim naturalnym środowisku (poza kontekstem uczenia) oraz rozwijał złożony repertuar nowych reakcji na bazie tego, czego został nauczony, bez konieczności instruowania (generalizacja) (Johnson i in., 2013, s. 20–27).



Wykorzystanie zróżnicowanych systemów motywacyjnych, indywidualnych programów nauczania oraz pomocy dydaktycznych dostosowanych do indywidualnych umiejętności uczniów pomagają naszym uczniom osiągać wyznaczane cele. Misją naszej szkoły jest to, aby uczniowie uczyli się skutecznie. Oprócz podstawowych zajęć edukacyjnych dzieci korzystają także z zajęć z języka angielskiego oraz z Treningu Umiejętności Społecznych (TUS).

Trening Umiejętności Społecznych jest opartą na dowodach interwencją, której celem jest rozwijanie umiejętności społecznych uczniów. Dzięki stosowaniu sprawdzonych zasad i strategii uczestnicy mogą, poprzez kontrolowaną i wspieraną przez terapeutę interakcję z rówieśnikami, gromadzić, analizować i zrozumieć doświadczenia oraz generalizować je na inne, nowe sytuacje (niezwiązane bezpośrednio z kontekstem treningu) (Węglarz i in., 2020, s. 22).

W codziennym osiągnięciu celów naszym uczniom towarzyszą wykwalifikowani nauczyciele. W każdej klasie obecny jest nauczyciel prowadzący oraz kilku asystentów, dzięki czemu uczniowie mają zapewnione odpowiednie wsparcie edukacyjne. Jak we wszystkich placówkach fundacji, również w szkole praca nauczycieli jest regularnie monitorowana i wspierana przez superwizorów.

### **Pozaszkolna Placówka Specjalistyczna**

Od stycznia 2015 r. Fundacja Scholar prowadzi Pozaszkolną Placówkę Specjalistyczną (PPS), w ramach której oferowane są zajęcia terapeutyczne dla dzieci i młodzieży ze spektrum autyzmu powyżej 6 roku życia. Beneficjentami placówki są uczniowie z aktualnym orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, co jest pierwszym warunkiem przyjęcia na zajęcia. Większość podopiecznych (około 90%) posiada diagnozę zespołu Aspergera, a pozostali to uczniowie z diagnozą autyzmu. Uczestnicy programu mogą brać udział w zajęciach częściej niż raz w tygodniu. Największą grupę uczniów uczestniczących w zajęciach stanowią dzieci na początkowym etapie edukacji szkolnej, jednak w najstarszej grupie jest nawet kilku licealistów. W skład grupy zwykle wchodzi ok. 10 uczniów, jednak nie wszyscy uczęszczają na zajęcia codziennie, w związku z czym zachowany jest standard prowadzenia treningów umiejętności społecznych w grupach do 6 osób. Osadzeni jesteśmy w nurcie poznawczo-behawioralnym.

Terapia poznawczo-behawioralna jest podejściem, które ma potwierdzoną badaniami skuteczność kształtowania adekwatnego sposobu myślenia o emocjach oraz prawidłowego reagowania na nie. Skupia się ona na rozwijaniu dojrzałości emocjonalnej a także wychwytywaniu i korygowaniu dysfunkcyjnego myślenia i błędnych założeń. Wskutek tych oddziaływań u pacjenta następuje pogłębienie świadomości własnych emocji, zwiększenie wrażliwości na uczucia drugiego człowieka oraz nabywanie umiejętności adekwatnego reagowania na emocje innych (Attwood i in., 2020, s. 19).

Zajęcia TUS dają szansę na obserwację dziecka w warunkach zbliżonych do zmiennych sytuacji szkolnych, dzięki czemu terapeuci mogą wychwycić deficyty poszczególnych uczestników w zakresie kompetencji społecznych i systematycznie pracować nad ich kształtowaniem. TUS jest uzupełniany też o inne metody, z których najważniejszymi będą trening zastępowania agresji i dialog motywujący. W miarę możliwości odbywają się także tak zwane zajęcia „terenowe”, w trakcie których podopieczni mogą przenosić wyuczone umiejętności na codzienne, naturalne

sytuacje. Przez kilka lat działania placówki współpracowaliśmy z osobami z zewnątrz (a z niektórymi nadal współpracujemy), aby oferować uczniom od czasu do czasu zajęcia z robotyki LEGO, zajęcia z eksperymentów, Mindfulness, lekcje muzealne w Muzeum Narodowym, muzykoterapię czy zajęcia dotyczące samodzielności.

Każdy podopieczny placówki trafia pod opiekę „opiekuna”, czyli terapeuty prowadzącego, który kontaktuje się z rodzicami przekazując informacje o postępach dziecka w terapii. W PPS zatrudnieni są psycholodzy i pedagodzy, którzy mają doświadczenie w prowadzeniu treningów umiejętności społecznych, a terapeuci bez doświadczenia mają szansę wdrożyć się w roli osoby asystującej doświadczonym terapeutom. Każdą grupę prowadzi dwójka terapeutów, którzy zmieniają się w kolejnych dniach. Dzięki temu dziecko jest obserwowane przez wielu terapeutów, co stwarza okazję do generalizowania uczonych umiejętności w kontakcie z różnymi osobami a także wpływa na kształtowanie elastyczności u uczniów przejawiających problemowe zachowania w reakcji na zmiany.

## Młodzi dorośli

Dla osób powyżej 18 roku życia z diagnozą całościowych zaburzeń rozwoju oraz niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym nasza fundacja prowadzi projekt „Samodzielność daje szansę”. Celem projektu jest poprawa poziomu funkcjonowania jego uczestników, w szczególności wzmocnienie określonych umiejętności społecznych, zwiększenie samodzielności i aktywności zarówno w grupach rówieśniczych, jak i na polu zawodowym. W ramach projektu realizowane są: trening umiejętności społecznych, trening organizacji czasu wolnego, warsztaty manualne, terenowe zajęcia grupowe, a także zajęcia indywidualne. Ponadto TUS, trening umiejętności praktycznych, trening organizacji czasu wolnego i zajęcia terenowe są realizowane również w ramach projektu dofinansowanego z środków m.st. Warszawy w Klubie „Jestem ZA”. W każdym z projektów uczestniczy około 20 osób. Zajęcia są realizowane online i stacjonarnie. Z beneficjentami pracuje wyspecjalizowany zespół psychologów, pedagogów i terapeutów z wieloletnim doświadczeniem, a metodą wiodącą jest TEACCH (ang. *Treatment and Education of Autistic and Related Communication-handicapped Children*).

TEACCH to model edukacji dzieci i dorosłych z autyzmem, którego twórcą jest Eric Schopler. Nacisk w tym podejściu położony jest na nauczanie ustrukturalizowane z wykorzystaniem planów działania, które w jasny sposób komunikują instrukcje i oczekiwania. W terapii wykorzystuje się pomoce wizualne, plany samodzielnych aktywności, indywidualne stanowiska pracy oraz dobrze opisane pojemniki z materiałami do pracy, dzięki czemu pacjenci rozwijają samodzielność. Oprócz samodzielnej pracy w modelu TEACCH kładzie się również nacisk na komunikację, rozwijanie kompetencji społecznych, organizację odpoczynku oraz czasu wolnego (Ball, 2016, s. 192).

## Centrum Terapii

Jedną z form pomocy, jaką prowadzi Fundacja Scholar, jest Centrum Terapii. Oferowana pomoc rozpoczyna się od rzetelnie przeprowadzonej diagnozy, a następnie zaplanowania indywidualnego programu terapeutycznego i w końcu prowadzenia efektywnej terapii, której niezwykle



ważnym elementem jest stałe monitorowanie postępów dziecka w nauce. Aktualnie mamy założonych ok. 10,2 tysięcy kart pacjenta. Nasi pacjenci to głównie osoby z autyzmem i zespołem Aspergera, w różnym wieku oraz na różnym etapie życia.

## Diagnoza

W Centrum Terapii prowadzimy diagnozy pod kątem zaburzeń ze spektrum. Na drodze przeprowadzonej diagnozy różnicującej rodzice nie tylko dowiadują się, czy dziecko spełnia kryteria charakterystyczne dla autyzmu lub zespołu Aspergera, ale także otrzymują dokumenty, które w rezultacie pozwolą uzyskać dotacje na terapię dziecka. Proces diagnostyczny składa się z czterech lub pięciu etapów. Rozpoczyna się od obszernego wywiadu diagnostycznego, w trakcie którego diagnosta zbiera ważne informacje dotyczące rozwoju oraz funkcjonowania dziecka. Następnie odbywają się minimum dwie obserwacje diagnostyczne. Obserwację psychologiczną prowadzi dwóch diagnostów (psycholog, pedagog), dzięki czemu możliwa jest rzetelna obserwacja oraz sporządzenie dokładnych notatek. W trakcie tej wizyty prowadzone jest badanie przy pomocy standaryzowanego narzędzia diagnostycznego ADOS-2. Jest to zestaw prób diagnostycznych, pozwalających opisać zachowania osoby badanej, charakterystyczne dla zaburzeń ze spektrum autyzmu. Ocena jest dokonywana na podstawie ściśle określonych kryteriów i pozwala na określenie stopnia nasilenia zaburzenia. Druga obserwacja diagnostyczna, w trakcie której obecny jest lekarz psychiatra dzieci i młodzieży, przebiega w bardziej swobodnej atmosferze wspólnej zabawy i rozmowy z pacjentem, a dziecku proponowane są zadania dopasowane do jego wieku. Rodzice dzieci powyżej 4 roku życia dodatkowo spotykają się z lekarzem psychiatrą, który w trakcie rozmowy zbiera dodatkowe informacje przy wykorzystaniu wystandaryzowanych kwestionariuszy. Na ostatnim spotkaniu lekarz podsumowuje wszystkie zebrane informacje, przekazuje postawioną diagnozę oraz udziela odpowiedzi na pytania rodziców. Po zakończeniu całego procesu diagnozy opiekunowie dziecka otrzymują zaświadczenie lekarskie (niezbędne do uzyskania orzeczeń oraz dotacji na terapię) z rozpoznaniem zaburzenia oraz ogólnymi wskazaniem co do dalszego wsparcia terapeutycznego dziecka.

## Wspieranie rozwoju małego dziecka

### – Wczesna Interwencja Behawioralna (WIB) dla dzieci do 30. miesiąca życia

Do Centrum Terapii mogą zgłosić się także rodzice, których niepokoi rozwój ich małego dziecka. Tym, co zazwyczaj budzi wątpliwości, jest brak umiejętności typowych dla wieku, w tym szczególnie brak lub opóźnienie mowy i brak reagowania na imię. Wielu rodziców małych dzieci o zaburzonym rozwoju zastanawia się, czy i jak sami mogą wesprzeć rozwój dziecka na tak wczesnym etapie.

Ponieważ „terapia” małego dziecka jest najskuteczniejsza, gdy dziecko jest uczone kluczowych codziennych umiejętności w warunkach domowych, opracowaliśmy w fundacji wyjątkowy projekt wczesnej interwencji behawioralnej. Jest to pakiet spotkań dla rodziców i dzieci, które nie ukończyły 30. miesiąca życia – niezależnie od tego, czy posiadają diagnozę różnicującą, czy nie. Program obejmuje od 6 do 8 godzin spotkań. Na pierwszym, wstępnym spotkaniu (1,5 h) terapeuta przeprowadza z rodzicami wywiad, obserwuje dziecko i odnosi się do problemów zgłasza-

nych w wywiadzie. Po tym spotkaniu rodzice mogą zdecydować, czy kontynuują program, czy jednak, w przypadku potwierdzenia przez specjalistę ich niepokoju, wybierają tylko ścieżkę diagnozy. Jeśli rodzice zdecydują się na kontynuację programu, odbywają się kolejne spotkania diagnostyczno-terapeutyczno-instruktażowe, których długość dostosowana jest indywidualnie do dziecka. W trakcie spotkań terapeuta przeprowadza diagnozę funkcjonalną z wykorzystaniem narzędzia VB-MAPP oraz planuje dla dziecka indywidualne postępowanie terapeutyczne. Rodzice obecni na spotkaniach obserwują pracę terapeutyczną specjalisty z dzieckiem, a następnie ćwiczą pod okiem terapeuty metody i techniki, które mogą na co dzień wykorzystywać w pracy z dzieckiem w domu. Terapeuta uczy rodziców, jak rozwijać u dziecka umiejętności w zakresie komunikacji, naśladowania, reagowania na imię, nawiązywania kontaktu wzrokowego, zabawy i innych, w zależności od potrzeb dziecka.

Naszym celem jest, aby terapia od samego początku kojarzyła się dziecku z przyjemnością i zabawą, dlatego nacisk kładziony jest nie tylko na to, czego dziecko będzie uczone, ale również na sposób uczenia. Program prowadzony jest z wykorzystaniem Zachowań Werbalnych (opisywanych wcześniej), z wykorzystaniem naturalnej motywacji dziecka i zaaranżowanych wzmocnień pozytywnych. Terapeuta uczy rodziców, jak rozwijać u dziecka pozytywną współpracę poleceniową, tak aby chciało ono chętnie uczestniczyć w proponowanych później aktywnościach i ćwiczeniach. W ramach programu rodzice otrzymują pisemne podsumowanie, zawierające opis omawianych na spotkaniach procedur, technik, programów i celów terapeutycznych. Dodatkowo rodzicom proponujemy udział w szkoleniu „Metoda Zachowań Werbalnych”, oferowanym przez nasz ośrodek szkolenia Scholaris, tak aby mogli ugruntować i jeszcze bardziej poszerzyć swoją wiedzę na temat pomocy dziecku. Po ukończeniu programu rodzice mają możliwość kontynuowania spotkań w trybie konsultacyjnym do ukończenia przez dziecko 30 miesiąca życia lub podjęcia stałej współpracy z innym dostępnym terapeutą (spotkania poza programem w Centrum Terapii lub poza nim).

## Terapia indywidualna i konsultacje

W Centrum Terapii prowadzimy komercyjne indywidualne zajęcia terapeutyczne dla dzieci i młodzieży w spektrum autyzmu, oparte na Stosowanej Analizie Zachowania oraz w nurcie poznawczo-behavioralnym. Przed rozpoczęciem terapii opiekun sekcji wraz z rodzicami wybiera najlepszą ścieżkę terapeutyczną dla dziecka, a także kieruje je do odpowiedniego specjalisty. W ramach terapii indywidualnej rodzice mogą skorzystać ze ścieżki standardowej (regularne zajęcia terapeutyczne w Centrum Terapii) lub ścieżki konsultacyjnej (dla rodziców decydujących się na samodzielną pracę z dzieckiem w domu według programu ułożonego przez terapeuta). Rodzice mogą skorzystać także z konsultacji wyjazdowych, gdy trudności dziecka zakłócają jego funkcjonowanie w placówce edukacyjnej lub w domu. Przed wyjazdem terapeuta spotyka się z rodzicami, aby zebrać wywiad dotyczący zgłaszanego problemu oraz ustalić terminy i liczbę wizyt na terenie placówki lub w domu. Wymaganiem niezbędnym do odbycia konsultacji w placówce edukacyjnej jest uzyskanie zgody kierownictwa placówki na wizytę terapeuty. Dodatkowo dostępne są konsultacje psychologiczne dla rodziców, którzy mają wątpliwości dotyczące rozwoju dziecka lub pytania w kwestii postępowania z konkretnymi trudnymi zachowaniami dziecka.

Centrum Terapii oferuje również naszym podopiecznym wsparcie logopedyczne. Należy jednak zaznaczyć, że nasi specjaliści nie są „zwykłymi” logopedami. Dzięki stałemu poszerzaniu swoich kwalifikacji o umiejętności pracy z dziećmi z autyzmem i zespołem Aspergera, są oni wszechstronnie wykształconymi terapeutami, którzy również pracują w podejściu Zachowań Werbalnych. Podobnie jest w przypadku zajęć z fizjoterapii. Nasi fizjoterapeuci są wszechstronnie wykształceni w zakresie pracy z osobami w spektrum autyzmu. Dzięki temu potrafią nie tylko zmotywować dziecko do ćwiczeń fizjoterapeutycznych, ale również rozwijać kompetencje dziecka w zakresie komunikacji czy kształtowania odpowiednich zachowań.

Wychodząc naprzeciw potrzebom naszych podopiecznych i ich rodziców, specjaliści pracujący w Centrum Terapii przygotowali także wsparcie psychologiczne online w czasie COVID-19. Rodzice mogą uzyskać pomoc w kwestii motywowania dziecka do nauki w domu czy organizowania obowiązków i czasu wolnego dziecka. Psycholodzy pomagają naszym podopiecznym i ich rodzinom efektywnie dzielić przestrzeń, gdy wszyscy są w domu, tak aby wspólne funkcjonowanie w godzinach pracy i w czasie lekcji przebiegało jak najbardziej sprawnie. Dodatkowo możliwe jest uzyskanie wsparcia w zakresie radzenia sobie z izolacją, lękiem i odreagowaniem napięć oraz zrozumieniem współczesnej rzeczywistości.

## Terapia grupowa

W ramach komercyjnej terapii grupowej centrum oferuje treningi umiejętności społecznych dla dzieci młodszych (od 3,5 do 6 lat) oraz starszych (do 15 roku życia). Zajęcia prowadzone przez dwóch terapeutów w 4-osobowych grupach. Aby korzystać z tego rodzaju zajęć, dziecko nie musi posiadać orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego ani orzeczenia o niepełnosprawności. Dzieci dobierane są do grup według poziomu funkcjonowania i potrzeb, które określane są na podstawie wywiadu z rodzicami oraz spotkań rekrutacyjnych.

Drugim treningiem oferowanym w ramach terapii grupowej jest trening zastępowania agresji (ang. *Aggression Replacement Training*). Jego celem jest wszechstronne rozwijanie umiejętności adaptacyjnych dzieci przez oddziaływanie na trzy sfery: zachowania (trening umiejętności prospołecznych), emocji (trening kontroli złości) oraz poznawczą (trening wnioskowania moralnego). Zajęcia te przeznaczone są dla dzieci w wieku 7–9 lat. Cykl składa się z 25 spotkań prowadzonych przez 2 trenerów.

## Szkolenia i wydawnictwo

Na koniec nie sposób nie wspomnieć o jeszcze jednej organizacji, założonej przez te same fundatorki. Fundacja i Ośrodek Szkolenia Scholaris, istnieje od 2014 r. i działa w partnerstwie z Fundacją Scholar. Scholaris to fundacja, która ma prawo do prowadzenia działalności gospodarczej, w szczególności działalności szkoleniowej i wydawniczej. Zgodnie ze statutem ma za zadanie wspierać inne organizacje, których cele są zbieżne z jej celami, czyli organizacje takie jak Scholar. Fundacja Scholaris finansuje czesne naszych podopiecznych, tych, którzy wnoszą o dofinansowanie.

Trenerzy szkolący w Fundacji Scholaris to zespół terapeutów i superwizorów na co dzień pracujących z podopiecznymi w Fundacji Scholar. Są oni pasjonatami skutecznego uczenia, chcą-

cymi wypracowywać standardy pracy z dziećmi, tak aby nie traciły one czasu na nieefektywne oddziaływania. Misją tych osób jest uczestniczenie w rozwoju kadry pedagogicznej i psychologicznej szkół, poradni i ośrodków przez dzielenie się z nimi swoim doświadczeniem i wiedzą.

Fundacja Scholaris wydała cztery publikacje: *Umówmy się. Książka o kontraktach dla dzieci i rodziców* autorstwa Jill C. Dardig i Williama L. Hewarda, *Metoda Zachowań Werbalnych. Jak uczyć dzieci z autyzmem i innymi zaburzeniami rozwojowymi* autorstwa Mary L. Barbery, *Program „VB-MAPP. Ocena osiągania kamieni milowych rozwoju i planowanie terapii”* autorstwa Marka Sundberga oraz *Motywacja i wzmacnianie, czyli jak zdobyć przewagę nad autyzmem* Roberta Schramma.

## PODSUMOWANIE

Wsparcie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi jest misją wielu organizacji pozarządowych. Istnieje olbrzymia potrzeba takich miejsc, gdzie diagnoza, efektywna terapia, wykwalifikowani specjaliści oraz wiedza będą dostępne w jednym miejscu – bez konieczności przecierania ścieżek od nowa i pukania od drzwi do drzwi.

Fundacja Scholar jest miejscem, które powstało po to, aby dawać kompleksowe wsparcie osobom z całościowymi zaburzeniami rozwoju oraz ich rodzinom. Wyjątkowość stworzonego przez fundację miejsca polega na tym, że oferowana pomoc jest holistyczna. Ta wielokierunkowość pomocy dotyczy: (a) wieku pacjentów (od małego dziecka po dorosłość), (b) edukacji na różnych szczeblach (przedszkole, szkoła, projekty dla dorosłych), (c) zapewnienie terapii osobom na różnym poziomie funkcjonowania, (d) wsparcia rodziny na poszczególnych etapach dowiadywania się na temat zaburzenia (od konsultacji przeddiagnostycznych, przejście przez diagnozę, po uczestniczenie w procesie terapii), jak również (e) zapewnienia terapii przez różnych specjalistów (psychologów, pedagogów, logopedów, fizjoterapeutów, psychoterapeutów, psychiatrę).

Wyjątkowość tego miejsca polega też na tym, że oferuje metody terapii potwierdzone dowodami naukowymi (Stosowana Analiza Zachowania, terapia poznawczo-behawioralna), a pracujący w fundacji specjaliści stale poszerzają swoją wiedzę i umiejętności na studiach podyplomowych, szkoleniach i warsztatach, zarówno w kraju, jak i za granicą, szukając jak najbardziej skutecznych form pomocy swoim pacjentom.

Ponieważ coraz więcej osób w spektrum autyzmu poszukuje efektywnej terapii, naszym marzeniem i celem jest rozwijać to miejsce, tak aby każda rodzina mogła znaleźć u nas wsparcie i realną potrzebną dla siebie pomoc.

## BIBLIOGRAFIA

- Attwood, T., Garnett, M. (2020). *Terapia poznawczo-behawioralna dla dzieci i młodzieży z Zespołem Aspergera pomagająca rozumieć i wyrażać sympatię oraz miłość. Podręcznik dla osób pracujących z dziećmi*. Wydawnictwo Harmonia.
- Ball, J. (2016). *Autyzm a wczesna interwencja. Rzeczowe pytania, życiowe odpowiedzi*. Wydawnictwo Harmonia.
- Barbera, M.L. (2017). *Metoda zachowań werbalnych*. Wydawnictwo Sclaris. Fundacja Sclar. <https://sclar.pl/>
- Johnson, K., Street, E.M. (2013). *Response to Intervention and Precision Teaching. Creating Synergy in the Classroom*. The Guilford Press.
- Leaf, R., McEachin, J. (2017). *Praca nad rozwojem*. Wydawnictwo LTW.
- Mikołajczyk, J. (2018). VB-MAPP – właściwa ocena podstawą właściwej terapii. *Głos-Język-Komunikacja, tom 5*, 163–175.
- National Institute for Direct Instruction. <https://www.nifdi.org/>
- Pisula, E. (2010). *Małe dziecko z autyzmem*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Pisula, E. (2015). *Autyzm. Od badań mózgu do praktyki psychologicznej*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Pisula, E. (2016). *Autyzm. Przyczyny, symptomy, terapia*. Wydawnictwo Harmonia.
- Schramm, R. (2019). *Motywacja i wzmacnianie, czyli jak zdobyć przewagę nad autyzmem*. Sclaris.
- Skinner Burrhus, F. (2013). *Behawioryzm*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Suchowierska, M., Ostaszewski, P., Bąbel, P. (2012). *Terapia behawioralna dzieci z autyzmem*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Węglarz, J., Bentkowska, D. (2020). *Trening Umiejętności Społecznych dzieci i młodzieży*. Wydawnictwo Harmonia.
- Zielińska, M. (2012). *Jak reagować na agresję uczniów? Skuteczne techniki radzenia sobie z problemem*. Wydawnictwo Harmonia.

# *Troska o dobro dziecka w organizacji pozarządowej – analiza przypadku/przypadków*

**Barbara Chojnacka**

 <https://orcid.org/0000-0002-5635-3126>

Uniwersytet Szczeciński  
Instytut Pedagogiki

**Aleksander Cywiński**

 <https://orcid.org/0000-0002-3945-9607>

Uniwersytet Szczeciński  
Instytut Pedagogiki

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Chojnacka, B., Cywiński, A. (2021). Troska o dobro dziecka w organizacji pozarządowej – analiza przypadku/przypadków. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 195–208). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Odwołując się do własnych doświadczeń związanych z prowadzeniem w Szczecinie Fundacji Akcja Serducho dokonujemy refleksji o naturze pedagogiczno-prawnej, dotyczącej funkcjonowania dziecka w organizacji pozarządowej. Przedmiotem analizy jest zarówno aspekt jurydyczny, jak i opiekuńczo-wychowawczy. Ważnym punktem rozważań jest zaprezentowanie osobistych motywacji autorów oraz przekazanie ich doświadczeń, co ma służyć ukazaniu pełnego spektrum uzasadnienia pedagogicznego zaangażowania.

## SŁOWA KLUCZOWE

organizacje pozarządowe, troska, władza rodzicielska, wychowanie.

---

## WPROWADZENIE

Jakim prawem zajmujemy się cudzymi dziećmi? „Jakim prawem?” – nie w znaczeniu: „jak śmiemy?”, ale pytając, po pierwsze – o prawo w wymiarze jurydycznym, po drugie – o uzasadnienie w naukach społecznych, a więc prawo osadzone w teorii naukowej. Jest to zatem złożony problem o charakterze:

- aksjologicznym (jakim wartościami się kierujemy, wybierając taką drogę życiową – bycia opiekunami cudzych dzieci?),
- teleologicznym (jaki cel nam przyświeca?),
- hermeneutycznym/poznawczym (jak poznawać rzeczywistość, w której żyjemy, albowiem to wpływa na nasze wybory?),
- ontologicznym (kim my jesteśmy, że to robimy?).

Podkreślamy – „problem” nie w znaczeniu „kłopot”, ale „okazja”, „szansa”, „sposobność” do tego, by pogłębić refleksję na dany temat oraz przez aktywność, wpływać na rzeczywistość.

Tak rozumiany problem ma swoją „gramatykę”, tj. zbiór reguł opisujących system, w którym funkcjonujemy, i „geometrię”, a więc określone figury (podmioty), które są we wzajemnych relacjach. Jest to układ wysoce dynamiczny i złożony. Postaramy się jednak w sposób klarowny, niemniej łącząc różne perspektywy i sposoby narracji, odpowiedzieć na postawione na samym początku pytanie, tak by opowiedzieć o trosce o dobro dziecka w organizacji pozarządowej, jaką jest Fundacja Akcja Serducho. Na przykładzie jej działalności zbudowana zostanie tu swoista narracja o trosce i dobru dziecka.

## O TROSCE SŁÓW KILKA

W podejmowanych rozważaniach próbujemy odkryć sens dwóch istotnych społecznie i jednostkowo kwestii: troski oraz dobra dziecka. Istota pierwszej wydaje się być przejawem najbar-



dziej humanistycznych czy humanitarnych skłonności i postaw człowieka, będących częścią jego natury. Jak pisze W. Theiss: „Troska jest uniwersalną kategorią etyczną i pragmatyczną, należy bowiem do pola pracy humanitarnej w ogóle, niezależnie od szczegółowych odniesień narodowych, kulturowych, religijnych, politycznych. Wiąże się z problematyką istoty i powołania człowieka oraz określonym systemem wartości. Troska o kogoś lub o coś chroni przed zagrożeniami i przyczynia się do rozwoju określonych dóbr, niezależnie od tego, czy jest podejmowana przez osoby, czy system formalnoprawny. Kieruje człowieka w stronę tego, do czego dąży, czego pragnie i poszukuje, jest więc źródłem dynamiki ludzkiego działania oraz poczucia sensu życia” (Theiss, 2012, s. 15). Wypełnione troską swoiste zwrócenie się ku drugiemu czyni z człowieka troszczącego się podmiot specyficznej relacji, w której staje się on dawcą wsparcia, pomocy, wzmocnienia itp. Uzyskuje w ten sposób odpowiednie warunki do rozwoju moralnego oraz gratyfikacje o charakterze psychologicznym, takie jak m.in.: wyższa samoocena, poczucie sprawstwa czy pozytywny obraz świata. Zaś odbiorca troski doświadcza wzmocnienia swojej sfery duchowej, emocjonalnej, motywacyjnej, a nawet intelektualnej, dzięki czemu buduje pozytywny obraz siebie, innych ludzi (jako tych, na których może liczyć). Istotne znaczenie ma tutaj relacja pomiędzy troszczącym się a objętym troską, wynikająca z silnych więzi emocjonalnych. Mimo wyraźnej asymetryczności umożliwia realizowanie zadań profilaktycznych, a nawet terapeutycznych (Żywczok, 2018, s. 107).

Samo pojęcie „troska” z jednej strony oznacza uczucie niepokoju wywołane sytuacją trudną, zmartwienie, zatroskanie, z drugiej natomiast pewna dbałość o drugiego człowieka (internetowy Słownik Języka Polskiego). Odzwierciedlenie drugiego znaczenia odnajdujemy również w określeniu „troskliwość”, które jest rozumiane jako „troska okazywana komuś, dbałość o kogoś, opiekowanie się kimś bądź czymś” (Żywczok, 2018, s. 110). Widoczna jest tu zatem perspektywa czynu – zainicjowanego i trwającego działania jednostki troszczącej się. Tak rozumiana troska niewątpliwie powinna być postrzegana jako kategoria pedagogiczna syntetycznie korespondująca z takimi klasycznymi pojęciami pedagogiki społecznej, jak: opieka (Kamiński, 1974, s. 77–78), wsparcie, kompensacja (Radlińska, 1961, s. 370), pomoc (Radlińska, 1961, s. 339), wychowanie (Nowak, 2008, s. 178) i traktowana jako jeden z kluczowych elementów pracy społecznej (środowiskowa). Bez troski i troskliwości niemożliwe wydaje się podejmowanie owych działań „*dla środowiska, razem z nim, i przez to środowisko*” (Marynowicz-Hetka, 2009, s. 73). Pedagogika troskliwości, którą Julita Orzelska (2014, s. 103) określa jako jedno z rezyduów pedagogicznych, jawi się jako „afirmacja zdolności (i gotowości) skupienia się na opiekuńczym budowaniu uniikatowej wspólnoty miłości obdarzającej, ale także rozwijania skłonności do zatroskania się w zakresie wartości powiązanych z jakością skupienia na ich adresacie”. Mamy zatem do czynienia z postrzeganiem procesu wychowania jako rozwijaniem zdolności do troski u człowieka, co czyni go jednocześnie istotą społecznie zaangażowaną i altruistyczną.

Altruizm tymczasem, definiowany jako **bezinteresowna troska** o drugiego człowieka, przejawia się w: zachowaniach prospołecznych (*prosocial behavior*), zachowaniach wspomagających (*helping behavior*), pomaganiu (*helping*), dzieleniu się z innymi (*sharing*), pomaganiu ofiarom nagłego wypadku (*emergency helping*), miłości bliźniego (*charity*), dawaniu w znaczeniu udzielania zapomogi (*giving*), dawaniu prezentów (*gift – giving*), wielkoduszności (*generosity*) lub robieniu czegoś z własnej woli (*volunteering*) (Łobocki, 2004, s. 10). Jednym z rodzajów motywacji do tego rodzaju działań jest ukierunkowanie na drugiego człowieka i chęć niesienia

mu pomocy. Wynika z wrażliwości na potrzeby innego, a działanie podjęte wobec niego ma na celu poprawienie jego losu, samopoczucia czy ulżenie w cierpieniu, co stanowi dla osoby wpięrającej największe źródło satysfakcji (Karyłowski 1982). „Altruizm zatem jako przeciwieństwo egoizmu oznacza postawę gotowości, by przyjść drugiemu z pomocą”. W społecznym odbiorze staje się on swoistą miarą wartości człowieka, pewnego rodzaju lekarstwem na ludzkie słabości i problemy społeczne.

## DOBRO DZIECKA W ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ – PERSPEKTYWA PRAWNA

Kolejnym istotnym dla dalszych rozważań zagadnieniem jest wskazanie zakresu znaczeniowego występującego w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (dalej KRO) pojęcia „dobro dziecka”. Przykładem użycia tego sformułowania jest art. 95 § 3 KRO, który stanowi, że władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Należy zauważyć, że termin ten nie został zdefiniowany w żadnym z aktów prawnych. Podkreślenia wymaga fakt, co będzie miało znaczenie dla dalszego toku rozumowania, że jest to tzw. klauzula generalna, czyli zwrot niedookreślony. Podmiot orzekający w takim przypadku nie jest skrupowany ścisłymi regułami, ma za to dowolność. Zobowiązany jest do analizy konkretnego przypadku na podstawie wszechstronnej oceny oraz zbioru norm pozaprawnych (Wronkowska, Ziemiński, 2001, s. 224–225; Redelbach, 2002, s. 141).

Precyzując, w ujęciu Wandy Stojanowskiej „dobro dziecka” „(...) oznacza kompleks wartości o charakterze niematerialnym i materialnym niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego dobra dziecka z interesem społecznym” (Stojanowska, 1979, s. 27). Istotne, że w przytoczonej definicji nacisk nie jest położony na stronę podmiotową, czyli nie są wskazani enumeratywnie odpowiedzialni za zapewnienie dobra dziecka.

Przenosząc rozważania w sferę prawa międzynarodowego, Stojanowska podkreśla obecność „dobra dziecka” w Konwencji o Prawach Dziecka i zauważa, że: „Konwencja traktuje dobro dziecka jako wartość nadrzędną” (Stojanowska, 1993, s. 12). Autorka wskazuje: „Przepis art. 3 Konwencji wprawdzie nie zawiera definicji dobra dziecka, to jednak określa w pewnym stopniu zakres tego pojęcia (ust. 2). Wymienia elementy: ochronę dziecka i opiekę nad nim, przy czym zakres i sposób stosowania nakazu uwzględniania tych elementów powinien być oceniany za pomocą kryterium dobra dziecka, bliżej niesprecyzowanego. Wyjaśnienia należy znów szukać w preambule, w której jest pewien modelowy opis sytuacji, kiedy dobro dziecka jest zabezpieczone, przedstawiony w sposób następujący: Uznając, że dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia. Zapewnienie dziecku takich warunków jest z całą pewnością najlepszym zabezpieczeniem interesu dziecka, o czym mówi art. 3 ust. 1 Konwencji” (Stojanowska, 1999, s. 83). Powyższe uzasadnia twierdzenie, że najistotniejsze jest zapewnienie warun-

ków, w których w pełni zabezpieczone jest dobro dziecka. Odpowiedź na pytanie, kto i jakimi środkami do tego doprowadzi, ma charakter wtórny wobec bezwzględnej konieczności zapewnienia jak najlepszych warunków dla rozwoju dziecka.

Kolejnym istotnym pojęciem, które również nie zostało zdefiniowane w KRO (nie ma statusu klauzuli generalnej), jest „władza rodzicielska”, której treść jest rekonstruowana przez przedstawicieli nauki. Lakoniczne omówienie tej instytucji konieczne jest ze względu na fakt, że pojęcie „dobra dziecka” jest z „władzą rodzicielską” ściśle połączone. Ograniczmy się jedynie do podania definicji przywołanej przez Tadeusza Smyczyńskiego. Autor ten wskazuje, że władzę rodzicielską należy traktować jako całość uprawnień i obowiązków rodziców względem małoletniego dziecka w celu zapewnienia pieczy nad jego osobą i majątkiem jako niezbywalne prawo podmiotowe przyznane dla dobra dziecka i w interesie społecznym (Smyczyński, 2001, s. 288). Na plan pierwszy wybija się tu zatem kompleks uprawnień i obowiązków realizowany w celu zapewnienia dobra dziecka.

Dla zarysowania pełnej panoramy, konieczne jest zwrócenie uwagi na artykuł 48 Konstytucji RP, który stanowi: „Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”. Nadto, zgodnie z ustępem drugim: „Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu” (Konstytucja RP, 1997). Zgodnie z powyższymi zapisami podmiotami decydującymi o wychowaniu dzieci są ich rodzice, a ingerencje w tę sferę życia są możliwe tylko na podstawie ustawy i wyniku orzeczenia sądu. Potwierdzeniem tego stanu jest treść artykułu 9 § 1 KRO („Władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom”).

Powyższe zapisy precyzyjnie udzielają odpowiedzi na pytanie o rolę rodziców w wykonywaniu władzy rodzicielskiej – jest ona pierwszoplanowa. Nie wyklucza to jednak obecności innych podmiotów w pomocy przy wychowaniu, pieczy nad osobą i majątkiem dziecka, kierowaniem nim, troską o duchowy i fizyczny rozwój (elementy tejże władzy), gdy dzieje się to dla dobra dziecka. Wskazuje na to Jerzy Strzebińczyk: „Natomiast osobom trzecim dopuszczonym przez samych rodziców do udziału w wykonywaniu władzy rodzicielskiej nie przysługuje z tego tytułu żadne własne uprawnienia, w szczególności takie, które podmioty te mogłyby przeciwstawić samym rodzicom. Osoby te trzeba traktować wyłącznie jako podmioty, przy pomocy których rodzice wykonują część własnych obowiązków (wobec dziecka), a zarazem uprawnień (względem innych osób trzecich)” (Strzebińczyk, 2011, s. 262). Wobec powyższego uprawnione wydaje się sformułowanie trzech tez:

1. Osoby trzecie (również niespokrewnione) mogą brać udział w wykonywaniu władzy rodzicielskiej.
2. Muszą to robić w porozumieniu z rodzicami.
3. Spełniają rolę pomocniczą.

Powyższe stwierdzenia mogą nas nakierować w stronę instytucji wywodzącej się z angielskiego prawa zwyczajowego (*common law*) – *in loco parentis* (w miejsce rodziców), mającej w szczególności zastosowanie wobec uczniów szkół z internatami (Stamatatos, 1990, s. 473). Jest to instytucja prawa, która mówi o przyjęciu odpowiedzialności za dziecko podczas nieobecności

rodzica (online Cambridge Dictionary). Niemniej, na co zwracają uwagę Heather Piper i Pat Sikes (2010, s. 2), wykonywaniem instytucji *in loco parentis*, nie może uzasadnić naruszenia swobód obywatelskich małoletniego. Definicja doktryny *in loco parentis* podana w Encyklopedii Brytanica brzmi następująco: „Gdy małoletnie dzieci są powierzone szkole przez rodziców, rodzice przekazują placówce określone obowiązki wobec swoich dzieci, a szkoła ma pewne zobowiązania. W efekcie szkoła i nauczyciele przejmują część odpowiedzialności i część władzy rodziców. Dokładny zakres i charakter tej odpowiedzialności i władzy różnią się w zależności od społeczeństwa i systemu szkolnego. Jest to do pewnego stopnia określone w prawie, ale w dużej mierze zależy to od lokalnych zwyczajów i praktyki” (online Britannica Encyclopedia).

Obecność małoletnich w organizacjach pozarządowych jest faktem, który jest głęboko osadzony w polskim zwyczaju (np. funkcjonowanie ruchu harcerskiego). Relacja pomiędzy podopiecznymi a wychowawcami, którzy spędzają ze sobą po kilka godzin w tygodniu przez kilka lat, jest relacją istotną dla obu stron. Biorąc pod uwagę kryterium, którym jest dobro dziecka, rozumiane jako klauzula generalna, koniecznym jest odwołanie się do tego stanu faktycznego (obecności dziecka w organizacji pozarządowej) poprzez dostrzeżenie norm pozaprawnych, w tym takich, które wypływają z doświadczeń wychowawców. Budowanie postulatów *de lege ferenda* co do ewentualnych zmian w prawie mogłoby mieć korzenie w przytoczonej powyżej definicji doktryny *in loco parentis*, tj. dostrzeżenie występowania zjawiska, w którym przedstawiciele organizacji pozarządowej *de facto* wchodzą w role przynależne rodzicom w trosce o dobro dziecka i uczestniczą w wychowaniu i pieczy (opiece) zgodnie z lokalnymi uwarunkowaniami.

W przypadku Fundacji Akcja Serducho od strony prawnej znajduje to odzwierciedlenie w Statucie, zgodnie z którym jednym z celów fundacji jest działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka (§ 5 pkt 19 Statutu Fundacji Akcja Serducho).

## FUNDACJA AKCJA SERDUCHO – MISJA I FUNKCJONOWANIE

Fundacja Akcja Serducho została ustanowiona w listopadzie 2016 r. w Szczecinie, a w grudniu tego samego roku wpisana do Rejestru Stowarzyszeń KRS. Do celów statutowych Fundacji należy działalność na rzecz i w zakresie:

- 1) pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób,
- 2) działalności na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym,
- 3) działalności charytatywnej,
- 4) podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej,
- 5) ochrony i promocji zdrowia,
- 6) działalności na rzecz osób niepełnosprawnych,
- 7) promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy,

- 8) działalności na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn,
- 9) działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych,
- 10) nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania,
- 11) wypoczynku dzieci i młodzieży,
- 12) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego,
- 13) wspierania i upowszechniania kultury fizycznej,
- 14) turystyki i krajoznawstwa,
- 15) porządku i bezpieczeństwa publicznego,
- 16) upowszechniania i ochrony wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji,
- 17) działalności na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami,
- 18) promocji i organizacji wolontariatu,
- 19) działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka,
- 20) przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym,
- 21) działalności na rzecz organizacji pozarządowych oraz innych podmiotów prowadzących działalność pożytku, w zakresie określonym w pkt 1–32 (Statut Fundacji Akcja Serducho).

Przytoczone cele wyrażone językiem urzędowym – statutowym nie odzwierciedlają w pełni misji organizacji, jaką jest Akcja Serducho. Zamierzeniem bowiem założycieli (fundatorów i dwóch doktorantek pedagogiki) było wypełnienie znaczącej luki w systemie pomocy społecznej, przy jednoczesnym działaniu w pewnym sensie w poprzek, albo inaczej rzecz ujmując – pod prąd. Misja fundacji zasadza się na siedmiu sukcesywnie, ale też powoli, budowanych filarach, które zostały przedstawione w poniżej (Misja Fundacji Akcja Serducho):

Kompleksowa praca z młodzieżą i rodzinami – zorganizowanie miejsca dla młodzieży, w którym będzie mogła ona realizować swoje pasje, uzyskać wsparcie i pomoc w trudnych sytuacjach.

Stworzenie systemu opieki i pomocy psychologicznej i pedagogicznej dla młodzieży i rodzin.

Zorganizowanie profesjonalnego systemu wspierania rodziny.

Koordinowanie i wspieranie procesu rozwoju osobistego, kształcenia i usamodzielnienia podopiecznych.

Stworzenie programu organizacji pracy wolontariuszy i ich rozwoju.

Animacja, aktywizacja i motywacja podopiecznych, ich rodzin i środowisk do działania na rzecz społeczności, samopomocy i rozwoju.

Edukacja bezpośrednich beneficjentów działań fundacji oraz szerszej społeczności w zakresie szacunku, solidarności, integracji społecznej – odpowiadanie na potrzeby osób wykluczonych, zagrożonych wykluczeniem i marginalizacją – szeroko pojęte działania profilaktyczne.

Aktualnie głównym działaniem realizowanym przez Fundację Akcja Serducho jest prowadzenie Centrum Młodzieżowego „Przystań”. Jest to miejsce, do którego młodzi ludzie przybywają po zakończeniu zajęć szkolnych, by uzyskać wsparcie zarówno edukacyjne, jak i emocjonalne czy społeczne. Każdego dnia mogą uczestniczyć w zaplanowanych zajęciach (warsztaty twórcze, motywacyjne, zajęcia sportowe itp.) czy spotkaniach (z ciekawymi osobami, pokazy filmowe) lub też samodzielnie je aranżować. W założeniu jest to „Miejsce odkrywania siebie, swoich zainteresowań, miejsce rozwoju, kształtowania poczucia własnej wartości, miejsce nadziei i pewnego spoglądania w przyszłość! Miejsce bezpieczne, życzliwe, kreatywne!” (Centrum Młodzieżowe „Przystań”). Oprócz codziennej pracy w ramach centrum młodzieżowego organizowane są również rajdy w szczecińskich parkach i lasach, spływy kajakowe, wyjazdy



w góry (letnie i zimowe), wycieczki (np. memoriał żuźłowy w Gorzowie Wielkopolskim czy wizyta w parku linowym), akcje społeczne (uczestnictwo w akcji „Szlachetna Paczka” i „Święta jak z kartki”), wspólne wyjścia do kina, teatru i innych ciekawych miejsc. Warto tu przytoczyć słowa zamieszczone na stronie internetowej fundacji, wyrażające sens jej pracy:

Nasze działania kierujemy do dzieci i młodzieży od 12 lat wzwyż. Nie dzielimy, nie segregujemy na lepszych i gorszych... Jeśli stwierdzisz, że to może być miejsce dla Ciebie – po prostu do nas napisz... Jeśli jako rodzic czujesz, że Twoje dziecko potrzebuje dobrych i motywujących relacji – zgłoś się do nas... Naszym celem jest poczucie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży... bo wierzymy, że wówczas mają szansę rozkwitnąć.

## OSOBISTE REFLEKSJE

W tej części spróbujemy ukazać nasze motywacje, pobudki, przemyślenia, odnoszące się do zaangażowania we współtworzenie i prowadzenie fundacji. Wydają się nam one ważne, przede wszystkim dlatego, że oboje jesteśmy (w różnym stopniu) zaangażowani w tę inicjatywę od jej początków. Przedstawione zostaną w formie odpowiedzi na pytania.

### **Jakimi wartościami się kierujemy wybierając taką drogę życiową – bycia opiekunami cudzych dzieci?**

A.C.: Zacznę od tego, że Basia w tym jest na 200 %, a ja jedynie na kilka godzin w tygodniu. Ale nawet mimo tego mojego zaangażowania w niewielkim wymiarze, kwestie aksjologiczne mają znaczenie. Przypomina się kainowe pytanie „Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz. 4, 9). Jednocześnie pojawia myśl Emmanuela Levinasa (2000, s. 23), którą wyraził w książce „Inaczej niż być lub ponad istotą”: „Odpowiedzialność za innego nie może zaczynać się od mojego zaangażowania, od mojej decyzji. Nieograniczona odpowiedzialność, jakiej doświadczam, pochodzi spoza mojej wolności, z czegoś poprzedzającego wszelkie wspomnienie, z czegoś późniejszego niż wszelkie spełnienie, z czegoś, co nie jest obecne, co w pełnym, właściwym tego słowa znaczeniu jest nieźródłowe, anarchiczne, co leży poza lub ponad istotą”. Levinas stwierdza: „Słowo *Ja* oznacza *oto jestem*, odpowiadając za wszystko i za wszystkich” (Levinas, 2000, s. 192). Zatem przesłanie Levinasa ma następującą myśl: odpowiedzialność za innego wyrywa nas z uspienia, pozwala nam na nowo budować tożsamość, nawet wbrew naszej woli. Tadeusz Gadacz (2009) syntetyzuje przesłanie urodzonego w Kownie filozofa w następujący sposób: „odpowiedzialność jest pierwotną więzią międzyludzką. Mówiąc zatem wprost: z jednej strony chciałbym wieść wygodne życie, a z drugiej trafiają do mnie słowa o potrzebie uczestniczenia w działaniach i braniu odpowiedzialności za innych. Co ciekawe, zarówno jedna, jak i druga postawa (wycofanie, albo lepiej: udawanie, że nie widzę problemów, oraz zaangażowania na maksa) sprawiają, że czuję niepokój, swoiste mrowienie. Pozostaje mi jedynie zdanie się na to, w czym mnie wychowano. Czego uczyli mnie moi rodzice. Na tyle, ile potrafię. Porzucam zatem postawę gnuśną i włączam w działanie”.

B.CH.: Staram się więcej działać, reagować na konkretne problemy czy potrzeby innych. Przyświecają mi słowa Janusza Korczaka: „Nie wolno zostawiać świata takim, jaki jest” (Korczak, 1983, s. 242). Słowa te świadczą o obecności człowieka w świecie, jego odpowiedzialności za

otoczenie oraz zdolności do czynu. Podejmowane przeze mnie działania nazywam pracą środowiskową, która dla Heleny Radlińskiej „stanowi aktywność, którą pedagog społeczny realizuje w środowisku życia spożytkowując siły ludzkie (indywidualne i zbiorowe), które w wyniku tejże aktywności nabierają wymiaru społecznego (...) to może być działanie *dla* środowiska, *razem z nim*, i *przez* to środowisko” (Marynowicz-Hetka, 2009, s. 73). Aktywność, bycie dla innych, rozwój własny i podopiecznych, a przede wszystkim ich dobro to wartości, które mi przyświecają. Spotykałam w swoim życiu ludzi, którzy angażowali się w różne inicjatywy, przede wszystkim, by poczuć się lepiej, zbudować (nie tylko podbudować, ale zbudować) na tym poczucie własnej wartości i obraz siebie. Jestem głęboko przekonana, że nie o to chodzi. Musimy się wystrzegać takiej postawy, w której organizację czy jej beneficjentów traktujemy przedmiotowo jako tych, którzy mają polepszyć nasze samopoczucie. A tymczasem, zgodnie ze słowami z „Małego Księcia”: „Już zawsze będziesz odpowiedzialny za to, co oswoiłeś” (de Saint-Exupéry, 2010, s. 60). Podejmując się pracy społecznej (na rzecz innych) warto zadać sobie pytanie, czy jestem gotów ponieść ciężar odpowiedzialności za drugiego człowieka? Owa niegotowość, mimo chęci bycia osobą znaczącą (Bakiera i Harwas-Napierała, 2016) dla innych, potrzebną, brak świadomości własnych deficytów i próby rekompensowania ich przez działanie społeczne to niewątpliwie droga niewłaściwa i szkodząca w istocie podopiecznym. Ciekawym przykładem jest sytuacja, której byłam świadkiem w jednej ze szczecińskich świetlic środowiskowych (prowadzonej przez organizację pozarządową). Wydarzyło się to 1 kwietnia w Prima Aprilis. „Wolontariuszka, która wspierała pracę placówki już od dwóch lat poinformowała dzieci o planowanym wyjściu na lody po odrobieniu lekcji i posiłku. Podopieczni uradowani tym faktem posłusznie zrealizowali wszystkie zadania i wykonywali polecenia. Wychodząc ze świetlicy wolontariuszka poradziła dzieciom, by szły zgodnie z kierunkiem wskazywanym przez strzałki narysowane na chodniku. Pełne nadziei dzieci podążały w wyznaczoną stronę, dochodząc do parku, gdzie na piasku narysowano lody, a wspomniana wolontariuszka kazała podopiecznym stanąć na tym rysunku. Gdy to uczyniły, powiedziała: „Jesteście na lodach!” Okrucieństwo tej sceny i tego czynu wydaje się tym większe, gdy uświadomimy sobie, kto był jego adresatem: dzieci, dodajmy dzieci o niezaspokojonych potrzebach bezpieczeństwa, bliskości, a także potrzebach materialnych. Osoba, która dopuściła się takiego czynu, zrealizowała zapewne swoją chwilową potrzebę „zażartowania”, skrócenia dystansu względem podopiecznych, wykazania się pomysłowością czy bycia w centrum uwagi. Jednak skutek odwrotny wywołało to u adresatów tego działania – dzieci, które czuły się oszukane, skrzywdzone i zawiedzione” (Chojnacka, 2018, s. 164–165). Przedstawiona historia pokazuje pewnego rodzaju pułapkę zaangażowania społecznego. Niezmiennie zadziwia i zastanawia mnie to, ile trzeba mieć pokory i świadomości siebie, by rzeczywiście działać dla dobra innych.

### Jaki cel nam przyświeca?

A.C.: Powiem najkrócej: zmieniać. Zatem paradygmat (światopogląd) aktywistyczny: współuczestniczyć, wzmocnić środowisko, w którym się przebywa, a nawet upolitycznić się, by osiągnąć zamierzone cele. Widać to w nauce w koncepcjach emancypacyjnych (Creswell, 2013), z którymi sympatyzuję, a skoro pracuję jako nauczyciel akademicki, czemu nie mam próbować przekładać tego, co w nauce, na to, co „w cywilu”? Czemu nie próbować tego łączyć?



B.CH.: Zgadzam się z przedmówcą. Dodam, że celem jest przede wszystkim zmienianie świata, ale także troska o dobro naszych podopiecznych. Oni sami mogą stać się ową zmianą. Najważniejsze jest dla mnie, by byli szczęśliwi, by starali się rozwijać swoje talenty, by odnajdowali w sobie odwagę do stawiania czoła problemom, szczególnie trudnym rodzinnym doświadczeniom oraz by widzieli przed sobą przyszłość. Bardzo ważna jest dla mnie historia amerykańskiego nauczyciela tańca Pierre'a Dulaine'a (<http://www.pierredulaine.org/about-pierre>), którego historia przedstawiona została w filmie „Take the lead” („Wytańczyć marzenia”). Stworzył on klasy tańca dla młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym (problemy rodzinne, narkotyki, gangi itp.), która uczestnicząc w nich uczyła się współpracy, wzajemnego zaufania, dążenia do osiągnięcia celu. Najważniejsza jednak była postawa Pierre'a Dulaine'a, który dostrzegał ich potencjał i motywował do spełniania marzeń, mówiąc: „Gdy tak się tu rozglądam, widzę tylko możliwości, szanse na podjęcie decyzji, ani jednego wyrzutka” („Wytańczyć marzenia”).

### **Jak poznawać rzeczywistość w której żyjemy?**

#### **Sposób w jaki ją poznajemy, wpływa na nasze wybory...**

A.C.: To ważne. Wypowiem banał, ale to, jak widzimy, a raczej co widzimy, ma wpływ na to, jak działamy. A ja najczęściej widzę przez pryzmat sztuki. Konkretnie literatury i filmu. Ich psychofilozoficznego podglebia. Koncepcji autorów, którzy stoją za dziełem. Średnio ma to zwykle bezpośredni związek z troską o dobro dziecka w organizacji pozarządowej, czyli tematem przewodnim naszych rozważań, ale zaskakująco często wiąże się podskórnie. Zatem choćbym nie chciał, to patrzę na życie przez pryzmat mroków Fiodora Dostojewskiego, humoru i melancholii praskich pisarzy (Franza Kafki, Bohumila Hrabala), ironii Tadeusza Konwickiego czy erudycji Ryszarda Kapuścińskiego, Czesława Miłosza i Krzysztofa Mroźewicza. Jest też Jezus, rozumiany również jako filozof, bohater Ewangelii. Zaś jeśli odwołam się do filmu, to będzie to Yasujirō Ozu, Federico Fellini, Alexander Payne, Asghar Farhadi, Hirokazu Koreeda czy Jorgos Lantimos. Wszyscy ci reżyserzy potrafili powiedzieć coś interesującego o relacjach międzyludzkich.

B.CH.: Staram się słuchać, widzieć i reagować. W pracy z fundacji to ważne, by być z młodzieżą i dla niej. Jak pisał Alexander S. Neill „Musimy być po stronie dziecka. O tym, że jesteśmy po jego stronie, świadczy okazywana mu miłość – nie miłość zaborcza – nie miłość sentymentalna – a po prostu miłość, w wyniku której dziecko czuje się kochane i akceptowane” (Neill, 1991, s. 59). Ponadto staram się traktować to, co mnie otacza, jak wyzwanie – zadanie, któremu trzeba sprostać, by rozwiązać jakiś problem, osiągnąć cel, komuś pomóc. Dla mnie szkołą dążenia do celu są wędrówki górskie. Ktoś, kto doświadczył trudu wspinaczki, wędrówki po górskich szlakach, zmagania z samym sobą (własnymi słabościami), poznaje siebie, swoje ograniczenia, ale też swoje możliwości. Zdobywanie szczytów w sensie geograficznym to dla mnie odzwierciedlenie naszego codziennego zmagania się z rzeczywistością.

### **Kim my jesteśmy, że to robimy?**

A.C.: Tymimi, którzy martwią się zbyt wiele [śmiech]. Przynajmniej ja. Taki oto fragment z Ewangelii wtedy mi pomaga: „Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbyt o swoje życie, o to,

co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodzierać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? Kto z was przy całej swej trosce może choćby jedną chwilę dołożyć do wieku swego życia? A o odzienie czemu się zbytnio troszczycie? Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, małej wiary? Nie troszczcie się więc zbytnio i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie troszczcie się więc zbytnio o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dostyc ma dzień swojej biedy” (Mt, 6, 25–34). Zatem jesteśmy tymi, którzy mają dość pogoni za dobrami tego świata. By była sprawa jasna, nie uważam, by pieniądze były zbędne. Absolutnie. Dzięki nim, po pierwsze, dokonujemy wymiany, a po drugie, pomagają nam osiągać cele.

B.CH.: Jestem osobą, której nie jest obojętny los drugiego człowieka i to, jak ten świat zostanie urządzony. Pragnę przyczynić się tego swoimi działaniami oraz pracą naukową. Łączenie tych dwóch sfer wydaje się szczególnie istotne ze względu na wzajemną aktualizację teorii i praktyki, jaka tutaj występuje. Troska o człowieka i troska o ten świat to najważniejszy motyw podejmowanych przeze mnie działań.

Spoglądając na powyższe rozważania z teoretycznego punktu widzenia, pracę o charakterze stricte społecznym można traktować jako swego rodzaju wymianę społeczną. W nawiązaniu do tego altruistyczne działanie na rzecz innych wydaje się być związane z: 1) normą wzajemności: pomagając, otrzymujemy gwarancję, że również otrzymamy pomoc, gdy będzie nam ona niezbędna, 2) potrzeby łagodzenia dyskomfortu wynikającego z bycia świadkiem i przyglądania się cierpieniu drugiego człowieka; poprzez udzielenie pomocy, a więc reagując na czyjeś nieszczęście, altruista niweluje swoje nieprzyjemne odczucia, 3) pragnieniem gratyfikacji – w związku z tym, że pomaganie potrzebującym jest postawą cenioną społecznie, osoba, która takie działania podejmuje, zdobywa uznanie ze strony otoczenia (Aronson, Wilson, 1997).

Innym sposobem wyjaśnienia kwestii dobra dziecka i naszej troski o nie – obok pobudek altruistycznych – jest pragnienie zadbania o rozwój podopiecznych (emocjonalny i społeczny). Istotne znaczenie ma tutaj budowanie relacji opartych na bezpiecznym przywiązaniu, którego większości podopiecznych Fundacji Akcja Serducho brakowało we wczesnym dzieciństwie. Oznacza to, że ukształtowane wzory przywiązania uruchomiły defensywne procesy w relacjach interpersonalnych (Bowlby, 2016; Płopa, 2014). Osoby zaangażowane we współtworzenie fundacji stają się potencjalnymi drugoplanowymi figurami przywiązania, wobec których dzieci/młodzież kierują swoje oczekiwania i zachowania przywiązaniowe (Bowlby, 2016).

## PODSUMOWANIE

Może jednak chodzi o coś więcej niż wymianę, oczekiwanie gratyfikacji (nawet w postaci poczucia satysfakcji) czy poprawy własnego samopoczucia? Być może pragniemy kształtować relacje społeczne wynikające z troski o drugiego człowieka? Być może tęsknimy do idealnego świata – pewnej utopii? Jak pisał Karl Mannheim w dziele „Ideologia i utopia”, utopie to obraz ucieleśnienia ludzkich marzeń o życiu pozbawionym strachu i walki o przetrwanie.

Dostrzegamy zagrożenia, o których w kontekście szóstego masowego wymierania mówimy, że są bez precedensu (Juraszek, 2020). Wierzymy mimo to, że nasi podopieczni będą mogli doświadczać piękna przyrody także wiele lat po tym, jak się z nimi rozstaniemy na dobre. Zatem nasza praca, w tym wędrowki z nimi po lesie, nie mają służyć li tylko rozrywce, ale być pretekstem do uwrażliwiania ich na piękno przyrody, a co za tym idzie, przygotowywania ich do roli dojrzałych i odpowiedzialnych jej obrońców.

A może swoim życiem, troską o dobro dziecka (w odniesieniu do istoty podejmowanych tu rozważań) pragniemy uczynić nasz świat – tu i teraz oraz świat naszych dzieci – lepszym, pełnym wrażliwości i solidarności?

## BIBLIOGRAFIA

- Aronson, E., Wilson, T.W., Akert, R.M. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Bakiera, L., Harwas-Napierała, B. (2016). *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*. Wydawnictwo UAM.
- Bowlby, J. (2016). *Przywiązanie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Britannica Encyclopedia. <https://www.britannica.com/topic/teaching/The-doctrine-of-in-loco-parentis>
- Cambridge Dictionary. <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/in-loco-parentis>
- Chojnacka, B. (2018). Pomagający czy wspomagany? Pułapki, dylematy i kontrowersje w obszarze działań pomocowych na przykładzie wolontariatu studenckiego w placówkach wsparcia dziennego. W: J. Kozielska, A. Skowrońska-Pućka (red.), *Społeczne i jednostkowe konteksty pomocy, wsparcia społecznego i poradnictwa. T. 2. Przyczynki empiryczne – Praktyka społeczna* (s. 155–167), Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Centrum Młodzieżowe „Przystań”. <https://akcjaserducho.pl/przystan/>
- Creswell, J. W. (2013). *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Fundacja Akcja Serducho. <https://akcjaserducho.pl/>
- Gadacz, T. (2009). *Historia filozofii XX wieku. Nurty. Tom 2*. Znak.
- Juraszek, D. (2020). *Antropocen dla początkujących. Klimat, środowisko, pandemie w epoce człowieka*. Fundacja Liberte!
- Kamiński, A. (1974). *Funkcje pedagogiki społecznej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Karyłowski, J. (1982). *O dwóch typach altruizmu. Badania nad endo- i egzocentrycznymi źródłami podejmowania bezinteresownych działań na rzecz innych ludzi*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (1997). Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
- Korczak, J. (1983). Wystąpienie na Jubileuszowym Walnym Zebraniu Towarzystwa „Pomoc dla sierot”. W: M. Falkowska (red.), *Mysł pedagogiczna Janusza Korczaka. Nowe źródła*. Nasza Księgarnia.
- Levinas, E. (2000). *Inaczej niż być lub ponad istotą*, Fundacja Aletheia.
- Łobocki, M. (2004). *Altruizm a wychowanie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Marynowicz-Hetka, E. (2009). *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki. T. 1*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Misja Fundacji Akcja Serducho. <https://akcjaserducho.pl/o-fundacji/>
- Neill, A.S.(1991). *Summerhill*. Wydawnictwo Almaprint.
- Nowak, M. (2008). *Teorie i koncepcje wychowania*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Orzelska, J. (2014). *W stronę pedagogiki istotnej egzystencjalnie*. Oficyna Wydawnicza Impuls.

- Piper, H., Sikes, P. (2010). Researching Barriers to Cultural Change for Those in Loco Parentis. *Sociological Research Online*, 15(4). <https://doi.org/10.5153/sro.2194>
- Plopa, M. (2014) Więzy małżeńskie i rodzinne w perspektywie teorii przywiązania. W: I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Radlińska, H. (1961). *Pedagogika społeczna*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Redelbach, A. (2002). *Wstęp do prawoznawstwa*. Wydawnictwo „Dom Organizatora”
- de Saint-Exupéry, A. (2010). *Mały Księżę*. Wydawnictwo Algo.
- Słownik Języka Polskiego. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/troska.html>
- Smyczyński, T. (2001). *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza i wykładnia*. Wydawnictwo C.H. Beck.
- Stamatakis, T.C. (1990). The Doctrine of In Loco Parentis, Tort Liability and the Student-College Relationship. *Indiana Law Journal*, Vol. 65: Iss. 2, Article 10, 470–490.
- Statut Fundacji Akcja Serducho. <https://akcjaserducho.pl/o-fundacji/>
- Stojanowska, W. (1979). *Rozwód a dobro dziecka*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Stojanowska, W. (1993). Dobro dziecka w Konwencji o Prawach Dziecka i w prawie polskim. *Jurysta*, 3, 11–13.
- Stojanowska, W. (1999). Dobro dziecka jako instrument wykładni norm konwencji o prawach dziecka oraz prawa polskiego i jako dyrektyw jego stosowania. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia* (s. 81–109). Ars boni et aequi.
- Strzebińczyk, J. (2011). Władza rodzicielska. W: T. Smyczyński (red.), *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego. Tom 12.* (s. 231–322). C.H. Beck.
- Theiss, W. (2012). *Troska i nadzieja. Działalność społeczno-wychowawcza ks. Henryka Szumana na Pomorzu w latach 1908–1939*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59.
- Winiarski, M. (1999). Od opieki do wsparcia społecznego. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 5, 3–8.
- Wronkowska, S., Ziemiński, Z. (2001). *Zarys Teorii prawa*. Ars boni et aequi.
- Żywczok, A. (2018). Troska, zatroskanie, troskliwość – niespecyficzne przedmioty badań pedagogiki ogólnej. *Forum Pedagogiczne*, 1, 105–118.

# *Subsydiarny charakter specjalistycznych usług opiekuńczych na rzecz dzieci z niepełnosprawnością*

**Agnieszka Gazda**

 <https://orcid.org/0000-0001-8227-3448>

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej  
w Dębicy

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Gazda, A. (2021). Subsidiarny charakter specjalistycznych usług opiekuńczych na rzecz dzieci z niepełnosprawnością. W: G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko organizacji pozarządowej* (s. 209–230). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---

---

## STRESZCZENIE

Przedmiotem podjętych rozważań są specjalistyczne usługi opiekuńcze dla dzieci niepełnosprawnych, w tym z autyzmem. Dostosowane są one do potrzeb wynikających z rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności dziecka. Przyznanie ich następuje w formie decyzji administracyjnej, w której ośrodek pomocy społecznej (OPS) lub organ ma obowiązek określić zakres, okres i miejsce ich świadczenia. Decyzja taka ma charakter uznaniowy, co oznacza, że ich przyznanie nie musi być w wymiarze zleconym przez lekarza, ale w rozmiarze, który OPS uzna za niezbędny z uwzględnieniem możliwości finansowych.

OPS zobligowany jest także wszcząć procedurę w celu wyłonienia podmiotu uprawnionego do świadczenia usług. Z badań, które przeprowadziłam, wynika, że często realizatorami tego typu usług są organizacje pozarządowe. Analizę tych usług dokonałam na stu losowo wybranych ośrodkach pomocy społecznej w Polsce, jednakże pełne dane statystyczne i informacje, niezbędne do wykorzystania w tym opracowaniu, pozyskałam od 83 tego typu jednostek pomocy społecznej.

Jako przykład dobrych praktyk zaprezentowałam Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram działające w Dębicy, które jest realizatorem specjalistycznych usług dla dzieci niepełnosprawnych.

Opracowanie prezentuje istotę usług opiekuńczych dla dzieci, podsumowanie przeprowadzonych badań, rozważań i ocenę obecnego stanu prawnego w tym zakresie.

## SŁOWA KLUCZOWE

dziecko, niepełnosprawność, organizacja pozarządowa, pomoc społeczna, specjalistyczne usługi opiekuńcze.

---

## DZIECKO W KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W Polsce najważniejszym aktem prawnym jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.), w której kilkanaście razy w różnych kontekstach, użyto słowa „dziecko”. Według art. 48 Konstytucji RP, wychowanie dziecka jest nie tylko prawem podmiotowym rodziców, ale również ich obowiązkiem. W doktrynie wskazuje się, że z tego przepisu może wywodzić się roszczenie każdego dziecka do tego, aby było wychowywane. Dziecko powinno wzrastać zgodnie z przekonaniami rodziców, przede wszystkim w sferze wychowania, religii, światopoglądu (Babiuch, 2014, s. 180). W szczególności Konstytucja RP wskazuje na „wolność sumienia i wyznania” (art. 53 Konstytucji RP), których dysponentem są także dzieci, poddane wychowaniu rodziców.

Art. 70 Konstytucji RP obejmuje prawo do szeroko pojmowanego prawa do nauki, w tym bezpłatnej nauki dziecka w szkole publicznej. Oznacza to, że państwo bierze na siebie ciężar edukacji młodego pokolenia. Każdy, kto nie ukończył 18 lat, musi mieć zapewnioną możliwość nauki



w szkole publicznej, o ile jego rodzice lub opiekunowie nie wybiorą pobierania nauki w szkole niepublicznej (Garlicki, 2016). Obowiązek szkolny uregulowany jest w art. 35 ust. 2 Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe i rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat, oraz trwa do ukończenia szkoły podstawowej, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18 roku życia. Dziecko, które kończy w danym roku kalendarzowym 6 lat, może rozpocząć realizację obowiązku szkolnego za zgodą rodziców. Ponieważ dziecko do 18 roku życia objęte jest obowiązkiem szkolnym, uniemożliwia mu to podjęcie stałego zatrudnienia. Art. 65 ust. 2 Konstytucji RP wprowadza zakaz zatrudniania dzieci do 16 roku życia. A formy i charakter dopuszczalnego zatrudniania młodocianych określa odrębna ustawa, którą jest Kodeks pracy (ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy), według którego szczególną ochroną objęci są tacy pracownicy. W literaturze przedmiotu podkreślono, że zakaz stałego zatrudnienia dzieci do lat 16 dotyczy nie tylko zatrudnienia w ramach stosunku pracy, umowy cywilnoprawnej, a nawet wolontariatu (Tuleja, 2019).

Art. 68 Konstytucji RP dotyczy ochrony zdrowia. Ust. 3 tego artykułu wymienia katalog podmiotów, którym władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej, wśród których są m. in. dzieci i osoby niepełnosprawne. Według konstytucjonalisty W. Skrzydło zostało to podyktowane w jednym przypadku troską o zapewnienie rozwoju narodu, w drugim względami humanitarnymi. Autor słusznie dostrzega, że zakresu i formy tej szczególnej opieki Konstytucja RP nie określa. (Skrzydło, 2013). Użycie pojęcia „szczególnej opieki” oznacza konieczność zapewnienia opieki zdrowotnej tym kategoriom osób na innych zasadach niż te, które obowiązują w systemie powszechnej opieki zdrowotnej. Mogą one dotyczyć szczególnych świadczeń przyznawanych tym osobom na zasadzie wyłączności albo świadczeń dostępnych dla wszystkich, które byłyby przyznawane tym osobom na preferencyjnych warunkach (Florczak-Wątor, 2019). „Szczególna opieka zdrowotna *ex definitione* według Trybunału Konstytucyjnego wykracza poza sferę zwykłej, powszechnej opieki zdrowotnej, powinna być wzmoczona, intensywniejsza lub bardziej wyspecjalizowana, czyli dostosowana do specyfiki potrzeb charakterystycznych dla danej grupy podmiotów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lipca 2018 r.). Świadczy to o tym, że dziecko lub niepełnosprawne dziecko jest pod szczególną opieką.

Art. 68 ust. 5 Konstytucji RP określa działania państwa dotyczące rozwoju kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, polegające np. na budowie, utrzymywaniu i udostępnianiu infrastruktury sportowej, realizowaniu programów w zakresie edukacji, promowania wychowania fizycznego czy wspieraniu młodych sportowców poprzez przyznawanie im nagród finansowych bądź stypendiów.

Art. 72 Konstytucji RP określa obowiązek opieki dla wszystkich dzieci, bez względu na ich sytuację rodzinną czy materialną, ochronę interesów małoletniego, dobro dziecka i jako wartość konstytucyjna oddziałuje na wiele instytucji (Bartoszewicz, 2014), stanowi klauzulę generalną. Zarówno w literaturze przedmiotu jak i w judykaturze podkreśla się, że w tym przypadku nie ma znaczenia kryterium obywatelstwa dziecka, gdyż przepis ten dotyczy wszystkich dzieci, które znajdują się pod władzą Rzeczypospolitej (Morawska, 2007, s. 126). Można podać przykłady pomocy polskich władz publicznych dzieciom nieposiadającym obywatelstwa polskiego. Sytuacje te miały miejsce w nieodległym czasie i były prezentowane przez media. Sprawa z 2019 r. Rosjanina Denisa i jego trójki dzieci. Wyjechał on do pracy w Szwecji, administracja

szwedzka odebrała mu dzieci do muzułmańskiej rodziny zastępczej. Dzieci były bardzo żyte z ojcem, nie chciały żyć w rodzinie odmiennie kulturowo. Zdecydował się on zabrać swoje dzieci i wyjechać z nimi do Rosji przez Polskę. W Warszawie szwedzkie służby socjalne próbowały mu odebrać dzieci, czemu zapobiegła Straż Graniczna oraz Policja. Szwecja wystawiła za Rosjaninem Europejski Nakaz Aresztowania. Sąd Okręgowy w Warszawie zdecydował, że rodzina ta może zostać w Polsce. Pomoc prawną zapewniała Fundacja Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris (Informacja ze strony internetowej Fundacji Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris: <https://ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/polski-sad-po-stronie-rodziny-denis-lisow-moze-zostac-w-kraju>, dostęp: 29.08.2020 r.). Natomiast w 2020 r. rodzice 7-letniego, autystycznego chłopca odebranego przez władze holenderskie uciekli z nim do Polski. Holandia wystawiła Europejski Nakaz Aresztowania. W pomoc zaangażowało się Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Fundacja Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris (<https://wiadomosci.wp.pl/polska-prokuratura-nie-chce-wydac-holendrom-rodzicow-autystycznego-chlopca-sa-poszukiwani-ena-6548062645017216a>, dostęp: 29.08.2020 r.).

Przytaczane przykłady przedstawiają, że dobro dziecka bez względu na obywatelstwo podlega ochronie konstytucyjnej. Realizatorami tego obowiązku jest państwo polskie. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka. Obowiązek opieki i pomocy władz publicznych nabiera na sile w sytuacji pozbawienia dziecka opieki rodzicielskiej. Konstytucja RP zapewnia także dziecku prawo żądania opieki i pomocy państwa. W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka. W ten sposób dziecko z biernego podmiotu swoich własnych praw staje się aktywnym członkiem życia społecznego (Jaros, s. 37).

Podsumowaniem konstytucyjnej regulacji ochrony praw dziecka jest ustanowiona instytucja Rzecznika Praw Dziecka, który zgodnie z art. 1 ust. 2 Ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (RPD). Rzecznik ten stoi na straży praw dziecka określonych w Konstytucji RP, Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z dnia 20 listopada 1989 r., zwanej dalej Konwencją, oraz innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. W art. 2 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka zdefiniowano wyraz „dziecko”, którym jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Dodatkowo w Preambule Konwencji, zaznaczona została potrzeba ochrony dziecka i jego praw stanowiąc, że: dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu.

Artykuł 27 ust. 3 Konwencji stanowi, że państwo, zgodnie z warunkami krajowymi oraz odpowiednio do swych środków, będzie podejmowało właściwe kroki dla wspomaganie rodziców lub innych osób odpowiedzialnych za dziecko w realizacji tego prawa oraz będzie udzielało, w razie potrzeby, pomocy materialnej oraz innych programów pomocy, szczególnie w zakresie żywności, odzieży i mieszkań. Punktem odniesienia dla tego przepisu jest art. 71 Konstytucji RP, na mocy którego nałożono na władze państwowe obowiązek uwzględniania dobra rodziny w swojej polityce społecznej i gospodarczej, a więc udzielania wsparcia rodzinie znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej. Konstytucja RP nie ogranicza się do zapewnienia dziecku ochrony, ale wprowadza też prawo każdego do żądania od organów władzy publicznej

ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, ale także wyciskiem i demoralizacją. Zatem zakres obowiązków władz w zakresie pomocy został szeroko zakreślony. Chodzi o to, by zapewnić dziecku wychowanie właściwe zarówno w sensie fizycznym, jak i moralnym (Skrzydło, 2013).

Przepisy dotyczące dziecka w Konstytucji RP świadczą o jego szczególnej ochronie, dbałości o jego rozwój i byt, stanowią o konkretnych lecz bardzo zróżnicowanych prawach dziecka, które nawiązują do poszanowania godności człowieka, zapewnienia określonego zabezpieczenia socjalnego a zwłaszcza opieki wszystkich dzieci przez powołanie Rzecznika Praw Dziecka oraz ukształtowanie właściwego aparatu państwowego, w którym istotną rolę mogą odgrywać jednostki organizacyjne pomocy społecznej, a zwłaszcza OPS.

### SPECJALISTYCZNE USŁUGI OPIEKUŃCZE DLA DZIECKA NIEPEŁNOSPRAWNEGO

W dotychczasowych rozważaniach wskazałam, że dziecko w Polsce podlega szczególnej ochronie przez państwo. To ono musi zapewnić dziecku możliwość korzystania z przysługujących mu praw, a wszystkie instytucje państwowe i ich przedstawiciele zobowiązani są przestrzegać jego praw. Konstytucja RP nie ogranicza się do zapewnienia dziecku ochrony, ale wprowadza prawo do żądania od organów władzy publicznej opieki i pomocy dla dziecka (Wyrok WSA w Łodzi z dnia 22 listopada 2019 r.).

W demokratycznym państwie prawnym ustawodawca jest zobowiązany do stworzenia świadczeń na poziomie odpowiadającym minimum egzystencjalnemu, co oznacza, że żaden obywatel nie może zostać pozbawiony świadczenia gwarantującego mu utrzymanie życiowego minimum. W ramach przepisów prawa ustawodawca ma możliwość kształtowania formy, wymiaru, zakresu i przesłanek jego uzyskiwania. Adresatem obowiązków wynikających z prawa do zabezpieczenia społecznego są władze publiczne, tj. organy i instytucje pozostające w strukturze władzy państwowej lub samorządu terytorialnego i realizujące zadania zlecone z zakresu administracji (Garlicki, 2003, s. 3–4). Zaspokajając potrzeby państwo wywołuje skutki, które pośrednio lub bezpośrednio mają zapewnić pokój społeczny – wartość najbardziej oczekiwaną. Państwo podjęło się aktywności socjalnej nie tylko po to, aby rozwiązywać problem np. biedy czy sprawiedliwości społecznej, ale także po to, aby bronić porządku, w którym one występują. Poprzez socjalną funkcję państwo chroni porządek społeczny (Dziewięcka-Bokun, 2009, s. 138).

Wśród instytucji państwowych, zobowiązanych przestrzegać praw dziecka, jest między innymi jednostka samorządu terytorialnego, tj. pomoc społeczna. Jej celem jest zapewnienie pomocy, bezpieczeństwa socjalnego osobom i rodzinom, co oznacza, że również dziecku. Katalog zadań własnych i zadań zleconych pomocy społecznej jest szeroki i dotyczy również dzieci. Pomoc przyznana dla rodziny to także pomoc przyznana dla dziecka. Szczególnym rodzajem pomocy dziecku jest zapewnienie mu niezbędnego minimum, czyli posiłku np. w szkole, realizowanego na podstawie ustawy o pomocy społecznej (dalej Ups), a także wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023, materializowanego na podstawie Uchwały nr 140 Rady Ministrów z dnia 15 października 2018 r.

Rodzice bądź opiekunowie dziecka wymagającego specjalistycznych usług opiekuńczych zobowiązani są złożyć wnioski o przyznanie tego typu usług w ośrodku pomocy społecznej albo centrum usług wspólnych, właściwym ze względu na miejsce ich zamieszkania lub pobytu. Za miejsce zamieszkania nie uznaje się adresu zameldowania lub zamieszkania osoby, tj. konkretnego adresu (ulica i numer domu), ale miejscowość, w której osoba przebywa z zamiarem pobytu stałego (art. 25 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, zwanej dalej kc). Chodzi tutaj o takie miejsce, gdzie koncentruje się ich centrum życiowe, np. gdzie korzystają z podstawowej opieki zdrowotnej, gdzie dziecko uczęszcza do przedszkola lub szkoły, miejsce, w którym najczęściej przebywają. Przy czym miejscem zamieszkania dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską jest miejsce zamieszkania rodziców bądź jednego z rodziców, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej (art. 26 § 1 kc).

Wraz z wnioskiem o specjalistyczne usługi opiekuńcze rodzic lub opiekun dziecka powinien załączyć w szczególności: zaświadczenia albo oświadczenia o osiąganym dochodzie z wszelkich tytułów zarobkowania, dowody otrzymywania np. renty, emerytury, orzeczenia o niepełnosprawności albo orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, zaświadczenie lekarskie. (Sytuację osobistą, rodzinną, dochodową i majątkową osoby lub rodziny ustala się na podstawie art. 107 ust. 5b Ups). Z zalecenia lekarza winna wynikać konieczność przyznania usług opiekuńczych, np. wspomagających rozwój dziecka autystycznego w wymiarze konkretnie określonych godzin tygodniowo lub miesięcznie. Pracownik socjalny będzie zobowiązany przeprowadzić rodzinny wywiad środowiskowy w celu ustalenia sytuacji osobistej, rodzinnej, dochodowej i majątkowej rodziny, zgodnie z art. 107 Ups oraz Rozporządzeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 8 kwietnia 2021 r. w sprawie rodzinnego wywiadu środowiskowego, które określa m. in. sposób, terminy przeprowadzania tego wywiadu.

W orzecznictwie wyrażony został pogląd, że zadaniem organu rozpoznającego sprawę, dotyczącą przyznania specjalistycznych usług opiekuńczych, jest precyzyjne ustalenie, czy i jakiego rodzaju usługi w danym przypadku są niezbędne, ustalenie zakresu tych usług, miejsca i okresu ich świadczenia, jak również znalezienie podmiotu, który na zlecenie organu usługi te będzie realizował (wyrok NSA z dnia 13 listopada 2009 r.). Decyzja administracyjna o przyznaniu specjalistycznych usług opiekuńczych bez wskazania zakresu, okresu i miejsca ich świadczenia byłaby pozbawiona w swej istocie rozstrzygnięcia, przez co byłaby niewykonalna, a zatem – nieważna (wyrok WSA w Krakowie z dnia 29 czerwca 2017 r.).

Materialnoprawną podstawą decyzji organów przyznających specjalistyczne usługi opiekuńcze jest Ups. Usługi te mogą być przyznane dzieciom z powodu ich choroby lub niepełnosprawności, pozbawionych dostępu do zajęć rehabilitacyjnych i rewalidacyjno-wychowawczych, jeśli nie mają możliwości uzyskania dostępu do zajęć świadczonych przez inne zobowiązane podmioty. Zgodnie z art. 50 ust. 2 Ups specjalistyczne usługi opiekuńcze mogą być przyznane również osobie, która wymaga pomocy innych osób, a rodzina, a także wspólnie niezamieszkujący małżonek, wstępni, zstępni nie mogą takiej pomocy zapewnić. S. Nitecki uważa, że użyty przez ustawodawcę zwrot „nie mogą takiej pomocy zapewnić” należy ujmować w sposób bardzo szeroki. Zdaniem tego autora to osoby, które nie są w stanie osobiście takiej opieki sprawować, jak również nie są takiej opieki zapewnić, wykorzystując inne dostępne im środki i uprawnienia (Nitecki, 2013, s. 407). Jako przykład przedstawię znaną mi sytuację, kiedy lekarz psychiatra prowadzący leczenie dziecka zalecił pracę nad nim w domu, wskazując godziny pracy i pomoce

niezbędne do leczenia. Opracowano w tym celu program symulacyjny. Jednakże z jego treści wynikało, że jest on przygotowany do systematycznego prowadzenia w domu przez rodziców, tj. 2–3 razy dziennie, po ok. 20–25 minut. Oznaczało to, że na rodzicach ciążył obowiązek realizowania tego programu. Przyznając tego typu świadczenie nie można omijać udziału rodzica dziecka w życiu rodziny, którzy w badanych przez mnie przypadkach niejednokrotnie pozostają bez pracy i mają możliwości, aby pomagać i uczestniczyć w życiu rodziny. Uprawnienia wynikające z przepisów Ups mają charakter subsydiarny, co oznacza, że uzupełniają środki, możliwości i uprawnienia własne osoby objętej systemem świadczeń z pomocy społecznej. Zatem osoba uprawniona do uzyskania pomocy w postaci specjalistycznych usług opiekuńczych dla dziecka nie może oczekiwać, że ta forma pomocy zaspokoi jej wszelkie oczekiwania i potrzeby, bez konieczności wykorzystania również innych form pomocy czy środków związanych z możliwością uzyskania tego typu świadczeń (wyrok WSA w Krakowie z dnia 30 maja 2017 r., wyrok WSA w Krakowie z dnia 11 października 2017 r.).

Zgodnie z art. 50 ust. 3 Ups usługi opiekuńcze obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną zaleconą przez lekarza, pielęgnację oraz w miarę możliwości zapewnienie kontaktów z otoczeniem. Natomiast specjalistyczne usługi opiekuńcze (art. 50 ust. 4 Ups) to usługi dostosowane do szczególnych potrzeb wynikających z rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności, świadczone przez osoby ze specjalistycznym przygotowaniem zawodowym. Użycie przez ustawodawcę sformułowania „szczególnych potrzeb” łączy się z art. 3 ust. 3 Ups stwierdzającym, że rodzaj, forma i rozmiar świadczenia powinny być dostosowane odpowiednio do okoliczności uzasadniających udzielenie pomocy. Nie budzi wątpliwości, że indywidualizacja świadczeń umożliwia wypełnienie celów pomocy społecznej. Zatem słuszny jest pogląd judykatury, że intencją ustawodawcy nie jest przyznanie osobie jakichkolwiek usług, lecz poprzedzonych bardzo dokładnym rozeznaniem i dostosowaniem ich do stanu zdrowia tej osoby oraz jej sytuacji rodzinnej (wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 8 października 2019 r.). Mając doświadczenie zawodowe, mogę stwierdzić, że specjalistyczne usługi opiekuńcze u dzieci z autyzmem powinny być zorganizowane w taki sposób, by gwarantowały stałość miejsca, czasu a w szczególności osób z nimi pracujących. Daje to dziecku z autyzmem duże poczucie bezpieczeństwa. Nie może umknąć uwadze sytuacja obecnie panująca w kraju, czyli stan epidemii koronawirusa, w wyniku którego dzieci długo nie uczęszczały do przedszkola czy szkoły. Zajęcia prowadzono zdalnie w przypadku dzieci niepełnosprawnych nie zawsze spełniały swoje zadania, a specjalistyczne usługi opiekuńcze były przez dłuższy czas całkowicie zawieszane. Powodowało to w niektórych przypadkach regres u dziecka. Terapia dziecka autystycznego stanowi proces uczenia, wymagający od terapeuty systematyczności i cierpliwości, a od rodzica – samodyscypliny, bo dzieci te, inaczej niż prawidłowo się rozwijające, potrzebują wielokrotnionych oddziaływań stymulujących (Błasiak-Tytuła, Orłowska-Popek, 2018, s. 46).

W tekstach specjalistycznych autorzy stwierdzają, że dzieci z autyzmem, z powodu zaburzeń w spostrzeganiu i przetwarzaniu informacji, a także słabej centralnej koherencji, potrzebują specjalnego uporządkowania otoczenia. Daje im to poczucie kontroli nad doświadczanymi zdarzeniami oraz możliwość ich antycypacji. Organizacja otoczenia zakłada uporządkowanie wszystkich elementów środowiska, takich jak: przestrzeń, czas, język (sposób komunikowania), liczba osób pracujących z dzieckiem, zajęć oraz aktywności. Sposób pracy z dzieckiem uwarunkowany jest nie tylko jego wiekiem i poziomem rozwoju intelektualnego, ale również



innymi aspektami jego funkcjonowania. Aby zapewnić dziecku optymalne warunki rozwoju i wykorzystać jego szanse na osiągnięcie możliwie najlepszych efektów, warto łączyć różne podejścia i strategie (Garncarz, Rybka, 2012, s. 52). W literaturze przedmiotu podkreśla się, że nie istnieje aktualnie żadna metoda, która byłaby skuteczna we wszystkich przypadkach autyzmu. Wiąże się to prawdopodobnie z ogromnym zróżnicowaniem tego zaburzenia. Mimo to należy wciąż próbować ją odnaleźć. Cierpliwość i miłość są sprzymierzeńcami w drodze do celu (Szeleler, 2007, s. 127).

Według art. 50 ust. 5 Ups OPS, przyznając usługi opiekuńcze, ustala ich zakres, okres i miejsce świadczenia. Mówiąc o miejscu świadczenia specjalistycznych usług należy wspomnieć o miejscu faktycznego realizowania tych usług, np. w miejscu zamieszkiwania dziecka, w przedszkolu czy w szkole. Podjęcie takiej decyzji winno wynikać z ustaleń przeprowadzonych podczas rodzinnego wywiadu środowiskowego. Jeżeli pracownik socjalny stwierdzi, że rodzic wykorzystując własne możliwości jest w stanie zapewnić dziecku zajęcia terapeutyczne (rozwojowe) w miejscu zamieszkania, to miejscem wykonywania usług będzie mieszkanie. W doktrynie podnosi się, że dla dzieci z autyzmem wskazane są usługi indywidualne, w środowisku dziecka – w miejscu zamieszkania, nauki lub rekreacji. (Rajner, Wroniszewski, 2002, s. 29). W przypadku złych warunków mieszkaniowych dziecka, stwierdzonych przez pracownika socjalnego, możliwe jest podjęcie decyzji realizacji tych usług w innym miejscu (przedszkolu, szkole, oddziale specjalnym). Jednakże organy pomocy społecznej mają możliwość ich przyznania dopiero po uzyskaniu zgody dyrektora placówki na świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych na terenie tych jednostek. Zatem uczestnictwo osoby świadczącej usługę na ich terenie w obecnym stanie prawnym jest możliwe, ale uzależnione od decyzji dyrektorów tych placówek (wyrok WSA w Gliwicach z dnia 30 czerwca 2008 r.).

Udzielając pomocy w postaci specjalistycznych usług opiekuńczych dla dziecka, organ winien mieć na uwadze także przepisy Rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 22 września 2005 r. w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych, zwanego dalej rozporządzeniem. Wymienione w rozporządzeniu rodzaje specjalistycznych usług opiekuńczych obejmują m.in.: uczenie i rozwijanie umiejętności niezbędnych do samodzielnego życia (§ 2 pkt 1), rehabilitację fizyczną i usprawnianie zaburzonych funkcji organizmu w zakresie nieobjętym przepisami dotyczącymi świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (§ 2 pkt 3) oraz zapewnienie dzieciom i młodzieży dostępu do zajęć rehabilitacyjnych i rewalidacyjno-wychowawczych w wyjątkowych przypadkach, jeżeli nie mają możliwości uzyskania dostępu do zajęć realizowanych zgodnie z przepisami o ochronie zdrowia psychicznego (§ 2 pkt 5).

Rozporządzenie określa również kwalifikacje osób świadczących specjalistyczne usługi opiekuńcze wskazując, że powinny one wykonywać zawód pracownika socjalnego, psychologa, pedagoga, logopedy, terapeuty zajęciowego, pielęgniarki, asystenta osoby niepełnosprawnej, opiekunki środowiskowej, specjalisty w zakresie rehabilitacji medycznej, fizjoterapeuty lub inny zawód dający wiedzę i umiejętności pozwalające świadczyć określone specjalistyczne usługi (§ 3 ust. 1). W przypadku usług specjalistycznych osoby te muszą legitymować się co najmniej półrocznym stażem w jednej z wymienionych placówek medycznych, terapeutycznych bądź oświatowych (§ 3 ust. 2). Osoby świadczące usługi w zakresie kształtowania umiejętności zaspokajania potrzeb życiowych i społecznego funkcjonowania, motywowania, prowadzenia tre-

ningów samoobsługi muszą posiadać przeszkolenie i doświadczenie w zakresie: umiejętności kształtowania motywacji do akceptowanych przez otoczenie zachowań, kształtowania nawyków celowej aktywności, prowadzenia treningu zachowań społecznych. Podkreślić należy, że ustawodawca nie ogranicza się do jednego czy dwóch zawodów lub specjalności, które mogą świadczyć tego typu usługi, co uważam za właściwe, gdyż różne kwalifikacje do wykonywania tych usług zapewnią różne metody terapeutyczne dla dzieci niepełnosprawnych. Mimo tego, co wynika z badań przeprowadzonych w ośrodkach pomocy społecznej, w Polsce często przejawia się brak możliwości pozyskania specjalisty mającego odpowiednią wiedzę i doświadczenie zawodowe. W sytuacji, gdy mimo podjętych przez OPS starań, nie uda się zatrudnić osoby posiadającej odpowiednie kwalifikacje zawodowe, to taka okoliczność uzasadnia podstawę do odmowy przyznania świadczeń w formie specjalistycznych usług opiekuńczych (wyroki: NSA z dnia 19 grudnia 2008 r., NSA z dnia 7 maja 2015 r., WSA we Wrocławiu z dnia 24 października 2019 r.).

Przyznanie specjalistycznych usług opiekuńczych ma charakter obligatoryjny, co oznacza, że usługi te muszą być przyznane w przypadku spełnienia ustawowych przesłanek. Decyzje w sprawie tych usług mają charakter uznaniowy w części odnoszącej się do ich zakresu, okresu i miejsca świadczenia. Rozstrzygnięcie w sprawie przyznania specjalistycznych usług opiekuńczych dla dziecka zapada w ramach tak zwanego uznania administracyjnego, jak wynika z art. 7 ustawy z dnia 14 czerwca 1964 r. Kodeks postępowania administracyjnego, w sposób zgodny ze słusznym interesem obywatela, o ile nie stoi temu na przeszkodzie interes społeczny i możliwości organu w zakresie posiadanych uprawnień i środków. Uznanie administracyjne, choć nie nakazuje organowi spełnienia każdego żądania wnioskodawcy, to nie pozwala mu jednak na dowolność w załatwieniu sprawy. Orzekając w sprawie przyznania specjalistycznych usług opiekuńczych dla dziecka, organ ma obowiązek wziąć pod uwagę wskazówki co do zasad udzielania pomocy społecznej osobom potrzebującym, pamiętając nie tylko o tym, że rodzaj, forma i rozmiar świadczenia powinny być odpowiednie do okoliczności uzasadniających udzielenie pomocy (art. 3 ust. 3 Ups), ale i o tym, że potrzeby osób i rodzin korzystających z pomocy społecznej powinny zostać uwzględnione, jeżeli odpowiadają celom i mieszczą się w możliwościach pomocy społecznej (art. 3 ust. 4 Ups). Ponadto udzielenie pomocy w formie specjalistycznych usług opiekuńczych uzależnione jest również od zaistnienia dodatkowej przesłanki, którą jest brak możliwości członków rodziny do sprawowania opieki. Zatem zarówno z decyzji przyznającej świadczenia, jak i odmowy przyznania, musi precyzyjnie wynikać, dlaczego zapadło takie a nie inne rozstrzygnięcie oraz jakimi przesłankami organ się kierował przy jego wydawaniu (wyrok WSA w Szczecinie z dnia 5 lipca 2018 r.). Przyznając świadczenie, organ zobowiązany jest wskazać okres, w jakim będzie ono wykonywane, jego częstotliwość i wymiar godzinowy.

Kontrola decyzji uznaniowej dokonywana przez sąd administracyjny polega na zbadaniu jej zgodności z prawem bez wnikania w celowość rozstrzygnięcia w niej zawartego. Ma ustalić, czy dopuszczalne było wydanie decyzji zawierającej określone w niej rozstrzygnięcie, czy organ przy wydaniu decyzji nie przekroczył granic uznania dozwolonego prawem oraz czy właściwie ocenił stan faktyczny sprawy i czy należycie uzasadnił rozstrzygnięcie z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa (wyrok WSA w Szczecinie z dnia 8 września 2010 r.). Uznaniowy charakter decyzji w sprawie pomocy społecznej w formie specjalistycznych usług opiekuńczych dla dziecka powoduje, że nawet w przypadku spełnienia wszystkich ustawowych przesłanek



organ pomocy społecznej może przyznać ją w wymiarze i zakresie, który uzna za niezbędny (wyrok WSA w Olsztynie z dnia 22 listopada 2018 r.).

## FINANSOWANIE I ODPLATNOŚĆ ZA SPECJALISTYCZNE USŁUGI OPIEKUŃCZE DLA DZIECI

Zapewnienie specjalistycznych usług opiekuńczych – zgodnie z art. 18 ust. 3 Ups – jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej realizowanym przez gminę. Także same zadania realizowane są przez gminy, przy czym środki na realizację tych zadań pochodzą z budżetu państwa, nie zaś ze środków własnych gminy. Ponadto gminy zobowiązane są kierować się zasadą gospodarności wydatkowanych środków finansowych oraz mieć na uwadze dyscyplinę budżetową.

Przyjmuje się, że tego rodzaju usługi są formą świadczeń o charakterze odpłatnym. Zgodnie z § 4 rozporządzenia odpłatność za specjalistyczne usługi dla dzieci ustala OPS właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby wymagającej pomocy w tej formie, na wniosek osoby zainteresowanej lub jej opiekuna, w zależności od posiadanego dochodu na osobę w rodzinie. Minimalny poziom dochodu, od którego jest obliczana wysokość odpłatności, odpowiada aktualnie obowiązującemu kryterium dochodowemu osoby samotnie gospodarującej, o którym mowa w art. 8 ust. 1 pkt 1 Ups, tj. kwocie 701 zł, co oznacza, że jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekroczy tej kwoty, usługi będą świadczone nieodpłatnie. Procentowy wskaźnik odpłatności uzależniony jest od ustalonych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 11 lipca 2018 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Obecnie kryterium dochodowe dla osoby samotnie gospodarującej ustalone jest w wysokości 701 zł, dla osoby w rodzinie – w wysokości 528 zł (a od 1 stycznia 2022 r. będą kwoty odpowiednio: 776 zł i 600 zł). W przypadku dzieci będzie brane pod uwagę kryterium dla osoby w rodzinie. Kryteria dochodowe ulegają zmianie co 3 lata. Cenę 1 godziny tych usług ustala OPS na podstawie analizy kosztów realizacji tego zadania lub wynika ona z umowy zawartej przez OPS z podmiotem przyjmującym zlecenie realizacji zadania. Opłata za specjalistyczne usługi opiekuńcze stanowi iloczyn ceny wskaźnika odpłatności określonego w tabeli § 4 ust. 3 rozporządzenia oraz liczby godzin świadczonych w ciągu miesiąca. Jeżeli wyliczona kwota odpłatności jest niższa od kwoty określonej w art. 38 ust. 4 Ups, czyli obecnie 20 zł, wówczas odpłatności nie pobiera się (§ 4 ust. 7 rozporządzenia). Użyte w rozporządzeniu sformułowanie „nie pobiera się” oznacza, że organ jest obowiązany w decyzji administracyjnej ustalić wysokość tej opłaty, jednakże mając na względzie treść § 4 ust. 7 rozporządzenia powinien zamieścić w niej informację, że odpłatność nie będzie pobierana (Nitecki, 2013, s. 414). Odpłatność za takie usługi wnosi się zgodnie z wydaną decyzją administracyjną w terminie do 15 dnia każdego miesiąca następującego po miesiącu, w którym wykonano usługę na rzecz dziecka.

Nie może braknąć także informacji, że rodzina bądź opiekun dziecka w szczególnie uzasadnionych przypadkach mogą ubiegać się o częściowe lub całkowite zwolnienie z ponoszenia odpłatności na czas określony (§ 6 rozporządzenia) zwłaszcza ze względu na: konieczność korzystania z co najmniej z dwóch rodzajów specjalistycznych usług, ponoszenia opłat za pobyt członka rodziny w domu pomocy społecznej lub ośrodka wsparcia i za pobyt członka rodziny w placówce opiekuńczo-wychowawczej, leczniczo-rehabilitacyjnej, opiekuńczo-leczniczej

lub pielęgnacyjno-opiekuńczej, korzystania przez więcej niż jedną osobę w rodzinie z pomocy w formie specjalistycznych usług lub usług opiekuńczych, w tym co najmniej jedną przewlekłą chorobą, wystąpienia zdarzenia losowego. W orzecznictwie sądów administracyjnych ugruntowane jest stanowisko, że występujące w przepisach prawa pomocy społecznej pojęcie „szczególnie uzasadnionego przypadku” odnosić należy do przypadków zupełnie wyjątkowych, gdy sytuacja życiowa osoby lub rodziny ponad wszelką wątpliwość, bez konieczności wnikliwych zabiegów interpretacyjnych, pozwala stwierdzić, że jest nadzwyczajna, dotkliwa w skutkach i głęboko ingerująca w plany życiowe, a wynika ze zdarzeń nienależących do zdarzeń codziennych. Są to zdarzenia występujące okazjonalnie, wymagające wielu niefortunnych zbiegów okoliczności czy wykraczające poza możliwości ludzkiej zapobiegliwości (wyrok WSA w Lublinie z dnia 3 marca 2020 r.). Podkreślić należy, że strona ma prawo do wielokrotnego wystąpienia z wnioskiem o zwolnienie z ponoszenia odpłatności za usługę dla dziecka. Niemniej jednak wniosek taki może dotyczyć tylko zwolnienia na przyszłość (wyrok WSA w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2017 r.). Zdaniem I. Sierpowskiej oczywiste jest, że tych usług nie można wykonać wstecz, ale roszczenia świadczeniobiorców co do wstecznego oddziaływania świadczenia mogą się wiązać z ponoszoną przez nich odpłatnością (Sierpowska, 2017).

Jak zaznacza S. Nitecki, prawodawca nie wskazał, w jakiej prawnej formie następuje ustalenie ceny przez OPS, zatem należy uznać, że nastąpi to w formie właściwej dla podejmowania jednostronnych działań, czyli będzie to zarządzenie kierownika ośrodka (Nitecki, 2013, s. 417). Jednakże zanim kierownik wyda zarządzenie w sprawie ustalenia ceny, zastosuje procedurę właściwą do wyboru podmiotu świadczącego te usługi. Analizując sposób wyboru tego podmiotu przez ośrodki pomocy społecznej doszłam do przekonania, że brak jest jednolitego sposobu wyłonienia wykonawcy. Niektóre ośrodki pomocy społecznej wybierały wykonawcę na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (dalej Pzp), głównie trybu przetargu nieograniczonego (art. 39), zamówienia na usługi społeczne (138o), a od 1 stycznia 2021 r. wybierają zgodnie z ustawą z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych w trybie podstawowym bez negocjacji (art. 275 pkt 1), otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego na podstawie Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (dalej UDPPiW), zapytania ofertowego, rozeznania rynku. Inne ośrodki zatrudniają specjalistów na umowę o pracę bądź umowę zlecenie.

Należy podkreślić, że art. 25 Ups umożliwia organom administracji rządowej i samorządowej zlecenie realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej przez udzielanie dotacji na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zadania zleconego organizacjom pozarządowym, o których mowa w art. 3 ust. 2 UDPPiW, oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 UDPPiW. Przepis ten koresponduje z art. 2 ust. 2 Ups, według którego pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej współpracując w tym zakresie na zasadzie partnerstwa z podmiotami niepublicznymi. Zdaniem S. Niteckiego przy zlecaniu zadań z zakresu pomocy społecznej zastosowanie mają unormowania zamieszczone w Ups i w UDPPiW a nie w Pzp (Nitecki, 2013, s. 280). Powyższe przemawia za tym, że przepisy te umożliwiają zlecenie realizacji na przykład świadczeń specjalistycznych usług opiekuńczych na rzecz dzieci niepełnosprawnych, w tym z autyzmem, organizacjom pozarządowym.

Z analizy procedur wyboru wykonawcy do realizacji tego rodzaju usług przez ośrodki pomocy społecznej w latach 2016–2019 wynika, że z prawa zlecenia realizacji zadań organizacjom

pozarządowym oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 UDPPiW korzystało tylko 14,46% organów samorządowych. Natomiast Pzp stosowało 20,48% organów samorządowych, 1,20% stosowało procedurę mieszaną, tj. w pierwszej połowie roku Pzp, a w drugiej połowie roku – na podstawie UDPPiW. Natomiast 63,86% nie podjęło żadnej z powyższych procedur. Należy stwierdzić, że organy samorządowe nie wykorzystują przysługującego im uprawnienia korzystania ze zlecenia realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej w formie specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci niepełnosprawnych, w tym z autyzmem, organizacjom pozarządowym. Jednakże spośród badanych ośrodków pomocy społecznej w Polsce 32,53% tego rodzaju usługi świadczą organizacje pozarządowe, co oznacza, że ich oferty składane w trybie Pzp uznawane są niejednokrotnie za najkorzystniejsze.

Warto zadać sobie pytanie, dlaczego ustawodawca w Ups wskazał zlecenie zadań z zakresu pomocy społecznej m. in. organizacjom pozarządowym? W literaturze przedmiotu podkreśla się, że zadania organizacji pozarządowych koncentrują się przede wszystkim wokół zaspokajania potrzeb społecznych i indywidualnych, kształtowania czynnej postawy obywatelskiej (Toczyski, 1984, s. 14–15). Mają one charakter działalności instytucji „bliższych obywatelowi” i ukierunkowane są na zaspokajanie różnych potrzeb społecznych. Organizacje pozarządowe to miejsce, gdzie społeczność spotyka się, poznaje, wymienia poglądy, wspiera się w działaniu i tworzy tzw. kapitał społeczny, który definiowany jest jako umiejętność współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów (Fukuyama, 1997, s. 20). Organizacje konstruowane przez społeczeństwo lepiej realizują cele publiczne niż instytucje tworzone przez państwo. Pracowników administracji publicznej z powodu pozostawania w ramach urzędniczego stosunku pracy uznaje się, że wykonują ją odtwórczo, nie angażując się osobiście w realizowane działania. Ma to stanowić czynnik odróżniający sposób wykonywania założonych działań przez osoby funkcjonujące w ramach organizacji pozarządowych, co sprawia, że jakość realizowania przez nie zadań jest wyższa (Kledzik, 2013, s. 109). Innym argumentem przemawiającym za zlecaniem zadań organizacjom pozarządowym jest to, że sektor pozarządowy ma dużą siłę przebiccia w osiąganiu swoich celów, szybko się profesjonalizuje, świadczy różnorodne usługi socjalne, nawet bardzo wyspecjalizowane (Tyrakowski, 2007, s. 187). Podkreśla się, że pozytywnym asumptem zaspokajania potrzeb obywateli przez organizacje pozarządowe są kwestie finansowe, gdyż ich usługi niejednokrotnie są tanie. Jest to spowodowane chociażby faktem, że w organizacjach pozarządowych pracują nie pobierający wynagrodzenia wolontariusze (Staśkiewicz, 2017, s. 176).

Tabela 1. Najniższe stawki płacone za świadczenie specjalistycznych usług dla dzieci organizacjom pozarządowym i innym wykonawcom w latach 2016–2019

Najniższa stawka wypłacana za świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci	2016	2017	2018	2019
organizacji pozarządowej	11,93 zł	16,40 zł	19,30 zł	20 zł
innemu podmiotowi niż organizacja pozarządowa	14,98 zł	16,50 zł	20,10 zł	23 zł

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione najniższe stawki wypłacane były za wykonywanie specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci w województwach: lubelskim, śląskim, małopolskim i podkarpackim.

Tabela 2. Najwyższe stawki płacone za świadczenie specjalistycznych usług dla dzieci organizacjom pozarządowym i innym wykonawcom w latach 2016–2019

Najwyższa stawka wypłacana za świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci	2016	2017	2018	2019
organizacji pozarządowej	60,00 zł	100,00 zł	110,00 zł	120,00 zł
innemu podmiotowi niż organizacja pozarządowa	142,27 zł	142,27 zł	142,27 zł	130,00 zł

Źródło: opracowanie własne.

Wykazane najwyższe stawki wypłacane były za wykonywanie specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci w województwach: dolnośląskim, lubuskim, wielkopolskim i łódzkim. Oba zestawienia potwierdzają ugruntowany pogląd, że usługi wykonywane przez organizacje pozarządowe są opłacane na zdecydowanie niższym poziomie.

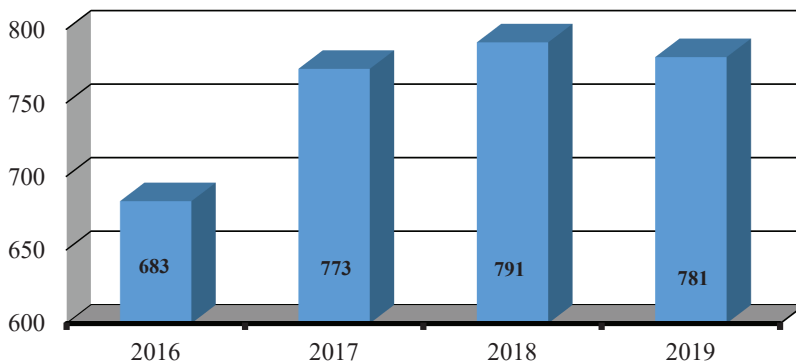
Jednostki samorządu terytorialnego nie mają dużych środków finansowych na ten cel. Konsekwencją tego jest odejście osób wykonujących usługi i problem ośrodków pomocy społecznej. Podczas analizy świadczenia tego typu usług wielokrotnie napotykałam na komentarze o trudności zatrudnienia specjalistów, które wynikają zwłaszcza z różnicy kwoty gwarantowanej przez wojewodę w stosunku do panujących cen rynkowych. Inne ośrodki pomocy społecznej uznawały, że małe jest zainteresowanie świadczeniem takiej pracy przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje ze względu na niskie płace.

Innym problemem była trudność w wyborze wykonawcy, czyli brak osób spełniających kryteria z rozporządzenia, a osoby spełniające wymagania nie chciały świadczyć usług za stawkę, którą OPS mógł zaoferować, szczególnie dotyczyło to małych gmin wiejskich. Kierownicy OPS twierdzą, że pozyskanie specjalistów z pobliskich miast wiąże się z kosztami. Kwota dotacji dla gmin ustalana przez wojewodę na realizację i obsługę zadania z zakresu administracji rządowej, polegającego na organizowaniu i świadczeniu specjalistycznych usług opiekuńczych, nie jest wystarczająca na opłacenie tych usług. Specjaliści cenią godzinę swojej pracy dużo więcej, doliczają koszty telefonów, dojazdów, narzędzi dydaktycznych. W niektórych ośrodkach zasygnalizowano brak konkurencji wykonawców, co skutkuje unieważnianiem postępowań przetargowych, a także czasochłonną procedurą. Nie może umknąć uwagi fakt, że problemy w pozyskaniu specjalistów do realizacji specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci niepełnosprawnych zgłosiło aż 30,12% badanych ośrodków pomocy społecznej.

W trakcie mojej pracy dostrzegłam, że w ostatnich latach nastąpił wzrost liczby dzieci wymagających specjalistycznych usług, w tym dzieci z autyzmem. To samo zjawisko opisywane jest w literaturze przedmiotu – następuje tendencję zwiększania liczby dzieci ze spektrum autyzmu (ASD). Do specjalistów trafia coraz więcej dzieci z charakterystycznymi dla ASD problemami (Jeżewska-Krasnodębska, Krasnodębski, 2018, s. 47). Autyzm jako całościowe zaburzenie

rozwoju dziecka o podłożu neurologicznym dotyczy tysięcy dzieci w całej Polsce. Osoby z autyzmem mają problemy z mówieniem, postrzeganiem świata, rozumieniem relacji społecznych. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) autyzm występuje u 1 na 100 dzieci, co oznacza, że w Polsce żyje ich około 400 000. (Informacja ze strony internetowej: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/swiatowy-dzien-swiadomosci-autyzmu-2020>). Przyrost przypadków autyzmu wynosi od 10 do 17% rocznie (Cieszyńska, 2011, s. 16). Organizacja Narodów Zjednoczonych oficjalnie uznała zaburzenia ze spektrum autyzmu za jeden z najpoważniejszych problemów zdrowotnych świata obok raka, cukrzycy czy AIDS. (Informacja ze strony internetowej: <https://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/kancelaria/aktywnosc-mistrzow/art,457,konferencja-o-aktywizacji-zawodowej-osob-z-autyzmem.html>).

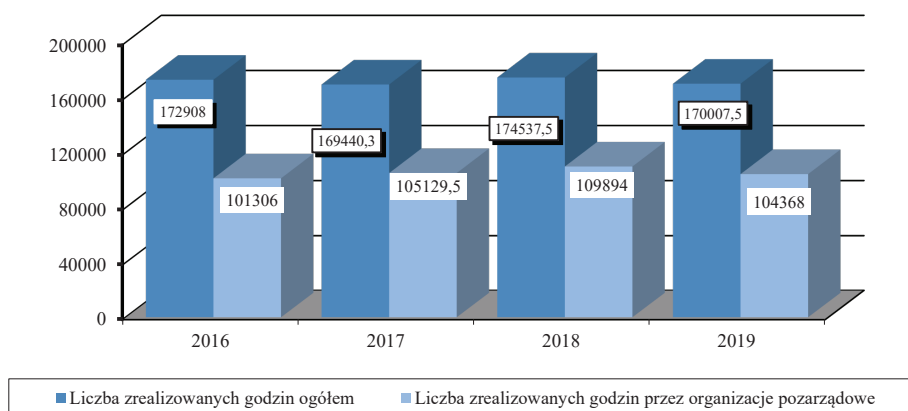
Wykres 1. Liczba dzieci, którym świadczone specjalistyczne usługi opiekuńcze dla dzieci w latach 2016–2019



Źródło: opracowanie własne.

Powyższy wykres potwierdza tendencję wzrostową liczby dzieci, którym świadczone specjalistyczne usługi opiekuńcze, w tym z autyzmem. W 2017 r. nastąpił wzrost o ponad 13%, w 2018 r. o prawie 16% w porównaniu z 2016 r. W 2019 r. nastąpił niewielki spadek w odniesieniu do 2018 r. o 1,26%.

Wykres 2. Liczba zrealizowanych godzin przez organizacje pozarządowe w porównaniu z ogólną liczbą godzin



Źródło: opracowanie własne.

Z powyższego zestawienia należy sformułować optymistyczny wniosek: organizacje pozarządowe w porównaniu do ogółu wykonanych godzin specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci, w tym dzieci z autyzmem, realizują te usługi w wymiarze 58,59% w 2016 r., 62,05% w 2017 r., 62,96% w 2018 r. i 61,39% w 2019 r. Każdego roku organizacje pozarządowe świadczą te usługi w coraz większej liczbie godzin. W 2019 r. zaznaczył się niewielki spadek przy jednoczesnym obniżeniu ogółu godzin.

## DOBRE PRAKTYKI

### – STOWARZYSZENIE POMOCY SPOŁECZNEJ AD ASTRAM W DĘBICY

Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy swoją działalność rozpoczęło w 2002 r. Status organizacji pożytku publicznego uzyskało dwa lata później. Działalność stowarzyszenia ma charakter służby społecznej. Jego nadrzędnym celem jest ograniczenie ubóstwa i wykluczenia społecznego osób nimi zagrożonych. Stowarzyszenie pozyskuje środki zewnętrzne na realizację programów mających na celu reintegrację społeczną i zawodową następujących grup społeczności lokalnej: osób starszych, chorych, niepełnosprawnych, w tym także z niepełnosprawnością umysłową, dotkniętych przemocą, w tym przemocą domową, rodzin wielodzietnych, samotne matki, a także dzieci i młodzież, w tym również dzieci autystyczne i ich rodziny.

Stowarzyszenie zaangażowane jest w niesienie pomocy na rzecz dzieci niepełnosprawnych, m.in. przez organizowanie zajęć terapeutycznych, dzięki pozyskanym środkom finansowym z różnych projektów, współdziałaniu z innymi podmiotami. Z uwagi, że działalność stowarzyszenia była i jest bardzo szeroka, pragnę zaprezentować kilka dobrych praktyk obejmujących



lata 2014–2020, a informacje pozyskałam z przeprowadzonych rozmów z przewodniczącą stowarzyszenia Kingą Chojecką-Krasoń oraz sekretarzem stowarzyszenia Agnieszką Baster.

Stowarzyszenie realizowało projekt „Tacy sami”, który skierowany był do 26 dzieci autystycznych i ich rodziców z powiatu dębickiego i ropczycko-sędziszowskiego. Przedmiotem działań przede wszystkim były usługi terapeutyczne.

W ramach innego programu „Mała inwestycja w siebie” udział wzięło 40 dzieci i młodzieży z placówek wsparcia dziennego. Celem tego projektu była pomoc uczniom zagrożonym niepowodzeniami szkolnymi, aby umożliwić im osiągnięcie sukcesów na miarę ich możliwości, organizacja zajęć rozwijających zainteresowania i pasje uczniów, zagospodarowanie czasu wolnego, zachęcenie do nauki i poszukiwania przyszłości odpowiedniego dla siebie zawodu. W ramach tego projektu zaplanowano zajęcia z pedagogami, doradcą zawodowym, warsztaty tańca Latino, zajęcia z aerobiku, squash, warsztaty piękna oraz hipoterapię. Bawiąc się (m. in. z chustą) dzieci ćwiczyły refleks i spostrzegawczość, jak również zwinność czy zręczność. Prowadzono także warsztaty biblioterapii, których celem było zachęcanie dzieci i młodzieży do czytania książek, dzięki czemu nastąpiło wzbogacenie ich zasobu słownictwa, kształtowanie umiejętności poprawnego porozumiewania się, umiejętności słuchania ze zrozumieniem, wyciszania się i koncentracji uwagi. Podczas zajęć dzieci wykonywały prace plastyczne na podstawie przeczytanych lub wysłuchanych fragmentów literatury.

Program „Mały człowiek – duże szanse” realizowany był przez Stowarzyszenie „Razem w przyszłość” w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy. Prowadzono zajęcia arteterapii i z trenerem kontaktów interpersonalnych. Celem było zapoznanie dzieci z treścią procesów komunikowania się, w tym aktywnego słuchania i zrozumienia, a także odkrycie swoich mocnych i słabych stron, wzbudzenia poczucia własnej wartości i akceptacji w grupie rówieśniczej. Dzieci uczestniczyły także w warsztatach ceramicznych i miały możliwość własnoręcznego tworzenia kubków i talerzy z gliny.

Inne zadanie publiczne „Razem ku lepszej przyszłości” miało na celu poprawę funkcjonowania 34 rodzin borykających się z problemem niepełnosprawności dziecka oraz wyrównywanie szans poprzez lepszy dostęp do rehabilitacji. Podczas spotkań dzieci miały możliwość ćwiczenia gry na różnych instrumentach, wykonywały utwory muzyczne oraz same komponowały swoją muzykę. Odbywała się także nauka samodzielnej obsługi komputera jako narzędzia służącego rozwojowi zainteresowań dzieci oraz użytecznego narzędzia do zabawy. Dzieci i młodzież z terenu powiatu dębickiego uczestniczyła w zajęciach arteterapii. Była to nie tylko terapia poprzez sztukę, ale przede wszystkim możliwość rozpoczęcia nowego, ciekawego hobby! Zajęcia plastyczne rozwijają wyobraźnię, myślenie, pamięć, uwagę, a zarazem uczą samodzielności, zaradności, dokładności, ładu oraz organizacji pracy.

W ramach kolejnego projektu „Aktywni razem” uczestnikami było 32 dzieci autystycznych i ich rodziców z terenu powiatu dębickiego oraz ropczycko-sędziszowskiego. Celem projektu była poprawa ich funkcjonowania przez zapewnienie dzieciom i ich rodzicom dostępu do specjalistycznych terapii umożliwiających rozwój emocjonalny, psychoruchowy, stymulujący ich funkcje poznawcze. W trakcie jego realizacji dzieci wzięły udział m. in.: w hipoterapii, dogoterapii, muzykoterapii, terapii behawioralnej, zajęciach z logopedą, fizjoterapeutą w warsztatach terapeutyczno-plastycznych oraz warsztatach terapeutyczno-teatralnych. Dziesięcioro dzieci autystycznych wzięło udział w indywidualnych zajęciach biofeedbacku. Te innowacyjne zajęcia



miały na celu wyregulowanie aktywności fal mózgowych, których wartości i układ zaburzony został przez długotrwałe działanie niekorzystnych czynników zewnętrznych czy wewnętrznych oraz zoptymalizowanie pracy mózgu przez uzyskiwanie możliwie najlepszych wartości i proporcji w układzie fal mózgowych. Trening ten odbywał się w formie zabawy. Podczas badania dzieci siedząc na fotelu twarzą w stronę monitora oglądały wideogry. Informacje uzyskane z obrazu dały rodzicom dzieci możliwość poznania reakcji ich mózgu. Treningi biofeedbacku umożliwiają poprawę koordynacji wzrokowo-ruchowej, szybkości zapamiętywania czy uczenia się. Biofeedback to metoda, z którą wiążą się duże nadzieje w rehabilitacji dzieci z autyzmem. Natomiast celem zajęć dogoterapii było wyzwalanie spontanicznej aktywności dziecka w zabawie z psem, doskonalenie sprawności ruchowej, stymulowanie zmysłów: słuchu, wzroku, dotyku i ćwiczenie koncentracji uwagi. Podczas tych zajęć odbywały się ćwiczenia adaptacyjne dzieci przez głaskanie, przytulanie, czesanie, prowadzenie oraz karmienie psa.

Projekty „STOP wykluczeniu” i „Drzwi zawsze otwarte na nowe wyzwania”, zrealizowane w latach 2018–2019, skierowane były na poprawę funkcjonowania dzieci niepełnosprawnych, ich relacji z rówieśnikami. Zadanie publiczne „Być jak inni” wykonano we współpracy z lokalną fundacją. Uczestnikami były dzieci i młodzież niepełnosprawna i ich rodzice. W ramach tego zadania realizowano zajęcia: terapię behawioralną, technikę Bowena, hydroterapię, logopedię, muzykoterapię, terapię pedagogiczną, integrację sensoryczną, integrację odruchów ustnotwarzowych, metodę NDT-Bobath. Celem kolejnego projektu „Nie jesteś sam” było ograniczenie zjawiska wykluczenia społecznego. Uczestnikami były dzieci i młodzież niepełnosprawna i ich rodzice. Zrealizowano zajęcia: indywidualne spotkania z psychologiem dla rodziców, integrację sensoryczną, metodą ruchu rozwijającego według Weroniki Sherborn, kinezylogii edukacyjnej Dennisona, muzykoterapii, dogoterapii, neurointegracji odruchów, terapii układu proprioceptywnego, terapii behawioralnej, gimnastyki korekcyjnej, refleksologii, terapii pedagogicznej, terapii ręki, korekcyjno-kompensacyjne, logopedii. W ramach tych projektów wsparciem objęto dzieci niepełnosprawne z terenu województwa podkarpackiego, w szczególności z powiatów: ropczycko-sędziszowskiego, w tym gmin: Ropczyce, Sędziszów Małopolski, Ostrów, Iwierzycy, Wielopole Skrzyńskie, oraz powiatu dębickiego.

W ramach innych działań stowarzyszenia zagospodarowano czas wolny dzieciom i młodzieży z placówek wsparcia dziennego, działających przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy, przekazując placówkom 40 zestawów puzzli i gier edukacyjnych.

Nie może także umknąć uwadze fakt, że od kilku lat Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy świadczy specjalistyczne usługi opiekuńcze, w tym dla dzieci z autyzmem, dla trzech ośrodków pomocy społecznej w województwie podkarpackim. Usługi te były i są realizowane przez terapeutów, którzy prowadzili indywidualne zajęcia z dziećmi w miejscu ich zamieszkiwania. Stowarzyszenie zatrudnia osoby wykonujące usługi zazwyczaj na podstawie umowy zlecenia. Kadra jest wysoko wyspecjalizowana, gdyż specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczą m.in. pedagodzy, psychologowie, logopedzi, oligofrenopedagodzy, fizjoterapeuci, terapeuci zajęciowi, którzy realizują różne formy terapii przy wykorzystywaniu narzędzi, które zapewnia stowarzyszenie. Jednakże w pracy tej dostrzega się także negatywne aspekty, które przejawiają się często w pejoratywnym zachowaniu rodziców bądź opiekunów dziecka. Polegają one na częstym zmienianiu terapeuty, kiedy nie dostrzegają u dziecka szybkich postępów. Wymaganiu od nich niejednokrotnie wykonywania czynności wykraczających poza zakres wynikający

z umowy, np. transportu na inne zajęcia, zrobienia zakupów, nierzadko zadań naprawczych czy remontowych. W przypadku odmowy wykonywania ponadwymiarowych, nieuwzględnionych w decyzji administracyjnej czynności, terapeuci spotykają się z ogromną krytyką, wyzwiskami. Z badań w tym zakresie wynikało, że miała miejsce sytuacja, gdy jeden z rodziców rejestrował ukrytym aparatem pracę terapeuty. W tym przypadku zachowanie to znalazło finał w sądzie. Rodzice często nie mogą pogodzić się z niepełnosprawnością dziecka, a swoje frustracje wyładowują na terapeutę.

Inną ważną kwestią są niskie płace dla osób świadczących specjalistyczne usługi opiekuńcze, co nie zachęca terapeutów do realizowania tego typu usług.

Praca z dziećmi niepełnosprawnymi, w tym z autyzmem, to przede wszystkim satysfakcja. Terapeuci mają ogromne poczucie spełnienia, kiedy widzą sukcesy u dzieci, z którymi pracują. Jednakże używając słowa „sukces” nie należy dopatrywać się wygranej np. w olimpiadzie, tylko najmniejszy postęp, który wywołuje radość. Przedstawiony wycinek dobrych praktyk Stowarzyszenia Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy potwierdza niezbędność działania tego typu organizacji w środowisku lokalnym.

## PODSUMOWANIE

Przedstawione w opracowaniu rozważania na temat specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci niepełnosprawnych, w tym z autyzmem, wskazują, że są to świadczenia niezbędne do lepszego funkcjonowania dziecka w rodzinie, miejscu nauki, w społeczeństwie. Analiza zawartych regulacji, orzecznictwa oraz opracowań w tym zakresie, pozwala na ocenę obecnych rozwiązań prawnych, odnoszących się do tego zagadnienia. Aktualne regulacje dotyczące zapewnienia przez państwo specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci niepełnosprawnych, w tym z autyzmem, oceniam pozytywnie. Używając sformułowania „specjalistyczne” ustawodawca uznał, że jest to pomoc dla dziecka szczególnego rodzaju. Prawodawca zadbał o ustalenie kilku rodzajów usług dostosowanych do jego potrzeb a także o różnorodność specjalistów, którzy mogą prowadzić niejednorodne zajęcia terapeutyczne z dzieckiem.

Zasada subsydiarności, będąca ogólną zasadą pomocy społecznej, zobowiązuje rodzinę do wykorzystania swoich możliwości, uprawnień i zasobów, aby zaspokoić swe potrzeby, a OPS do wsparcia rodziny w najtrudniejszych dla niej chwilach przy uwzględnieniu możliwości finansowych organu. Aby rodzina mogła współprzyczynić się do świadczenia tego rodzaju usług, ustawodawca określił wskaźniki odpłatności, a rodzinom i dzieciom o najtrudniejszej sytuacji finansowej umożliwił nieodpłatne świadczenie usług. Nie brakuje też przesłanek szczególnie uzasadnionych do częściowego lub całkowitego zwolnienia z ponoszenia odpłatności.

Prawodawca umożliwił organom zlecać świadczenie usług organizacjom pozarządowym, dając tym legitymację właściwego, rzetelnego realizowania zadań publicznych. Specjalistyczne usługi opiekuńcze są wykonywane przez różne organizacje pozarządowe. Przykładem dobrych praktyk jest m. in. Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy, które w szczególności ukierunkowuje swoje cele na pomoc dziecku niepełnosprawnym oraz dziecku z autyzmem, świadcząc specjalistyczne usługi, a także realizując wiele programów i projektów na jego rzecz.

Mankamentem jest, że usługi te nie są finansowane jednakową stawką na terenie kraju. Dostrzega się, że są one lepiej płatne w województwach zachodnich Polski, natomiast wschodnie rejony kraju są znacznie gorzej finansowane. Niskie płace dla osób świadczących pomoc powodują odejście ich od dzieci, co niesie za sobą negatywne skutki dla ośrodków pomocy społecznej, wykonawców tych usług (m.in. organizacji pozarządowych), a w szczególności dla niepełnosprawnych dzieci.

Wszystkie powyższe uwagi skłaniają do refleksji ogólnej natury – model tego świadczenia jest adekwatny do potrzeb dziecka niepełnosprawnego. Jednakże w sprawie finansowania odpłatności dla wykonawców specjalistycznych usług opiekuńczych, opowiadam się za ustaleniem jednej stawki bądź tabeli określającej minimalny i maksymalny poziom wynagrodzenia dla terapeutów świadczących, poza umową o pracę, specjalistyczne usługi opiekuńcze.

## BIBLIOGRAFIA

- Babiuch, H. (2014). Konstytucyjne prawa rodziców w zakresie wychowania dziecka. W: M. Jabłoński (red.), *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym* (s. 177–198). E-wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.
- Błasiak-Tytuła, M., Orłowska-Popek, Z. (2018). Technika programowania języka w terapii dziecka ze spektrum autyzmu. *Forum Logopedy*, 23, 42–46.
- Bartoszewicz, M. (2014). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. W: M. Haczkowska, R. Balicki, K. Complak, A. Ławniczak, M. Masternak-Kubiak (red.). LexisNexis.
- Cieszyńska, J. (2011). *Wczesna diagnoza i terapia zaburzeń autystycznych*. Omega Stage Systems.
- Dziewięcka-Bokun, L. (2009). Bezpieczeństwo socjalne jako podstawa pokoju społecznego. W: J. Supernat (red.), *Między tradycją a przyszłością nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi* (s. 131–144). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Florczyk-Wątor, M. (2019). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. W: P. Tuleja, P. Czarny, B. Naleziński, P. Radziejewicz (red.). Wolters Kluwer Polska.
- Fukuyama, F. (1997). *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Garlicki, L. (2003). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Wydawnictwo Sejmowe.
- Garlicki, L., Zubik M. (red.) (2016). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. II. Wydawnictwo Sejmowe.
- Garnarczyk, A., Rybka, A. (2012). Terapia i Edukacja osób z autyzmem i niepełnosprawnością intelektualną. Próba integracji zagadnień. *Sztuka Leczenia*, 3-4, 47–68.
- Jaros, P. (2003). Konstytucyjne podstawy ochrony praw dzieci. W: *Polska dla dzieci. Ogólnopolski szczyt w sprawach dzieci. Warszawa 23–24 maja 2003 r. Materiały i dokumenty* (s. 35–39).
- Jeżewska-Krasnodębska, E., Krasnodębski, J. (2018). Niedojrzałość neuromotoryczna dzieci z ASD studium przypadku dziecka z zespołem Aspergera. *Forum Logopedy*, 23, 47–52.
- Kledzik, P. (2013). *Działalność organizacji pozarządowych na rzecz realizacji celów publicznych*. Difin.
- Morawska, E.H. (2007). Ochrona praw dziecka w świetle art. 72 Konstytucji. Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. *Kwartalnik Prawa Publicznego*, 4, 125–144.
- Nitecki, S. (2013). *Komentarz do ustawy o pomocy społecznej*. Gaskór.
- Rajner, A., Wroniszewski, M. (2002). *Można im pomóc. Specjalistyczne usługi opiekuńcze dla dzieci z autyzmem*. Fundacja Synapsis.
- Sierpowska, I. (2017). *Pomoc społeczna. Komentarz*, wyd. IV. Wolters Kluwer Polska.
- Skrzydło, W. (2013). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. VII. LEX.
- Szeler, K. (2007). Wybrane metody terapii osób dotkniętych autyzmem w świetle literatury. *Pedagogia Christiana*, 2(20), 113–137.
- Toczyński, W. (1984). Rola organizacji pozarządowych w odrodzeniu społeczeństwa obywatelskiego. W: M. Załuska, J. Boczoń (red.), *Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim* (s. 249–262). Wydawnictwo „Śląsk”.

- Tuleja, P. (red.) (2019). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska.
- Tyrakowski, M. (2007). Rola organizacji pozarządowych w rozwiązywaniu problemów społecznych. *Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki*, 2, 172–196.
- Staśkiewicz, U. (2017). Rola organizacji pozarządowych w Polsce w zaspokajaniu potrzeb społecznych. *Obronność Zeszyty Naukowe*, 3(23), 162–184.

## AKTY PRAWNE

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
- Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526.
- Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 22 września 2005 r. w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych. Dz.U. 2005 nr 189 poz. 1598.
- Rozporządzenie Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 8 kwietnia 2021 r. w sprawie rodzinnego wywiadu środowiskowego. T.j. Dz.U. 2021 poz. 893.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 lipca 2018 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Dz.U. 2018 poz. 1358.
- Uchwała Nr 140 Rady Ministrów z dnia 15 października 2018 r. w sprawie ustanowienia wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023. M.P. 2018 poz. 1007.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. T.j. Dz.U. 2020 poz. 1740 ze zm.
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1964 r. Kodeks postępowania administracyjnego. T.j. Dz.U. 2021 poz. 735 ze zm.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy. T.j. Dz.U. 2020 poz. 1320.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. T.j. Dz.U. 2020 poz. 141.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. T.j. Dz.U. 2021 poz. 2268.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe. T.j. Dz.U. 2021 poz. 1082 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. T.j. Dz.U. 2019 poz. 1843.
- Ustawa z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych. T.j. Dz.U. 2021 poz. 1129 ze zm.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r., o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. T.j. Dz.U. 2020 poz. 1057 ze zm.

## ORZECZENIA SĄDÓW

- Wyrok NSA z dnia 19 grudnia 2008 r., I OSK 147/08. LEX nr 603722.
- Wyrok NSA z dnia 13 listopada 2009 r., I OSK 534/09. LEX nr 586407.
- Wyrok NSA z dnia 7 maja 2015 r., I OSK 2471/13. LEX nr 1794849.

Wyrok TK z dnia 22 lipca 2018 r., K 24/07. LEX nr 402809.  
Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2017 r., II SA/Bk 118/17. LEX nr 2274705.  
Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 8 października 2019 r., II SA/Bd 440/19. LEX nr 2748722.  
Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 30 czerwca 2008 r., IV SA/Gl 103/08. LEX nr 509432.  
Wyrok WSA w Krakowie z dnia 30 maja 2017 r., III SA/Kr 277/17. LEX nr 2307385.  
Wyrok WSA w Krakowie z dnia 29 czerwca 2017 r., III SA/Kr 502/17. LEX nr 2322903.  
Wyrok WSA w Krakowie z dnia 11 października 2017 r., III SA/Kr 1076/17. LEX nr 2404401.  
Wyrok WSA w Lublinie z dnia 3 marca 2020 r., II SA/Lu 641/19. LEX nr 2973843.  
Wyrok WSA w Łodzi z dnia 22 listopada 2019 r., II SA/Łd 239/19. LEX nr 2748123.  
Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 22 listopada 2018 r., II SA/Ol 723/18. LEX nr 2591382.  
Wyrok WSA w Szczecinie z dnia 5 lipca 2018 r., II SA/Sz 448/18. LEX nr 2523571.  
Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 24 października 2019 r., IV SA/WR 323/19. LEX nr 2742547.

## NETOGRAFIA

<https://ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/polski-sad-po-stronie-rodziny-denis-lisow-moze-zostac-w-kraju>

<https://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/kancelaria/aktywnosc-ministrow/art,457,konferencja-o-aktywizacji-zawodowej-osob-z-autyzmem.html>

<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/swiatowy-dzien-swiadomosci-autyzmu>

<https://wiadomosci.wp.pl/polska-prokuratura-nie-chce-wydac-holendrom-rodzicow-autystycznego-chlopca-sa-poszukiwani-ena-6548062645017216a>

# *Organizacja pozarządowa jako przestrzeń realizacji kompetencji międzykulturowych*

**Hanna Rugała**

 <https://orcid.org/0000-0002-4100-4986>

Akademia Pomorska w Słupsku

---

**ZALECANE CYTOWANIE:**

Rugała, H. (2021). Organizacja pozarządowa jako przestrzeń realizacji kompetencji międzykulturowych. W: G. Catek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej* (s. 231–243). Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

---



---

## STRESZCZENIE

W artykule podjęta została tematyka kompetencji międzykulturowych osób pracujących z dziećmi z doświadczeniem migracji. Dzieci jako grupa docelowa wielu organizacji pozarządowych są również odbiorcami i uczestnikami działań edukacyjnych, integracyjnych i animacyjnych. W pracy z dziećmi z doświadczeniem migracji szczególnie ważna jest świadomość kulturowa przejawiająca się również w praktycznych umiejętnościach pracy. Autorka podkreśla znaczenie rozwoju kompetencji międzykulturowych jako zysk zarówno dla jakości i efektywności pracy z dziećmi z doświadczeniem migracji, jak również jako cenną wartość w rozwoju zawodowym. W artykule jako przykład dobrej praktyki zostały opisane działania organizacji pozarządowej pracującej na rzecz dzieci przebywających w jednym z ośrodków dla cudzoziemców w Polsce.

## SŁOWA KLUCZOWE

dziecko z doświadczeniem migracji, integracja, międzykulturowość, migracje, organizacja pozarządowa, wielokulturowość, wolontariat.

---

## WSTĘP

Organizacje pozarządowe są ważną siłą działającą w państwie, wspomagającą działania na rzecz rozwoju ekonomicznego, społecznego i naukowego. Działania ukierunkowane na poprawę sytuacji uchodźców w zakresie bezpieczeństwa, sytuacji życiowej i integracji prowadzone są nie tylko przez instytucje państwowe i organy rządowe lub administracyjne, ale także organizacje pozarządowe lokalne, działające na terenie kraju i międzynarodowe. Spośród wielu z nich dla przykładu można wymienić: Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, Fundacja Chlebem i Solą, Fundacja Ocalenie, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Polskie Forum Migracyjne, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Stowarzyszenie Praktyków Kultury. Różnorodne działania podejmowane na rzecz uchodźców przez te i inne organizacje pozarządowe można określić jako formy działania ukierunkowane na tworzenie i poprawę warunków bytu, bezpieczeństwa i rozwoju oraz integrację w nowym środowisku z uwzględnieniem poszanowania odmienności i tożsamości narodowej, kulturowej i religijnej osób odmiennych kulturowo. Dzieci z doświadczeniem migracji są ważną grupą docelową działań uzupełniających działania pomocowe w zakresie pracy socjalnej z uchodźcami.

Praca w środowisku zróżnicowanym kulturowo charakteryzuje się specyfiką wymagającą od osób w nią zaangażowanych przede wszystkim cierpliwości, empatii i wrażliwości kulturowej. Nadto te zadania realizowane na rzecz dzieci uchodźczych powinien charakteryzować profesjonalizm oraz dbałość o optymalne warunki w trosce o jakość świadczonej pomocy. Pracownicy (w tym wolontariusze) organizacji pozarządowych działający w tym obszarze powinni cechować się wiedzą i umiejętnościami oraz zdolnością wykorzystywania ich w praktyce, które można określić jako kompetencje międzykulturowe.

## KOMPETENCJE MIĘDZYKULTUROWE – KONIECZNOŚĆ CZY ZBYTECZNOŚĆ?

Kompetencja jest pojęciem złożonym i wielowymiarowym, dlatego opisuje się ją na wiele różnych sposobów. Nie ma zatem jednej uznanej definicji ani zgodności co do zawartości tego pojęcia. Maria Czerepaniak-Walczak określa kompetencje jako „wyuczany, satysfakcjonujący, choć nie niezwykły, poziom sprawności warunkujący efektywne zachowanie się (działanie) w jakiejś dziedzinie” (za: Kanios, 2010, s. 13). Według McClellanda – prekursora badań nad pojęciem kompetencji – na kompetencje zawodowe będą składać się takie elementy, jak: „wiedza, umiejętności, zdolności oraz cechy osobowościowe potrzebne dla właściwego wykonywania pracy” (za: Jaruszka, 2016, s. 15). Wiele innych definicji uzupełnia się o zakres dodatkowych elementów związanych z człowiekiem, jego zdolnościami i osobowością. Urszula Jaruszka rozważania definicyjne podsumowuje, określając kompetencje jako „cechy instrumentalne i cechy kierunkowe osobowości człowieka warunkujące zdolność i możliwość skutecznego wykonania określonych zadań i pełnienia obowiązków oraz pozwalające osiągać strategiczne cele organizacji, przestrzegając standardów działania” (2016, s. 18). Kompetencję cechuje: 1) złożoność – istnienie różnych elementów, które się na nią składają, takich jak wiedza czy motywacja, 2) operacyjność – możliwość wykorzystywania jej w określonych działaniach i w określonym celu stwarzającym możliwość empirycznej obserwacji kompetencji, 3) zmienność – zarządzanie kompetencjami w celu ich rozwoju, kształcenia i doskonalenia oraz 4) mierzalność – możliwość dokonania pomiaru na podstawie obserwowalnych zachowań (Jaruszka, 2016, s. 23–24).

Na efektywną pracę w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo ma wpływ wiele czynników. Wśród nich wyróżnia się: dystans kulturowy – wskaźnik różnic kulturowych pomiędzy krajami; kapitał społeczny – symboliczne dobra wspólne społeczeństwa sprzyjające rozwojowi zaufania społecznego oraz norm wzajemności; unikanie niepewności – stopień zagrożenia odczuwany przez członków danej kultury w sytuacji nowej lub niepewnej; świadomość globalna – poziom otwartości na różnice kulturowe, zdawanie sobie sprawy z ich występowania i umiejętność radzenia sobie z nimi; świadomość etnocentryczna (zorientowana na kulturę pochodzenia), świadomość policentryczna (zorientowana na kulturę kraju przyjmującego), świadomość geocentryczna (zorientowana na wszystkie kultury świata); inteligencja kulturowa – zdolność do skutecznego radzenia sobie w środowisku zróżnicowanym kulturowo; osobowość międzykulturowa – cechy osobowe wpływające na efektywne funkcjonowanie i radzenie sobie z wyzwaniami w innej kulturze; kompetencje międzykulturowe – konstruktywna postawa wykorzystywania różnic kulturowych (Migdał, Sułkowski, 2017, s. 191–195; Przytuła 2017, s. 74). Warto wspomnieć również o barierach kulturowych, które obniżają efektywność funkcjonowania w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo. Stanowią one bowiem realne zagrożenie dla procesu adaptacji kulturowej, pozytywnych interakcji pomiędzy kulturami oraz ich integracji. Są to między innymi: narodowe i kulturowe stereotypy i uprzedzenia, etnocentryzm jako negatywny stosunek do innej kultury kształtowany wyłącznie w odwołaniu do standardów kultury własnej, ksenofobia jako postawa wrogości wobec innych ras, religii i grup etnicznych, bariery komunikacyjne obejmujące barierę językową oraz związany z nim wymiar symboliczny – brak świadomości norm i wartości zawartych w kategoriach pojęciowych i normach poznawczych

oraz rodzaj kontekstu komunikacyjnego (wysoki – informacje mieszczące się w kontekście lub przekaz zinternalizowany w człowieku, niski – informacje przekazywane bezpośrednio poprzez jasny i precyzyjny przekaz słowny), szok kulturowy będący etapem procesu adaptacji kulturowej charakteryzujący się frustracją wywołaną odmiennością kulturową i objawiający się wysokim poziomem stresu oraz objawami psychosomatycznymi o różnym nasileniu (Migdał, Sułkowski, 2017, s. 195–198; Glińska-Neweś, 2017, s. 154).

Kompetencje międzykulturowe, podobnie jak inne rodzaje kompetencji, nie są jednorodnym zbiorem elementów. Rozwinięte kompetencje międzykulturowe pomagają w procesie adaptacji kulturowej i są w stanie niwelować bariery opisane powyżej. Punktem wyjścia do określenia kompetencji międzykulturowych są kompetencje kulturowe. Według M. Ziółkowskiego jest to kategoria podmiotowa, która cechuje się tym, że jest zindywidualizowana i zróżnicowana, również w tej samej grupie kulturowej, i nie jest tożsama z normami, wzorami, regułami i wartościami kulturowymi (za: Kanios, 2010, s. 14). Kompetencje kulturowe dotyczą „budowania tożsamości kulturowej, która wynika z własnego pochodzenia etnicznego, przejawiające się jako poczucie przynależności do określonej kultury” (Białek, Jarmuż, Ośko, 2015, s. 35). Ich wykorzystywanie oznacza zdolność do odnajdywania się i efektywnego funkcjonowania w kulturze socjalizacji i jej strukturach (tamże, s. 35). Za kompetencje kulturowe można uznać: znajomość, rozumienie i umiejętność interpretowania znaków i symboli kulturowych, znajomość języka i doskonalenie umiejętności komunikowania się poprzez praktykę, wiedzę o kulturze materialnej i duchowej oraz taką jej świadomość, która pozwala odróżnić ją od innej kultury (Dobrowolska, b.d., s. 13). Kompetencje wielokulturowe z kolei odnoszą się do ukształtowania i wykorzystywania umiejętności sprawnego uczenia się o innych kulturach i ich wzajemnych interakcjach (tamże, s. 35). Kompetencje międzykulturowe to te, które pozwalają na „nawiązywanie i podtrzymywanie relacji między różnymi osobami oraz prowadzenia dialogu międzykulturowego” (tamże, s. 35). Kompetencje zawierają komponenty odnoszące się do trzech obszarów: wiedzy, umiejętności i zachowania, dlatego uczenie się ich również przebiega na trzech poziomach: poznawczym – zdobywanie wiedzy, kształtowanie sposobu myślenia i przekonań, emocjonalnym – wyrażanie uczuć i przeżywanie stanów emocjonalnych oraz behawioralnym – zachowania oraz wiedza na temat, jak i kiedy coś zrobić lub zachować się (tamże, s. 35).

„Międzykulturowe uczenie się zachodzi wówczas, kiedy w kontakcie z inną kulturą osoba dąży do zrozumienia charakterystycznych dla tej kultury systemów postrzegania i interpretacji, myślenia, wartości i działania, zintegrowania ich z własnym systemem orientacji i wykorzystania ich w obcej kulturowo przestrzeni. Międzykulturowe uczenie się prowadzi, poza rozumieniem obcego systemu kultury, do refleksji nad własnym systemem kulturowym” (Thomas, za: Michalewski, 2015, s. 101).

Na kompetencje międzykulturowe składają się takie elementy, jak: świadomość istnienia i wiedza o innych kulturach oraz jej praktyczne wykorzystywanie, umiejętności komunikacyjne pozwalające na wchodzenie w interakcje z inną kulturą, wola budowania dialogu i chęć uczenia się od osób odmiennych kulturowo, postawa relatywizmu kulturowego, wrażliwość kulturowa, umiejętność dostrzegania własnej tożsamości w relacjach z przedstawicielami innych kultur, otwartość, tolerancja i szacunek wobec innych (Dobrowolska, b.d., s. 13). K. Knapp i A. Knapp-Potthof skonstruowali definicję kompetencji międzykulturowej wykorzystywaną w obszarze glottodydaktyki, ale jako że jej zakres nie został ograniczony do praktycznych umiejętności

językowych, jest warta przytoczenia. Według autorów kompetencja międzykulturowa to „kompetentne postrzeganie innych i siebie, tj. dostrzeganie związków pomiędzy sposobem myślenia i zachowania innych i swoim własnym a konstruktami poznawczymi specyficznymi kulturowo” (za: Linka, 2011, s. 88).

W toku rozwoju pedagogiki międzykulturowej pojawiło się wiele opracowań wskazujących na uwarunkowania osobowościowe, umiejętności i kompetencje osoby pracującej w środowisku zróżnicowanym kulturowo, którą Zbigniew Kwieciński w kontekście edukacji nazywa „tłumaczem międzykulturowym” (Kwieciński, 2005, s. 24). Skala B. Rubena (*Basic – Behavioral Assessment Scale for Intercultural Communication*), pierwotnie zawierająca osiem elementów efektywnej komunikacji międzykulturowej została uproszczona do siedmiu i wyróżnia empatię, szacunek, elastyczność ról, orientację na wiedzę, postawę interakcyjną, kierowanie interakcyjne, tolerancję dla niejednoznaczności. Ruben i Kealey podkreślają jednak, że niezbędne są również kompetencje wykonawcze – znajomość języków, umiejętności komunikacyjne i prezencja (Kwieciński, 2005, s. 25–26). Inny model efektywności międzykulturowej (G. Ciu i J. Awa) zawiera umiejętności interpersonalne, interakcje społeczne, empatię kulturową, elastyczną osobowość i zdolności przywódcze (Kwieciński, 2005, s. 25). Warto również wspomnieć o R. Paige, który wymienia czynniki wspomagające i przeszkadzające w osiągnięciu kompetencji międzykulturowych przez nauczyciela. Paige do właściwości korzystnych zalicza: doświadczenie, zaangażowanie w rozwój swój i innych osób, świadomość i pomoc w przezwyciężaniu ryzyka i kłopotów, dzielenie się wiedzą i umiejętnościami, refleksyjność, samokrytycyzm, dokładna praca i staranna realizacja programu, wrażliwość na potrzeby uczniów, wykorzystywanie treści i metod odpowiednio do własnej wiedzy i umiejętności oraz tworzenie wspierającego środowiska. Z kolei niekorzystne tendencje to: koncentracja na poznawczym uczeniu się z pominięciem emocjonalnego i sprawnościowego uczenia się, uczenie się faktów i szczegółów bez rozumienia ogólnych procesów i stosowania wiedzy, kultura przyswajania, a nie rozumienia, biurokratyzm w relacji nauczającego i uczącego się, brak odpowiedniej organizacji oraz właściwych procedur, programów, wdrożeń i ewaluacji (Kwieciński, 2005, s. 26). Wzory dotyczące nabywania i wykorzystywania kompetencji międzykulturowych warto czerpać z opracowań Jerzego Nikitorowicza, którego wskazówki dotyczące edukacji międzykulturowej w kontekście szkoły można wykorzystywać również w innych obszarach życia społecznego. Nikitorowicz sugeruje, że w pracy w obszarze międzykulturowości warto wziąć pod uwagę następujące aspekty: świadomość równorzędności wszystkich kultur, pokojowe życie w społeczeństwie pluralistycznym, wrażliwość kulturową na inność, odmiennosc kulturową i tradycje, otwartość i tolerancję, dialog, negocjacje i wymianę wartości zamiast poczucia wyższości kulturowej, dostrzeganie i postrzeganie inności jako ciekawej i wzbogacającej, świadomość własnej tożsamości kulturowej, budowanie poczucia własnej wartości, bezpieczeństwa i samoakceptacji, umiejętność rozwiązywania problemów związanych ze stereotypami i uprzedzeniami (za: Michalewski, 2015, s. 75). Cele sformułowane jako elementy kształcenia pedagogów międzykulturowych mogą być jednocześnie postulatami w rozwijaniu kompetencji międzykulturowych osób pracujących z dziećmi, młodzieżą lub dorosłymi z doświadczeniem migracji.

Nabywanie kompetencji jest procesem całościowym. Warto zatem pamiętać, że kompetencje międzykulturowe nie stanowią zamkniętego zbioru wiedzy i umiejętności, ale zawiera się w nich również wewnętrzna potrzeba ciągłej aktualizacji wiedzy, doskonalenia umiejętności

oraz wdrażania zmian w swoim sposobie myślenia i zachowania na podstawie doświadczeń, a także otwartość i aktywna postawa wobec potrzeb grupy zróżnicowanej kulturowo. Kompetencje międzykulturowe odgrywają znaczącą rolę w pracy w takiej grupie.

## SPECYFIKA DZIAŁAŃ W ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ I WOŁONTARIACIE

Organizacje pozarządowe (ang. *non-governmental organization*) wyróżnia przede wszystkim niezależność od sektora rządowego, działanie non-profit, czyli nie dla zysku oraz dobrowolny charakter ich funkcjonowania. Za Barbarą Rysz-Kowalczyk można opisać je jako „organizacje społeczne, które cechuje: sformalizowany charakter, strukturalna niezależność od władz publicznych, niekomercyjny charakter, samorządność, dobrowolność członkostwa. Organizacje pozarządowe występują w różnych formach: stowarzyszenia, fundacje, organizacje społeczne, jak i organizacje samorządu gospodarczego i zawodowego, związki zawodowe, partie polityczne” (Moroń, 2009, s. 16).

Organizacje pozarządowe mają długą historię działań na rzecz praw człowieka. Michael Freeman podaje przykłady organizacji powstałych w wyniku głoszenia liberalnych idei w XVIII wieku, które sprzeciwiały się niewolnictwu. Wiek XIX przyniósł rozkwit organizacji działających w duchu emancypacji kobiet. Kolejne wydarzenia historyczne i zmiany społeczne powodowały uwzględnianie postulatów uciśnionych grup. Po I wojnie światowej organizacje pozarządowe zostały uznane za głos doradczy w tworzeniu międzynarodowych standardów praw człowieka (Freeman, 2007, s. 170). Należy przyznać, że na przestrzeni wieków organizacje pozarządowe odegrały ważną rolę w walce o prawa człowieka, rozwijając prawo międzynarodowe, podnosząc poziom świadomości społeczeństwa oraz chroniąc przed ich naruszeniem. Współcześnie organizacje pozarządowe są bardzo zróżnicowane pod względem struktury, zasięgu oraz profilu działalności (tamże, s. 172). Jednak niezależnie od tych wyznaczników mają one możliwość działania na rzecz praw człowieka, nawet jeżeli ich podstawowy obszar działania nie wiąże się bezpośrednio z tym zagadnieniem (tamże, s. 172). Forsythe wyróżnia cztery rodzaje sukcesu odnoszonego przez organizacje pozarządowe w polityce praw człowieka. Bez względu na trudność w mierzalności tych sukcesów można uznać, że są to jednocześnie cztery podstawowe obszary, w których odzwierciedla się funkcjonowanie organizacji pozarządowych w odniesieniu do praw człowieka (tamże, s. 172–173):

- 1) włączenie tematyki praw człowieka do politycznego porządku dnia;
- 2) podjęcie ważnej dyskusji na ten temat;
- 3) wprowadzenie zmian proceduralnych i instytucjonalnych;
- 4) zapoczątkowanie zmian politycznych, które wzmogą szacunek do praw człowieka.

Można przyjąć, że wyróżnione wyżej działania są zbieżne z pracą podejmowaną w ramach tzw. rzecznictwa praw społecznych (ang. *advocacy*) – wywierania wpływu na różnego rodzaju instytucje w celu zmiany prawa na rzecz osób lub grup społecznych, by ich prawa były chronione, realizowane i szanowane (Chetley, za: R. Szarfenberg, 2019, s. 3).



Kolejne obszary działalności organizacji pozarządowych to udzielanie bezpośredniej pomocy tym, których prawa człowieka są łamane w zakresie wsparcia materialnego, emocjonalnego, instrumentalnego i informacyjnego oraz działania edukacyjne skierowane do różnych grup społecznych, mające na celu podniesienie świadomości na temat praw człowieka (Freeman, 2007, s. 174). Rola trzeciego sektora w kształtowaniu rzeczywistości społecznej, ekonomicznej i politycznej jest istotna. Tworzą one ruch społeczny zrzeszający różne osoby działające wokół określonego problemu społecznego. Jedną z tych grup są wolontariusze.

Wolontariat to „dobrowolna i bezpłatna działalność na rzecz innych” (Moron, 2009, s. 35). Chmielewski określa wolontariat jako „ochotniczą działalność na rozmaitych płaszczyznach życia społecznego, cechującą się różnym stopniem sformalizowania” (tamże, s. 27). Lech Witkowski o wolontariacie pisze następująco:

Przestrzeń działania i nabywania doświadczeń i rozwiązywania problemów społecznych, która nie dlatego jest przede wszystkim dobrem, że tworzy dobro dla oczekujących go, wyręczając tu machinę państwa, ale że bez logiki wzajemności świadczeń i innych przejawów niskiej interesowności tworzy dobro do niego dorastającym w trudzie, dającym szansę na zaistnienie dojrzałego społeczeństwa samodzielnej troski i dzielności etycznej (Witkowski, 2005, s. 31).

Wolontariusz to osoba, która z własnej woli wykonuje pożyteczną działalność nie oczekując wynagrodzenia (Matyjas, 2009, s. 183). Rola wolontariusza to zatem „bezpłatne, świadome, dobrowolne działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie” (tamże, s. 183). Wolontariuszem może zostać każda osoba, która chce wykonywać pracę na rzecz innych jednostek i grup społecznych w dowolnym obszarze życia, w którym pojawia się potrzeba udzielenia pomocy i wsparcia. Takie zachowanie określa się mianem działania prospołecznego (tamże, s. 184). W literaturze wymienia się kilka podziałów klasyfikacji motywów działań prospołecznych. Dwie podstawowe orientacje to postawa allocentryczna – skupienie na działaniu w celu bezinteresownej pomocy innym oraz postawa egocentryczna – dbanie o dobro własne poprzez pracę na rzecz innych osób (tamże, s. 185). Jedno z opracowań dotyczące rodzajów motywacji do podejmowania działań prospołecznych wyróżnia następujące motywacje: altruistyczna – potrzeba bezinteresownej pomocy, zadaniowa – powinność zadaniowa uzupełniająca braki profesjonalnej opieki, ideologiczna – wynik wiary lub wzorców rodzinnych, egoistyczna – chęć zaspokajania własnych potrzeb, afiliacyjna – nawiązywanie kontaktów z ludźmi. Zazwyczaj motywacje te nie są rozłączne i występują w pewnym układzie mając charakter polimotywacyjny (Kanios, 2010, s. 39). Bez względu jednak na motywację, która towarzyszy działaniom prospołecznym, ich podejmowanie przynosi szereg różnych korzyści, wynikających z bycia wolontariuszem. Jednym z ważnych aspektów jest wykorzystywanie już posiadanego potencjału – wiedzy, umiejętności i doświadczenia, a także rozwój osobisty i zawodowy – zdobywanie nowej wiedzy i doświadczeń, rozwój umiejętności i podniesienie kompetencji oraz nabywanie praktyki.

## CHARAKTERYSTYKA FUNDACJI INSTYTUT RÓWNOWAGI SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ

Fundacja IRSE to organizacja pozarządowa, która rozpoczęła swoją działalność w roku 2012. Jej misją jest „tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi edukacji pozaformalnej i rozpowszechnianiu koncepcji lifelong learning” (<https://irse.pl/o-nas/>). Cele organizacji skupiają się wokół takich projektów edukacyjnych i społecznych, których realizacja przyczynia się do tworzenia przestrzeni do dialogu, wymiany poglądów i doświadczeń ukierunkowanych na budowanie aktywnego społeczeństwa obywatelskiego otwartego na różnorodność i w pełni wykorzystującego jej potencjał. Główne obszary działań organizacji:

1. współpraca międzynarodowa w obszarze edukacji antydyskryminacyjnej, wzmocnienia integracji europejskiej oraz działań wspomagających rozwój demokracji: wymiany młodzieży (*youth exchanges*), szkolenia dla profesjonalistów i osób pracujących z młodzieżą (*training courses*), krótkoterminowe staże (*job shadowing*), wizyty studyjne (*study visits*);
2. działania edukacyjne skierowane do osób dorosłych mające na celu podnoszenie poziomu wiedzy w zakresie edukacji antydyskryminacyjnej, globalnej, międzykulturowej i równościowej, rozwijanie umiejętności praktycznych i rozwoju kompetencji międzykulturowych: spotkania, szkolenia i warsztaty na temat tolerancji, edukacji międzykulturowej, edukacji globalnej;
3. działania edukacyjne skierowane do dzieci, młodzieży i osób dorosłych mające na celu upowszechnianie praw człowieka, praw dziecka, wolności i swobód obywatelskich oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej;
4. działania lokalne polegające na pomocy w wyrównywaniu szans edukacyjnych i integracji społecznej osób zagrożonych wykluczeniem oraz działalności na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych w celu minimalizacji zagrożeń społecznych;
5. promocja wolontariatu i rozwijanie sieci współpracy: tworzenie przestrzeni wymiany doświadczeń, wspieranie inicjatyw obywatelskich, współpraca z instytucjami rządowymi i organizacjami pozarządowymi.

## WYKORZYSTANIE KOMPETENCJI MIĘDZYKULTUROWYCH – PERSPEKTYWA PRAKTYCZNA

### Ośrodek recepcyjny dla cudzoziemców w Podkowie Leśnej-Dębaku

Ośrodek dla cudzoziemców w Dębaku powstał w 1992 r. na terenie dawnej jednostki wojskowej. Jest to jeden z dwóch funkcjonujących w Polsce ośrodków recepcyjnych, do którego są kierowani cudzoziemcy przekraczający granicę i składający jednocześnie wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej. Założeniem jest, by ośrodki recepcyjne były pierwszym miejscem, do którego przyjmowani są cudzoziemcy starający się o nadanie statusu uchodźcy jedynie na kilka dni, podczas których przechodzą oni badania stanu zdrowia (<http://uchodzczy.info/infos/pojecia-i-definicje/>). W praktyce pobyt ten trwa od kilku tygodni do nawet kilku lat. W 2019 r. w ośrodku dla cudzoziemców w Podkowie Leśnej-Dębaku przebywało 140 osób, w tym 50 dzieci. Obywatele Rosji (w znacznej większości są to obywatele Czecheńskiej Republiki Iczkerii)



stanowili 36% wszystkich cudzoziemców, 7% to obywatele Armenii, po 6% Iraku i Ukrainy oraz 5% – obywatele Tadżykistanu (stan na 20.02.2019 r.). Inne kraje pochodzenia to Białoruś, Czeczenia, Erytrea, Gruzja, Kirgistan (<https://www.gov.pl/web/udsc>).

Ośrodek jest położony w otoczeniu lasów, a najbliższe zabudowania znajdują się w odległości kilku kilometrów. Pobliskie miejscowości to Otrębusy, znajdujące się trzy kilometry od ośrodka oraz Podkowa Leśna, do której droga lasem wynosi cztery, a drogą siedem kilometrów. Odległość pomiędzy Warszawą a ośrodkiem to trzydzieści kilometrów, jednak brak transportu publicznego wymusza drogę pieszo od najbliższej stacji podmiejskiego pociągu, częściowo drogą bez chodnika i pobocza, a następnie przez las. Na infrastrukturę ośrodka składa się kilka budynków, w których znajduje się część administracyjna, budynki mieszkalne, stołówka, świetlica i sale mogące pełnić funkcję lekcyjnych. Teren zewnętrzny to w większości obszar drzew i zieleni, plac zabaw oraz boisko w złym stanie technicznym.

### **Działania edukacyjno-animacyjne dla dzieci przebywających w Dębaku**

Początki współpracy z ośrodkiem dla cudzoziemców w Dębaku są związane z realizacją projektu *Together in Europe* zrealizowanego wspólnie ze Stowarzyszeniem Zwrotnica w maju 2018 r. Podczas niego po raz pierwszy część zespołu Fundacji IRSE wraz z innymi uczestnikami szkolenia odwiedzili ośrodek. Szkolenie międzynarodowe dotyczyło sytuacji uchodźców, regulacji prawnych oraz metod pracy z osobami z doświadczeniem migracji. W ramach programu grupa uczestników odwiedziła ośrodek dla cudzoziemców pod Warszawą, by poznać strukturę organizacyjną ośrodka oraz codzienne życie przebywających w nim osób. Podczas międzykulturowego popołudnia odbyło się spotkanie z dorosłymi połączone ze wspólnym gotowaniem oraz gry i zabawy dla dzieci i młodzieży. Decyzja o kontynuacji współpracy została podjęta, kiedy okazało się, że zarówno dzieci, jak i dorośli przebywający w ośrodku, wyrażają chęć i entuzjazm, by takie aktywności były organizowane. Dodatkowym bodźcem była informacja, że ostatnie działania odbyły się ponad pół roku przed tymi odwiedzinami.

Ramy organizacyjne i czasowe działań edukacyjno-animacyjnych nie były z góry określone, ale uzależnione od sytuacji w ośrodku, możliwości finansowych organizacji oraz chęci uczestnictwa w zajęciach dzieci z doświadczeniem migracji. Założeniem, które jednak przyświecało zespołowi od samego początku, była obustronna dobrowolność jako kryterium działań wdrażanych w ośrodku – dzieci jako uczestników i odbiorców działań oraz zespołu wolontariuszy i wolontariuszek, pracowników i pracowniczek Fundacji IRSE – jako organizatorów i animatorów. Można przyjąć, że struktura i organizacja zajęć w ośrodku była taka sama jak w świetlicy środowiskowej. Formy podejmowanych działań edukacyjno-animacyjnych były różnorodne, jednak całość działań był określony przez cele, jakie chcieliśmy realizować:

- a) aktywizacja dzieci i młodzieży w obszarze społecznym i kulturalnym;
- b) dostarczanie wzorców spędzania wolnego czasu oraz pozytywnych doświadczeń w przestrzeni ośrodka dla cudzoziemców;
- c) wspieranie procesu integracji na dwóch poziomach:
  - wzajemnej integracji dzieci i młodzieży różnorodnych kulturowo przebywających razem w ośrodku,
  - wspieranie procesu prentegracji w społeczeństwie polskim;

- d) uczenie regulacji negatywnych emocji wynikających z doświadczenia migracji i związanych z nią negatywnych wspomnień;
- e) pomoc w wyrównywaniu szans edukacyjnych;
- f) nawiązywanie bezpiecznych i inspirujących kontaktów oraz stworzenie przestrzeni do dialogu pomiędzy uchodźcami a osobami spoza ośrodka dla cudzoziemców.

Formy i sposoby realizacji działań edukacyjno-animacyjnych były następujące:

a) weekendowe warsztaty:

- artystyczne, rękodzielnicze i konstrukcyjne, m.in. malowanie, rysowanie, tworzenie kolaży tematycznych, lepienie z masy solnej i masy papierowej, wykonywanie biżuterii i ozdób, budowa latawców,
- edukacyjne, m.in. pomoc w odrabianiu lekcji, wspólne czytanie książek, prowadzenie rozmów w języku polskim, pogłębianie wiedzy o polskiej kulturze i zwyczajach,
- filmowe i fotograficzne,
- kulinarne,
- sportowe i ruchowe, m.in. zabawy ruchowe, gry sportowe, zabawy z chustą Klanzy, warsztaty chodzenia na szrudłach,
- muzyczne i rytmiczne: nauka popularnych układów choreograficznych, wspólne śpiewanie;

b) kilkudniowe półkolonie na terenie ośrodka;

c) jednodniowe wycieczki poza ośrodek – do Warszawy lub podwarszawskich miejscowości;

d) dwutygodniowy obóz językowy, który odbył się w sierpniu 2019 r. w górach, podczas którego grupa dzieci i młodzieży z ośrodka dla cudzoziemców uczyła się języka polskiego, poznawała historię, kulturę i tradycje Polski, uczestniczyła w warsztatach artystycznych, sportowych oraz pieszych wędrówkach górskich.

Uczestnicy codziennie spisywali obozowe wspomnienia. Oto jedno z nich:

Dzieciaki z Ośrodka dla Cudzoziemców w Dębaku zabrano na obóz w polskie góry. (...) Braliśmy udział w wielu wycieczkach: w góry i do miast – większych i małych. Uczyliśmy się języka polskiego inaczej niż w szkole, w bardziej rozrywkowy sposób. Podczas wyjazdu dowiedzieliśmy się trochę o Polsce, poznaliśmy nowe polskie słowa i gramatykę. Dla mnie najbardziej interesujące były wycieczki w góry. (...) Równie interesujące były warsztaty prowadzone przez Pana Kubę, który opowiadał o swoich podróżach. Oglądaliśmy zdjęcia i pamiątki, które przywiózł z tych państw i pytaliśmy o plany kontynuacji podróży. Po spotkaniu miałam ogromną motywację podróżować, poznawać inne kultury, języki i tradycje. Dzięki obozowi nie spędziliśmy całych wakacji w Dębaku. U nas wszystkich zostanie dużo fajnych wspomnień.

### **Projekt edukacyjny rozwijający kompetencje międzykulturowe osób pracujących z uchodźcami**

Dodatkowe działania w ośrodku dla cudzoziemców w Dębaku zostały podjęte w ramach międzynarodowego projektu *Transferring Skills Across the Borders*, który odbył się w czerwcu 2019 r. dla osób pracujących z młodzieżą z Francji, Hiszpanii, Polski, Portugalii, Rumunii, Słowenii, Turcji i Włoch. Szkolenie było poświęcone rozwijaniu kompetencji międzykulturowych

oraz wymianie dobrych praktyk w obszarze pracy z uchodźcami. Zagadnienia, jakie zostały uwzględnione w programie, to: zjawisko adaptacji kulturowej, integracja uchodźców i społeczeństwa przyjmującego oraz związane z tym wyzwania, komunikacja międzykulturowa, metody pracy z dziećmi i młodzieżą, filozofia pracy wolontariuszy Fundacji dr. Clowna, wsparcie osób z doświadczeniem traumy, zarządzanie konfliktem, trening empatii. W programie zaplanowane zostały również działania praktyczne w ośrodku w Dębaku. Działania edukacyjno-animacyjne były prowadzone w sprawdzonej formie warsztatów dla dzieci i młodzieży, uwzględniając różnorodne gry i zabawy charakterystyczne dla państw, z których pochodzili uczestnicy szkolenia.

## PODSUMOWANIE

Różnorodność kulturowa niewątpliwie stanowi wyzwanie dla integracji, ale może stanowić również atut w rozwoju społeczeństwa. Rozwinięte kompetencje międzykulturowe mogą być narzędziem ułatwiającym funkcjonowanie w środowiskach zróżnicowanych kulturowo. Wielokulturowość jest zjawiskiem złożonym, które niesie za sobą ryzyko nieporozumień, co z kolei może skutkować pojawieniem się konfliktów. Kompetencje międzykulturowe powinny być zatem niezbędnym elementem kształcenia do pracy z osobami z doświadczeniem migracji. Dzieci uchodźcze są grupą wymagającą szczególnej uwagi, ponieważ migracja jest zmianą, która wiąże się z lękiem, a nawet z traumatycznymi przeżyciami wpływającymi na ich psychofizyczne funkcjonowanie. Na kompetencje międzykulturowe składają się nie tylko teoretyczna wiedza i umiejętności techniczne, ale także rozumienie procesów zachodzących w społeczeństwach różnorodnych kulturowo oraz postawa otwartości i akceptacji wobec inności. Nie należy zatem traktować ich jako kompetencji opcjonalnych, ale jako podstawę decydującą o wartości i jakości pracy z uchodźcami. Trafnym podsumowaniem wydają się być słowa Małgorzaty Bereźnickiej: „Tolerancja wobec innych to nie tylko wartość, lecz również obowiązek” (za: Cenda-Miedzińska, 2012, s. 166). Za jeden ze sposobów realizacji tego obowiązku można uznać rozwijanie własnych kompetencji międzykulturowych, bowiem jedynie w stanie pełnego zrozumienia potrzeb uchodźców i możliwości ich zaspokajania realnie staje się działanie przeciw wykluczeniu i dyskryminacji tej grupy.

## BIBLIOGRAFIA

- Białek, K., Jarmuż, M., Ośko, A. (2015). *Międzykulturowość w szkole. Poradnik dla nauczycieli i specjalistów*. Kinga Białek (red.). Ośrodek Rozwoju Edukacji. <http://www.bc.ore.edu.pl/dlibra/doccontent?id=759>
- Cenda-Miedzińska, K. (2012). Prawne i społeczne aspekty bezpieczeństwa uchodźców. *Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych*, 3, 147–174.
- Dobrowolska, B. (b.d.). *Tolerancja wobec odmienności kulturowej. Zadania szkoły*. Ośrodek Rozwoju Edukacji. <https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=7129>
- Glińska-Noweś, A. (2017). Modele adaptacji kulturowej obcokrajowców. W: S. Przytuła (red.), *Migracje międzynarodowe i ekspatriacja. Perspektywa indywidualna, organizacyjna, społeczno-kulturowa* (s. 151–160). Difin.
- Freeman, M. (2007). *Prawa człowieka*. Sic!
- Jeruszka, U. (2016). *Kompetencje. Aspekty teoretyczne i praktyczne*. Difin.
- Kanios, A. (2010). *Społeczne kompetencje studentów do pracy w wolontariacie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kwieciński, Z. (2005). Zmienić kształcenie nauczycieli. W: M. Nyczaj-Drag, M. Głazewski (red.), *Współprzeźnienie edukacji. Szkoła – Rodzina – Społeczeństwo – Kultura* (s. 15–39). Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Linka, A. (2011). Kompetencja międzykulturowa w nauczaniu języków obcych. W: J. Horyń, J. Maciejewski (red.), *Społeczeństwo wielokulturowe wyzwaniem w pracy nauczyciela andragoga* (s. 81–94). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Marczewska, A. (2009). Ochrona praw dziecka a działalność wolontariacka. W: Bożena Matyjas (red.), *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej* (s. 183–193). Wszechnica Świętokrzyska.
- Matyjas, B. (2009). Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej. W: B. Matyjas (red.), *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej* (s. 195–201). Wszechnica Świętokrzyska.
- Michalewski, T. (2015). Problemy pracy nauczyciela-wychowawcy w społeczeństwie wielokulturowym i konsumpcyjnym. W: D. Wiśniewski (red.), *Młodzież w społeczeństwie wielokulturowym. Od małej ojczyzny do globalnego świata* (s. 72–89). Difin.
- Michalewski, T. (2015). Tam ojczyzna moja, gdzie serce moje. Przyczynek do badań nad tożsamością młodych, wykształconych Polaków mieszkających w Londynie. W: D. Wiśniewski (red.), *Młodzież w społeczeństwie wielokulturowym. Od małej ojczyzny do globalnego świata* (s. 90–104). Difin.
- Migdał, A.M., Sułkowski, Ł. (2017). Kulturowe uwarunkowania ekspatriacji. W: S. Przytuła (red.), *Migracje międzynarodowe i ekspatriacja. Perspektywa indywidualna, organizacyjna, społeczno-kulturowa* (s. 186–206). Difin.
- Moroń, D. (2009). *Wolontariat w trzecim sektorze. Prawo i praktyka*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Przytuła, S. (2017). Osobowość migranta i ekspatrianta – perspektywa psychologiczna. W: S. Przytuła (red.), *Migracje międzynarodowe i ekspatriacja. Perspektywa indywidualna, organizacyjna, społeczno-kulturowa* (s. 73–87). Difin.
- Szarfenberg, R. (2019). *Rzecznictwo praw społecznych. Przykłady z Polski* (materiały ze szkolenia „Instruments for advocacy and litigation on Housing Rights: how to move forward in the Polish context”). Human Rights Watch. <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/psiks/ps/wyklad01.pdf>
- Witkowski, L. (2005). Człowiek i profesjonalizm w pracy socjalnej (czyli jak bronić wolontariat przed wolontaryzmem – spojrzenie filozofa). W: B. Kromolicka (red.), *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych* (s. 19–33). Wydawnictwo Adam Marszałek.

## NETOGRAFIA

<https://irse.pl/o-nas/>

<http://uchodzcy.info/infos/pojecia-i-definicje/>

<https://www.gov.pl/web/udsc>



# ZAKOŃCZENIE

W świecie organizacji pozarządowych znaczenie ma każda idea, która dzięki zaangażowaniu ludzi staje się rzeczywista. Bo organizacje pozarządowe mają ogromną moc sprawczą, dzięki której kreują nowe rozwiązania, wzmacniają działania systemowe i pozwalają realizować marzenia. Niestety ich potencjał wciąż nie jest w pełni wykorzystywany. Brakuje dla nich właściwego miejsca w planowaniu i wdrażaniu rozwiązań instytucjonalnych – nadal współpraca trójsektorowa jest w wielu miejscach nierealizującym się marzeniem.

W przygotowanej monografii autorzy artykułów zdołali zaprezentować ramy teoretyczne działań prowadzonych przez organizacje pozarządowe i opisać wycinek z działań, które na co dzień są przez nich realizowane. Szczególny, bo w ich centrum znalazło się dziecko i dzieciństwo. Zwrócili także uwagę na ograniczenia występujące w obszarach trzeciego sektora, ale też wskazali potencjalne kierunki jego rozwoju. Praca nad publikacją odsłoniła także kolejne luki badawcze, które wymagają interdyscyplinarnego namysłu. Wśród nich warto wskazać chociażby potrzebę analizy mechanizmów regulujących i wzmacniających współpracę międzysektorową na rzecz dziecka czy też wspomniane wcześniej wykorzystanie zasobów organizacji pozarządowych w działaniach instytucjonalnych.

Na koniec warto dodać, że okres pandemii COVID-19, który nałożył się na czas pracy nad monografią, był dla wielu organizacji czasem wyjątkowej pracy i odkrywaniem nowych możliwości działania. Organizacje pozarządowe wykonały w tym okresie tytaniczną pracę w obszarach pomocowych, edukacyjnych, a także opiekuńczych. Jest ona absolutnie nieprzeceniona w kontekście wsparcia dzieci i młodzieży w czasie trwania lockdownu. Pozostaje nadzieja, że rozpoczęte działania zostaną dostrzeżone i staną się podwaliną kolejnych projektów, których odbiorcami staną się młode osoby.





# INFORMACJE O AUTORACH

## GRZEGORZ CAŁEK

– socjolog, polityk społeczny, administratywista, DBA, doktorant w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Od ponad 30 lat związany z sektorem pozarządowym. Jest prezesem Polskiego Towarzystwa Zespołu Aspergera, w którym prowadzi projekty, badania dotyczące sytuacji rodzin dzieci z niepełnosprawnością oraz uczniów z niepełnosprawnością w systemie edukacji. Ponadto jest dyrektorem Instytutu Inicjatyw Pozarządowych, w którym kieruje projektami, mającymi na celu rozwój sektora pozarządowego oraz aktywizację rodziców w szkołach (w szczególności rozwój rad rodziców). Jest autorem kilkudziesięciu publikacji książkowych i kilkuset artykułów specjalistycznych dla rodziców, sektora pozarządowego, a także dotyczących obszaru niepełnosprawności i edukacji.

Kontakt: [g.calek@uw.edu.pl](mailto:g.calek@uw.edu.pl)

## BARBARA CHOJNACKA

– doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, socjolog, pedagog. Adiunkt w Katedrze Pedagogiki Społecznej w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego. Prezes Fundacji Akcja Serducho, wieloletni wychowawca w placówkach wsparcia dziennego. Naukowo zajmuje się problematyką odwrócenia ról w rodzinie.

Kontakt: [basia.chojnacka@gmail.com](mailto:basia.chojnacka@gmail.com)

## ALEKSANDER CYWIŃSKI

– doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, prawnik, pedagog. Pracuje na stanowisku adiunkta w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego. W przeszłości kurator sądowy ds. dorosłych. Zajmuje się problematyką praw człowieka, prawa rodzinnego, funkcjonowania kuratorskiej służby sądowej.

Kontakt: [aleksander.cywinski@usz.edu.pl](mailto:aleksander.cywinski@usz.edu.pl)

## PATRYCJA CZERNECKA

– absolwentka Instytutu Psychologii Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz studiów podyplomowych z zakresu seksuologii klinicznej Uniwersytetu SWPS. Studentka studium psychoterapii Laboratorium Psychoedukacji. Od 2019 r. związana z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę.

Kontakt z FDDS: przez Paulinę Dąbrowską

## **PAULINA DĄBROWSKA**

– pedagogka, socjoterapeutka oraz psychoterapeutka w trakcie szkolenia w nurcie psychodynamicznym. Pracowała jako socjoterapeutka w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, wychowawczyni w placówce wsparcia dziennego oraz trenerka prowadząca warsztaty i szkolenia dla uczniów oraz nauczycieli w warszawskich szkołach. W Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę pracuje jako konsultantka Telefonu Zaufania 116 111 oraz teamliderka 9-osobowego zespołu. Zajmuje się również prowadzeniem szkoleń dla profesjonalistów, warsztatów dla dzieci i młodzieży, a w wolnym czasie pisze artykuły.

Kontakt: paulina.dabrowska@fdds.pl

## **AGNIESZKA GAZDA**

– doktor nauk społecznych w dyscyplinie prawo. Od 1994 r. związana z jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej. Zatrudniona w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy na stanowisku konsultant prawny i inspektor ochrony danych osobowych. Autorka publikacji koncentrujących się wokół zagadnień z zakresu prawa pomocy społecznej. Od wielu lat współpracuje ze Stowarzyszeniem Pomocy Społecznej Ad Astram w Dębicy, które działa na rzecz niesienia wszechstronnej pomocy w celu zapobiegania wykluczeniem społecznym, kreowania twórczych postaw wobec życia, kształtowania postaw humanitarnych i prospołecznych, podniesienia świadomości i kultury ekologicznej, ochrony i promocja zdrowia. Koordynator projektów na rzecz społeczności lokalnej. Prowadzi szkolenia dotyczące prawa dla instytucji samorządowych. Zainteresowania naukowe: praca socjalna, pomoc społeczna, ochrona danych osobowych, zamówienia publiczne, prawo.

Kontakt: agazda@poczta.onet.pl

## **MAŁGORZATA H. HERUDZIŃSKA**

– doktor nauk humanistycznych, Instytut Nauk Socjologicznych i Pedagogiki SGGW w Warszawie. Autorka publikacji koncentrujących się wokół zagadnień z zakresu socjologii rodziny, małżeństwa, starości, a także pracy socjalnej. Współorganizatorka/organizatorka ogólnopolskich konferencji naukowych, cyklicznych spotkań o charakterze naukowym, zaangażowana w działania społeczne na rzecz środowiska pracowniczego.

Kontakt: malgorzata\_herudzinska@sggw.edu.pl

## **MARTA HOPPE**

– psycholożka. Ukończyła studia na Uniwersytecie Warszawskim. Pracuje jako konsultantka telefoniczna i mailowa w 116 111 – telefonie zaufania dla dzieci i młodzieży Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę.

Kontakt z FDDS: przez Paulinę Dąbrowską

## **MACIEJ MARASZKIEWICZ**

– socjolog, psycholog. Pracownik naukowo-dydaktyczny Akademii Pomorskiej w Słupsku. Psycholog szkolny w I Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Krzywoustego. W latach 2011–2019 pracownik Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Założyciel i pomysłodawca Koła Naukowego Psychologiczno-Socjologicznego „Kilka słów o człowieku...” przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Krzywoustego w Słupsku.

Kontakt: [maciej.maraszkiwicz@apsl.edu.pl](mailto:maciej.maraszkiwicz@apsl.edu.pl)

## **JOANNA MIKOŁAJCZYK**

– mgr, psycholog, pedagog specjalny, analityk zachowania i superwizor BCBA/PLTB. Absolwentka Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie na kierunku wczesna interwencja i wychowanie przedszkolne oraz Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, gdzie studiowała psychologię rozwojową, wychowawczą i rodziny. Od 2015 r. licencjonowany terapeuta behawioralny PLTB (Polska Licencja Terapeuty Behawioralnego) z ramienia Polskiego Stowarzyszenia Terapii Behawioralnej, od 2018 r. licencjonowany analityk zachowania oraz superwizor BCBA (Board Certified Behavior Analyst). Od 2010 r. związana z Fundacją Scolar w Warszawie, gdzie prowadzi konsultacje i terapię małych dzieci z całościowymi zaburzeniami rozwoju, opracowuje zalecenia terapeutyczne w oparciu o ocenę VB-MAPP oraz jest członkiem zespołu diagnostycznego Poradni Scolar. Prowadzi także superwizje i szkolenia dla specjalistów oraz warsztaty dla rodziców.

Kontakt: [joanna.mikolajczyk@scolar.pl](mailto:joanna.mikolajczyk@scolar.pl)

## **BEATA NOSEK**

– doktor nauk społecznych w dziedzinie pedagogika. Prowadzi zajęcia dydaktyczne dla studentów Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Od 2012 r. pracuje w Fundacji Oświatowej im. ks. S. Konarskiego w Krakowie jako koordynator ds. projektów oraz koordynator ds. wolontariatu, m.in. realizując projekty skierowany do szkół i młodzieży. Specjalizuje się w samorządności młodzieży, edukacji obywatelskiej oraz funkcjonowaniu organizacji pozarządowych w Polsce.

Kontakt: [nosek.beata@gmail.com](mailto:nosek.beata@gmail.com)

## **JULIA PASTERNAK**

– studentka V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, interesująca się zagadnieniami związanymi z etyką i filozofią prawa. Czynna uczestniczka konferencji naukowych oraz przewodnicząca Koła Teorii i Filozofii Prawa na WPiA UŚ.

Kontakt: [julia.pasternak@vp.pl](mailto:julia.pasternak@vp.pl)

## HANNA RUGAŁA

– mgr, absolwentka Akademii Pomorskiej w Słupsku na kierunku pedagogika, specjalność pedagogika szkolna z socjoterapią oraz psychopedagogika; asystentka w Zakładzie Pedagogiki Społecznej w uczelni macierzystej. Od 2015 r. związana z Fundacją IRSE, w której realizuje lokalne i międzynarodowe projekty edukacyjne z obszaru praw człowieka, edukacji antydyskryminacyjnej i międzykulturowej. Zainteresowania naukowe: wykluczenie społeczne, prawa człowieka, wielokulturowość, nauczyciel i jego rola we współczesnym świecie.

Kontakt: [hanna.rugala@apsl.edu.pl](mailto:hanna.rugala@apsl.edu.pl)

## MATEUSZ RUTKOWSKI

– magister pracy socjalnej, doktorant studiów w zakresie pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych na Uniwersytecie Gdańskim. Od kilku lat związany z sektorem organizacji pozarządowych, w którym aktywnie działa zawodowo i wolontarystycznie, obecnie pracownik Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. Jego zainteresowania badawcze skupiają się wokół pól pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, szczególnie zaś problematyki bezrobocia i działania społecznego.

Kontakt: [mateusz.rutkowski@phdstud.ug.edu.pl](mailto:mateusz.rutkowski@phdstud.ug.edu.pl)

## EDYTA SIELICKA

– doktorka nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, nauczycielka dyplomowana, socjolożka, socjoterapeutka, adiunktka w Katedrze Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu Szczecińskiego, członkini Związku Harcerstwa Polskiego. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół tematyki edukacji tanatologicznej i jej jakości oraz znaczenia dla prawidłowego rozwoju człowieka. Ponadto autorka artykułów, których zagadnienia dotyczą budowania sieci wsparcia społecznego przez instytucje państwowe oraz organizacje pozarządowe.

Kontakt: [edyta.sielicka@usz.edu.pl](mailto:edyta.sielicka@usz.edu.pl)

## MAGDALENA SZAFRANEK

– doktor habilitowana nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, jest socjolożką i prawniczką, adiunktem w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizuje się w badaniach, dotyczących wsparcia dziecka i rodziny oraz analizie polityk publicznych, dotyczących społeczeństwa obywatelskiego. Jest członkinią Zarządu Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych w Polsce i Komitetu Generalnego Międzynarodowego Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych i Sędziów Pokoju. Pełni funkcję redaktorki naczelnej czasopisma naukowego „Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka”, którego wydawcą jest Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

Kontakt: [m.szafranek@uw.edu.pl](mailto:m.szafranek@uw.edu.pl)

## **BEATA TYLEWSKA-NOWAK**

– doktor nauk humanistycznych, pedagog specjalny i logopeda. Autorka publikacji z zakresu edukacji i rehabilitacji osób z niepełnosprawnością intelektualną. Pracuje w Laboratorium Pedagogiki Specjalnej Wydziału Studiów Edukacyjnych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Nauczyciel akademicki i kierownik studiów podyplomowych. Wieloletnia instruktorka ZHP.

Kontakt: [btn@amu.edu.pl](mailto:btn@amu.edu.pl)

## **ANNA WACHOWIAK**

– doktor habilitowany, profesor SGGW, Instytut Nauk Socjologicznych i Pedagogiki SGGW w Warszawie. Autorka publikacji koncentrujących się wokół zagadnień z zakresu metodologii badań społecznych, małych grup społecznych, socjologii rodziny, studiów genderowych, oral history i socjologii pamięci. Jest autorką 200 artykułów naukowych oraz 20 książek autorskich i pod swoją redakcją. Stale współpracuje z ośrodkiem World Women Center Studies, Suny University Buffalo.

Kontakt: [anna\\_wachowiak@sggw.edu.pl](mailto:anna_wachowiak@sggw.edu.pl)

## **PAULINA WASZKIEWICZ**

– mgr prawa, asystent w Katedrze Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii Uniwersytetu Gdańskiego. Wyższe studia prawnicze ukończyła w 2020 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. W kręgu jej zainteresowań znajduje się przede wszystkim prawo karne, kryminologia, kryminalistyka, suicydologia, prawo rodzinne, prawo konstytucyjne oraz prawo karne międzynarodowe. Współorganizator Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Samobójstwo w prawie polskim i naukach pokrewnych”. Od 2020 r. członek Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego.

Kontakt: [paulina.waszkievicz@ug.edu.pl](mailto:paulina.waszkievicz@ug.edu.pl)

## **MARTA ZDUNEK**

– studentka V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, interesująca się szeroko pojętym publicznym prawem gospodarczym, w szczególności tematyką poświęconą zamówieniom publicznym. Czynna uczestniczka konferencji naukowych, członek Studenckiej Poradni Prawnej oraz członek Koła Historii Prawa na WPIA UŚ.

Kontakt: [zdu.marta2@gmail.com](mailto:zdu.marta2@gmail.com)

Podjęty przez autorów problem w zbiorowym tomie należy rozumieć szeroko – jako związki dziecka i dzieciństwa z rolą i aktywnością organizacji pozarządowych. Nie znam w polskim piśmiennictwie takiego zbioru opracowań, w którym systematycznie zajęto by się problemem dzieci, dzieciństwa i roli organizacji pozarządowych w opiece, ochronie, usługach czy rzecznictwie na ich rzecz. A jest to o tyle ciekawe, że przecież mamy tak wiele organizacji pozarządowych skoncentrowanych na potrzebach dzieci; dodatkowo największe wpływy z jednego procenta mają organizacje pozarządowe pomagające dzieciom. To istotnie bardzo silna grupa w trzecim sektorze. Debata publiczna na temat sytuacji dziecka w Polsce toczy się przy udziale wielu ekspertów trzeciosektorowych. Tymczasem ciągle mało mamy badań i opracowań w tym obszarze, ciągle zbyt mało wiemy, jak organizacje pozarządowe zmieniają świat dzieci w Polsce. Książka zapełnia po części tę lukę.

z recenzji wydawniczej  
dr hab. Ewy Bogacz-Wojtanowskiej, prof. UJ

Książka (...) jest przede wszystkim udaną próbą teoretyzowania roli dzieci i młodzieży w organizacjach pozarządowych, jak również identyfikowania potencjalnych zależności między działalnością organizacji trzeciego sektora a dobrostanem dzieci i młodzieży. Liczba publikacji poświęconych organizacjom pozarządowym na polskim rynku wydawniczym jest imponująca, jednakże żadna z nich nie uwzględnia specyfiki, jaką wnoszą dzieci i młodzież do sektora pozarządowego, jak również tego, w jaki sposób sektor ten musiał dostosować się do potrzeb tych grup wiekowych.

z recenzji wydawniczej  
dr. hab. Marcina Boryczko



Uniwersytet Warszawski  
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych  
ul. Nowy Świat 69, 00-046 Warszawa  
<http://isns.uw.edu.pl>

**ISBN 978-83-61493-21-1**